

Podwójny numer, dużo do czytania na święta!

❄️ wzniosące opowieści ❄️ ciekawi ludzie ❄️ historia ❄️ bieżące informacje

Nr 51 (1952)

cena **3,20 zł**

(w tym 8% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

Tygodnik SIEDLECKI

Garwolin Łosice Łuków Mińsk Mazowiecki Siedlce Sokołów Węgrów

18-31.12.2019

**Znajdziemy Ci
tańsze OC**

Siedlce, ul. Armii Krajowej 18
504 459 375, 506 031 197
500 826 141

Siedlce, ul. Starowiejska 12
512 660 960, 509 506 306
512 362 060

Łuków, ul. Dmocha 21 A
502 441 211, 669 502 312

www.asf.com.pl

ASF



*Spokojnych, radosnych,
pełnych rodzinnego ciepła
świąt Bożego Narodzenia
życzy
redakcja „Tygodnika Siedleckiego”*

Praca Emilii Witkowskiej z SP nr 7 w Siedlcach nagrodzona w konkursie, zorganizowanym przez Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach

R E K L A M A

**Następny numer
„Tygodnika Siedleckiego”
ukaze się
w czwartek,
2 stycznia 2020 r.**

asfaltujemy

- wjazdy • podwórka
- parkingi • drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem • tłucznem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

Wesołych Świąt

I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
Życzą Właściciele i Pracownicy

Foldruk

www.foldruk.media.pl



TANIA ODZIEŻ - SIEDLCE



ul. Pułaskiego 30

NOWY TOWAR

Wtorek, Środa

PRZECENA 50%

Czwartek

WSZYSTKO PO 2 zł

Piątek

WSZYSTKO PO 1 zł

Sobota

WSZYSTKO PO 50 gr

Poniedziałek



ul. 3 Maja 53

NOWY TOWAR

Czwartek, Piątek

PRZECENA 50%

Sobota

NOWOŚĆ

WSZYSTKO PO 2 zł

Poniedziałek

NOWOŚĆ

WSZYSTKO PO 50 gr

Środa



eprasa.pl bc3b263301

DOMtel

Czas na zmianę!

Internet i Telewizja do
testów **bez zobowiązań!**

Zamów usługę i sprawdź
magię światłowodu!



www.domtel.com.pl

25 792 00 84

Powiat sokołowski: List do proboszcza z kilkudziesięcioma podpisami pozostaje na razie bez odpowiedzi.

Źle się dzieje w Seroczynie

– Ksiądz potraktował nas z buta. O sprzedaży zabytkowego kościoła zostaliśmy poinformowani po fakcie i bez szczegółów, a do tego ciągle nie możemy doprosić się spotkania – mówią parafianie.

Kuria Drohiczyńska odpowiada, że „zadbano o dopełnienie wszelkich formalności”.

Seroczyn w gminie Sterdyń nie jest dużą wsią – według danych, kilka lat temu miał około 300 mieszkańców. Jeśli z czegoś słynie, to z oznaczonego na Szlaku Unitów Sokołowskich zabytkowego drewnianego kościoła.

Kilka dni temu z Seroczyna dotarł do nas alarmujący komunikat: na mszy w niedzielę, 8 grudnia, tutejszy proboszcz obwieścił, że sprzedaje zabytkowy kościół i nie zamierza rozmawiać o tym z parafianami.

mizie w środę, 11 grudnia. Zorganizowała je reprezentująca Seroczyn radna gminna **Anna Szalach**.

– Leży mi na sercu ta mała parafia, bo wszystkie rodziny są tu głęboko wierzące. Pierwsze takie spotkanie odbyło się już w niedzielę. Proboszcz został zaproszony, ale nie pasował mu termin. Obiecał, że przyjdzie na drugie i sam zaproponował godzinę. Skoro mieszkańcy domagają się wyjaśnień, rolę księdza jest ich udzielić. Bez tego problem się zaogni – mówiła nam 11 grudnia.

Spotkanie najwyraźniej było waż-

tała jedna z młodszych uczestniczek spotkania.

– Ksiądz się zmienił na gorsze – usłyszała w odpowiedzi.

KTO LEKCEWAŻY?

W pewnym momencie obecni na zebraniu postanowili powołać radę parafialną, bo taka od lat w Seroczynie nie działa. Zdaniem pomysłodawców, mogłaby ona powstrzymać sprzedaż kościoła. Próbowano nawet wybrać radę spośród uczestników spotkania, ale ktoś zwrócił uwagę, że to niezgodne z prawem kanonicznym.

Ostatecznie zdecydowano się wystosować list do proboszcza. Napisano w nim, że ksiądz został zaproszony na zebranie wiejskie. „Chcieliśmy wyjaśnić sprawę przeniesienia starego kościoła i dzwonnicy, na co się nie zgadzamy. Ksiądz zlekceważył zebranych, nie zjawił się na spotkaniu i nie odbierał telefonów” – dodali autorzy.

Jak się dowiedzieliśmy, 15 grudnia parafianie list z kilkudziesięcioma podpisami przekazali proboszczowi. Nie ustosunkował się jednak do niego. „Tygodnik Siedlecki” próbował więc uzyskać odpowiedzi na pytania, które nurtują mieszkańców Seroczyna. Kiedy udało mi się skontaktować z proboszczem parafii Podwyższenia Krzyża Świętego, ks. kan. **Bogusławem Bukowickim**, odpowiedział krótko:

– Nie będę miał dla pana czasu, bo przed świętami jestem zajęty. Dziś, jutro i pojutrze jadę na rekolekcje. Nie chcę poznać tych pytań. Proszę pisać, co pan uważa. Ja się nie włączę w dialog z panem.

„NOWE MOŻLIWOŚCI”

Wątpliwości parafian przekazałem więc ks. **Marcinowi Gołębiewskiemu**, rzecznikowi prasowemu Diecezji Drohiczyńskiej.

Jak mi odpisał, dawnym kościołem i dzwonnica w Seroczynie zainteresowało się Podlaskie Muzeum Kultury Ludowej w Wasilkowie, „co otworzyło nowe możliwości rozwiązania sprawy, zapewniając odpowiednie zabezpieczenie budynków. Zgodnie z zawartą umową pomiędzy Parafią Rzymskokatolicką Podwyższenia Krzyża Świętego w Seroczynie a wspomnianym Muzeum, budynek kościoła oraz budynek dzwonnicy zostaną przekazane za symboliczną kwotę, która zostanie przelana na konto Parafii” – dodał rzecznik.

Poinformował też, że procedura przeniesienia przebiega za zgodą



Budynek zabytkowego kościoła powstał w XVIII wieku jako cerkiew unicka, a w 1822 r. został przekształcony na cerkiew prawosławną. W XIX w. obok stanęła zdobiona dwukondygnacyjna dzwonnica. W 1918 r. świątynię przekazano katolikom, a już w 1921. r. powołano przy niej nową parafię Podwyższenia Krzyża Świętego. W latach 1991-93 w Seroczynie stanął murowany kościół i stara cerkiew przestała być użytkowana. Niemal całe wyposażenie (w tym barokowe ołtarze, XVII-wieczny obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem i rzeźby) przeniesiono do nowej świątyni. Zachowały się ambona i dwa komplety ławek.

władz kościelnych i wojewódzkiego konserwatora zabytków. Co ważne, ten ostatni uważa: „Ponieważ Parafii nie stać na utrzymanie i niezbędne prace remontowe starej świątyni, jej translokacja wydaje się być najlepszym rozwiązaniem, a nowa lokalizacja (...) gwarantuje jej profesjonalne odtworzenie oraz właściwe utrzymanie”.

Ks. Gołębiewskiego zapytałem także, czy to prawda, że od momentu wybudowania nowego kościoła dawna świątynia służyła za lakiernię, a proboszcz zdobył podpisy parafian na dokumencie in blanco. „Zadane przez Pana szczegółowe pytania opierają się, jak sam Pan stwierdza, na plotkach. Po stronie Kurii zadbano o dopełnienie wszelkich formalności,

z troską o dobro zabytkowych budynków. (...) Rozumiemy jednak, że w tej sprawie mogą pojawić się inne głosy i opinie. Zacytowane przez Pana plotki pozostawiam zatem bez komentarza” – odpowiedział.

Bez komentarza rzecznika pozostały też moje pytania: co kuria o to, że zdaniem parafian przeniesienie kościoła i dzwonnicy powinny poprzedzić konsultacje z nimi, czy biskup zamierza wysłuchać głosu mieszkańców w tej sprawie lub przynajmniej doprowadzić do ich rozmów z ks. Bukowickim oraz jak władze kościelne skomentują odpowiedź, której udzielił mi proboszcz.

BARTOSZ SZUMOWSKI
zdjęcia **AGNIESZKA KRÓL**



Spotkanie mieszkańców

– W tym kościele urządził sobie warsztat samochodowy i lakiernię, choć to zabytek – relacjonował nasz informator. – Nie chciał nikogo wpuszczać do środka. Przyzwyczailiśmy się, że jest opryskliwy, ale nie wybaczmy samowolki w tej sprawie. Przecież ten kościół stoi przy dawnym cmentarzu, gdzie leżą nasi przodkowie.

Zdaniem mieszkańca, ksiądz „potraktował ludzi z buta, tak jak zawsze”:

– Nie chciał nic powiedzieć, stwierdził tylko, że sprzedane i koniec. Podobno przed mszą dał paru starszkom do podpisania jakiś dokument in blanco, a potem oznajmił, że sprawa jest załatwiona. Kiedy poprosiliśmy o spotkanie, powiedział, że nie będzie z nimi rozmawiał, bo potraktujemy go widłami. Stąd bunt we wsi. Są nawet pomysły wywiezienia go na taczkach.

GDZIE NASZA WSPÓŁPRACA?

Rozmówca „Tygodnika” zaprosił nas na zebranie w miejscowej re-

nym wydarzeniem dla mieszkańców. Mała sala zapełniła się szybko, a sporo osób stało na schodach. Byli jednak i tacy, którzy na widok dziennikarzy opuścili remizę. Choć zebranie miało rozwiązać niedomówienia w sprawie sprzedania kościoła, szybko górę wzięły emocje.

Proboszczowi, który tego dnia się nie pojawił, wypominano wiele mniejszych i większych grzechów. Powtarzały się głosy, że już od dawna, jak stwierdziła jedna z kobiet, „źle się dzieje w Seroczynie”. Miał to potwierdzić choćby fakt, iż już w 2002 r. „Tygodnik” w artykule „Trafiśz się!” opisywał mechanizm darowizny na rzecz parafii z odpisów deklaracji PIT, które ksiądz pozyskiwał od miejscowych emerytów i rencistów. U wielu obecnych oburzenie na to było wciąż żywe.

– Nie mogę zrozumieć, że kiedyś wszyscy z własnej inicjatywy pomagaliśmy w zbudowaniu nowego kościoła, a teraz jesteśmy przeciwko księdzu. Gdzie się podziła nasza współpraca z proboszczem? – zapy-

*Radosnych, spokojnych, pełnych ciepła i nadziei
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności i błogosławieństwa Bożego
w nadchodzącym Nowym 2020 Roku*

WSZYSTKIM ROLNIKOM

życzy
Grzegorz Karczewski

właściciel firmy
**Skup Sprzedaż Transport Zwierząt Rzeźnych
i Hodowlanych**
Pobratymy 2, 07-110 Grębków



R E K L A M A

SIEĆ SKLEPÓW TOPAZ®

SUPERCENY NA ŚWIĘTA
21 - 24.12.2019

199 szt.
NAPÓJ PEPSI 1,8 L

Maksymalny zakup w promocyjnej cenie na jednym paragonie 8 szt.

Wszystkie zabawki

AŻ 40% TANIEJ

Od 1 lutego w Siedlcach śmieci w górę

Drożej, ale nie tak

Siedleccy radni uchwaliли nowe stawki za odbiór śmieci.

Od 1 lutego 2020 roku mieszkańcy Siedlec za śmieci segregowane zapłacą 17 zł od osoby, a za niese-
gregowane dwa razy więcej. Stawka dla czwartej osoby w lokalu wyniesie 13,60 zł, dla piątej 11,90 zł, a dla szó-
stej i kolejnej 10,20 zł.

Podczas sesji do ostatniej chwili trwała dyskusja między radnymi a prezydentem. **Andrzej Sitnik** miesiąc temu zaproponował, by stawka wynosiła 21 zł od osoby za odpady segregowane i trzy razy więcej, jeśli

śmieci nie będą segregowane. Radni propozycji nie zaakceptowali. Prezydent zaproponował więc, by stawki wynosiły odpowiednio 19 zł i 38 zł, ale i na to radni nie godzili się. Dopiero gdy radni Platformy Obywatelskiej wyszli z własną propozycją, zaczęły się konkretne rozmowy. Zaoferowali 17 zł i 34 zł.

– Ta kwota i tak nie bilansuje kosztów gospodarki odpadami w mieście – przyznaje radny **Mariusz Dobijański**. – Dajemy jednak prezy-

dentowi czas na stworzenie nowego systemu.

Za propozycją PO głosowało 13 radnych, dwóch było przeciw, a 7 wstrzymało się od głosu.

Do tej pory siedlczanie płacili za odpady segregowane 12,50 zł, a za zmieszane 25 zł. Już w grudniu w mieście ma zacząć działać specjalna aplikacja, wyłapująca osoby, które w Siedlcach za śmieci nie płacą. A tych może być prawie 10 tysięcy. **(ii)**

W Wiśniewie zakwitły wiśnie

**Mamy w tym roku
w grudniu specyficzną
pogodę. Za oknem
zamiast śniegu, widzimy
kwitnące drzewa.**

Wysokie jak na tę porę roku temperatury sprawiły, że na skwerze przed Urzędem Gminy w Wiśniewie zakwitły wiśnie. Nie są to drzewa owocowe, tylko ozdobne. Kwitną zwykle w kwietniu. Wówczas gałęzie obsypane są pięknym różowym kwiatostanem. W tym roku drzewka również kwitły w kwietniu „postanowiły” jednak zakwitnąć raz jeszcze.

– To prawdziwy ewenement. Nasze wiśnie pierwszy raz zakwitły w grudniu. Nigdy wcześniej to się nie



fot. sej

zdarzyło. No ale cóż, jak mamy takie temperatury, to nie dziw, że i w przy-

rodzie się coś przestawiło – mówi wójt gminy Wiśniew **Krzysztof Krzyszczyk**.

Ta przyrodnicza anomalia jednak długo nie potrwa. Po pierwszym przymrozku kwiaty zamrą i opadną. Wójt martwi się jednak, czy wiśnie zakwitną na wiosnę. Co prawda kwitną wtedy krótko, ale są prawdziwą ozdobą Wiśniewa. (sej)

**To duże podwyżki, ale zdaniem prezesa STBS
wynikają z zaniedbań poprzedników.**

Było miło, ale...

Radni PiS i STS chcą niższych podwyżek czynszów w STBS. Prezes odpowiada, że on też by chciał, ale nie ma z czego dopłacać.

Radny PiS **Maciej Nowak** złożył do prezydenta wniosek o rozważenie zasadności wprowadzania podwyżek czynszu w mieszkaniach STBS, uznając je za zbyt drastyczne. Ale prezes STBS **Adam Zawadzki** tłumaczy, że podwyżki wynikają z czystej matematyki.

Czynsz ma wzrosnąć od lutego 2020 roku o 20-30 procent. Prezes Zawadzki (pełni tę funkcję od połowy bieżącego roku) tłumaczył, że podwyżki są konsekwencją wymagań Banku Gospodarstwa Krajowego, który już w 2014 roku informował STBS o konieczności wprowadzania corocznej podwyżki w wysokości 5%. W styczniu 2015 roku ówczesne władze STBS zobowiązywały się do wprowadzania 10-procentowej podwyżki co 2 lata.

– I gdyby takie podwyżki wprowadzano, to wysokość czynszu byłaby taka, jaką proponujemy teraz – mówi Adam Zawadzki. – Tymczasem jedynie prezes **Krzysztof Filipek** wywiązał się z tego zobowiązania, bo na odchodne wprowadził 10% podwyżki. Kolejne władze wprowadziły w 2018 roku jedynie 5% podwyżki.

Prezes kilkakrotnie wyjaśniał, że obecna decyzja o podwyżkach została podjęta po przeanalizowaniu kosztów działania STBS.

— To się po prostu nie spina. Nawet na raty kredytu, które są w czynszu, zbieramy mniej, niż oddajemy do banku. Już nie mówię o funduszu remontowym, na który pobieramy 20 groszy z metra. To oznacza, że z prze-

ciężnego bloku na fundusz remontowy mamy miesięcznie 400 zł. Co za to można zrobić?

W czynszu są również opłaty na koszty eksploatacji, sprzątania, ogrzewania i oświetlenie części wspólnych, coroczne przeglądy budynków, pielęgnację terenów zielonych itd. (jest tam również rata kredytu za mieszkanie).

– Na ulicy Starowiejskiej na 50-metrowe mieszkanie po odliczeniu kredytu zostaje nam 165 zł na bieżące utrzymanie.

O finansowej kondycji STBS mówi się, że jest dobra. Ale prezes wyjaśnia, że dodatni wynik finansowy jest jedynie zapisem księgowym, a w rzeczywistości spółka ma stratę. W 2019 roku wynosi ona ponad 200 tys. zł. (W 2016 roku strata wynosiła 20 tys. zł, w 2017 – 375 tysięcy, w 2018 – prawie 8 tys. zł).

— Na papierze mamy wynik dodatni, bo nie wlicza się do niego rat kredytu, który wzięliśmy na wybudowanie mieszkań — tłumaczy. — Na koncie milionów nie ma. Jeśli radni kwestionują konieczność podwyżek, to niech wskażą, skąd mamy wziąć pieniądze na utrzymanie bloków? Czy prezydent powinien dołożyć nam z budżetu miasta? Wtedy do czynszu dokładałby się wszyscy mieszkańcy.

Projekt podwyżek skrytykowała radna **Anna Sochacka**, która w poprzedniej kadencji odpowiadała jako wiceprezydent za budownictwo STBS. Twierdziła, że prezes mijał się z prawdą w swych wypowiedziach. Zaproponowała podwyżkę w wysokości 10% oraz dodatkowo 40 groszy od metra kwadratowego na fundusz remontowy. Prezydent nie odniósł się jeszcze do tej propozycji.

JUSTYNA JANUSZ

Sonda „TS”

**Czy robiąc zakupy starasz się
wybierać polskie,
zwłaszcza lokalne, produkty?**

nie mam zdania **4 %**



Oddano głosów: 203

W tym tygodniu pytamy:

**Czy spodziewasz się,
że rok 2020
będzie dla ciebie...**

- lepszy od poprzedniego
- gorszy od poprzedniego
- taki sam

Głosować można na:
tygodniksiedlecki.com

Muzyczna lista przebojów

- ukulele
- gitary
- pianina
- keyboardsy
- perkusje i...
- ...wszystko do grania

MIDI Salon Muzyczny w Siedlcach,
 ul. Piłsudskiego 41 – piętro,
 tel. 25 631 06 96 www.midi.pl

R E K L A M A

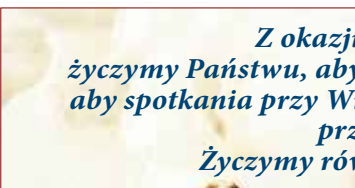
**Zdrowych,
rodzinnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
pełnych miłości i wiary
oraz pomyślności
i sukcesów
w Nowym Roku**

życzą

Przewodniczący Rady Miasta Siedlce
Henryk Niedziółka

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Siedlce
Robert Chojecki Grzegorz Chwedoruk Maciej Nowak





*Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia
życzymy Państwu, aby ten nadchodzący czas pełen był wiary, nadziei i miłości,
aby spotkania przy Wigilijnym stole upływały w ciepłej i rodzinnej atmosferze,
przyniosły bliskość, spokój i odpoczynek.
Życzymy również, aby Nowy Rok 2020 był czasem wyzwań,
nowych horyzontów i licznych sukcesów
na polu zawodowym i osobistym.*

**Odbiorcom Ciepła Systemowego
i wszystkim Czytelnikom
- Zarząd i pracownicy
Przedsiębiorstwa Energetycznego w Siedlcach Sp. z o.o.**

**CIEPŁO
SYSTEMOWE
DLA SIEDLEC**

VILLA PARK RESTAURANT



ORGANIZACJA IMPREZ BIZNESOWYCH,
OKOLICZNOŚCIOWYCH, EVENTÓW

NOWOŚĆ!!!
VIP CATERING

ul. Nauczycielska 12, 25 63 23 003
www.hotel.siedlce.pl/menu

Już wkrótce w Alei Noblistów przy Dworku Ziemiańskim w Woli Suchożebrskiej stanie rzeźba Olgi Tokarczuk.

Oczywiście z dredami

Latem tego roku w Dworku Ziemiańskim w Woli Suchożebrskiej, należącym do firmy Sokołów S.A., otwarto Aleję Polskich Noblistów.

W tej chwili tworzy ją sześć drewnianych figur o wielkości naturalnych postaci, wyrzeźbionych w drewnie lipowym: Henryka Sienkiewicza, Władysława Reymonta, Marii Skłodowskiej-Curie, Czesława Miłosza, Lecha Wałęsy i Wisławy Szymborskiej. Już wkrótce w pięknym parku stanie siódma rzeźba. Oczywiście naszej najnowszej laureatki Nagrody Nobla Olgi Tokarczuk.

— Już pół godziny po informacji, że Olga Tokarczuk została noblistką, zamówiliśmy jej rzeźbę — mówi kierownik Dworu Ziemiańskiego **Jerzy Mateuszak**.

To zadanie zlecono **Krzysztofowi Osakowi**. Zresztą nie przypadkowo. To właśnie ten rzeźbiarz jest autorem wszystkich dotychczasowych rzeźb polskich laureatów Nagrody Nobla.

— Pana Krzysztofa poznałem na jednym z plenerów rzeźbiarskich w Domu Pracy Twórczej „Reymontówka” w Chlewiskach — opowiada Jerzy Mateuszak. — Miałem wtedy okazję obejrzeć jego prace. Bardzo mi się spodobały.

Spotkanie zaowocowało pierwszym zleceniem dla dworu w Woli Suchożebrskiej. Do dzisiaj stoi tam postać ziemianina w kontuszu i z szablą. A potem, z inicjatywy Sokołów S.A., przyszedł pomysł, aby stworzyć Aleję Noblistów. Chodziło przede wszystkim o to, aby młodzież w ciekawy sposób mogła zdobyć wiedzę o wybitnych Polakach.

— Nie wiem, na jakim etapie jest najnowsze dzieło Krzysztofa Osaka, bo przestrzegam zasady, że artyście nie wolno przeszkadzać w procesie tworzenia — mówi kierownik Dworu Ziemiańskiego **Jerzy Mateuszak**.



Aleja Polskich Noblistów

ru Ziemiańskiego. — Jestem jednak pewny, że wywiąże się on z ustalonych terminów. Rzeźba ma być gotowa w lutym lub marcu. Zostanie wykonana z drewna lipowego, najbardziej plastycznego. Oczywiście z jednego pnia.

Jeśli chodzi o Olę Tokarczuk, to przed artystą stanął jednak pewien problem. Trudno znaleźć wizerunek noblistki, który byłby dla niej najbardziej charakterystyczny, choć teraz pojawia się coraz więcej portretów pisarki.

— Nie wiem, jak pan Krzysztof podejdzie do tematu, ale nie wyobrażam sobie, żeby w rzeźbie nie uwzględnił charakterystycznych dredów laureatki — dodaje Jerzy Mateuszak.

Aleja Polskich Noblistów służy celom edukacyjnym. W tym roku dwór gości uczniów ze szkół gminy Suchożebrzy. Wycieczki rozpoczynają się zwiedzaniem zabytkowego dworu, odnowionego przez Sokołów S.A. Młodzież dowiaduje się o jego historii. Potem zwiedza piękny park i Aleję Noblistów, a pracownicy dworu opowiadają o postaciach wybitnych Polaków.

— To swego rodzaju zielona szkoła, gdzie we wspólnym otoczeniu można prowadzić wyjątkową lekcję historii — mówią pracownicy placówki. — Każdy uczeń dostaje też suweniry i poczęstunek w postaci najzdrowszych wyrobów Sokołowa S.A.

— Naszym młodym gościom naj-

bardziej chyba przypadła do gustu postać Wisławy Szymborskiej — dodaje Jerzy Mateuszak. — Choć to tylko rzeźba, emanuje wręcz z niej specyficzne ciepło, które przyciąga uczniów. Pani Wisława została wyrzeźbiona oczywiście z kotkiem, co dodaje jej jeszcze uroku. Zobaczmy, czy nasza najnowsza noblistka zrobi jej konkurencję.

Cały zespół dworsko-parkowy najpiękniejszy jest w otoczeniu bujnej zieleni. Dlatego też kolejnych gości będzie się przyjmowało od wiosny. Zainteresowani wizytą mogą się kontaktować z kierownikiem Jerzym Mateuszakiem (tel. 602 550 610).

W Alei Noblistów będzie wkrótce siedem postaci. W Dworku Ziemiańskim zastanawiają się jednak, czy nie wzbogacić panteonu wybitnych Polaków. Bo warto wiedzieć, że poza znaną siódmką jest jeszcze kilkunastu laureatów Nagrody Nobla o polskich korzeniach, głównie żydowskiego pochodzenia. Są wśród nich postacie światowego formatu.

Z pewnością warto wymienić tu Menachema Begina, który w latach 1977-83 był premierem Izraela. Urodził się on w 1913 roku w Brześciu nad Bugiem, pod nazwiskiem Mieczysław Biegun. Po agresji Niemiec na Polskę w 1939 roku uciekł do Wilna, znajdującego się wtedy w sowieckiej strefie okupacyjnej. Został tam aresztowany i skazany na 8 lat łagru. Zwolniony w 1942 roku trafił do armii Andersa. Potem jako kapral podchorąży Wojska Polskiego przybył z polską armią do Palestyny. Pokojową Nagrodę Nobla otrzymał za doprowadzenie do podpisania porozumienia z prezydentem Egiptu Anwarem Sadatem. Także laureat Pokojowej Nagrody Nobla, prezydent Izraela Szimon Peres (Szymon Perski), urodził się w Wyszniwie, w ówczesnym Województwie Wileń-

skim. Z kolei Izaak Singer, laureat Literackiej Nagrody Nobla, urodził się w Leoncinie pod Warszawą, a potem przeniósł do stolicy. W sumie w Polsce mieszkał przez 31 lat, do czasu, kiedy w 1935 roku wyemigrował do USA. W miejscu urodzenia noblisty do dzisiaj nie ma nawet żadnej tablicy pamiątkowej, poświęconej pisarzowi.

Jest w Polsce grupa noblistów, o których się nie pamięta. Tymczasem aż 8 z nich (poza oficjalną siódmką) posiadała obywatelstwo polskie. Tu

też zdobywało wykształcenie, często uniwersyteckie. Język polski był dla nich językiem macierzystym, lub drugim najważniejszym. Może więc, przynajmniej część z nich, doczeka się upamiętnienia w Alei w Woli Suchożebrskiej?

PS

W Dworze Ziemiańskim jest już gotowa, odlana z brązu, tablica poświęcona Oldze Tokarczuk. Zostanie zamontowana przy jej rzeźbie.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

R E K L A M A

*Radosnych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz Błogosławieństwa Bożego
na nadchodzący 2020 rok
Redakcji i Czytelnikom
„Tygodnika Siedleckiego”
życzy*

*Krzysztof Tchórzewski
Poseł na Sejm RP*



*Na ten wyjątkowy czas Świąt Bożego Narodzenia
Mieszkańcom Miasta i Gminy Mordy oraz Osobom i Instytucjom,
które przyczyniają się do rozwoju i promocji
Miasta i Gminy Mordy
składamy najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, pogody ducha, spełnienia wszystkich marzeń i zamierzeń.
Aby przy świątecznym stole nie zabrakło
światła i ciepła rodzinnej atmosfery,
a Nowy Rok był pomyślny i spełnił Państwa pragnienia
oraz oczekiwania.*

Przewodnicząca
Rady Miejskiej w Mordach
Katarzyna Kotowska
i Radni Rady Miejskiej

Burmistrz
Miasta i Gminy Mordy
Jan Ługowski
i Pracownicy Urzędu



*Zdrowych, spokojnych, pełnych rodzinnego ciepła
świąt Bożego Narodzenia.*

*Odpoczynku od codziennych trosk
w atmosferze spokoju i radości.*

*Wszelkiej pomyślności w Nowym Roku
oraz spełnienia w życiu osobistym i zawodowym*

życzy

Prezydent Miasta Siedlce

Andrzej Sitnik

Boże Narodzenie 2019



*Wesołych
Świąt*



**Radosnych Świąt Bożego Narodzenia,
spędzonych w gronie rodziny
przy suto zastawionym stole
oraz szczęśliwego Nowego Roku
Czytelnikom i naszym Klientom**

życzy Zakład Mięsny „Wierzejki”

Czy Marian Banaś będzie pogrążał PiS ujawniając afery tej partii?



DARIUSZ STOPA
przewodniczący
PSL w powiecie
siedleckim

– Trudno powiedzieć. Takie rzeczy wiedzą zapewne w Warszawie. Dla nas najważniejszym pytaniem pozostaje, jak taki człowiek został wybrany na funkcję prezesa NIK? Szokujące jest, że służby nie sprawdziły go wystarczająco albo też komuś bardzo zależało, żeby go wystarczająco nie sprawdzić. Ja oczekiwałbym, że ktoś poniesie za to odpowiedzialność. Banaś jest teraz bez wątpienia problemem dla PiS. Co z nim zrobią? Nie wiem. Nie widzę też powodu, żeby zmienić Konstytucję, by usunąć prezesa NIK. Konstytucja to nie zeszyt, w którym można coś kreślić i zmieniać, jak tylko komuś przyjdzie na to ochota. Zresztą, słyszałem opinie prawników, którzy mówią, że zmiana Konstytucji nic nie da, bo to będzie dotyczyło kolejnego prezesa NIK, a nie obecnego.



MACIEJ DRABIO
radny miejski, SLD

– Myślę, że tak. Marian Banaś nie dostał od PiS gwarancji nietykalności, dlatego nie zrezygnuje z funkcji prezesa NIK. Wszedł więc na wojenną ścieżkę. Z jednej strony niedobrze, że ktoś taki jak Marian Banaś jest prezesem NIK, ale z drugiej strony dobrze, że na światło dzienne wyjdą pisowskie afery. Myślę, że PiS nie cofnie się przed niczym, żeby pozbyć się Banasia. Będą próbować wszelkich sposobów, ale czy im się uda? Czy kolejne afery zaszkodzą PiS? Powinny, chociaż nie można mieć pewności. Afery z udziałem pisowskich polityków są już tak poważne, że przy nich tzw. afera starachowicka (z podsłuchami – przyp. red.) to dziecinne igraszki. A mimo to nadal mają dość wysokie poparcie. Może ludzie w końcu zrozumieją, kto rządzi w naszym kraju.



GRZEGORZ WOŹNIAK
poseł PiS,
pow. garwoliński

– Skąd ja mogę wiedzieć? Jeżeli coś jest nie tak, to sami wyciągamy konsekwencje wobec osób pełniących władzę. W PiS nie ma świętych krów. Zasady są jasne – jeśli jest podejrzenie o działanie niezgodne z prawem czy etyką, to taka osoba nie ma czego szukać w partii. W tej sytuacji Banaś nam raczej nie zaszkodzi. Czy się będzie mścił? Kontrole NIK nie są kwestią zemsty. Mają być dociekiwne i niech takie będą. Najwyższa Izba Kontroli zgodnie ze swoją nazwą ma kontrolować. I taka jest jej rola, niezależnie od tego, czy na jej czele będzie stał Marian Banaś, czy ktoś inny. Niech się boją wszyscy ci, którzy mają coś do ukrycia. Co dalej z Marianem Banasiem? Czekamy na zakończenie postępowania przez odpowiednie służby, w tym ABW czy Krajową Administrację Skarbową. Samo doniesienie medialne to za mało, by kogoś okrzyknąć przestępcą.



KAMILA GASIUK-PIHOWICZ
posłanka Koalicji
Obywatelskiej

– Od czterech lat regularnie dowiadujemy się o kolejnych aferach wokół ludzi PiS: afera z misiewiczami, afera KNF, afera z budową bliźniaczych wież, afera hejterska czy teraz afera z programem pracy więźniów. A to, czego dowiadujemy się z mediów, to i tak zapewne wierzchołek góry lodowej. Marian Banaś ma więc w czym wybierać, jeśli będzie chciał pokazać prawdziwą twarz obecnej władzy. Sam wybór Banasia na szefa NIK to też kolejny przykład tego, jak PiS nie radzi sobie ze sprawowaniem władzy. Szefem jednej z najważniejszych instytucji w państwie została osoba, wobec której są formułowane poważne oskarżenia. Najlepiej byłoby, gdyby odszedł i Banaś, i cały obecny rząd.



Każdy ma marzenia...

Do naszej redakcji dotarło kilkaset listów, pełnych nadziei na spełnienie najskrytszych marzeń. Ich autorami są nie tylko dzieci. Okazuje się, że dorośli też mają marzenia, które chętnie przelewają na papier, pisząc listy do Świętego Mikołaja... Prośby tych „dużych dzieci” najczęściej dotyczą zdrowia bliskich, realizacji marzeń o wielkiej miłości czy ograniczenia codziennych zmartwień. Jedni chcą czerwonego paska na świadectwie, a inni tego, by ich mama zawsze



A o czym marzą dzieci? Oczywiście o jedno-rożcach, klockach lego, samochodach na pilota, interaktywnych lalkach, grach planszowych, zabawkach z ulubionymi postaciami z bajek, zestawach do malowania, itp. Te nieco starsze bardzo często chcą znaleźć pod choinką: hulajnogę, telefon, tablet, a nawet laptopa.

Każde marzenie jest wspaniałe i ważne. Chcemy mieć swój udział w spełnieniu niektórych z nich. Dlatego wkrótce odwiedzimy kilkoro z Was w towarzystwie samego Mikołaja. Czekajcie na nas! Do zobaczenia! (ed)

była uśmiechnięta i zadowolona z życia. Nie brakuje też konkretnych życzeń takich jak: ekspres do kawy, pokrowiec na telefon czy pieniądze.

była uśmiechnięta i zadowolona z życia. Nie brakuje też konkretnych życzeń takich jak: ekspres do kawy, pokrowiec na telefon czy pieniądze.

Ścianka Pupila już w kolejnym wydaniu!

Z pewnością wielu z Was czeka z niecierpliwością, by zobaczyć swojego ukochanego zwierzaka na tygodnikowej Ściance Pupila. Uwaga! Opublikujemy ją już w kolejnym wydaniu gazety. Będzie to pierwszy numer „TS” w nowym roku!

Pamiętajcie, że cały czas trwa głosowanie na zdjęcia Waszych pupili. Głosy możecie oddawać jeszcze tylko **do 20 grudnia**, wysyłając esemesy na numer 7148 o treści pupil.nr uczestnika (koszt 1,23 zł z VAT). Na poszczególne zdjęcia można przesłać nieograniczoną liczbę esemesów (na każdej fotografii znajdziecie instrukcję, jak zagłosować). Galeria z pupilami i instrukcją głosowania znajduje się na naszej stronie www.tygodnik-siedlecki.pl przy artykule „Zaczynamy głosowanie na pupila!”.

Wspaniałą dwunastkę z największą liczbą głosów zobaczymy w kalendarzu na 2020 rok. Dodatkowo na

zdobyców trzech pierwszych miejsc czekają nagrody rzeczowe. Zachęcamy do głosowania! (ed)



Mija kolejny rok i zbliżają się długo oczekiwane Święta. Niech magia Świąt Bożego Narodzenia sprawi, że radość i miłość zawita do każdego domu, a nadzieja, spokój i szczęście zagoszczą w sercu każdego z Nas. Wszystkim Mieszkańcom i Przyjaciołom Gminy Skórcz najpiękniejszych Świąt i pomyślnego Nowego 2020 Roku życzą

Przewodniczący Rady Gminy
Krzysztof Kuźma
i Radni
Rady Gminy Skórcz

Wójt Gminy Skórcz
Jerzy Długosz
oraz Pracownicy
Gminy

W przededniu Świąt Bożego Narodzenia składamy najserdeczniejsze życzenia, zdrowia, pogody ducha i wszelkiej pomyślności. Oby Świątecznym Dniom towarzyszyła pełna, ciepła i życzliwa atmosfera, przynosząca wytchnienie od często uciążliwej codzienności, a także możliwości spędzenia wspólnych chwil z najbliższymi. Życzymy także, aby Nowy 2020 Rok przyniósł wiele radości i sukcesów.



Rada Nadzorca,
Zarząd i Pracownicy
Banku Spółdzielczego w Siedlcach



Fajerwerki w Siedlcach będą, ale cichsze i krótsze.

Ta noc cicha nie będzie

Mimo zeszłorocznej obietnicy prezydenta **Andrzeja Sitnika**, że więcej w mieście nie będzie sztucznych ogní na Sylwestra, w tym roku jednak będą. Mają być trzy razy cichsze i... droższe. Prezydent tłumaczy, że wybrał sposób pogodzenia zwolenników i przeciwników sylwestrowej rozrywki.

W zeszłym roku Andrzej Sitnik objął urząd na początku grudnia. Przeciwnicy sylwestrowych wystrzałów od razu zwrócili się do niego z prośbą o zrezygnowanie z fajerwerków, dla

dobra zwierząt, które są przerażone hukami. Nowy prezydent mówił, że nie może zrezygnować z pokazu, który został już opłacony. Zapewniał jednak, że w przyszłym roku odejdzie od tej tradycji. Ale najwyraźniej zmienił zdanie. Pokaz fajerwerków się odbędzie.

– Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom osób troszczących się o zwierzęta, zdecydowaliśmy zakupie innych niż do tej pory fajerwerków – tłumaczy dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach Mariusz Woszczyński.

Fajerwerki zwykle mają głośności od 80 do 90 decybeli, nowe oscylują w granicach 30-40 decybeli. W dodatku będą wystrzeliwane zdecydowanie niżej – nie na 170 metrów, tylko na 40, poza tym z mniejszą częstotliwością. Cichsze fajerwerki są również droższe.

– Zwykle pokaz trwał około dziesięciu minut, teraz potrwa 5-6 minut. Dlaczego w ogóle nie zrezygnowano z fajerwerków?

– Sylwester to impreza, która integruje mieszkańców Siedlec. Przycho-

dzi na nią około 5 tysięcy ludzi. I nie oszukujmy się, przyciągają ich głównie fajerwerki. Nawet jeśli my z nich zrezygnujemy, to nie zrezygnują dziesiątki sal, w których odbywają się imprezy, jak też tysiące ludzi, którzy strzelają indywidualnie. U nas strzelanie będzie trwało 5 minut, a nie dzień przed i po sylwestrze, jak w całym mieście.

Alternatywą dla fajerwerków miał być pokaz laserowy.

– Niestety, nie sprawdził się. Światła laserów widzą tylko osoby

stojące w odpowiedniej odległości i w odpowiednim miejscu. Pozostali nie zobaczą nic.

– Zwolenników tradycyjnych fajerwerków jest dużo, tak jak i przeciwników – tłumaczy rzeczniczka prezydenta Aneta Krajewska. – Prezydent wybrał sposób pogodzenia interesów zarówno jednych, jak i drugich.

Sylwester na Placu rozpocznie się o godz. 23.00 występem zespołu Ambitus z piosenkami Seweryna Krajewskiego. (jj)

Linie przesyłowe – dlaczego są potrzebne?

Dostęp do energii elektrycznej jest dla każdego z nas czymś oczywistym. W większości domów prąd w gniazdku jest po prostu kolejną usługą, za którą co miesiąc płacimy rachunek. Jest z nami zawsze - ładując telefon, włączając telewizor czy zapalając światło, nie zastanawiamy się, skąd się bierze.

SKĄD BIERZE SIĘ PRĄD W GNIAZDKU?

Tymczasem, za tak oczywistą rzeczą jak to, że bateria telefonu po podłączeniu do gniazdko zacznie się ładować, kryje się codzienna ciężka praca dziesiątek tysięcy pracowników energetyki oraz koordynacja pracy

wszystkich obszarów krajowego systemu elektroenergetycznego. Składa się on – w uproszczeniu – z trzech elementów: źródeł wytwórczych, sieci przesyłowej i sieci dystrybucyjnej. Energii, która powstaje w elektrowniach czy farmach wiatrowych, nie można wyprodukować na zapas i zmagazynować. To oznacza, że

w każdej godzinie doby, każdego dnia roku, trzeba jej wyprodukować i przesłać do odbiorców tyle, ile w danej chwili zużywają. Jest ona dostarczana za pomocą sieci, dzielącej się na przesyłową i dystrybucyjną.

Ta druga jest najbliżej nas. To słupy i linie średnich i niskich napięć, które widzimy codziennie, np. przy ulicach. Należą do lokalnych operatorów dystrybucyjnych, Sieć dystrybucyjna jest blisko 50 razy dłuższa niż sieć przesyłowa i liczy ponad 800 tysięcy kilometrów.

Zanim jednak produkowana w elektrowniach energia trafi do sieci dystrybucyjnych, musi pokonać wiele kilometrów, które zwykle dzielą odbiorców od elektrowni. Do transportu energii elektrycznej na duże odległości służą linie przesyłowe. W Polsce mamy ponad 260 takich linii o napięciu 400 i 220 kV i długości prawie 15 tysięcy kilometrów, a także kilkusetkilometrowy kabel podmorski, łączący polski i szwedzki system elektroenergetyczny. Działa także 106 stacji elektroenergetycznych, służących do zmiany napięcia prądu.

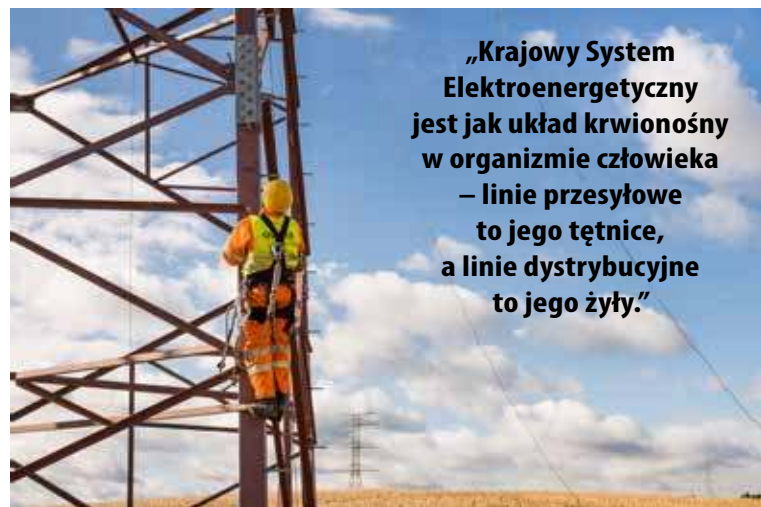
KTO CZUWA NAD NASZYM BEZPIECZEŃSTWEM ENERGETYCZNYM?

Właścicielem infrastruktury przesyłowej są Polskie Sieci Elektroenergetyczne, które pełnią rolę operatora elektroenergetycznego systemu przesyłowego. Zadaniem operatora nie jest produkcja energii elektrycznej ani jej sprzedaż odbiorcom końcowym. Zadaniem PSE jest dbanie, by zapotrzebowanie odbiorców na energię elektryczną w całym kraju było zaspokojone, bez względu na porę dnia i roku.

DLACZEGO POTRZEBNA JEST BUDOWA I MODERNIZACJA INFRASTRUKTURY ELEKTROENERGETYCZNEJ?

Bezpieczeństwo pracy krajowego systemu elektroenergetycznego jest zapewniane m.in. poprzez rozbudowę i utrzymanie sieci przesyłowej najwyższych napięć oraz zarządzanie jej pracą. Inwestycje PSE, takie jak nowo budowane linie przesyłowe, nie mają charakteru komercyjnego. Ich celem jest dbanie o bezpieczeństwo energetyczne oraz zapewnienie sprawnej i niezawodnej pracy infrastruktury przesyłowej w całej Polsce.

Nowe linie powstają wyłącznie tam, gdzie są niezbędne i wtedy, gdy jest to konieczne: gdy do sieci przesyłowej trzeba podłączyć źródło wytwórcze, takie jak farma wiatro-



„Krajowy System Elektroenergetyczny jest jak układ krwionośny w organizmie człowieka – linie przesyłowe to jego tętnice, a linie dystrybucyjne to jego żyły.”



wa lub nowy blok w elektrowni, gdy w danym regionie zapotrzebowanie odbiorców na energię elektryczną zwiększa się na tyle, że dotychczas istniejące linie nie są w stanie go zaspokoić lub gdy konieczne jest zwiększenie bezpieczeństwa zasilania danego regionu Polski.

Problem w tym, że linii przesyłowych jest w Polsce wciąż za mało, by zapewnić całkowitą niezawodność systemu w każdych, nawet najbardziej ekstremalnych warunkach. W porównaniu z naszymi zachodnimi sąsiadami mamy kilkakrotnie mniej linii najwyższych napięć. Dlatego PSE realizują obecnie jeden z najwięk-

szych w naszej części Europy program rozwoju sieci przesyłowej. W perspektywie kilku najbliższych lat zostanie wybudowanych i zmodernizowanych łącznie ponad 4 tysiące kilometrów linii najwyższych napięć oraz ponad 50 stacji elektroenergetycznych. W efekcie powstanie układ sieci, gwarantujący nie tylko wieloletnią, stabilną i bezpieczną pracę, ale i umożliwiającą sprostanie wyzwaniom przyszłości, takim jak rozwój energetyki odnawialnej czy elektromobilność.

Materiał powstał przy współpracy z Polskimi Sieciami Elektroenergetycznymi S.A.



Wpuściła do domu obcą osobę, straciła 40 tysięcy złotych! Kosztowny długopis

W zeszłym tygodniu na jednym z osiedli w Siedlcach doszło do perfidnego oszustwa. Jego ofiarą padła 79-letnia kobieta.

Siedlczanka otworzyła drzwi kobiecie, która poprosiła ją o pożyczenie długopisu. Chciała rzekomo zostawić karteczkę dla sąsiadki. 79-latką weszła do mieszkania w poszukiwaniu długopisu, a nieznajoma poszła za nią, cały czas zagadując. Prawdopo-

dobnie w tym momencie do mieszkania weszła kolejna kobieta. Z szafy wyjęła kopertę z 40 tys. zł oraz dwa złote pierścionki warte 2 tys. zł.

— Nie wpuszczajmy do domu obcych osób — apeluje rzecznik siedleckiej policji kom. **Agnieszka Świerczewska**. — Nawet jeśli ktoś nas prosi o podanie długopisu czy szklanki wody, pozostawiamy tę osobę za progiem. (jj)

Kierowca trafił do szpitala... Pijany szedł poboczem

Kierowca audi chcąc ominąć piesze spowodował wypadek i sam trafił do szpitala. On był trzeźwy, pieszy miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie.

Do zdarzenia doszło na ul. Bialskiej w Łosicach. 29-letni mieszkaniec gm. Łosice szedł pasem jezdni, poza obszarem zabudowanym. Choć był zmierzch, nie miał elementów odbłaskowych. Kierowca audi jechał z Łosic w kierunku Chotycz. W ostatniej chwili zauważył pieszego.

— Został zmuszony do wykonania gwałtownego manewru omijania, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwległe pobocze, a następnie w przydrożne zarośla. Samochód przewrócił się — relacjonuje **Nina Zaniewicz**, rzecznik prasowy KPP Łosice.

23-letni kierowca audi to mieszkaniec gminy Huszlew. Z obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala.

MILENA CELIŃSKA

Tygodnikowy kącik z książką

Weź udział w konkursie i wygraj ciekawą książkę! Wystarczy odpowiedzieć na pytanie: „Czy życie artystów jest bardziej skomplikowane?”. Napisz odpowiedź na zamieszczonym kuponie i wyślij go lub przynieś do redakcji („TS”, ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce). Autorzy najciekawszych odpowiedzi mogą wygrać w tym tygodniu książki: „**Jego portret. Opowieść o Jonaszu Kofcie” Piotra Derlatki** i „**Dziadek Władek. O Broniewskim, Ance i rodzinie” Ewy Zawistowskiej**. Na odpowiedzi czekamy **do 30 grudnia**. PO ODBIÓR KSIĄŻEK ZAPRASZAMY DO REDAKCJI!

Do rozłosowania mamy 2 egzemplarze dzięki uprzejmości Wydawnictwa Prószyński i S-ka!

Pierwsza biografia Jonasza Kofty — piekielnie inteligentnego ironisty, poety-szydercy zdolnego do wychwycenia każdego paradoksu. Mówił, że jego warsztat twórczy to najtańszy długopis, bo często je gubi, i parę zwiniętych w kieszeni kartek, a najlepsze utwory pisze, kiedy jest czymś zaskoczony. Dziś nikt nie chce się przyznać, że był w SPATiF-ie, kiedy Kofta się dusił. Indywidualista, dla którego najważniejsza była twórcza wolność, niezależność i dystans do świata.



Prószyński i S-ka *Tygodnik* SIEDLECKI

imię, nazwisko:
adres do korespondencji
telefon
Czy życie artystów jest bardziej skomplikowane?
.....
.....

PO ODBIÓR KSIĄŻEK ZAPRASZAMY DO REDAKCJI!

Ewa Zawistowska, wnuczka Władysława Broniewskiego, przez lata rozdzielała jego postać na „prywatnego” dziadka Władka i „oficjalnego” poetę ze szkolnych podręczników. Swojej matki Anki, młodo zmarłej ukochanej córki Broniewskiego, nie pamiętała zupełnie. W jej barwnej opowieści powraca powojenny świat literacki i filmowy oraz skomplikowa-

na rzeczywistość lat pięćdziesiątych. Nie unika trudnych tematów — takich jak alkoholizm dziadka, jego poemat o Stalinie, choroba matki i okoliczności jej śmierci czy komunizm babki. Listy pokazują ogromną miłość Broniewskiego do Anki i niebanalną więź, jaka ich łączyła.

■■■■

„Jestem nieletnią żoną” Lila Shukri wędrują do **Marka Krakowskiego** z Sokołowa Podlaskiego i **Sylwii Wasikowskiej** z Siedlec. Piszcie, wysyłajcie kupony, wygrywajcie!

Milego czytania! (MZ)

Biorąc udział w konkursie, wyrażacie zgodę na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby konkursu, w tym na publikację nazwisk osób wygrywających.

Artykuł drugiej potrzeby Boskie zamieszanie

Na przykład — trzech królów. Dwa słowa i dwie pomyłki. Święty Mateusz w swojej Ewangelii nie mówi o królach, lecz o mędrcach, dosłownie o „magach”, być może astrologach. No i ani słowa o tym, by królów było trzech. Ilu więc? Może faktycznie sześciu?

Mieliśmy liczyć czas od tamtej nocy w Betlejem po nowemu, zapisywać na czystej kartce. I znowu, tak po ludzku, wszystko pokręciliśmy.

Trzy z pewnością były dary, które mędracy przynieśli — złoto, kadzidło i mirra. Ta ostatnia jest najbardziej zagadkowa: wonna żywica, podobno o bardzo przyjemnym zapachu. W czasach Jezusa był to zapewne cenny podarunek. Teraz po takie rzeczy idzie się do perfumerii.

A kadzidło? Pomoże tyle, co umierającemu... Złoto, oczywiście tak! Podarunek uniwersalny, stosowny w każdym miejscu i w każdych okolicznościach. Przyjmujemy, jak euro, z pocałowaniem ręki i w dowolnej ilości.

Gwiazda, która prowadziła mędrców? Zmyślenie? Cud? Czy może jednak rzeczywisty astronomiczny fenomen — koniunkcja planet, wybuch supernowej? Nie wiadomo. Tajemnica.

Data narodzenia Dzieciątka jest niepewna, a mówiąc szczerze— zwyczajnie fałszywa. Nie zgadzają się ani daty cesarskich rozporządzeń, ani nazwisko wielkorządcy. No i pasterze przy swoich stadach czuwali nie zimą, lecz raczej wiosną.

Jeśli dobrze policzyć, wyjdzie na to, że Chrystus urodził się 6 lub 8 lat przed narodzeniem Chrystusa. Wszystko oczywiście z winy Dionizego Mniejszego, który w VI wieku na polecenie papieża miał ustalić czas rodzin Zbawiciela i na osi czasu ustalić punkt zero. Dziś wiemy, że fatalnie się pomylił.

Nauczka na przyszłość jest taka, by sprawy dla ludzkości ważniejsze powierzać jednak Dionizemu Większemu. Albo przynajmniej poczekać, aż mały Dionizy podrośnie.

Dużo tych pomyłek i nieścisłości w historii o Bożym Narodzeniu, zwłaszcza że chodzi przecież o najważniejsze, w najgorszym razie — drugie co do ważności chrześcijańskie święto. Czym byłyby jednak święta bez odrobiny twórczego zamieszania?

Najważniejsze, że z boską pomocą znowu wszystko się udało. Mimo rozporządzeń władzy, manii Heroda i braku miejsca w gospodzie. Józef znalazł bezpieczną grotę i Dzieciątko przyszło na świat. Aniołowie świętowali, pastuszkowie klękali, a mędracy ze Wschodu jak zwykle zdążyli z darami.

Skończyło się dobrze i na pamiątkę co roku garniemy się do tego biblijnego happy endu. Wierzmy, że zła moc truchleje. Szukamy w sobie drobin dziecięcej czułości, okrucu ciepła, dobrych wspomnień, które ważniejsze są niż prezenty, uszka w czerwonym barszczu i gwiazda na opłatku.

DARIUSZ KUZIAK

R E K L A M A



PRZEJMIJ KONTROLĘ

Wszechstronny crossover SX4 S-CROSS czy stylowy, elegancki SUV Vitara? Oba modele Suzuki oferują niezawodny napęd na cztery koła Allgrip Select, doskonałą przyczepność na każdej nawierzchni, dynamiczne silniki i nowoczesne systemy bezpieczeństwa. Wybierz model, który pasuje do ciebie najbardziej i ciesz się zimą.

PIELECH Salon Samochodowy
ul. Brzeska 161, 08-110 Siedlce

pielech.suzuki.pl
tel.: +48 25 644 07 21

Są skuteczni w odbieraniu zwierząt, nad którymi znęcają się właściciele. Nie czekają miesiącami, aż zlitują się urzędnicy.

Co zwierzęta z Sekłaka powiedziałyby w Wigilię?

W Pogotowiu dla Zwierząt w Sekłaku telefon najczęściej dzwoni po południu. Ludzie informują, że gdzieś leży potrącone zwierzę albo błąka się pies. W teorii powinna się nim zająć gmina, ale w praktyce po godz. 15.00 rzadko odbiera je urzędnik, zajmujący się zwierzętami. Wtedy wsiadają w samochód i jadą.

Pogotowie dla Zwierząt to stowarzyszenie, założone przez Grzegorza Bielawskiego. Gdy podczas interwencji w jednym ze schronisk wypatrzył rozległą posiadłość w Sekłaku, wynajął ją. Szpital dla zwierząt mieści się w dawnej świątyni buddyjskiej. Nad wejściem pozostały napisy w nieznanym języku.

Pogotowie dzierżawi kilka hektarów. W zabudowaniach znajdują się koczki dla psów, w budynku kociarnia i szpital dla zwierząt po urazach i operacjach. W połowie grudnia przebywało tu około 100 psów i 7 kotów.

Katarzyna Cabańska, wolontariuszka, zna każdego psa po imieniu. Wie, skąd przyjechał i jaką miał historię. Jedną sukę znaleziono z guzem, który już jej pękł, inny pies jest po wypadku, kolejny przyjechał ze szkieletem na wierzchu, zagłodzony tak, że trudno było rozpoznać czy jest

rasowy czy też jest mieszańcem. Są psy, które miesiącami błąkały się po wsiach — przepędzane przez ludzi, już zdziczałe. Aż w końcu ktoś się zlitował i zadzwonił po pomoc.

Telefony najczęściej dzwonią po południu lub w weekendy.

— Wtedy nikt w gminie nie odbiera. Co mamy zrobić? Zostawić zwierzę na pastwę losu? Wsiadamy w samochód i jedziemy.

W Sekłaku są nie tylko psy i koty. Były lisy, potrącone i pozostawione na poboczu, króliki, kury, sarny, jeże, dziki, a nawet byk, odebrany z rzeźni.

SĄDU SIĘ NIE BOJĄ

Odbierają zwierzęta, widząc, że to dla nich ostatnia deska ratunku. Nie czekają, jak wiele gmin, aż zostanie zakończona procedura administracyjna (w Zbuczynie od ponad roku trwa odbieranie zagłodzonych krów — przyp. red.)

— Prawo pozwala na natychmiastowe odebranie zwierząt, jeżeli sytuacja zagraża ich życiu lub zdrowiu. I tego się trzymamy.

Jeszcze tego samego dnia wysyłają do gmin wnioski o odbiór zwierząt (taka jest procedura). Gdy wójt lub burmistrz uważa, że zwierzę nie jest bliskie śmierci, mając kości na wierzchu, spotykają się z nim w Samorządowym Kolegium Odwoławczym i w sądach.

— Obowiązkiem gminy jest pomoc zwierzętom, ale niestety w trzech czwartych przypadków się z tego nie wywiązują. My się jednak nie poddajemy. Walczymy. Czasem zdarza się wręcz, że urzędnicy podpowiadają ludziom, jak odzyskać odebrane zwierzęta. Nawet jeśli widzieli, że zwierzę było w fatalnym stanie.

Wolontariusze Pogotowia zawsze wchodzą na interwencję z kamerą.

— Bo właściciele zwierząt najczęściej twierdzą, że robimy to siłą lub coś kradniemy. To ich forma obrony. Na szczęście na filmie wszystko wiadać.

Tylko w tym roku Pogotowie przeprowadziło około 250 interwencji. Do tej pory uczestniczyło w ok. 3 tysiącach spraw sądowych. Wolontariusze występują w sądach jako oskar-

życiele posiłkowi, dzięki czemu na bieżąco mogą kontrolować przebieg spraw. W tej chwili w sądach toczy się około 200 spraw z ich udziałem.

— Zdarza się, że w ciągu tygodnia niemal codziennie jeździmy do sądu.

NO PRZECIEŻ DAJĘ MU ŻYĆ!

Jak się tłumaczą ludzie, którzy znęcają się nad zwierzętami?

— Przeważnie się nie tłumaczą. Dla nich głodzenie zwierząt nie jest znęcaniem się. Tłumaczą na przykład, że pies dostaje chleb, rozmoczony w wodzie. I to ma mu wystarczyć. Przez całe życie. A że widać mu wszystkie kości? No cóż, taka jego uroda.

Wolontariusze interweniują zarówno w zaniebanych domach, jak i nowoczesnych willach.

— Czasem ci biedniejsi chcą dobrze dla tych zwierząt, tylko oczywiście nie wystarcza im pieniędzy. Wtedy nie odbieramy zwierząt, tylko na przykład dowozimy karmę czy pomagamy w sterylizacji.

W Łodzi wolontariusze interweniowali w domu lekarki.

— Zgłoszono nam, że pies jest zagłodzony. I taki był. A pani doktor? Stwierdziła, że on tak cały czas wyglądał i tyle. W innym miejscu

dostaliśmy informację o kompletnie wyłyśniętym psie. Był bardzo chory. Gdy pytaliśmy właścicielkę, dlaczego nie pojechała z nim do lekarza, powiedziała, że nie miała go czym zawieźć. A przed domem stało pięć (!) samochodów.

Właściciele zwierząt nie czują się wini znęcania. — No przecież dawałam mu żyć! — tłumaczy. — Była się lepiej zajęli bezdomnymi, a nie moim. Ja nie ma na lekarza dla siebie, to z psem mam chodzić?

JEŚLI NIE ZBIÓRKA, TO CO?

Na szczęście ludzie są coraz bardziej wrażliwi na krzywdę zwierząt. Zgłaszają, gdy coś widzą. Nawet sąsiedzi i rodzina.

Pogotowie da zwierząt utrzymuje się jedynie ze zbiorów charytatywnych.

— Zwykle zaczynamy od leczenia zwierząt, bo każde trafia tu z problemem. Czasem jest to koszt kilku, a nawet kilkunastu tysięcy złotych.

Co zwierzęta powiedziałyby w Wigilię?

— Że czekają na własne domy. Dla nich powinniśmy być miejscem przejściowym.

JUSTYNA JANUSZ



fol. Aga Król

R

E

K

L

A

M

A

*Świąt białych, pachnących choinką,
dających radość i odpoczynek,
spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze,
pełnych najlepszych prezentów,
oraz wszystkiego dobrego na Nowy Rok,
żeby był jeszcze lepszy niż ten, co właśnie mija.*

**Życzą Hanna i Konstanty Strus
oraz Pracownicy Galerii Siedlce**



GALERIA SIEDLCE

Młodzież przejmuje stery w Sejmiku Mazowsza

Są młodzi, aktywni i chcą decydować o tym, co dzieje się w regionie – tak w skrócie można opisać 51 młodych radnych, którzy zasiadą w ławach Młodzieżowego Sejmiku Województwa Mazowieckiego.

— *Chociaż mają po kilkanaście lat, to są już zaangażowani w działalność samorządów szkolnych, rad młodzieżowych, organizacji pozarządowych czy wolontariatów. Jestem ciekawy ich projektów i tego, z jakimi pomysłami do nas przyjdą. Na pewno będzie to cenne doświadczenie* — podkreśla marszałek **Adam Struzik**.

Mimo, że to pierwsza edycja, to zainteresowanie tym projektem było bardzo duże. Z okręgu siedlecko-ostrołęckiego chęć uczestnictwa w projekcie zgłosiły 32 osoby, z czego ostatecznie wybranych zostało 9 radnych.

Mandat zdobyli:

- **Jakub Al-Darawsheh** (gm. Sulejówek) z XL LO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Stefana Żeromskiego w Warszawie;
- **Szymon Bednarczyk** (pow. ostrołęcki, gm. Kadzidło) z LO im. Józefa Bema w Ostrołęce;
- **Julia Biernacka** (Siedlce) z II LO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. św. Królowej Jadwigi w Siedlcach;
- **Robert Boguszewski** (Siedlce) z Zespołu Szkół Ponadgimnazjal-

nych nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Siedlcach;

- **Urszula Hanusz** (gm. Sokołów Podlaski) z Salezjańskiego LO im. Henryka Sienkiewicza w Sokołowie Podlaskim;

- **Weronika Kosmalska** (Łosice) z Zespołu Szkół nr 3 RCKU im. Stanisława Staszica w Łosicach;

- **Zuzanna Martyniak** (Mińsk Mazowiecki) z Zespołu Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie w Mińsku Mazowieckim;

- **Joanna Wyrzykowska** (Siedlce) z II Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Stefana Batorego w Warszawie;

- **Dawid Zając** (gm. Mordy) z I LO im. Bolesława Prusa w Siedlcach.

Teraz radnych czekają pierwsze obowiązki. Główne zadania to przede wszystkim reprezentowanie interesów młodzieży wobec władz województwa, udział w debatach i dyskusjach, działanie na rzecz zwiększania udziału młodych ludzi w życiu publicznym województwa, a także na rzecz integracji środowisk młodzieżowych. Młodzi radni



Młodzi radni mogą liczyć na wsparcie marszałka Adama Struzika.

**51
radnych**

**zasiada
w Młodzieżowym
Sejmiku
Województwa
Mazowieckiego**

będą opiniowali różnego rodzaju dokumenty i propozycje rozwiązań władz Mazowsza. Będą mogli również inicjować zadania, które będą odpowiedzią na potrzeby i problemy młodych mieszkańców naszego regionu.

Radni mogą zgłaszać wnioski, pytania, postulaty, inicjatywy, a także wnioskować o uzupełnienie porządku obrad o pilną i społecznie uzasadnioną sprawę. Będą też pracować podczas: sesji, komisji, spotkań roboczych w okręgach, warsztatów i szkoleń.

Samorząd Mazowsza pomoże w inwestycjach

Przedszkole w Stanisławowie, studnia głębinowa w Starych Łępkach czy też nowe ujęcie wody pitnej w gminie Sarnaki to projekty, które zostaną zrealizowane przy wsparciu z budżetu Mazowsza. W sumie to blisko 2,4 mln zł.

— *Na zadania ważne dla rozwoju województwa przeznaczaliśmy ponad 57 mln zł. Część z tych środków umożliwi budowę nowoczesnego przedszkola w Stanisławowie, a także ujęć wody w Starych Łępkach i Sarnakach. Jestem przekonana, że te inwestycje będą dobrze służyły mieszkańcom* — podkreśla **Elżbieta Lanc**, członek zarządu województwa mazowieckiego.

Nowe przedszkole w Stanisławowie ma powstać pod koniec lipca przyszłego roku. Opiekę znajdzie tu 145 dzieci w wieku od roku do 6 lat (125 w przedszkola i 20 w żłobku). Obecnie przedszkole mieści się w starym budynku, który jest w złym stanie technicznym i nie nadaje się do remontu. Po wybudowaniu nowej placówki, stare przedszkole

zostanie rozebrane, a na jego miejscu powstaną plac zabaw i miejsca parkingowe.

Natomiast na terenie stacji wodociągowej w Starych Łępkach zostanie wybudowana studnia głębinowa, która zapewni dostawy wody dla 2/3 mieszkańców gminy Olszanka. Na terenie stacji znajdują się obecnie dwie studnie, przy czym woda jest wykorzystywana tylko z jednej (druga studnia jest nieczynna od czerwca 2018 r.), dlatego też niezbędna jest budowa nowej. Budowa studni w Starych Łępkach nie tylko zapewni bezpieczeństwo dostaw wody, ale też zapobiegnie jej deficytowi.

W gminie Sarnaki niezbędną inwestycją jest nowe ujęcie wody podziemnej. Oprócz budowy studni projekt obejmuje też wykonanie badań geoelektrycznych-elektrooporowych, które pomogą poznać warunki hydrogeologiczne dla planowanego ujęcia wody. Przygotowana zostanie też specjalistyczna dokumentacja hydrogeologiczna.

Na realizację projektów samorząd Mazowsza przeznaczył 2,4 mln zł.

Ultranowoczesny robot operuje w Siedlcach

Siedlecki szpital dołączył do elitarnego grona placówek, dysponujących światowej klasy systemem robotycznym da Vinci.

Szybszy powrót do zdrowia, mniej powikłań i duża precyzja podczas zabiegów operacyjnych – to tylko niektóre zalety nowego sprzętu. Szpital w Siedlcach jest jedyną publiczną placówką na Mazowszu, w której operacje w zakresie chirurgii ogólnej, ginekologii i urologii są przeprowadzane przy wsparciu systemu robotycznego da Vinci.

— *Jestem dumna, że nasz siedlecki szpital wzbogacił się o tak innowacyjny sprzęt. To nie jest tani zakup, ale zależy nam na tym, aby mieszkańcy Mazowsza mieli dostęp do leczenia na światowym poziomie i mogli na miejscu, bez wybierania się w daleką podróż, korzystać z najnowszych rozwiązań, jakie oferuje medycyna* — mówi **Janina Ewa Orzełowska**, członek zarządu województwa mazowieckiego.

Przy użyciu robota chirurg otrzymuje transmisję obrazu z wnętrza ciała, obszar operacji jest widoczny w znacznym powiększeniu, a komputer przekłada gesty operatora na ściśle określone ruchy narzędzi

chirurgicznych. Robot pozwala nie tylko precyzyjnie usuwać zaatakowane tkanki, lecz także zawęzić do minimum obszar interwencji chirurgicznej. W efekcie skracają się czas pobytu w szpitalu i okres rekonwalescencji. Pierwsza operacja systemem robotycznym w siedleckim szpitalu odbyła się 9 grudnia br. i zakończyła sukcesem. Zaplanowane zostały już kolejne zabiegi.

Robot da Vinci został zakupiony dzięki wsparciu samorządu województwa mazowieckiego i jest pierwszym tego typu urządzeniem w publicznej placówce na Mazowszu. Całkowity koszt zakupu to 9,7 mln zł z czego 9,5 mln zł przekazał samorząd Mazowsza.



System robotyczny da Vinci to technologia XXI w.



fol. arch. UMWM

Dzięki dofinansowaniu z budżetu Mazowsza, w Stanisławowie powstanie nowoczesne przedszkole.

Boże Narodzenie na Mazowszu

Zanim w naszych domach zagościła choinka, w kątach izby ustawiano snopki zboża. Ozdoby wykonywano własnoręcznie, a wśród nich królowały te z opłatka. Na pasterkę należało udać się pieszo, a puste miejsce przy stole wcale nie było przeznaczone dla zbłąkanego wędrowca.

Wiele tradycji bożonarodzeniowych pielęgnujemy w naszych domach do dziś, o niektórych mało kto już pamięta. Święta Bożego Narodzenia to doskonała okazja, aby sobie o nich przypomnieć.

PODŁAŹNIK I SNOPKI W IZBIE

Dawniej w kącie izby chłopskiej ustawiano snop zboża o dużych i pełnych kłosach. Natomiast w jadalniach szlacheckich oraz u drobnej szlachty często pojawiały się cztery snopy, wykonane z czterech różnych rodzajów zbóż: żyta, pszenicy, owsa i jęczmienia. — *Formą pośrednią była podłażniczka, podwieszana pod sufitem w formie większej gałęzi lub mniejszego drzewka, przeważnie świerku lub sosny* — mówi **Beata Turek** z Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu. Najszyciej ubieranie choinki przyjęło się na dworach szlacheckich — w połowie XIX w., w chałupach chłopskich powszechnie zaczęto dekorować drzewko dopiero w okresie międzywojennym.

CUDA Z OPLATKA

Wykonywaniem ozdób głównie zajmowały się dziewczęta i dzieci. — *Ozdoby miały wymowę symboliczną. Choinkę dekorowano jabłkami — na pamiątkę rajskiego drzewa, orzechami — symbolem pomyślności i ozdobami z opłatka* — tłumaczy **Joanna Szewczykowska** z Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu. Na Mazowszu szczególnie popularną ozdobą były światy — przestrzenne konstrukcje, wykonywane z różnokolorowych opłatków.

POSTNIK, POŚNIK CZY ZILIJ?

Wszystkie te nazwy odnoszą się do Wigilii. — *Po kurpiowsku Wigilia to Zilija. Natomiast na Boże Narodzenie mówiło się Gody, ponieważ stary rok godził się z nowym, ustępował mu miejsca* — podkreśla **Agnieszka Kowalewska** z Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce. Postnik i Pośnik nawiązują zaś do zachowywania w tym dniu postu. — *Przy-*

gotowywano dania z tego, co dały pole, las, rzeka i staw, sad czy pasieka — mówi **Małgorzata Jaszczołt** z Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie. — *W północnej części Mazowsza na stołach królowały kluski z makiem, czerwony barszcz z uszkami, pierogi z grzybami, groch z kapustą czy śledzie, podawane zwykle z kartoflami* — wylicza **Magdalena Lica-Kaczan** z Muzeum Mazowieckiego w Płocku. W radomskim kolację zaczynało od zupy. Popularny był barszcz grzybowy z kluskami, żur z chlebem czy też kapuśniak z kwaszonej kapusty. Po wieczery wigilijnej czas do pasterki upływał zwykle na śpiewaniu kolęd i pastorałek. Najbardziej popularnymi były: „Pójdźmy wszyscy do stajenki”, „Cicha noc” czy „Przybieżeli do Betlejem”.

SYMBOL POJEDNANIA I PRZYJAŹNI

Kolację wigilijną domownicy rozpoczynali dzieleniem się opłatkiem, składając sobie życzenia „Abyśmy za rok w zdrowiu doczekali”, na co odpowiadano „Bóg wam zapłać”. — *Gest ten symbolizował pojednanie, miłość i wzajemny szacunek* — mówi **Joanna Szewczykowska** z Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu. Zwyczaj dzielenia się opłatkiem w Polsce pojawił się na początku XVIII w., ale jeszcze w XX w. były rejony, w których opłatek był nieznan — tam tradycyjnie dzielono się chlebem.

WIGILIJNE PRZESĄDY

Wigilia świąt Bożego Narodzenia do dzisiaj jest uważana za wyjątkowy, magiczny czas. Nasi przodkowie również przypisywali jej duże znaczenie. Szczególną wagę przywiązywano do słów. — *Sądzone, że te wypowiedziane w Wigilię, spełnią się. Dawano wiarę staremu przysłowiu „nie wywołuj wilka z lasu”, dlatego każde zdanie wymawiano z należytą ostrożnością. Nawet w myślach nie warto było nielubianemu sąsiadowi życzyć złego* — tłumaczy dr **Justyna Górską-Streicher** z Muzeum Wsi Radomskiej.



fot. Dariusz Krześniak

W Wigilię każdy miał określone zadania. Gospodarz przynosił choinkę, a kobiety przygotowywały kolację i wspólnie z dziećmi wykonywały ozdoby.

DLA KOGO PUSTE MIEJSCE PRZY STOLE?

Dodatkowe nakrycie nie było, jak powszechnie się uważa, przeznaczone dla zbłąkanego wędrowca. — *Pozostawiano je dla dusz zmarłych przodków, które miały nawiedzać domostwo podczas Wigilii, ale też podczas świąt. Nie domykano drzwi, unikano też gwałtownego siadania na stołku, aby takiej duszyczki nie przynieść* — tłumaczy dr **Justyna Górską-Streicher**. Dawniej po wigilijnej kolacji sprzątano dopiero w świąteczny poranek, a jedzenie pozostawiano na noc na stole dla bliskich z zaświatów.

NOCNE NABOŻEŃSTWO

Na narodziny Jezusa czekali wszyscy. — *Wzorem pasterzy, którzy jako pierwsi przybyli do stajenki betlejemskiej, do kościoła należało udać się pieszo* — mówi dr **Justyna Górską-Streicher**. — *Na pasterkę wyruszano całymi rodzinami, gromadami. Urządzano także wyścigi, ponieważ każdy gospodarz starał się dotrzeć do kościoła jako pierwszy, co miało mu zapewnić bycie pierwszym, czyli najlepszym gospodarzem w nadchodzącym roku* — dodaje **Beata Turek**. W subregionie płockim gospodarz z dorastającymi synami przed wyjściem na pasterkę okręcali się w pasie słomianymi powróżkami, a po powrocie z nabożeństwa tymi

powróżkami okręcali drzewka w sadzie. Miało to zapewnić dobre owocowanie i ustrzec przed szkodnikami.

BETLEJEMSKIE DZIEŁA SZTUKI

Na polskim gruncie stajenki pojawiły się w XIII w. i zawdzięczamy je franciszkanom. Współczesne szopki są różnorodne — wykonuje się je z drewna, tektury, kolorowej folii ozdobnej, z gotowymi figurami albo ręcznie robionymi. Są też takie z żywymi osiołkami, owieczkami, rybami, ptactwem, a w roli Świętej Rodziny pojawiają się młodzi małżonkowie z dzieckiem. W stajenkach bywają też elementy typowe dla różnych grup etnograficznych, jak np. stroje ludowe czy rękodzieło.

Jak wyglądały Święta Bożego Narodzenia na mazowieckiej wsi przed stu laty? Można to sprawdzić w mazowieckich muzeach i skansenach.

- **do 31 stycznia 2020 r. w Muzeum Wsi Radomskiej** można oglądać drewniane rzeźby ludowe o tematyce świątecznej. Wśród nich są kolędnicy ze swoimi atrybutami, diabły i anioły oraz leżący w żłobie Jezus w towarzystwie św. Rodziny i Trzech Mędrców ze Wschodu.
- **do końca lutego 2020 r. w Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu** można poznawać świąteczne zwyczaje i tradycje ludowe. Na zwiedzających czekają m.in. wystawa „Boże Narodzenie na Mazowszu” oraz warsztaty wykonywania zabawek choinkowych i kart świątecznych.

**Radosnych, spokojnych,
spędzonych
w gronie najbliższych
Świąt Bożego Narodzenia**

życzą

Adam Struzik
Marszałek Województwa Mazowieckiego

Ludwik Rakowski
Przewodniczący Sejmiku
Województwa Mazowieckiego

oraz

**Członkowie Zarządu
Województwa Mazowieckiego**

20. Mazowsze

Urzędnikowi to nie przystoi

Dwa lata temu wyremontowano ulicę Majora Zenona w Łosicach. I od tego czasu woda deszczowa zalewa dwie posesje. Na ten problem, a także na zachowanie dyrektora zarządu dróg, wpłynęła skarga.

Kamil Sakowski, przewodniczący zarządu osiedla Sienkiewicza, nie przyjmuje do wiadomości tłumaczeń władz powiatowego zarządu dróg, że skoro remont ulicy przeprowadzono zgodnie z planami, to problemu nie ma.

– Liczyłem, że starostwo konkretniej podejdzie do tematu. Wystarczyłoby podnieść krawężniki o 5 cm. Napisałem skargę, bo problemem są nie tylko zalewane posesje, ale i podejście dyrektora łosickiego Zarządu Dróg Powiatowych do tej sprawy – mówi Kamil Sakowski.

ZACHOWANIE MAŁO KULTURALNE?

Skargę złożył do komisji przy łosickiej radzie miasta i gminy. Podkreślił w niej, że dyrektor ZDP **Adam Wawryniuk** nie podjął należytych działań w celu pomocy właścicielom zalewanych posesji.

– Dyrektor był obecny na sesji, gdy mówiono o tej sprawie. Stwierdził, że nie widzi sposobu rozwiązania problemu, bo ulica jest wykonana zgodnie z projektem. Jako ewentualną przyczynę zalewania podał zapchane kratki ściekowe. Ale nie zostały one oczyszczone. Ponadto zachował się mało kulturalnie. Jego forma wypowiedzi na obradach nie przystoi urzędnikowi na takim stanowisku – mówi Kamil Sakowski.

Skargę pana Kamila przekaza-

no staroście **Katarzynie Klimiuk**, a ona skierowała ją do rady powiatu. Tam komisja skarg po wysłuchaniu wyjaśnień dyrektora ZDP uznała ją za bezzasadną.

– Uznano, że droga była zrobiona zgodnie ze sztuką, bo tak powiedział dyrektor. A co miał powiedzieć, skoro sam nadzorował prace budowlane? – komentuje Kamil Sakowski.

Komisja powołała się na wyjaśnienia dyrektora ZDP. (...) *Dyrektor stwierdził, że wjazdy na posesję skarżących i nieruchomości sąsiednie leżą na zakręcie ul. Majora Zenona. Poziom posesji jest obniżony w stosunku do ulicy. Obniżone są również krawężniki, co zgodnie z założeniami projektu miało ułatwić parkowanie samochodów. Z kolei droga w kierunku ul. Kościuszki biegnie po lekkim wzniesieniu. Przy intensywnych opadach deszczu, pomimo drożnych kratek, mogą one chwilowo nie nadążać z odprowadzaniem wody opadowej (...).*

– Według komisji obniżone krawężniki mają ułatwić parkowanie pojazdów wzdłuż ulicy. Niestety, ktoś z urzędników zapomniał, że na odcinku od skrzyżowania ulic Majora Zenona i 11 Listopada aż do posesji sąsiada pana Marka, zgodnie z postawionymi znakami, obowiązuje zakaz zatrzymywania się i postoju. Więc o ile znam zasady ruchu drogowego, nie można w takich miejscach parkować – zaznacza Kamil Sakowski.

A CO Z ZACHOWANIEM?

W kwestii zachowania na sesji przyjęto wyjaśnienia dyrektora, że to **Marek Kalicki** (radny, którego posesja jest zalewana) wykazywał duże emocje, a dyrektor starał się tylko rzeczowo udzielić odpowiedzi.

Ostatecznie rada powiatu jednogłośnie uznała skargę na dyrektora za bezzasadną.

– Po skardze kratki odpływowe przeczyszczono. Dziwi mnie jednak, że zwierzchnicy pana dyrektora i radni zbagatelizowali jego zachowanie na sesji. Nie zachował się, jak na urzędnika przystało. A teraz wychodzi



Marek Kalicki fot. MC

na to, że to pan Kalicki wszystkiemu jest winien.

Nagranie z sesji, dostępne w internecie, kończy się akurat w momencie, gdy zaczyna się wymiana zdań pomiędzy dyrektorem a radnym Kalickim. Potem jest czarna plama, zero dźwięku. Protokół z obrad też jest



fot. arch. WPS

dość okrojony. Co więc powiedział dyrektor, co tak wzburzyło Kamila Sakowskiego? Dotarliśmy do nagrania dźwiękowego z sesji.

CO BYŁO NA NAGRANIU...

Marek Kalicki zawnioskował, by komisja skarg łosickiej rady udała się na ul. Majora Zenona i zobaczyła, jak jest zalewana jego posesja i sąsiada. Potem radny dodał, że przed sesją dyrektor ZDP był tam i stwierdził, że nic nie widzi. Marek Kalicki podkreślił, że starostwo, do którego należy droga, od dwóch lat bagatelizuje problem. Wówczas Adam Wawryniuk odpowiedział mu:

– Żyjemy w cywilizowanym świecie i wystarczy złożyć pismo, a nie żeby pan za rękaw łapał i tutaj swoje uwagi wstawiał. Byłem tam dzisiaj osobiście i, proszę pana, ta droga jest zrobiona zgodnie z projektem. Jeżeli są jakieś uchybienia, proszę zgłosić to w cywilizowany sposób, pójdzie komisja i zobaczy. Być może przyczyną są zatkane kratki. Na mieście również jest wiele takich problemów, to nie tylko u pana – powiedział podniesionym głosem.

Potem radni i sołtysi mówili o różnych bolączkach dotyczących dróg powiatowych. **Weronika Mazurek**, sołtys wsi Niemojki-Stacja, poprosiła, by powiat w końcu zrobił przejście dla pieszych w Niemojkach. Dodała, że sprawa długo już trwa.

– Pani myśli, że to ekspres, proszę złożyć pismo w tej sprawie do burmistrza – odpowiedział jej Adam Wawryniuk.

Wtedy burmistrz **Mariusz Kuciewicz** przypomniał, że w sprawie tego przejścia spotkała się na miejscu komisja wyjazdowa, na której byli przedstawiciele starostwa. Adam Wawryniuk skomentował to, że po spotkaniu „wszyscy pili” i zasugerował, że dlatego nie wiadomo, co ostatecznie ustalono.

– To ja, panie dyrektorze, w cywilizowany sposób pana ponaglam w tej sprawie – odpowiedział burmistrz Mariusz Kuciewicz.

MILENA CELIŃSKA

PS Poinformowano nas, że właśnie pojawiła się ekipa, która pracuje przy chodnikach i krawężnikach.

Enest Bryll, Katarzyna Groniec, czyli...

Podsumowanie konkursu literackiego

W Łosickim Ośrodku Kultury odbył się już po raz 24. Ogólnopolski Konkurs Literacki im. Romualda III Mikoszewskiego „Ziemia najbliższa”. Przysłano aż 157 zestawów wierszy z całej Polski.

– Jeden dostaliśmy nawet ze Stanów Zjednoczonych. Cztery zestawy wysłali uczniowie ze szkół z naszego powiatu – mówi **Dorota Kozłowska**, dyrektor ŁDK.

Wiersze oceniało jury: poeta, pisarz, autor tekstów piosenek, dziennikarz, tłumacz i krytyk filmowy **Ernest Bryll** (przewodniczący), **Jan Zdzisław Brudnicki**, **Ryszard Kornacki**, **Joanna Obrepalska** i **Tomasz Dobrowolski**.

Pierwsze miejsce (i 1500 zł) przyznano **Magdalenie Cybulskiej** z Łodzi, drugie (1300 zł) **Małgorzacie Januszewskiej** z Częstochowy, a trzecie (1100 zł) **Krystianowi Matuszewskiemu** z Mińska Mazowieckiego. Były także trzy wyróżnienia (800 zł) dla autorów z Dąbrowy Białostockiej, Krakowa i Dębina, oraz wyróżnienia specjalne za wiersze o tematyce regionalnej (700 zł) dla poetów z Dębicy i Piekara Śląskich.

– Wyróżnienie specjalne za wiersze o tematyce regionalnej oraz dla najlepszego literata z powiatu

łosickiego otrzymała **Marianna Pawłowska** z Niemojek. Takie samo wyróżnienie, ale w kategorii szkół, przyznano **Aleksandrze Koźluk** z SP nr 1 w Łosicach – mówi Dorota Kozłowska.

Wszystkie nagrodzone wiersze można było usłyszeć podczas finałowej gali w ŁDK. Na scenie czytały je mieszkanki Łosic: Marzanna Izdebska, Joanna Gąska oraz Veronika Sakowska. Na zakończenie odbył się koncert Katarzyny Groniec, promującej swoją najnowszą płytę „Ach!”.

– To był piękny i przejmujący spektakl muzyczny pod każdym



fot. arch. ŁDK

względem. Dziękujemy! – relacjonuje Dorota Kozłowska.

Podsumowaniu konkursu towarzyszyła wystawa grafik Romualda III Mikoszewskiego oraz fotografii pochodzących z albumu „Łosiczan portret własny”.

Organizatorem Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. Romualda III Mikoszewskiego są Łosicki Dom Kultury i Powiatowe Stowarzyszenie Animatorów Kultury pod patronatem honorowym Burmistrza Miasta i Gminy Łosice oraz Starosty Powiatu Łosickiego. Tegoroczna edycja konkursu została dofinansowana przez Samorząd Województwa Mazowieckiego. (mc)

Uczniowie Elektryka w finale!

Nakręcili film



fot. arch.

Uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Siedlcach, czyli popularnego „Elektryka”, zakwalifikowali się do ścisłego finału ogólnopolskiego konkursu „Upoluj swoją książkę” (organizowanego w ramach akcji Czytaj PL).

Zadaniem młodzieży było nakręcenie spotu video, który w kreatywny sposób pokazuje, jak zachęcić rówieśników do częstszego sięgania po książki. Reżyserzy i aktorzy dali z siebie wszystko. A byli tak dobrzy, że dotarli do finału i zostali zaproszeni na uroczystą galę. Rywalizowali z kreatywnymi młodymi ludźmi z całej Polski.

W Krakowie młodzież wzięła udział w warsztatach kreatywnego pisanie, prowadzonych przez dr **Marzenę Boniecką** z Uniwersytetu

Śląskiego w Katowicach. Nie obyło się też bez wycieczki po literackim Krakowie.

Spot nakręcili: **Fryderyk Krasuski**, **Miłosz Michalak**, **Michał Rybaczewski**, a udział w nim wzięli: **Julia Perz**, **Kacper Krupa**, **Kamil Danilczuk**, **Joanna Kobylńska**, montaż – **Piotr Prekurat**. Opiekunami szkolnymi były: **Anna Wyrzykowska**, **Wanda Dmowska** i **Małgorzata Olczak**. Patronem konkursu był Instytut Książki w Krakowie oraz partnerzy: Krakowskie Biuro Festiwalowe i firma Woblink. Gala finałowa odbyła się 3 grudnia 2019 roku w krakowskim Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAR.

Kreatywnym i czytającym (!) uczniom z Elektryka gratujemy z całego serca! (MZ)

Nieoczekiwana decyzja wójta gminy Krzywda i wizyta „trzech muszkieterów” Dyrektor wicewójtem

Wójt gminy Krzywda **Krzysztof Warda** zaproponował **Maciejowi Cybulskiemu**, by od nowego roku objął stanowisko wicewójta. Stało się to po tym, jak starostwo odwołało Macieja Cybulskiego z funkcji dyrektora Muzeum Henryka Sienkiewicza.

– Po miesiącach, które bardzo trudno mi było przeżyć, bo na każdym niemal kroku byłem kontrolowany, publicznie krytykowany, oskarżany o popełnianie przestępstw, zabyło jakieś światélko. Chociaż jestem na zwolnieniu lekarskim z powodu zszarpanych nerwów, wiem z mediów, że wiele osób zaczęło się za mną wstawiać. Ale z władz dopiero wójt Krzywdy zdecydował się podać mi rękę. Jestem mu za to bardzo wdzięczny. Przyjąłem propozycję – powiedział nam Maciej Cybulski.

Nową funkcję dotychczasowy dyrektor sienkiewiczowskiego muzeum obejmie od stycznia. Na reakcję władz powiatowych nie trzeba było długo czekać. Stanowisko zastępcy wójta gminy Krzywda zwolniło się niespełna kilkanaście dni temu w tajemniczych okolicznościach. Wicewójt **Zofia Mikusek** (PiS) niespodziewanie złożyła rezygnację. Uzasadniła ją względami osobistymi. Szybko stanowisko to zostało zaproponowane Maciejowi Cybulskiemu.

Część osób twierdzi, że ta sytuacja jest powiatową ustawką, że władze powiatu miały wpłynąć na wójta

Krzywdy i tam zapewnić pracę dotychczasowemu dyrektorowi z Woli Okrzejskiej. Inni znowu głoszą, że w Krzywdzie pojawili się „trzej muszkieterowie”, czyli kierownictwo łukowskiego starostwa, i mieli nakłaniać wójta, aby nie zatrudniał Macieja Cybulskiego na zastępcę, bo zamierzają skierować do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przez niego przestępstwa i liczą, że organ ten postawi dyrektorowi zarzuty.

– Moja propozycja dla Macieja Cybulskiego nie była żadną ustawką – zapewnia wójt Krzysztof Warda. – Chciałem po prostu pomóc człowiekowi, którego znam i cenię. Poza tym starałem się wyciszyć nabrzmiewający konflikt społeczny, bo ludzie z dnia na dzień byli bardziej zdenerwowani, patrząc, co się dzieje. Chyba większość popierała dyrektora, ale byli też jego przeciwnicy. Nie chciałem beczynnie patrzeć, jak między jedną a drugą grupą powstaje rów niechęci i nieporozumień. A co do wizyty gości ze starostwa, to potwierdzam, że byli, ale zanim ujawniłem swe zamiary. O tym, że chcę, by Maciej Cybulski pełnił funkcję mego zastępcy, władze powiatowe dowiedziały się dopiero z mediów. Nasze rozmowy dotyczyły innych zagadnień. Na razie nikt ze starostwa nie wywierał na mnie jakiegokolwiek presji.

Wkrótce wrócimy do kontrowersji wokół Muzeum Henryka Sienkiewicza i jego dyrektora. (PGL)

Tak bardzo potrzebują domu. I naszych serc Pomóż im! Zaadoptuj!

Każde z tych zwierząt ma swoją smutną historię. Jedne od początku źle trafiały. Nie ten dom, nie ci ludzie... Głodzone, bite, niechciane. Inne miały dobre domy, ale stało się coś strasznego – zaginęły, zgubiły się. I od tej pory błąkały się przerażone, zestresowane, smutne. Jak przeżyć, gdy nagle zabrakło miśki z jedzeniem? Gdzie się schować, gdy pada deszcz i łapie mróz? Takie właśnie psy trafiały do przychodni weterynaryjnej, z której odwożono je

do schroniska. A wiadomo, gdy tam już trafiają, to praktycznie na zawsze. Koniec snu o kochającym panu...

Kochani! Potrzebujemy Waszej pomocy. Liczymy na Wasze dobre serca! Oto psy, które czeka smutny los, jeśli nie znajdziemy dla nich domów. To zwierzęta młode i stare, spokojne i żywiołowe, ale łączą je jedno – bardzo potrzebują opieki i odpowiedzialnego właściciela. Przyjrzyjcie się im! Czy możecie znaleźć dla nich miejsce w swoich domach? Na pewno

odwdzięczą się miłością i wiernością.

Znaleziono je błąkające się po Siedlcach. Niektóre na pewno miały domy! Może je poznać? Może to piesek waszych sąsiadów? **Dzwoncie pod numery: 25 794 39 28 lub 25 644 74 53.** Odwiedzajcie też profil na **fb: siedlce miasto przyjazne**, a także stronę **siedlce.pl** (a tam zakładkę odnalezionych zwierząt). Szukajcie także informacji na naszej tygodnikowej stronie – będziemy zamieszczać aktualne zdjęcia odnalezionych zwierząt. (MZ)

Zdjęcia Aga Król



DAJ SOBIE SZANSĘ!

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaprasza na bezpłatną rehabilitację leczniczą

ZUS

**ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH**

Rehabilitacja lecznicza w ramach prewencji rentowej ZUS wspomaga proces dochodzenia do pełnej sprawności. W efekcie umożliwia powrót do aktywnego uczestnictwa w życiu zawodowym i społecznym. W trakcie turnusu pacjenci znajdują się pod opieką zespołu specjalistów: lekarzy, fizjoterapeutów, psychologów i pielęgniarek. Indywidualny program rehabilitacji obejmuje: ćwiczenia i zabiegi fizykalne, spotkania z psychologiem, edukację zdrowotną i promocję zdrowia.

OSOBY PO LECZENIU NOWOTWORU GRUCZOŁU PIERSIOWEGO

Pacjentki po leczeniu nowotworu piersi, które korzystają z rehabilitacji leczniczej w tym profilu, znajdują się pod opieką zespołu specjalistów. Rehabilitacja obejmuje ćwiczenia oraz zabiegi fizykalne. Rodzaj i liczba zabiegów są dostosowane do stanu zdrowia oraz indywidualnych możliwości pacjentek. Każda pacjentka uczestniczy także w nauce automasażu.

Dzięki rehabilitacji m.in. zwiększa się zakres ruchów w stawach okolicy operowanej, poprawia się krążenie krwi i chłonki, następuje zmniejszenie lub likwidacja obrzęków.

Rehabilitację dla osób po leczeniu nowotworu piersi prowadzimy w: Drezdenku, Iwonie-Zdroju, Inowrocławiu, Rymanowie-Zdroju i Ustroniu.

OSOBY Z CHOROZAMI UKŁADU ODDECHOWEGO

Najliczniejszą grupą pacjentów korzystających z rehabilitacji układu oddechowego są pacjenci z astmą lub przewlekłą obturacyjną chorobą płuc.

Ośrodek dysponuje między innymi: nebulizatorami, pulsoksymetrem, zestawem przeciwstrząsowym, pracownią badań czynnościowych płuc z możliwością wykonania spirometrii. Pacjenci oprócz ćwiczeń ogólnousprawniających mają ćwiczenia indywidualne, w razie potrzeby drenaż ułożeniowy i inhalacje.

Elementem programu rehabilitacyjnego jest też psychoedukacja, na którą składają się treningi relaksacyjne, a w przypadku takiej konieczności, indywidualne spotkania z psychologiem. Celem treningów relaksacyjnych jest m.in. wy-

eliminowanie lub redukcja negatywnych emocji, wytworzenie pozytywnego nastawienia do siebie samego i choroby, nabycie umiejętności radzenia sobie ze stresem.

Rehabilitacja schorzeń układu oddechowego uwzględnia specyfikę tych chorób i potrzeby pacjentów. Prowadzimy ją w: Inowrocławiu, Więńcu-Zdroju i Wysowej-Zdroju.

OSOBY Z CHOROZAMI UKŁADU KRAŻENIA

Rehabilitacja układu krążenia przeznaczona jest dla osób z chorobą wieńcową, po zawale serca, z nadciśnieniem tętniczym, po operacjach serca i ma na celu poprawę wydolności układu krążenia i ogólnej sprawności fizycznej, poprawę stanu psychicznego, a tym samym odzyskanie zdolności do pracy.

Podstawą rehabilitacji są indywidualnie dobrane ćwiczenia i treningi fizyczne. Przed rozpoczęciem rehabilitacji wszyscy pacjenci mają wykonane badania: EKG, próbę wysiłkową, ECHO serca. Rehabilitacja odbywa się pod nadzorem specjalistów: lekarzy i fizjoterapeutów. Dopełnieniem programu rehabilitacyjnego są zajęcia z psychologiem i edukacja zdrowotna.

Rehabilitacja dla osób ze schorzeniami układu krążenia prowadzona jest w ośrodkach w: Inowrocławiu, Kamieniu Pomorskim, Krynicy Morskiej, Rabce-Zdroju, Rymanowie-Zdroju, Stegnie, Supraślu, Więńcu-Zdroju - w systemie stacjonarnym oraz w: Łodzi, Poznaniu i Wrocławiu - w systemie ambulatoryjnym.

Aktualnie ZUS oferuje również rehabilitację leczniczą w schorzeniach: narządu głosu, psychosomatycznych, ośrodkowego układu nerwowego, narządu ruchu, w tym wczesnej rehabilitacji narządu ruchu po wypadku.

JAK MOŻESZ SKORZYSTAĆ Z REHABILITACJI

Poproś swojego lekarza, żeby sporządził wniosek o rehabilitację leczniczą. Lekarz może napisać wniosek sam lub skorzystać z formularza zamieszczonego na naszej stronie.

Możesz też wydrukować wniosek ze strony **www.zus.pl/rehabilitacja** i przynieść lekarzowi do wypełnienia.

Wniosek musi zawierać Twoje dane: imię i nazwisko, PESEL, adres zamieszkania oraz numer telefonu. Rozpoznanie choroby podstawowej i chorób współistniejących, opinię czy po przeprowadzeniu rehabilitacji istnieje pozytywne rokowanie odzyskania zdolności do pracy - **wypełnia lekarz prowadzący**.

Lekarz może też wypełnić wniosek elektronicznie i przesłać go do nas na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Dzięki temu szybciej załatwisz sprawę.

Zapytaj lekarza o tę możliwość.

Podstawą skierowania do ośrodka rehabilitacyjnego jest wydane przez lekarza orzecznika ZUS orzeczenie o potrzebie rehabilitacji leczniczej.

WAŻNE!

1. Z naszej rehabilitacji możesz skorzystać, jeśli jesteś zagrożony utratą zdolności do pracy i spełniasz jeden z warunków:

- jesteś ubezpieczony w ZUS (pracujesz zawodowo),
- pobierasz zasiłek chorobowy lub świadczenie rehabilitacyjne,
- pobierasz rentę okresową z tytułu niezdolności do pracy.

Dodatkowo musi istnieć szansa, że odzyskasz zdolność do pracy po rehabilitacji.

2. Rehabilitacja jest bezpłatna, ZUS pokrywa całkowity jej koszt.

3. O potrzebie rehabilitacji orzeka lekarz orzecznik ZUS.

4. Turnus rehabilitacyjny trwa 24 dni.

5. Wniosek możesz złożyć w dowolnej placówce ZUS lub wysłać do nas pocztą.

6. Przykładowy wniosek oraz szczegółowe informacje o rehabilitacji z ZUS są na stronie: **www.zus.pl/rehabilitacja**

Po raz pierwszy w dziejach gminę Latowicz odwiedził ambasador obcego państwa

Archanioł z bengalskim akcentem

- **Każdemu, kogo spotkam w Bangladeszu, powiem, że w Polsce jest mała miejscowość, w której stoi pomnik z bengalską inskrypcją - obiecał Muhammad Mahfuzur Rahman z Bangladeszu.**

Podczas tegorocznych obchodów 11 Listopada, w Latowiczu odsłonięto wykonaną w drewnie płaskorzeźbę archanioła Gabriela z napisem w języku bengalskim: „Archanioł Gabriel, Posłannik Boga, Opiekun Latowicza”. Ufundowali ją uczniowie Szkoły Podstawowej w Latowiczu, ich rodzice, rada pedagogiczna, a także uczniowie z zaprzyjaźnionych okolicznych szkół - mówi zastępca wójta **Arkadiusz Reda**.

Uroczystość miała swój ciąg dalszy. 21 listopada Szkołę Podstawową w Latowiczu odwiedził ambasador

Bangladeszu w Polsce, Muhammad Mahfuzur Rahman. Wyjątkowy gość został przywitany po staropolsku chlebem i solą. - To pierwsza w dziejach gminy Latowicz wizyta ambasadora innego kraju - podkreśla Arkadiusz Reda.

Dlaczego napis na tablicy został wykonany w języku bengalskim? - Polaków i Bengalczyków łączy podobna, często tragiczna historia i duma narodowa - podkreślała dyrektorka szkoły w Latowiczu, **Wiesława Kosobudzka**.

21 lutego jest obchodzony Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego. Jego data upamiętnia wydarzenie w Bangladeszu. W 1952 roku pięciu studentów uniwersytetu w Dhace zginęło podczas demonstracji, w której domagano się nadania językowi bengalskie-

mu statusu języka urzędowego.

- I my, i nasi przyjaciele z Bangladeszu, chcemy pokazać, że język ojczysty oraz wolność to jedne z podstawowych wartości - mówiła Wiesława Kosobudzka.

Po odegraniu hymnów narodowych, regionalista **Zygmunt Tomasz Gajowniczek** i uczniowie zaprezentowali program artystyczny poświęcony azjatyckiemu państwu. Panie z Koła Gospodyń w Latowiczu zaprezentowały starą polską piosenkę „Hej, z góry, z góry”. Ambasador Rahman zaznaczył, że jest wzruszony gorącym przyjęciem. - Narodowość czy religia nigdy nie powinny być granicą, która przeszkadzałaby w przyjaźni. Każdemu, kogo spotkam w Bangladeszu, powiem, że w Polsce jest mała miejscowość, w której

stoi pomnik z bengalską inskrypcją - powiedział. Dodał też: - I jeśli kiedykolwiek do Polski przyjedzie głowa

państwa Bangladesz, postaram się, by ta osoba odwiedziła też Latowicz. **(T.MARK)**



fot. arch.

Muhammada Mahfuzura Rahmana powitano po staropolsku

Sterdyn

Sala już nie straszy

- **Pamiętacie naszą starą salę widowiskową? Zobaczcie, jak wygląda po remoncie - zachęca na Facebooku Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Sterdyni.**

- Wyposażenie ośrodka jest dobre, ale sala była naszą bolączką - opowiada **Anna Kur**, dyrektor placówki. - Od końca lat osiemdziesiątych nie doczekała się remontu. Podczas imprez, w które wkładaliśmy całe serce, często dawała nam się we znaki złośliwość rzeczy martwych i prowizorka. Nie było odpowiedniego oświetlenia, trzeszczały też przestarzałe mikrofony, a sama sala po prostu straszyla. Bardzo często słyszałam od mieszkańców: „Zróbcie z tym coś” - przypomina sobie.

ZA CZWIERĆ MILIONA

Okazją do tego stał się ubiegłoroczny ministerialny program „Infrastruktura domów kultury”. Sterdyński GOKiS złożył wniosek na zadanie „Remont i wyposażenie sali widowiskowej” i pozytywnie przeszedł weryfikację. Ministerstwo przekazało na ten cel 150 tys. zł. dotacji. Pozostałe 100 tys. ośrodek otrzymał z budżetu gminy Sterdyn.

Kiedy wreszcie ruszyły prace, część imprez odbywała się na korytarzu, a Gminnego Festiwalu Piosenki Patrio-

tycznej nie zorganizowano w ogóle. Ale, zdaniem pani dyrektor, było warto.

- Zmalała liczba miejsc siedzących. Wcześniej mieliśmy ich około 150, tyle że sporo nie nadawało się do użytku. Teraz jest 120 nowych, ale sala została przystosowana dla osób niepełnosprawnych. Zyskalismy też nowe oświetlenie sceny i stopni. Poza tym odświeżyliśmy sprzęt nagłaśniający, więc teraz dźwięk naprawdę robi wrażenie - wylicza Anna Kur. Jak dodaje, prace remontowe sali widowiskowej objęły też: wymianę posadzek z wykładzin dywanowych, malowanie ścian i sufitu, wyłożenie ścian gąbką akustyczną, cyklizowanie i lakierowanie sceny oraz montaż nowych schodów.

EFEKT „WOW”

- Cieszę się jak dziecko, że się udało. Jestem dumna, bo z XIX wieku przeskoczyliśmy od razu w XXI. Wydaje mi się, że żaden większy ośrodek kultury w powiecie sokołowskim nie ma tak pięknej sali - podkreśla pani dyrektor.

I zaznacza, że tak szeroko zakrojona inwestycja nie doszłaby do skutku bez dotacji. Dlatego dziękuje Radzie Gminy, wójt **Grażynie Sikorskiej** oraz jej zastępcy **Tomaszowi Rost-**

kowskiemu, który pomagał w pisaniu wniosku.

- Myślę, że wyremontowana sala ściągnie ludzi co najmniej na początku. Ci, którzy już widzieli salę, mówią, że wywołuje efekt „wow” - zdradza Anna Kur.

15 grudnia miała miejsce oficjalna „premiera” wyremontowanego obiektu, połączona z kolejnym już Przeglądem Zespołów Kołodniczych. - Na pewno sala nie będzie stała pusta - zapewnia szefowa GOKiS-u. - Już 18 grudnia gościmy kino. Później zorganizujemy: bale przebierańców, Dzień Kobiet, Powiatowy Festiwal Piosenki o Zdrowiu, Przegląd Twórczości Dziecięcej i wakacyjne zajęcia dla dzieci.

SPADNIE Z NIEBA?

A to nie wszystko. Pani dyrektor złożyła też następny wniosek do ministerstwa. Tym razem stara się o dotację na zakup: kotar, kolejnych reflektorów, projektora oraz ekranu do wyświetlania filmów, który przyda się, bo placówka współpracuje z kinem objazdowym i szkołami.

- Mam nadzieję, że skoro już szczęście nam sprzyja, to i tym razem się uda. Wtedy sala będzie już idealnie wyposażona - kończy Anna Kur.

BARTOSZ SZUMOWSKI



fot. GOKiS Sterdyn

Cegłów

Napad na bankomat

Policjanci z trzech garnizonów zatrzymali mężczyzn, którzy spowodowali eksplozję bankomatu w Cegłowie i usiłowali ukraść z niego pieniądze.

Policjanci wydziału kryminalnego Komendy Wojewódzkiej z Kielc ustalili, że mieszkańcy tego miasta planują włamanie do jednego z bankomatów w województwie mazowieckim. Policja postanowiła zatrzymać podejrzanych na gorącym uczynku. Do akcji zaangażowani zostali policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu, jak również

z Komendy Stołecznej Policji.

Podejrzani pod osłoną nocy przy użyciu materiałów wybuchowych zdołali wprowadzić wysadzić bankomat, ale zanim zdążyli ukraść kasety z gotówką, zostali zatrzymani.

To mężczyźni w wieku 30–43 lata. Zostały im już przedstawione zarzuty usiłowania kradzieży z włamaniem. Na wniosek prokuratora, Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim zastosował wobec trójki zatrzymanych areszt tymczasowy na 3 miesiące. Grozi im do 10 lat więzienia. **(T. MARK)**

Sokołów Podlaski

Na szczęście się znalazła

Zaczęło się dramatycznie. We wtorek, 10 grudnia, ok. godz. 15.00 z izby przyjąć SP ZOZ w Sokołowie Podlaskim wyszła 89-letnia kobieta. Niska, szczupła, ubrana w brązową kurtkę i czapkę - informowała sokołowska komenda, umieszczając w środkach masowego przekazu jej ostatnie zdjęcie ze szpitalnego korytarza. I dodawała, że kobieta ma zaniki pamięci, co w zestawieniu z faktem, że nie wróciła do domu i nie nawiązała kontaktu z

rodziną, nie rokuje dobrze. O kontakt z policją były proszone wszystkie osoby posiadające jakiegokolwiek informacje na temat pobytu poszukiwanej.

Na szczęście nerwy opadły ok. godz. 22.30. Jak poinformował wówczas mł. asp. **Jakub Więsak**, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji, kobieta cała i zdrowa została odnaleziona przez sokołowskich policjantów mniej więcej 5 km od Sokołowa Podlaskiego. **BS**

Trwają prace nad historyczną książką o Łukowie.

Od lokacji do rozbiorów

Będzie nowa książka o Łukowie. Kilkusettletnią historię kasztelanii, a następnie miasta ma napisać historyk z UMCS dr hab. **Henryk Seroka**. Publikacja będzie nosiła tytuł: „Przywileje królów Polski dla miasta Łukowa z XV-XVIII w.”.

Niedawno **Piotr Płudowski**, burmistrz Łukowa, podpisał z historykiem umowę dotyczącą przygotowania książki. W publikacji znajdziemy opisy dokumentów królewskich, na mocy których Łuków uzyskiwał kolejne przywileje miejskie - od przywileju lokacyjnego z 1403 r. do 1795 r. Tekst zilustrują zdjęcia historycznych dokumentów, wystawianych przez kancelarię królewską.

Burmistrz Piotr Płudowski zaznacza, że w publikacji będą informacje chociażby o istnieniu w Łukowie zamku królewskiego, który spłonął w 1534 roku.

— Profesor Henryk Seroka dotarł do opisu faktów nieznanych dotychczas szerszemu gromu odbiorców i zgromadził niepublikowane nigdzie fragmenty dokumentów z XV i XVI w. — mówi burmistrz. — Ogromnym zaniechaniem byłoby przemilczenie tych odkryć.

Pomysł przygotowania nowej publikacji o dawnych dziejach Łukowa popiera Rada Miasta. Na ten cel radni zgodzili się przeznaczyć 80 tys. zł.

Książka Henryka Seroki ma być gotowa do 30 listopada przyszłego roku. **(PGL)**

Gdy stajesz przed decyzją: rak czy pierś, nie ma się nad czym zastanawiać.

Dwanaście pięknych kobiet

Dwanaście kobiet po mastektomii stanęło przed obiektywem Agnieszki Król. Wszystkie należą do siedleckiego Stowarzyszenia RakOut. Odśłoniły swoje blizny godnie, z uśmiechem. Ta sesja była jak terapia. Zrozumiały, że rak nie zabrał im kobiecości. Wystawa „Bo siła jest kobiet” przyciągnęła tłumy.

Aneta Lewandowska na wystawie obchodziła też pierwszą rocznicę życia bez piersi. Z nowotworem walczyła dwa razy. Z pierwszym (chłoniak) kilkanaście lat temu. Młodsza córka miała wtedy 4 lata. W ubiegłym roku Aneta wyczuła guzek w piersi. Okazało się, że jest nosicielką genu odpowiadającego za nowotwór piersi i jajników. Gdy usłyszała: „rak”, stała jak osłupiała na szpitalnym korytarzu.

— Nasza koleżanka też jest chora. Pani do niej zadzwoni — poradziły pielęgniarki.



Aneta Lewandowska

Tak trafiła do **Justyny Siwonii-Chibowskiej**. Ta dała jej listę rzeczy, które trzeba zabrać do szpitala. Wyjaśniła wszystko. Aneta kartkę ma do tej pory. Zaprzyjaźniły się.

Justyna jest pielęgniarką. Gdy zdiagnozowano u niej nowotwór piersi, była w szoku. Nie miała wątpliwości, że pierś musi zostać usunięta. Wspierała Anetę, gdy ta zbierała pieniądze na profilaktyczne usunięcie i rekonstrukcję drugiej piersi, jeszcze zdrowej. Kilka tygodni temu Aneta usunęła również jajniki. Profilaktycznie. Bo mutacja genu mogła się odezwać w każdej chwili. Chciała być krok przed rakiem.

— Dziewczyny, po co to robicie? Kto będzie chciał kupić zdjęcia z kobietami po chorobie? Ludzie wolą fotki z kotkiem i psem.

Ale zgodziła się pozować. W golfie! Na sesji została w bielej. Oparcie krzesła zasłania nagie ciało.

— Lubię to zdjęcie. Jest idealne. W punkt.

Golf miał być po to, żeby zdjęć nie wstydzili się córki. Ale one są z niej dumne, tak samo mąż. Pozowała niedługo po chemii. Włosy zaczynały właśnie odrastać. Jest piękna, ma za-

— Krótko przed chorobą przeprowadziliśmy się, nie mieliśmy oszczędności. Mąż chciał sprzedać samochód, ale starczyłoby na dwie dawki.

Fundacja Rak and Roll urządziła zbiórkę, Magdalena lek dostała. Przeszła również mastektomię.

— Nie patrzyłam, gdy ściągali bandaż. Głowę zadarłam wysoko, żeby nie widzieć blizny. Do czasu choroby nie miałam żadnych kompleksów, teraz nie zawsze akceptuję siebie. Miałam dwie bardzo ładne piersi, została jedna.

Katarzyna Błaszkwicz z utratą piersi pogodziła się od razu.

— Nawet nie chciałam słyszeć o operacji oszczędzającej. Jak najszybciej chciałam się pozbyć piersi.

Operację miała w czerwcu 2017 roku, a w marcu 2018 roku zdecydowała się na profilaktyczne usunięcie drugiej piersi z jednoczesną rekonstrukcją. Pieniądze na operację wygrała w telewizyjnym turnieju. Poszła tam z koleżanką, też amazonką. Gdy prowadzący zapytał, na co przeznaczą wygraną, zgodnie odpowiedziały: „Na cycki”.

Drugą pierś może zrekonstruować dopiero w sierpniu przyszłego roku.

— Akceptuję siebie taką, jaką jestem, ale zaczynam myśleć, że tę drugą pierś też mogłabym sobie zrobić.

Anna Chmielewska do dzisiaj



Katarzyna Błaszkwicz



Justyna Siwonii-Chibowska

To ona wymyśliła, że można by zrobić kalendarz z nimi, kobietami po nowotworze, a dochód z jego sprzedaży przeznaczyć na pomoc innym kobietom. Bo jej ludzie pomogli. Prowadziła zbiórkę w internecie na koszty leczenia i rekonstrukcji piersi.

Magdalena Mikołajczuk nie wierzyła w powodzenie kalendarza.

chwycającą, posagową urodę dojrzałej kobiety. Guza w piersi wyczuła sama, w sobotę po południu. W poniedziałek z rana pobiegła jednak na usg. W czwartek była już na biopsji. Potem przyszła diagnoza...

Magda przeszła batalię o pieniądze na nierefundowany lek (65 tys. zł wydawało się nie do zdobycia).



Magdalena Mikołajczuk



Anna Chmielewska

nie dotyka blizny po częściowo usuniętej piersi. Od operacji minęło prawie 4 lata, a ona ma łzy w oczach, gdy idzie na badania. Do sesji pozowała w rękawicach bokserskich. Rękawice były po to, żeby pokazać, jak mocno walczyła i walczy.

— Oczywiście, że miałam opory, ale w stowarzyszeniu jedna drugą wspiera i popycha do działania. Bliscy zauważyli, że odkąd działałam w stowarzyszeniu, to dostałam skrzydeł.

Justyna Siwonii-Chibowska, prezes stowarzyszenia RakOut, początkowo zastanawiała się, czy dobrze zrobiła pozując z odśłoniętą blizną.

— Gdy zobaczyłam, ile ludzi przyszło na wernisaż, stwierdziłam: jest dobrze! Spotkałam się z samymi pozytywnymi reakcjami. Mąż był zachwycony moim zdjęciem.

Po wystawie zaczęły ją kobiety znane z widzenia, mówiąc, że są z nich dumne. Ona sama nie rozpacza już po utraconej piersi.

— Ale pozostał żal, że jej nie ma. Po prostu mi szkoda.

Monika Mędzka wystąpiła z blizną na piersi, w którą ma wszczepiony ekspander, czyli urządzenie do naciągania skóry. W lipcu przeszła mastektomię z jednoczesną rekonstrukcją. Na implant musi poczekać kilka miesięcy. Gdy zachorowała, miała 33 lata i dwoje dzieci (2 i 4 lata).

— Nigdy bym nie pomyślała, że mnie to spotka. W mojej rodzinie żadnego nowotworu nie było. Dwoje dzieci karmiłam piersią, więc rak miał mnie nie dotyczyć.

Doskonale pamięta dzień, kiedy uśpiła dzieci i położyła się do łóżka. W nagłym odruchu

sięgnęła do piersi. Od razu wyczuła guz.

— Poszłam na usg, ale się nie przejmowałam, przecież nie byłam w grupie ryzyka! Lekarz też mnie uspokajał, że to prawdopodobnie włóknik. Kazał zrobić biopsję. Zrobiłam i zapomniałam.

Właśnie zmieniała pracę, gdy zadzwonił telefon. Pielęgniarka kazała zgłosić się do lekarza.

— Później, bo teraz idę do nowej pracy — odpowiedziała.

— Proszę pani, tu nie ma na co czekać — usłyszała w słuchawce.

To ją otrzeźwiło.

— Czy sprawa jest tak poważna? — zapytała.

— Przykro mi — usłyszała od pielęgniarki.

Usiadła i się rozplakała. Gdy lekarz powiedział: złośliwy nowotwór, dalsze słowa przestały do niej docierać. To mąż wysłuchał tego, co mają dalej robić. Monika nie zapamiętała ani słowa.

Zajęczała do rodziców. Rzuciła się mamie na szyję.

— Mamo, mam raka!

— Niemożliwe — odpowiedziała mama.

Monika najpierw przyjęła chemię, w lipcu miała operację. Jest wyleczona, ale cały czas przyjmuje leki. Wzięła udział w sesji, żeby uświadomić kobietom, jak ważne są badania.

— Dziewczyny, badajcie się! Nie chcę, żebyście przechodziły to samo co my!

JUSTYNA JANUSZ

Zdjęcia **AGNIESZKA KRÓL**

Kalendarz ze zdjęciami wystawy można kupić w stowarzyszeniu RakOut. Kontaktować się można przez fejsbukową stronę stowarzyszenia lub bezpośrednio z Anetą Lewandowską pod numerem telefonu 504 090 369.



Monika Mędzka

Łochów: Niech radni skoczą na walizkę, czyli nowe stawki opłat za śmieci

Będzie dużo drożej

26 zł od osoby za śmieci segregowane. Kara za brak segregowania - 52 zł. A mogło być jeszcze drożej! Samorząd w Łochowie jako pierwszy w powiecie węgrowskim przed końcem roku podniósł – i to o 100 procent – opłaty za odbiór i zagospodarowanie odpadów.

Decyzja miała zapaść na sesji 4 grudnia. Ale radni się wahali. Ostatecznie uchwałę o podwyżce podjęli kilka dni później, na sesji nadzwyczajnej. I nie byli jednomyślni.

– Nikt nie będzie zadowolony. To problem nie tylko Łochowa, lecz całego kraju – stwierdził burmistrz **Robert Gołaszewski**.

TYLKO JEDNA FIRMA

Ceny za odpady rosną lawinowo. Przed rokiem gmina Łochów podniosła stawki o 60 proc., teraz o 100 proc. Nic dziwnego. Do przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów zgłosiła się tylko jedna firma (odbierająca śmieci obecnie). Zażądała ponad 5,5 mln zł, a gmina przeznaczyła na to... 3,3 mln zł.

Żeby gospodarka śmieciowa w 2020 r. mogła – jak przewiduje prawo – sama się finansować, łochowski samorząd musiał podnieść opłaty. Zgodnie ze znowelizowaną w lipcu ustawą, ustala się tzw. stawkę podstawową – tylko za odpady segregowane. Za uchylenie się od sortowania grozi kara. W łochowskim magistracie wyliczono, że miesięczna opłata podstawowa powinna wynieść 29 zł od osoby (w 2019 r. – 13 zł). Ale

na to nie zgodziła się większość radnych. 4 grudnia z porządku sesji zdjęto więc wszystkie projekty uchwał w sprawie gospodarki śmieciowej. A burmistrz i jego pracownicy dostali zadanie: jeszcze raz przeprowadzić analizy i zastanowić się, co zrobić, by podwyżka nie była tak drastyczna.

Na sesję nadzwyczajną (10 grudnia) wpłynął projekt uchwały ze stawką 26 zł od osoby. Czy mogła być niższa? Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Inwestycji **Beata Mech** powiedziała, że rozważano unieważnienie przetargu i podpisanie umowy czasowej (na 2-3 miesiące). Jednak firmy nie były tym zainteresowane. Zgodziłaby się tylko ta, która odbiera śmieci obecnie, ale... wtedy podyktowałyby dużo wyższe stawki.

POD ŚCIANĄ

Radna **Urszula Kalinowska** zaznaczyła, że drastyczny wzrost stawek to pokłosie tego, że Urząd Miejski rozpiął przetarg tylko na rok. Gdyby były to np. 3 lata, zgłosiłoby się więcej firm i cena usługi byłaby niższa.

– Stajemy pod ścianą. Nie można dopuścić, żeby odpady nie były



odbierane. Ale stawka jest horrendalnie wysoka – powiedziała.

Dodała, że gmina ma ponad 17 tys. mieszkańców, a pieniądze za odpady wpływają od 15 tys. Może powinno się więc rozważyć obliczanie opłaty śmieciowej na podstawie zużytej wody. Władze powinny też pomyśleć o budowie gminnego kompostownika.

Radny **Antoni Dybka** mówił, że gdyby przetarg został ogłoszony wcześniej, byłby czas na jego unieważnienie i rozpisanie nowego. Teraz czasu nie ma i... – Podsunęto nam niedomykającą się walizkę, niech radni na nią skoczą, byle się domknęła. A po niedzieli napisze się w gazecie, że to radni podjęli taką uchwałę – stwierdził.

– Stawki są wysokie. To niekomfortowe i dla radnych, i dla burmistrza. Mogą państwo nie przyjąć uchwały. Ale czy jesteśmy

tak bogatą gminą, żeby dopłacać 2,5 mln zł do systemu? – pytał Robert Gołaszewski.

JAK ZMNIJSZYĆ KOSZTY?

Radny **Zbigniew Jarzec** stwierdził, że nie można się godzić na dyktat cenowy firm. – Trzeba przygotować nasz ZGK do tego, by za rok mógł wygrać przetarg – powiedział.

Burmistrz był sceptyczny. – Będzie to skomplikowane, ale możliwe – zaznaczył. I dodał: – Jest tylko pytanie, czy zakłady zagospodarowania odpadów podpiszą z naszą firmą umowę na odbiór?

Radni sugerowali też, że trzeba kontrolować samochody, które przyjeżdżają po śmieci. – Należy ważyć samochody, jak wjeżdżają i jak wyjeżdżają. Mamy takie możliwości – mówił radny Antoni Dybka.

ULGI I KARY

W projekcie przewidziano, że stawka podstawowa (za odpady segregowane) to 26 zł miesięcznie od osoby, ale jeśli ktoś uchylałby się od segregowania, będzie ukarany trzykrotnością tej kwoty (78 zł od osoby). I taka opłata będzie go obowiązywała przez pół roku. Radna **Anna Leśniewska** zauważyła, że ten zapis może być dobry dla mieszkańców indywidualnych posesji, ale nie dla mieszkańców bloków. Tam, gdy tylko jedna osoba wrzuci śmieci do niewłaściwego pojemnika, karę poniosą wszyscy. Zaproponowała więc jej zmniejszenie do dwukrotności stawki podstawowej (52 zł). Poparli ją wszyscy radni.

Rada uchwaliła też ulgę (4 zł od osoby) za przydomowe kompostowanie odpadów.

Nowelizacja ustawy spowodowała, że właściciele domków letniskowych zapłacą za śmieci mniej. Dotychczas ryczałt roczny za odpady segregowane wynosił 270 zł, a w 2020 r. będzie to 169 zł (to stawka maksymalna). Do tej pory za 110-120-litrowy pojemnik trzeba było zapłacić 30 zł, w przyszłym roku za 120-litrowy worek – 16,90 zł. Natomiast za niesegregowanie zostaną ukarani trzykrotnością stawki podstawowej.

Uchwałę przyjęto głosami 10 radnych, 3 było przeciw, a 2 wstrzymało się od głosu. Nowe stawki będą obowiązywać od 1 stycznia 2020 r.

Tekst i zdjęcie
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Sprzedać towary i emocje

Patronat „TS”

Przedsiębiorcy, samorządowcy i politycy spotkali się 7 grudnia na XIX Łukowskim Forum Gospodarczym dla Regionu. Odbывало się ono pod hasłem: „Efektywni w biznesie”.

Największe zainteresowanie wzbudziło wystąpienie **Anny Ewy Suski**, która prowadzi w Londynie firmę, organizującą szkolenia biznesowe. Anna Ewa Suska mówiła o czynnikach, wpływających na sukcesy przedsiębiorców.

W kuluarach komentowano, że wykład przypominał o istotnych kwestiach, które przedsiębiorcom czasem umykają z pola widzenia. Chodziło tu np. o opracowanie strategicznego planu rozwoju firmy z jasną koncepcją prowadzonej działalności, o częste analizowanie osiągnięć i porażek oraz wprowadzanie korekt w strategii, o kreowanie marki osobistej, bo partnerzy biznesowi kojarzą firmy z konkretnymi ludźmi. Była też mowa o poszanowaniu wartości (działania społeczne i właściwe podejście do pracowników i ich rodzin). Podkreślono konieczność inwestowania w zespół pracowników, bo to teraz największy kapitał firm. Nawet najnowocześniejsze maszyny bez fachowej obsługi niczego nie wyprodukują. Zgodzono się też, że dziś firma, której nie znajdziemy w mediach społecznościowych, nie ma szans na skuteczną działalność. – Nie istnieje

– jak powiedziała Anna Ewa Suska.

Część przedsiębiorców skrytykowała natomiast przygotowany przez prelegentkę wstęp. Określono go jako emocjonalny, z osobistymi ocenami sytuacji gospodarczej w Polsce.

– Doskonale wiemy, że oferując klientom produkty bądź usługi, najpierw musimy sprzedać emocje. Ale to my, przedsiębiorcy, mamy nad tym panować, a nie na odwrót – twierdzili przedsiębiorcy. – Tymczasem pani co uchod do nas, gospodarczych pragmatyków próbowała przemawiać podobnie jak czyniła to prezydentura cudownych odkurzaczy i garnków. Co chciała uzyskać twierdząc, że Polska jest najlepsza na świecie? Najlepszym miejscem na biznes nie jest.

Prezes Stowarzyszenia Przedsiębiorców Ziemi Łukowskiej, Ireneusz Goławski podał przykład swojej firmy. Okazało się, że angielscy partnerzy po przyjeździe do Łukowa załamały ręce nad stanem infrastruktury drogowej.

– Musiałem się dobrze napocić, aby nie wycofali się z planów wspólnego przedsięwzięcia – powiedział **Ireneusz Goławski**.

W drugiej części spotkania wystąpili **Dariusz Chornicki**, założyciel i właściciel międzynarodowej firmy Epaka.pl, której centrala mieści się w Łukowie, oraz szefowa Centrum Doradztwa Finansowego w Łukowie

Urszula Bancierz. Właściciel Epaki.pl mówił, w jaki sposób można zbudować lokalną markę rozpoznawalną na świecie, a Urszula Bancierz o finansowaniu pomysłów biznesowych.

W trzeciej części odbył się panel dyskusyjny. Rozmawiano o dotacjach Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości i o pomocy dla przedsiębiorców ze strony Unii Europejskiej.

Gośćmi forum była grupa polityków. Z honorami został przywitany patron honorowy spotkania, poseł **Sławomir Skwarek** (PiS). Zaznaczył, że przedsiębiorcy w powiecie dają pracę i utrzymanie ludziom. A dla rozwoju powiatu jest decydująca współpraca samorządów: powiatowego, miejskiego i gminnego.

– Dlatego bardzo ucieszyło mnie, że podczas otwarcia forum gospodarczego przemawiał wicestarosta Janusz Koziół, ale towarzyszyli mu burmistrz Piotr Płudowski i wójt gminy Łuków Mariusz Osiak – stwierdził poseł. – Bo to właśnie w Łukowie rozkręca się powiatowa gospodarka. Pozostałe gminy, choć ważne, są jednak satelitami. W powiecie trzeba zrobić wszystko, abyśmy znaleźli się w nowej strategii rozwoju województwa. W nowej unijnej perspektywie mamy do czynienia z powiatowymi strategiami zintegrowanymi i nie ma już podziałów na projekty miejskie czy wiejskie. (PGL)

Siedlce

Zasłużona ławnik

Nowo wybrani ławnicy Sądu Okręgowego w Siedlcach złożyli ślubowanie.

Podczas spotkania podziękowano ławnikom minionej kadencji. **Ewa Kaślikowska-Olszyna** została uhonorowana medalem pamiątkowym „Zasłużony dla wymiaru sprawiedliwości”. Odznaczenie wręczyła prezes sądu, **Iwona Pawlukowska**. (PŚ)

Fot. Pyt



Ewa Kaślikowska-Olszyna i Iwona Pawlukowska

Jak zima jednak przyjdzie...

To powitamy ją piaskarką

Wprawdzie od lat widzimy postępujące zmiany klimatu, w którym dla zimy jest już coraz mniej miejsca, ale tak do końca nie można stracić czujności, bo a nuż, po staremu, znowu zima nas zaskoczy.

Na taką ewentualność przygotowują się w gminie Mordy. Zakład Gospodarki Komunalnej kupił właśnie piaskarkę, jednoosiową, podczepianą do ciągnika. Może ona pomieścić około 3 ton piachu. Za piaskarkę ZGK zapłacił prawie 30 tysięcy złotych, co warto podkreślić, wygospodarowanych przez sam zakład. I choć piaskarka nie jest zapewne szczytem techniki, to postęp jest i tak

duży. Dość obrazowo przedstawił to burmistrz Mordów **Jan Ługowski**.

– Już nie będzie tak, jak dotychczas, że jeden pan siedział i rozrzucał piach szufelką.

W razie potrzeby piaskarka będzie używana w najbardziej newralgicznych miejscach – w rejonie szkół i skrzyżowań czy też na podjazdach. W gminie trwają też inne, bardziej prozaiczne przygotowania do zimy. Pobocza są wykaszane z wysokich traw i chwastów, co ma zapobiegać tworzeniu się zasp śnieżnych. Usuwane są też ubytki w nawierzchniach dróg. (ZJ)

Mijający rok należał do Hanny Wilk-Manowiec, ordynator oddziału kardiologii w Szpitalu Miejskim w Siedlcach. W plebiscycie prestiżowego wydawnictwa „Polska the Times” lekarka z Siedlec uzyskała tytuł Kardiologa Roku!

Medycyna to nie usługa, to pacjent...

O sercu, stylu życia i medycynie wyniesionej z domu z doktor Hanną Wilk-Manowiec rozmawia Mariola Zaczyńska.

O pani ordynator chciałoby się powiedzieć: filigranowa postura, ale serce wielkie. Tylko że z tym „wielkim sercem” trzeba uważać. Dlaczego?

■ **Zastanawiam się, czy pacjenci reagują na pani widok tak, jak ja... CO?! Ta dziewczynka jest TYM KARDIOLOGIEM?!**

- Czasem tak. Tym bardziej, że używam panińskiego nazwiska Wilk. Gdy ktoś pyta o doktora Wilka i dostaje odpowiedź: „O, tam poleciała”, to trochę się dziwi. Inaczej sobie mnie ludzie wyobrażają.

■ **A mogę zapytać o wiek?**

- Nie wstydę się wieku. Mam 50 lat, rocznik 1969, 25 lat pracy.

■ **Trudno uwierzyć. Podejrzewam, że to efekt pracy na najbardziej wysportowanym oddziale, jak zawsze mówił doktor Piotr Kołodziej.**

- Mój sport to bieganie po oddziale. Gdyby policzyć te wszystkie kroki...

■ **Czyli petarda sama z siebie...**

- Sport nie zawsze jest lekarstwem na wszystko, czasem nawet z doktorem Kołodziejem się o to kłóć. Umiarkowany wysiłek, owszem, fajnie... Ale nadmierny?

■ **O! Nie zaleca Pani?**

- Mówię o nadmiernym wysiłku, do którego nie jesteśmy przyzwyczajeni. Poza tym przy stałe zbyt dużym obciążeniu serce może przeraść i wtedy zaczynają się problemy. Takie serce potrzebuje większej energii, a organizm nie nadąża jej dostarczać.

■ **Czyli człowiek o wielkim sercu...**

- No właśnie. Lepiej mieć serce małe i zdrowe. Więcej, nie znaczy lepiej. Podam przykład: na wysoki wulkan wchodzi drobna dziewczynka i umięśniony facet. Kto bez problemu dojdzie na szczyt? Dziewczynka, bo wspinając się, zużywa mniej energii, po prostu nie ma takiej masy mięśniowej, która chce tę energię jeść i jeść... To jak z liczeniem kalorii. Nie ma jednej normy kaloryczności dla każdego. Osoba drobna wymaga mniej kalorii na podstawową przemianę materii niż osoba większa i grubsza.

■ **To ciekawe, zwłaszcza w kontekście mody na wyzwania ekstremalne. Moi znajomi, którzy do niedawna siedzieli za**

biurkiem, biegają teraz w maratonach, walczą o przeżycie w runmagedonach i szukają coraz to nowych sportowych wyzwań. Mam się o nich martwić?

- Zanim zaczniemy regularnie uprawiać sport wyczynowo, zalecałabym wcześniej konsultacje z lekarzem. Badania włoskie wykazały, że zwykłe badanie EKG w sposób istotny redukuje ryzyko zgonu u sportowców, dzięki rozpoznaniu chorób, które są przeciwwskazaniem do uprawiania sportu. Przed startem w maratonie i treningach na siłowni robiłabym także podstawowe badania: morfologię, kreatyninę, glukozę, poziom cholesterolu. Zwłaszcza, jeśli w ciągu ostatnich pięciu lat przybyło nam 5-10 kilo. To znak, że coś się dzieje w naszym organizmie, najczęściej odpowiada za to insulinooporność. Jeśli czterdziestolatek zaczyna nagle intensywnie ćwiczyć bez przygotowania, nie wiadomo, jak zachowa się organizm.

■ **Podczas maratonów zdarzały się zgony, to przykra prawda.**

- Najważniejsza jest krytyczna ocena, na ile nas stać, co możemy. Nie każdy rodzaj wysiłku jest zdrowy. Dla jednego, owszem, będzie dobry, ale dla innego już zły.

■ **Zastanawiam się, czy serce może nam się po prostu popsuć... Tak pstryk!, bez powodu...**

- Zazwyczaj pracujemy na to, że serce się „psuje”. Oczywiście pewne rzeczy są związane z biologią, na przykład, zmiana elastyczności włókien mięśniowych wraz z wiekiem. Ale na miażdżycę, czyli to, co dziś się określa epidemią XXI wieku, zapracowujemy sobie sami. Gdy źle się odżywiamy, palimy, stajemy się otyli, to miażdżycę rozwinię się szybciej. No i ogromne znaczenie ma stres, zwłaszcza długotrwały, z którego nie potrafimy wyjść. Wtedy łatwiej zapadamy na choroby, także serca. Może nawet dojść do ciężkiego uszkodzenia serca w wyniku silnego stresu.

■ **Mobbing w pracy może być takim stresem?**

- Oczywiście. Nawet niezadowolenie z pracy jest obciążające. Jeśli nie jesteśmy w pracy szczęśliwi, idziemy

do niej w złym nastroju, i co ważne, nie widzimy rozwiązania, jak to zmienić, to trwamy w przewlekłym stresie, który jest niebezpieczny dla naszego zdrowia.

■ **O Pani zadowolenie z pracy nawet nie będę pytać, bo widzę, że to wręcz pasja. Zawsze uśmiechnięta, gotowa odpowiedzieć na wszystkie pytania... Naprawdę nie dziwię się, że pacjenci wskazali na Panią jako Kardiologa Roku. Ale pamięta Pani także o sobie? Aby się zresetować?**

- Staram się, z różnym skutkiem. W weekend rodzinie wyjeżdżamy na działkę, poza Siedlce. Jest tam słaby zasięg, nikt się nie dodzwoni. Od wielu lat praca w ogrodzie daje mi wytchnienie. Tam odpoczywam psychicznie i odzyskuję równowagę. A jeśli mowa o zdrowym trybie życia, to zdradzę, że staramy się zdrowo jeść, np. uprawiając własne warzywa. Mamy swoje kartofle, pomidory, ogórki, bazylię.

■ **Brzmi sielankowo... Ale i tak, w tej filigranowej posturze dziewczynki czuje się ducha prawdziwego wojownika. Chyba lubi Pani wyzwania, nie tylko zawodowe?**

- Uwielbiam podróżować. Moja starsza o 10 lat siostra mieszka w USA. Dużo razem jeździliśmy, stawiając sobie istotnie, prawdziwe wyzwania. A to zdobyć kolejny szczyt, a to cały dzień maszerować w upale czy dojechać do następnego celu. Nie ma wtedy odpoczywania, wysypiania się, nie ma przeprasz...

■ **Czy jest magiczna granica wieku, w którym musimy robić bilans zdrowia? Gdy mąż koleżanki dostał udaru, okazało się, że miał zaawansowaną chorobę, cierpiał na nadciśnienie. „Który pięćdziesięciolatek mierzy sobie ciśnienie?” - pytała potem jego żona. I to bardzo trafne pytanie.**

- Przychodzą do nas pacjenci, którzy są zaniepokojeni, bo - jak mówią - wzrosło im ciśnienie. Zawsze wtedy pytam: „A jakie było w poprzednich pomiarach?”. Ale często jest to pytanie bez odpowiedzi, bo nie było mierzone nawet okazjonalnie... Więc skąd wiadomo, że wzrosło? I kiedy? A niestety, chorują coraz młodszy ludzie. Kiedyś 30-latek z zawałem



Hanna Wilk-Manowiec

fot. Aga Król

serca to był naprawdę wyjątkowy przypadek. Teraz jestem przerażona liczbą młodych ludzi z chorobami serca. Dotyczy to także kobiet. Kobiety chorują nieco inaczej, mają inne objawy.

■ **Czyli najlepiej, jeśli sami byśmy pamiętali o badaniach na 40. i 50. urodziny?**

- Tak. Bilans czterdziesto- pięćdziesięciolatka na prezent urodzinowy.

■ **Medycyna była w Pani domu wszechobecna. Pani tato, ceniony lekarz Karol Wilk, był znany z wyjątkowego podejścia do pacjenta. Został wręcz legendą i wzorem dla innych.**

- Dokładnie wiedziałam, na co się piszę, idąc na medycynę. W domu rozmawiało się o medycynie przy śniadaniu, obiedzie, kolacji. Były-

śmy z siostrami przyzwyczajone, że taty nie było w domu, albo że nagle wstał od stołu, zakładał buty i wychodził, bo był komuś potrzebny. W latach 70. uruchamiał w Siedlcach w szpitalu stację dializ. Gdy coś się popsuło, jechał sam i sprawdzał, co się stało. Gdy trzeba było transportować pacjenta do Katowic, leciał razem z nim. Nie było wymówek, że to nie taka pora dnia, że święta... Nigdy nie słyszałam ani jednego słowa narzekania. Miał 70 lat, gdy wrócił ponownie do szpitala i przez ponad 10 lat opiekował się pacjentami w hospicjum. To przykład taty nauczył mnie podejścia do pracy. Pacjent cierpi? To ma nie cierpieć! Jest problem? Trzeba go rozwiązać. Medycyna to nie usługa medyczna. To pacjent, któremu niesie się pomoc.

■ **Dziękuję bardzo za rozmowę.**
MARIOLA ZACZYŃSKA

W „Zielonym Gaju”...

Skrzyneczka z ciepłym obiadem

O tym, że w łukowskiej restauracji „Zielony Gaj” Kamila Walczaka można w miłej atmosferze dobrze i tanio zjeść, łukowanie wiedzą nie od dziś. Ale nie każdy wie, że młody restaurator realizuje nowy projekt „Podaruj posiłek, jeśli możesz”, by zimą nakarmić głodnych.

Przy kontuarze w jego restauracji stoi drewniana skrzynka po owocach. W jej wnętrzu do deseczek są poprzypinane paragony za różne posiłki.

— Zaproponowałem lepiej sytu-

owanym klientom, aby zamawiając posiłek dla siebie dodatkowo kupili coś do zjedzenia dla tych, których nie stać na codzienny ciepły obiad — wyjaśnia Kamil Walczak. — Ludzi dwa razy nie trzeba prosić. Wielu decyduje się na taki drobny gest. Talerz taniej zupy kosztuje zaledwie kilka złotych. Ale klienci zamawiają potrzebującym zazwyczaj coś więcej. Ja wówczas wybijam dwa paragony. Jeden z posiłkiem od razu dostaje klient, a drugi przypinam pinezką do skrzynki. Osoba

głodna, a nie mająca pieniędzy, może przyjść i odciąć sobie jakiś paragon, a my podajemy jej ciepłe jedzenie.

Akcja ruszyła 1 grudnia, a porządna zima dopiero przed nami. Dotychczas nie zdarzyło się, by zainteresowanych wzięciem obiadu było więcej niż go ofiarujących. Z informacji restauratora wynika, że ten bilans zamyka się tygodniowo mniej więcej na zero. Na stałe z obiadów wydawanych w ten sposób korzystają już trzy osoby. Przychodzą



fot. PGL

codziennie. Większość pojawia się rzadziej, dwa, trzy razy w tygodniu.

Są też klienci zaglądający do „Zielonego Gaju” sporadycznie. (pgl)

Macegidy, pasieczek śledzia i obierzyny

Boże Narodzenia mojego dzieciństwa

Gdy nasi dziadkowie byli dziećmi, Boże Narodzenie rzadko kojarzyło się z obfitym stołem i mnóstwem prezentów. W latach czterdziestych i pięćdziesiątych ubiegłego wieku mieszkańcy podlaskich wsi żyli bardzo skromnie. Ale urok świątecznych przygotowań, urzekający zwłaszcza najmłodszych, był niepowtarzalny.

Boże Narodzenia swego dzieciństwa wspomina poetka i malarz z Tchórznicy (gm. Sabnie) **Irena Filipczuk**.

W SZKOLE: DZIADEK MRÓZ

- Może to dziwne, ale najbardziej utkwił mi w pamięci Dziadek Mróz (świecki „następca” Świętego Mikołaja – przyp. red.) – mówi pani Irena. - Przychodził do szkoły już po Świętach. Czekaliśmy na to cały rok. Choinka z zapalonymi świeczkami i małymi jabłuszkami na środku dużej sali. Przy ścianach rodzice, dziadkowie, sąsiedzi. Dzieci czekające w parach na korytarzu.

Wszystkim dłużył się czas. Wresz-

cie Dziadek Mróz przychodził. Wkraczał do sali pierwszy. Za nim dzieci, śpiewając „Bóg się rodzi”.

- Tak to było w latach pięćdziesiątych. Dziadek Mróz i kolęda jakoś się nie gryzły – mówi Irena Filipczuk.

Podczas szkolnej choinki dzieci dostawały prezenty. – W paczkach były: jabłko, kilka cukierków, małe sklepowe ciasteczka – przypomina sobie pani Irena. - Z paczką bieглиśmy na kolana do mamy i szybko zjadaliśmy te smakolki. Bo na co dzień ich nie mieliśmy.

W DOMU:
OBIERZINY I MACEGIDY

Przygotowywania do Wigilii w domu małej Ireny polegały głównie na pieczeniu ciasta. Jej mama piekła jabłecznik. Jesiennych jabłek już nie było. Zimowe należało kupić. Sadownik przywoził je do wsi furmanką.

- Mama obierała i szatkowała jabłka, a my z bratem zjadaliśmy obierzyny. Owoców nie jedliśmy, wszystkie przeznaczało się do ciasta – wspomina Irena Filipczuk. I dodaje: - Były jeszcze macegidy, drożdżowe bułeczki, ale nie okrągłe, lecz zawijane jak koperta. Czasem nadziewane jabłkami, ale przeważnie makiem z tartą marchewką. Słodka

marchew zastępowała cukier, na który nie wszystkich było stać. Ciasto drożdżowe robiło się inaczej niż dziś. Oszczędnie: najwyżej dwa jajka, trochę masła. Było twarde i suche.

Upieczone macegidy układa-

no w kopańkach (drewniane niecki). - Na początku jedliśmy całe bułeczki, ale jak podeschły, w nocy wybieraliśmy tylko nadzienie. Potem mówiliśmy mamie, że pewnie je wyjadły myszy – uśmiecha się pani Irena.

WIGILIA

Wigilijne potrawy jej dzieciństwa? Kapusta z grzybami, pierogi, kompot z suszonych owoców, krojonych w kosteczkę. Były też kluski, polewało się je tym kompotem. Ryby stanowiły rzadkość, bo w najbliższych okolicach Tchórznicy nie było większych stawów ani rzek. Zdobycie śledzi też było wyczynem...

- My mieliśmy ciotkę w Gdańsku. Przysyłała nam śledzie. Ja nosiłam je rodzinie. Dla każdego domu po jednym. Każdy z domowników dostawał tylko po pasieczku, jak było więcej dzieci, to tyle, że pachniało tym śledziem – wspomina pani Irena.

Wigilię rozpoczynał ojciec. Dzieciłi opłatkiem. Po krótkiej wieczery rodzina szła do kościoła. - Siadaliśmy



na sanki, ojciec otulał nas derkami, kocami. Żebyśmy nie zmarzli, bo do kościoła w Jabłonnie Lackiej jechało się prawie godzinę.

PASTORAŁKA I KRĘTAWKA

Gdy pani Irena podrosła, chodziła do Grodziska na pastorałkę. - To były takie inne jasełka – przypomina.

Podczas pastorałki młodzież kryła się w kątach kościoła.

- Bo potem na niby mieli się zwoływać. Jak zobaczyli gwiazdę, wychodzili i każdy śpiewał swoją partię - mówi pani Irena. Z sentymentem wspomina też krętawkę: - W dno zamrażniętej sadzawki wbijano duży pał. Do niego był przymocowany ruchomy drąg, na którym zaczepiało się saneczki. Część dzieci obracała drąg wokół pała, inne jeździły dookoła na saneczkach – uśmiecha się Irena Filipczuk.

MARIANNA KOBYLIŃSKA

Dzień Wolontariusza, czyli...

Święto dobrych ludzi

Wolontariusz bezinteresownie pracuje na rzecz innych i dla dobra wspólnego. Tak więc, jak powiedział to jeden z moich kolegów, Dzień Wolontariusza jest świętem dobrych ludzi – powiedziała, rozpoczynając uroczystość, kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej w Jaworku Elżbieta Trojanowska. Powiatowy Dzień Wolontariusza zorganizowano w Węgrowie 4 grudnia.

Podczas imprezy wręczono 19 statuetek za bezinteresowne wspieranie bliźnich.

Drewniane statuetki w kształcie serca zostały wykonane przez podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej w Jaworku oraz Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Węgrowie. – Są tym bardziej cenne, bo pochodzą od ludzi, którzy na co dzień doświadczają naszej pomocy i opieki – zauważyła Elżbieta Trojanowska.

Statuetki z rąk pła Macieja Górskiego, wicestarosty węgrowskiego Marka Renika i Elżbiety Trojanowskiej, otrzymali: Karolina Kłós i Aleksandra Wojdak (tegoroczne maturzystki), Koło Wędkarskie nr 26 w Węgrowie, Marek Bałuk (pracownik SOSzW w Węgrowie), Aneta Bok z Grębkowa, Anna Piórkowska z gminy Korytnica, Kamil Szyndler z Węgrowa, ks. Kazimierz Józwiak z Wierzbna, Urszula Gromek z Węgrowa, Dominika Mardoń-Jaroszewska z Łochowa, pieśniarz Wojciech Bardowski z powiatu wołomińskiego, Grupa Wolontariacka ZSP im. J. Kochanowskiego w Węgrowie, Szkolne Koło Wolontariatu w Grabinach, Szkolny Klub Wolontariatu Szkoły Podstawowej w Ostrówku, Michał Fedorczyk i Bartosz Barański (obaj są uczniami LO w Łochowie), Jakub Barszcz z ZSP w Sadownem, Szkolne Koło Caritas w ZSP w Wę-

growie oraz Grupa Wolontariacka MOW w Jaworku.

Poseł Maciej Górski zauważył, że wolontariusze i zrzeszające ich organizacje są bardzo istotnym uzupełnieniem działalności państwa. Zdąrzy się też, że występują w obronie obywateli, którzy doznają opresji ze strony instytucji państwa.

Do wolontariuszy zwrócił się również przewodniczący Rady Powiatu Węgrowskiego **Leszek Redosz**. Było to jedno z jego pierwszych publicznych wystąpień po ciężkiej chorobie. Kiedy przebywał w szpitalu, bardzo wielu mieszkańców Węgrowa i powiatu modliło się o jego powrót do zdrowia i oddawało dla niego krew.

- W ostatnim czasie doświadczyłem dobroci innych ludzi. Dzięki dobrym sercom innych dziś tu jestem, żyję. Za to wszystkim bardzo serdecznie dziękuję – powiedział Leszek Redosz. (sej)

80-letnia DJ Wika i 11-letni fotograf przyrody Krzysztof Przybysz, czyli...

Dębska podróż

Na początku grudnia w Szkole Podstawowej w Dębem Wielkim odbył się „Weekend za pół ceny”. Właściwie była to seria imprez: koncerty, występy, wystawy, potańcówki, seanse filmowe. - Zabrałiśmy uczestników w podróż. A zainspirowały nas do tego słowa: „Podróż może być długa lub krótka, lecz aby mogła się rozpocząć, trzeba kiedyś zrobić ten pierwszy krok” – tłumaczy dyrektor GOK **Anna Piotrkowicz**.

Pierwszym akordem podróży był dobry humor. - Śmiech to lekarstwo dla duszy. Dzisiejszy świat bardzo potrzebuje tego lekarstwa - mówiła pani dyrektor. Dlatego na dobry początek wystąpił Kabaret Świerszczychrząszcz.

W niedzielny wieczór odbyła się międzypokoleniowa potańcówka. Muzykę prezentowała wyjątkowa kobieta, 80-letnia DJ Wika. To najstarsza didżejka w Polsce. - W duecie z Andrzejem Mordasewiczem (dębskim DJ Stefanem) rozkręciła superimprezę. Do zabawy włączyła się też nasza młoda mieszkanka animatorka Justynka – relacjonuje dyrektor GOK.

Imprezie towarzyszyła wyjątkowa wystawa fotograficzna uczestnika sekcji GOK w Dębem Wielkim, 11-letniego Krzysztofa Przybysza. Chłopiec fotografuje głównie ptaki. Na fotografiach znalazły się też



fol. GOK Dębe Wielkie

Marek Piotrowski i Krzysztof Przybysz

dzikie zwierzęta, które czasem obserwuje w dębskich lasach, na polach i łąkach. Dyrektor GOK zdradza, że zdjęcie Krzysztofa ozdobi kalendarz gminny na 2020 r.

- Podczas podróży często poznajemy nowe osoby. My też zapragniemy stworzyć wyjątkową możliwość spotkania się kilku nieprzypadkowych osób – mówi Anna Piotrkowicz. I oto jeden ze skeczy Kabaretu Świerszczychrząszcz został dedykowany utytułowanemu kickboxerowi, mieszkańcowi gminy, Markowi Piotrowskiemu, który był na sali. Panowie z kabaretu byli wzruszeni, że mogli poznać Mistrza. - Inna niespodzianka to książka od podróżniczki Martyny Wojciechowskiej, przekazana ze specjalną dedykacją dla naszego mistrza walki – mówi Anna Piotrkowicz. (T.MARK)



fol. sej

Franciszek Mazuruk powita w tym roku na święta Bożego Narodzenia po raz setny!

Kiedyś to się na święta czekało, ech!....

- Kiedyś było lepiej, bez porównania lepiej. Teraz co to jest za śledź? Kiedyś to był śledź: słony, tłusty - wspomina Franciszek Mazuruk, mieszkaniac wioski Stare Szpaki.
- A teraz? Co to za śledź, co w becze w ryżawej wodzie się moczy?

Tegoroczne święta pan Franciszek będzie obchodził po raz... setny. Może niezbyt dokładnie pamięta, jak spędzał je w latach 80. czy 90., ale potrafi dokładnie odtworzyć czasy dzieciństwa i młodości.

- Przed świętami każdy świnię bił, szykował mięso i wędliny. Ale wtedy to była świnią. Ważyła co najmniej 9 pudów. Bo mięsa świni nie przeliczało się na kilogramy, tylko na pudy. Jakie to mięsko miało smak! I te wędlinki. Ach!... A dzisiaj, co to za mięso, co to za słonina? To smaku nie ma, jak i ten śledź.

A śledź królował na wigilijnym stole, przyrządzany na różne sposoby.

- Kto tam jadł karpia na święta? Chyba nikt.

Na wigilijnym stole musiało stać 12 potraw, choć panowała bieda.

- Nie było może prezentów, ale na stołach było bardziej bogato niż teraz. Ubieraliśmy choinkę, ale nie wieszano się tyle błyskotek. Bo ich nie mieliśmy. Wieszano się świeczki, czasem łańcuchy z papieru albo słomy. Niektórzy wieszali orzechy i jabłka.

W czasie wojny ulubiony śledź był trudny do zdobycia. Zastępowano go inną rybą, często karpem. Pan Franciszek miał 20 lat, gdy wybuchła wojna.

- Wtedy sobie myślałem, że jak mnie złapią, to wywiozą na roboty do Niemca. A jak się ożenię, to zostanę. Ożeniłem się więc i z rodzinnymi

Nowych Szpak przyszedłem tutaj, do Starych Szpak. Rodzice żony już nie żyli, była sama.

Pan Franciszek nie pamięta dokładnie ich pierwszych świąt. Jak one wyglądały w czasie okupacji. Ale jeden szczegół utkwił mu w pamięci.

- We wsi byli Niemcy, stacjonowali tutaj, bo szykowali się na Bug. Robili drogę, by mogły przejechać nią czołgi. Ludzie pod strachem bili świnię na święta. Po cichu wbijali nóż w świnię, żeby nie kwiczała i sama się wykrwawiła. A jak ją opalali, to ktoś stał na czatach, żeby Niemcy nic nie zobaczyli. Raz Niemcy przyłapali sąsiada. Na szczęście to nie byli żołnierze, tylko kompania robocza. Nic nie zrobili, nawet powiedzieli, że można było tę świnię odstrzelić, żeby się nie męczyła.

W dzieciństwie na Boże Narodzenie czekało się z utęsknieniem. A to dlatego, że wszystkich obowiązywał ścisły post. Jadło się chleb z olejem.

- Do 7 roku życia pozwalano mi w niedzielę zjeść trochę mięsa. Ale gdy przystąpiłem do komunii świętej, to o mięsie w poście mogłem tylko pomarzyć. I tak marzyłem: „Och, jak ja bym zjadł kawałek mięsa”. Wtedy mama na dwór mnie wyganiała, żebym się bawił i nie myślał o głupotach. Bo w poście nawet myślenie o mięsie było grzechem. I dlatego tak się czekało na święta z utęsknieniem.

Franciszek Mazuruk do dziś pa-

mięta smak oleju lnianego, który mieszkańcy Starych Szpak sami wytwarzali.

- Brało się nasiona lnu i szło się do kuźni, bo miejscowy kowal robił specjalne becзки i prasy. Mielilo się nasiona, potem podgrzewało nad ogniem. Jak poszła para, to się wyrzucało wszystko na prasę, a przez płótno odlewało się olej. I jadło się go z pysznym pachnącym chlebem pytlowym.

Stulatak nie ukrywa, że chętnie wróciłby do lat dzieciństwa.

- Ale tak, żeby mi się wiek cofnął. Te 100 lat przeleciało nie wiadomo kiedy i jak. Jakby człowiek jednym drzwiami wszedł, a drugimi wyszedł. Dziesięć lat temu ostatni raz poszedłem na pielgrzymkę do Leśnej i jeszcze młodych goniłem, żeby zwawiej szli. Co roku chodziłem 20 km na piechotę do Matki Boskiej.

Raz, gdy szedł do Leśnej, jedna pani dała mu chleb, by w ofierze zaniósł Matce Boskiej.

- Myślałem, że po drodze dadzą mi jeszcze kiełbasy. A tu nic. Tylko suchy chleb. No ale zaniósłem go w całości. Nie wiedziałem, co z nim zrobić, to dałem ministrantom. Pewnie oni go zjedli.

Pan Franciszek tryska humorem i dowcipem. Mówi, że jest zakochany. Składa ręce na piersi i wyjaśnia:

- Jestem zakochany sam w sobie.



Franciszek Mazuruk

fot. MC

Wciąż jest aktywny. Tak jak kiedyś, gdy był młody, tak i teraz pomaga w kościele. Codziennie.

- Odkąd pamiętam, zawsze rano otwierałem kościół, pomagałem proboszczom. Ilu ich było? A kto by to liczył. Zawsze, jak zmieniał się proboszcz, to każdemu z nich chciałem oddać klucze od kościoła, ale jakoś żaden się nie upominał o nie. Wstałem rano, koło trzeciej albo czwartej. Modłę się, poleżę trochę i o szóstej idę otworzyć kościół na mszę. Ostatnio zabił się, bo była mgła. I tak sobie idę, idę, i nagle myślę: gdzie ja jestem? — śmieje się.

Według niego, dobry humor i kontakt z ludźmi to recepta

na długowieczność.

- Zawsze byłem szczęśliwy i lubiłem przebywać z ludźmi. A dzisiaj każdy się zamknie w chałupie, siądzie przed telewizorem i się gapi, i gapi. Kiedyś chodziliśmy pod sklep spółdzielczy, siadało się na workach ze zbożem i się rozmawiało, aż sklep zamknęli. Wszystko było dobre, zdrowe. Chleb pachniał, śledź był tłusty, a ludzie byli sobie życzliwi. Było biedniej, ale lepiej. Była więc między ludźmi. Dzisiaj więzi nie ma, a ludzie niczego nie cenią.

Pan Franciszek cieszy się z każdego kolejnego przeżytego dnia. Zdrowie mu dopisuje. Pierwszy raz do lekarza poszedł, jak miał ponad

60 lat.

- Musiałem, bo potrzebowałam papierków do renty. Okazało się, że w przychodni w Kornicy nie ma mojej karty, bo nigdy wcześniej u lekarza nie byłem. Lekarz się mnie zapytał: Co mam panu napisać? A ja mu: „A pisz pan, co chcesz”. Całe życie leczyłem się sam. Jedną rękę złamałem, potem drugą. I co? Deskę się przyłożyło, obwiązało i ręka jest. Działają obie. Nie chodziłem do lekarza, bo po co? Zresztą mam takie powiedzenie: kto pieniążki ma, temu doktor służy, a kto ich nie ma, żyje dłużej...

MILENA CELIŃSKA

Życzenia bardziej życiowe

Mikołaju, chcę być szczęśliwy

Podopiecznych siedleckiej SOS Wioski Dziecięcej odwiedził Święty Mikołaj. Przywiózł wór pełen prezentów!

- Listy do świętego z Laponii napisało w tym roku ponad tysiąc naszych wychowanków. W spełnieniu ich najskrytszych marzeń pomogli darczyńcy indywidualni i firmy, które od lat nas wspierają - mówi **Paulina Górską**, specjalista ds. PR Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięcej w Polsce.

Mieliśmy przyjemność być świadkami wizyty Mikołaja w domu **Wioletty Lewandowskiej**, mamy SOS w Siedlcach. Na jego przybycie czekali: Dominik, Brajan, Łukasz, Nikola i najmłodszy z całego towarzystwa Mateusz. To właśnie on był najbardziej podekscytowany i niezwykle gościa wypatrywał w oknie.

- Może się spóźnia przez to, że nie ma śniegu i Rudolf nie da rady ciągnąć sań? - pytał zniecierpliwiony.

Święty, choć trochę kazał na siebie czekać, w końcu się pojawił! Miał ze sobą ogromny pastorał i czerwony wór. Co oczywiste, to właśnie jego zawartością dzieciaki były najbardziej zainteresowane.

- Widzę, że chcielibyście zoba-

czyć, co jest w środku, ale nie ma tak łatwo. Na prezenty musicie sobie zasłużyć! - stwierdził Mikołaj.

Zadania podjął się nie kto inny, jak właśnie Mateusz. Pięknie i z ogromnym zaangażowaniem zaśpiewał piosenkę świąteczną „Ding dong spadł już śnieg”. Po takim wykonaniu gość z dalekiej Laponii nie miał wyjścia, musiał udostępnić dzieciakom skarby! Było wśród nich wszystko, czego sobie życzyli w listach.

Najstarszy Dominik dostał bluzę z nadrukami, poświęconymi jego ulubionemu raperowi. Nikola mogła się cieszyć z nowych kolczyków. W ręce Łukasza powędrowały głośniki. Brajan otrzymał wymarzoną grę, a Mateusz klocki lego z motywem straży pożarnej. Dzieciaki były zachwycone!

- Każde z tych dzieci jest obciążone bagażem doświadczeń, trudnych emocji, a nawet traum. W rodzinnych domach często nie miały okazji poczuć, czym jest prawdziwa magia świąt. Ich zaufanie i poczucie bezpie-



fot. pyt

czeństwa budujemy każdego dnia, cegiełka po cegiełce. Z poczuciem ogromnej satysfakcji patrzyłam na radość, jaką przyniósł im dzisiejszy dzień - mówi Wioletta Lewandowska.

- Podopieczni wioski dziecięcych są jak dzieci na całym świecie. W listach do Mikołaja proszą głównie o zabawki. Zdarzają się jednak też dopiski o tym, że chcą być szczęśliwe, że marzą o rodzinnych,

radosnych świątach. To pokazuje, jak bardzo są spragnione uczucia. Dzięki wszystkim, którzy zdecydowali się wesprzeć naszą mikołajkową akcję - dodaje Paulina Górską.

Jeśli chcesz wspomóc działania SOS Wioski Dziecięcych, zajrzyj na stronę internetową wioskisos.org. Znajdziesz tam wszystkie potrzebne informacje o dostępnych formach pomocy.

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Sokołów Podlaski

Metro odjechało

Od 2 do 9 grudnia w domowym „Błękitnym studiu” Alicji i Michała Ostromeckich w Sokołowie Podlaskim oraz przed sokołowską konkatedrą trwały nagrania kolędy „Uciekali”.

Utwór ten pochodzi z musicalu „Metro”. W grudniu Studia Piosenki „Metro” z całej Polski nagrywają wspólnie teledysk tej kolędy. Wśród 17 placówek jest i ta, założona dopiero co przez **Alicję i Michała Ostromeckich** w Sokołowie Podlaskim.

W teledysku usłyszymy dwa pierwsze wersy kolędy, zaśpiewane przez dwie solistki, wyłonione podczas listopadowych przesłuchań do sokołowskiego Studia Piosenki „Metro”. Refren przed sokołowską konkatedrą wykonuje ok. 30-osobowa grupa dzieci i młodzieży.

W nagraniach, oprócz pedagogów Alicji (instruktor teatralny) i Michała Ostromeckich (muzyk), uczestniczyła rodzina Józefowiczów, czyli **Janusz Józefowicz** z córką **Kamilią** (odpowiada za media i zdjęcia) i synem Jakubem (reżyser, aktor Studia Buffo; gra m.in. Jana w musicalu „Metro” oraz Łukasza w serialu „M jak miłość”). Mimo iż próby do nagrania trwały zaledwie kilka godzin, efekt końcowy zadowolili ekipę Studia Buffo.

Teledysk będzie gotowy najpóźniej w Wigilię. (Ana)

Zamach z Łukowem w tle

15 listopada 1620 r. w Warszawie, pochodzący z ziemi sandomierskiej szlachcic Michał Piekarski usiłował zabić króla Zygmunta III Wazę. Wydarzenie to miało także łukowski wątek. Pośrednio w sprawę był zamieszany Erazm „Widlica” Domaszewski – starosta łukowski, postać bardzo zasłużona dla Łukowa, m.in. inicjator sprowadzenia zakonu bernardynów do miasta.

Historia Michała Piekarskiego jest tragiczna. Urodzony ok. 1597 r. w ziemi sandomierskiej, w młodości podobno uległ wypadkowi i doznał urazu głowy. Prawdopodobnie spowodowało to chorobę psychiczną – napady melancholii, ale i wybuchy agresji. Michał Piekarski miewał „widzenia”, a także wdawał się w konflikty z przypadkowo spotkanymi ludźmi.

POD KURATELĄ OPIEKUNÓW

W obawie o majątek, rodzina młodego szlachcica sądownie odebrała mu możliwość zarządzania rodzinną wsią Bieńkowice, a sam Piekarski został oddany pod kuratelę opiekunów. Stali się nimi początkowo jego szwagrowie: **Jan Płaza** (wielkorządca krakowski) i wspomniany **Erazm „Widlica” Domaszewski** (zm. 1633), postać wpływowa, powszechnie znana i szanowana w ziemi łukowskiej. Domaszewski był podczaszym lubelskim, starostą łukowskim i stałym bywalcem sejmików lubelskich, a jednocześnie dworzaninem króla Zygmunta III Wazy – pełnił funkcję podkoniuszego, a następnie koniuszego koronnego. To on sprowadził do Łukowa zakon bernardynów, przekazując im teren pod klasztor.

Dzięki niemu w mieście pojawili się rzemieślnicy z Niemiec (m.in. sukienicy). I to właśnie wizerunek Domaszewskiego z portretu trumiennego znajdował się w łukowskim kościele pw. Podwyższenia Świętego Krzyża (obecnie wizerunek jest w zbiorach Muzeum Diecezjalnego w Siedlcach).

DROGA KU ZAMACHOWI

Zaburzenia Piekarskiego postępowały, a jednocześnie... zwiększała się liczba jego opiekunów. W momencie zamachu, opiekę nad nim oprócz Domaszewskiego, za aprobatą króla, sprawowały kolejne 3 osoby. Pojawiały się pogłoski, że to właśnie opiekunowie, wykorzystując niewydolność umysłową Piekarskiego i praktycznie przejmując jego majątek, spowodowali frustrację niedośzłego królobójcy. Wspomina o tym np. pamiętnikarz-żołnierz Samuel Maskiewicz [...] szwagrowie czyniwszy go [Piekarskiego] szalonym, wyprawili kuratelę u Króla, majątności mu zabrawszy, samego i nędznie i lada jako chowali [...]. Potwierdza to relacja Albrechta Stanisława Radziwiłła:



Erazm „Widlica” Domaszewski Wizerunek ze zbiorów Muzeum Diecezjalnego w Siedlcach



źródło: Wikipedia

Zamach na Zygmunta III Wazę

[krewni] uprosili u króla opiekę nad nim i, zabrawszy jemu dobra, wolno mu wałęsać się pozwolili, ani dostatecznie starali się o jego utrzymanie. Piekarski zapalony gniewem, nie na opiekunów, lecz na króla złość swoją wywarł. Piekarski, pozbawiony wpływu na majątek, zaczął widzieć przyczyny swojej osobistej krzywdy w osobie króla. Jednocześnie był pod wielkim wpływem antykrólewskich hasel rokoszu zebrzydowskiego z lat 1606-1607.

DO WARSZAWY ZE STAROSTĄ ŁUKOWSKIM

Gdy w listopadzie 1620 r. w Warszawie odbywał się sejm walny, Piekarski szukał sposobu, aby znaleźć się w pobliżu władcy. Stało się to możliwe dzięki staroście łukowskiemu. To właśnie ze swoim szwagrem i zarazem opiekunem – Erazmem „Widlicą” Domaszewskim, przyjechał do Warszawy najsłynniejszy później zamachowiec I Rzeczypospolitej. Czy Piekarski tuż przed zamachem przebywał przez jakiś czas w do-
brach swojego szwagra w Domaszew-

nicy niedaleko Łukowa? Tego niestety nie wiemy.

Przebieg zamachu znamy z lekcji historii. Piekarski zaczął się na Zygmunta III w warszawskim kościele św. Jana i zaatakował, gdy król wchodził do świątyni na poranną mszę. Ciosy, które Piekarski zadał czekaniem (rodzaj broni obuchowo-siecznej podobnej do topora bojowego), okazały się niegroźne. Zygmunt III Waza wyszedł z zamachu niemal bez szwanku. Zamachowiec został schwytany. Broniąc króla, królewicz Władysław odciął Piekarskiemu z głowy kawałek skóry (zachował się i jest przechowywany do dzisiaj).

Piekarski po krótkim procesie został skazany na „śmierć w mękach”, pozbawienie praw szlacheckich i utratę majątku. Możemy tylko przypuszczać, że podczas procesu Piekarskiego, Erazm „Widlica” Domaszewski nie czuł się komfortowo jako osoba, która przywiozła niedośzłego królobójcę do Warszawy i była jednym z jego opiekunów. Ponoć niektórzy senatorowie domagali się także ukarania opiekunów zamachowca, którzy zaniedbując go i zabierając

mu majątek doprowadzili pośrednio do całej sytuacji. Żadnemu opiekunowi nie zostały jednak postawione zarzuty. Stracili natomiast prawo do rodzinnego majątku Piekarskiego, którym zarządzali. Rodzinna wieś Piekarskiego, Bieńkowice, miała zostać zrównana z ziemią. Ale tak się nie stało, wieś ta istnieje do dzisiaj pod nazwą Binkowice.

Wyrok na Michale Piekarskim został wykonany 27 listopada 1620 r. na warszawskim Nowym Mieście. Pamięć o niezrozumiałych tłumaczeniach, które zamachowiec miał opowiadać podczas tortur, zachowały się w powszechnej pamięci. Do dzisiaj zdarza się nam powiedzieć, że ktoś plecie „jak Piekarski na mękach”.

Pośredni udział w niecodziennych wydarzeniach, którymi żyła cała Rzeczpospolita, nie przeszkodził w dalszej karierze naszego krajana, Erazma „Widlicy” Domaszewskiego. Pozostał jedną z najbardziej wpływowych postaci ziemi łukowskiej w I połowie XVII w. W kolejnych latach, już po zamachu, walczył o rozwój Łukowa i ziemi łukowskiej. W 1632 r., podczas bezkrólewia po śmierci króla Zygmunta III Wazy, to właśnie Domaszewski zapewnił okolicznym mieszkańcom ochronę, wystawiając samodzielnie oddział wojska.

PAWEŁ JEZIERSKI

Autor jest absolwentem dziennikarstwa i komunikacji społecznej na Uniwersytecie Warszawskim. Prywatnie pasjonat historii szlachty ziemi łukowskiej, prowadzi stronę www.kanonik-jezierski.pl poświęconą Franciszkowi Salezemu Jezierskiemu. Pochodzi z Łukowa, mieszka w Warszawie, zawodowo zajmuje się public relations i komunikacją korporacyjną.

P R O M O C J A

Filmowy sylwester w kinach Helios!

Uroczysty bal, impreza ze znajomymi, a może oglądanie telewizji pod kocem na kanapie? Sieć kin Helios ma znacznie lepszą propozycję spędzenia wyjątkowej, sylwestrowej nocy... w dodatku w towarzystwie gwiazd. 31 grudnia we wszystkich kinach sieci odbędzie się Nocny Maraton Filmowy, a w nim znajdą się aż dwa zestawy znakomitych filmów, każdy z nich zostanie zaprezentowany przedpremierowo!

Sylwester w kinie Helios to propozycja nie od odrzucenia, tym bardziej że na kinomanów czekają fantastyczne nowości filmowe! Pierwsza propozycja to ułkon w stronę miłośników polskich produkcji. W premierowym pokazie komedii „Mayday” towarzyszyć nam będą takie gwiazdy, jak Piotr

Adamczyk, Anna Dereszowska oraz Weronika Książkiewicz, a w sensacji „Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa” o najlepsze kino akcji zadbają Marcin Kowalczyk, Tomasz Włosok i Natalia Szroeder.

Drugi wariant sylwestrowego maratonu stworzono natomiast z myślą o fanach dobrego kina

zagranicznego. W dramacie „Gorący temat” emocji przez duże E dostarczą wszystkim widzom trzy damskie sławy: Charlize Theron, Nicole Kidman oraz Margot Robbie, a w filmie „Judy” Renée Zellweger wcieli się mistrzowsko i wręcz śpiewając w artystkę Judy Garland.

3, 2, 1... sylwestrowa noc zbliża się wielkimi krokami! O północy przywitamy Nowy Rok lampką szampana. W przerwie między filmami dla sylwestrowych maratończyków przewidziana paleta wyśmienitych deserów, które idealnie wpiszą się w niezapomniany szampański wieczór.

Pierwsze chwile Nowego Roku z pewnością obfitować będą w mocne życzenia, które niebawem szybko mogą się spełnić za sprawą Noworocznego Kofa Fortuny Helios. Biorąc udział w konkursie, będzie można wygrać nagrody. Serdecznie zapraszamy!

NOCE MARATONY FILMOWE

31.12 21:45

MARATON SYLWESTROWY

ZESTAW 1

PRZEDPREMIEROWO! **MAYDAY**

PRZEDPREMIEROWO! **JAK ZOSTAŁEM GANGSTEREM. HISTORIA PRAWDZIWA**

ZESTAW 2

PRZEDPREMIEROWO! **GORĄCY TEMAT**

PRZEDPREMIEROWO! **JUDY**

NAWET 10 ZŁ TANIEJ TYLKO DO 23 GRUDNIA!

HELIOS

To hobby dla ludzi z pasją

Ćwierćwiecze Klubu Kolekcjonerów

Tym razem będzie trochę inaczej niż zawsze. W drugą niedzielę miesiąca, czyli 12 stycznia 2020 r., tradycyjnie o godz. 11.00, odbędzie się spotkanie Siedleckiego Klubu Kolekcjonerów. Tym razem jednak jego członkowie oraz miłośnicy historii miasta i regionu spotkają się nie w sali audiowizualnej Muzeum Regionalnego w Siedlcach, tylko... w Sali Teatralnej Centrum Kultury i Sztuki.

Zmiana ta jest spowodowana urodzinami klubu. SKK będzie świętował 25-lecie istnienia. Spotkanie ma charakter otwarty.

Siedlecki Klub Kolekcjonerów powstał 8 stycznia 1995 r. przy Muzeum Okręgowym (obecnie Regionalnym) w Siedlcach. Założyło go 34 pasjonatów – regionalistów i hobbystów z Siedlec i okolic. Dziś jest w nim ponad 200 osób, nie licząc sympatyków. Mieszkają nie tylko w Polsce, ale również w: Ho-

landii, Finlandii, Wielkiej Brytanii czy USA.

- Klub istniał przy muzeum do 14 września 2003 r. Następnie przez 4 lata działał przy Miejskim Ośrodku Kultury – przypomina prezes klubu, a jednocześnie p.o. dyrektora Muzeum Regionalnego, Sławomir Kordaczuk.

Potem wrócił do ratusza „pod Jackiem”.

- Obecnie Siedlecki Klub Kolekcjonerów jest jednym z najprężniej działających w Oddziale PTTK „Podlasie”. Jest laureatem najwyższego lauru przyznanego w dziedzinie kolekcjonerstwa w Polsce, Honorowej Nagrody Hetmana Kolekcjonerów Polskich Jerzego Dunin-Borkowskiego, przyznawanej w Centrum Kolekcjonerstwa Polskiego w Krośniewicach. Nagrodę tę przyznano za bogatą działalność edukacyjną i turystyczną – dodaje dyrektor. **(Ana)**

Tajemnice siedleckiego Jacka, czyli...

Królewskie marzenia

W ludowych opowieściach o siedleckim Atlasie-Jacku powraca przekonanie jakoby był on osobistym pomysłem, by nie powiedzieć fanaberią, księżnej Aleksandry Ogińskiej. Rzeźba Atlasa miała stanąć na ratuszu w Siedlcach dlatego, że księżnej spodobał się kowal o imieniu Jacek. A może nie kowal, lecz siłacz-stangret albo dobrze zbudowany lokaj...

Gdyby dać wiarę podobnym historiom, należałoby uznać, że upodobanie do mocarnych kowali przejawiała również ciotka księżnej Ogińskiej – **Maria Zofia Czartoryska**, właścicielka pałacu w Puławach. A także mąż kuzynki Ogińskiej, hetman wielki koronny **Jan Klemens Branicki**, który zwiędził swój pałac w Białymstoku postacią siłacza dźwigającego kulę.

Ale nie idźmy tą drogą. Nie o ludowych mocarzy tu chodziło, lecz o aspiracje i marzenia prawdziwie królewskie.

KIM BYŁ ATLAS, CZYLI POWRÓT DO GRECJI...

Atlas był tytanem. To właśnie on – Kronos był już za stary – przewodził tytanom w wojnie z bogami olimpijskimi, nazwanej później tytanomachią. Wojna została przegrana. Brata Atlasa, Menoitiosa zabił Zeus uderzeniem pioruna. Drugi brat, Prometeusz, za pomoc ludziom przykuty został do skał Kaukazu, a sęp każdego dnia wydziobywał mu wątrobę. Epimeteusz, brat trzeci, był mniej znany. Bardziej słynna okazała się, niestety, jego żona Pandora, wysłana na ziemię z puszką pełną nieśczęść. Tak, to zdecydowanie nie była szczęśliwa rodzina.

Historię piszą zwycięzcy. Z tego powodu czyny Atlasa podczas tytanomachii nie zostały odnotowane. Wiadomo natomiast dokładnie, jaką wymierzono mu karę. Z wyroku Zeusa całą wieczność miał trzymać sklepienie nieba na swoich barkach. Gdzieś daleko na zachodzie.

Stanie z rękami w górze i podtrzymywanie nieba nie wróży życia pełnego przygód. Wymaga wyłączenia siły i cierpliwości. Opowieści o Atlasie są więc skąpe. Robert Graves, autor „Mitów greckich” wspomina go zaledwie – łącznie z przypisami – kilkanaście razy. Gdzie tam Atlasowi do Posejdona, Aresa, nie mówiąc o Zeusie czy Atenie. A jednak nawet Atlasowi przydarzyła się ciekawa historia.

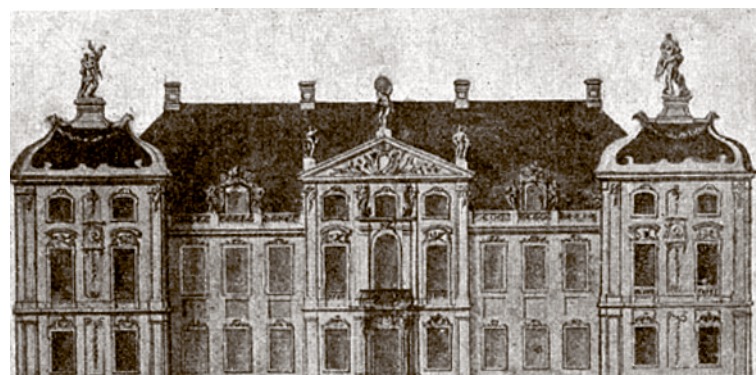
RAZEM Z HERKULESEM

Jedenastą pracą Herkulesa było zdobycie dla króla Eurysteusa złotych jabłek z ogrodu Hesperyd. Prometeusz poradził herosowi, by nie szedł po jabłka osobiście, lecz poprosił o przyszłą usługę Atlasa. Hesperydą były córkami Atlasa, sprawę miano więc załatwić dzięki rodzinnym koneksjom. Herku-

les zaoferował, że na czas wyprawy zastąpi go w trudzie dźwigania nieba. Atlas ruszył więc po złote jabłka. Czas, gdy odwiedziwszy córki, wracał z jabłkami, był zapewne najszcześli-



szym momentem jego samotnego istnienia. Dotarł do miejsca, gdzie rozstał się z Herkulesem. Najstarszy zachowany wizerunek Atlasa, płaskorzeźba ze świątyni Zeusa w Olimpii (tam właśnie odbywały się starożytne igrzyska), przedstawia tę właśnie scenę. Atlas w wyciągniętej ręce pokazuje owoce.



Z Atlaseм na szczycie. Rysunek warszawskiego pałacu Czapskich z około 1750 r.

Herkules z rękami w górze podtrzymuje niebo. (Athena z boku przygląda się scenie, nieco wspierając herosa).

Atlas, który zakosztował chwilowej wolności, wpadł na pomysł, by ją sobie przedłużyć. – Sam zaniosę te jabłka Eurysteusowi – zaproponował. – A ty jeszcze potrzyмай niebo. Wspaniale sobie radzisz.

Herkules zdawał się zgadzać: – W porządku, ale wiesz, źle chwyciłem i trochę mnie w kark uwiera. Mógłbyś potrzyмай przez chwilę, poprawię tylko sobie poduszkę...?

Atlas odłożył jabłka na ziemię, wyciągnął ręce, by podeprzeć niebo. Herkules zabrał jabłka i odszedł. Nawet się nie pożegnał.

Na podstęp odpowiedziano podstępem. Sytuacja wróciła do punktu

wyjścia. Atlas chciał być sprytny, ale trafił na przeciwnika bardziej przebiegłego.

Epizod ten nie pozostanie bez wpływu na późniejszy wizerunek Atlasa. Nie da się zaprzeczyć, że na jakiś czas w dziele podtrzymywania nieba zastąpił go Herkules. Najbardziej słynny z herosów do swoich wielu barwnych przygód – zabicia lwa nemejskiego i hydry lernejskiej, oczyszczenia stajni Augiasza, porwania Cerbera z Hadesu – dodał jeszcze jedną: zastąpił Atlasa i dźwigał ciężar nieba. Przez stulecia, za sprawą rzeźbiarzy i ich próżnych mecenasów, będzie chętnie prezentował się również jako ten, który ugina się pod ciężarem kuli z wrytymi na niej gwiazdozbiorami.

Warto to zapamiętać – nie każdy, kto ugina się pod ciężarem kuli, jest Atlaseм.

„JACEK” NIE BYŁ PIERWSZY

Atlas, który w 1768 lub 1769 roku stanął na siedleckim ratuszu, nie był pierwszym, jaki ozdobił budynek bę-

dący własnością rodu Czartoryskich. Postać tytana dźwigającego kulę pojawiła się wcześniej na frontonie pałacu w Puławach, siedzibie Augusta Czartoryskiego oraz jego żony Marii Zofii z Sieniawskich. Projekt przebudowy tego pałacu autorstwa Jana Zygmunta Deybla pochodzi z 1730 roku i został zrealizowany w latach następnych. Atlas pozostał zwieńczeniem puławskiego pałacu aż do czasów przebudowy w XIX wieku, widać go wyraźnie np. na akwareli Josepha Richtera z pierwszej połowy tego stulecia.

Na przełomie lat 20. i 30. XVIII wieku do Augusta Czartoryskiego, a wcześniej jego żony, należał pałac przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie, nazwany później pałacem Czapskich (obecnie siedziba ASP). Na pałacu tym – o czym wiemy z rysunku powstałego około 1750 r., gdy właścicielem gmachu był starosta knyszyński Tomasz Czapski – znajdował się posąg Atlasa. Czy pojawił się tam, gdy pałac był własnością Czartoryskich, a może już wtedy, gdy jego właścicielami byli Sieniawscy? Tego nie wiadomo. Inspi-



Atlas pozostał zwieńczeniem puławskiego pałacu aż do czasów przebudowy w XIX wieku. Akwarela Josepha Richtera

racją do takiego właśnie zwieńczenia fasady był prawdopodobnie pałac w Wilanowie, którego Sieniawscy stali się właścicielami w 1720 roku. Wiadomo, że co najmniej jeden Atlas znalazł się na hełmie wilanowskiej wieży jeszcze za życia króla Jana III Sobieskiego. Później pojawił się drugi, bliźniaczy. Oba do dzisiaj wieńczą dachy tej królewskiej siedziby.

CO MÓWI ATLAS?

Można powiedzieć, że Czartoryscy zetknęli się z tradycją i symboliką Atlasa (lub Atlasów) za sprawą rodzinno-majątkowych koligacji. August Czartoryski, żeniąc się z Marią Zofią (primo voto Denhoffową), najbogatszą partią w całej Rzeczpospolitej, nie tylko kładł podwaliny pod finansową i polityczną potęgę Familii, dziedziczył także ambicje godne najbogatszego rodu w Rzeczpospolitej Obojga Narodów. Atlas był uosobieniem dobrego władcy, symbolizował ciężar sprawowania władzy, odpowiedzialność za kraj i swoich poddanych. Ta odpowiedzialność (i nieodpowiedzialność, bo Czartoryscy nie zawsze zachowywali się, jak należy) spoczywała w Polsce właśnie na Familii – Michał Kazimierz (ojciec przyszłej właścicielki Siedlec, Aleksandry) obmyślał polityczne pomysły, August je finansował, a wcielał w życie ich szwagier, zręczny dyplomata, Stanisław Poniatowski, ojciec przyszłego króla.

Gdy życie Augusta III dobiegało kresu, stało się jasne, że z woli imperatorowej Rosji, Katarzyny, przyszłym królem Polski może być jedynie ktoś z rodziny Czartoryskich. „Wysłałem niezwłocznie hrabiego Kayserlinga jako ambasadora w Polsce, by uczynił cię królem po śmierci panującego obecnie; gdyby to się nie dało zrobić, chcę, by królem został książę Adam” – napisała imperatorowa Rosji Katarzyna do Stanisława Poniatowskiego, który, po matce Konstancji, w połowie był „z Czartoryskich”.

KSIĘŻNA ALEKSANDRA JESZCZE NIE RZĄDZIŁA

Książę Adam Kazimierz Czartoryski nie chciał rządzić. Z woli Katarzyny – co za obraza dla Rzeczpospolitej! – królem został więc Stanisław August Poniatowski. Atlas na siedleckim ratuszu stanął zaledwie kilka lat po tamtej, przeprowadzonej pod rosyjskimi bagnietami, elekcji.

Aleksandra z Czartoryskich Ogińska nie rządziła jeszcze wtedy w Siedlcach. Miasto objęła w „dziedziczne władanie” w 1775 r. po śmierci swego ojca Michała Fryderyka Czartoryskiego. Gdy to nastąpiło, Atlas stał na wieży siedleckiego ratusza już od sześciu, siedmiu lat. Wątpliwe, by za życia ojca księżna Aleksandra mogła ingerować w zarządzanie miastem. Nic na to nie wskazuje. Z legendą o Ogińskiej i przystojnym kowalu Jacku wypada się więc pożegnać.

DARIUSZ KUZIĄK

Ciąg dalszy opowieści o Atlasach – w jednym z najbliższych „TS”.



Fasadę pałacu w Białymstoku wieńczy, zaprojektowana najpewniej przez Jana Zygmunta Deybla w 1737 r., figura Atlasa-Herkulesa, stanowiąca alegorię ponoszenia trudów rządzenia oraz dostojeństwa. Herkules zastąpił Atlasa w dźwiganiu sklepienia niebieskiego.

Właściciel pałacu Jan Klemens Branicki, kasztelan krakowski i hetman wielki koronny, był spowinowacony z Czartoryskimi dzięki małżeństwu z Izabelą Poniatowską, siostrą króla. Ich ślub odbył się 17 listopada 1748 r. razem ze ślubem Aleksandry Czartoryskiej, przyszłej właścicielki Siedlec, i Michała Sapiehy.

W imieniu Atlasa słyszymy ten sam pierwiastek, który trwa w słowie tlan, „cierpieć”, „znosić”, wzmożony tak zwany przedrostkiem intensywnym a. Atlas więc to ktoś, kto bardzo cierpliw – pisze Zygmunt Kubiak w „Mitologii Greków i Rzymian”.

Robert Graves w „Mitach greckich” zauważa, że podobny źródłostów ma także imię innego mitycznego męczennika – Tantalosa, które wywodzi od słowa Talantatos, „najniebezpieczniejszy”, powstałego od tego samego rdzenia „tla”, „cierpieć”, względnie „wytrzymać”.

Innowacje w menu, czyli...czym radni mogą się pokrzepić na sesji.

Komu jabłko, komu ciastko?

Na sesjach rady powiatu mińskiego zaszła zmiana. Radni, oprócz ciastek, jedzą jabłka. Polskie jabłka. Samorządowcy postanowili wspierać krajowych sadowników.

- I chcielibyśmy, żeby ten zwyczaj utrzymał się na dłużej - apelował na ostatniej sesji radny **Krzysztof Płochocki**. - Myślę, że lokalni producenci jabłek będą zadowoleni. Ciastka są pewnie zdrowe, ale jabłka są jeszcze zdrowsze - przekonywał.

- Oczywiście pod warunkiem, że polskie - zaznaczył przewodniczący rady **Mirosław Krusiewicz**. I zapewnił, że owoców nie zabraknie na stołach podczas kolejnych sesji. - Ale ciasteczka też będą - zapowiedział.

NOWA SESYJNA PRZEKĄSKA

Jak tłumaczy **Marzena Brzozowska** z wydziału organizacyjnego starostwa, pomysł na nową sesyjną przekąskę narodził się spontanicznie. Wszyscy pamiętamy kłopoty polskich

sadowników. Było o tym głośno. Mówiło się, że kupując ciastka i inne słodczyce wspieramy często obcy kapitał. A przecież trzeba pomagać naszym sadownikom. To zainspirowało samorządowców. - I stąd koszyczki z jabłkami na sesji - tłumaczy pani Marzena.

Czy inne samorządy pójdą za tym przykładem? W Kałuszynie to się nie zapowiada. - U nas na sesji jest woda mineralna, stoją termosy, czerwony z herbatą i granatowy z kawą, a na talerzykach leżą ciasteczka. Nie ma jabłek - informuje burmistrz **Arkadiusz Czyżewski**.

Miasto Mińsk Mazowiecki też nie wprowadza innowacji w menu. - Tradycyjnie podajemy ciastka. I nic nie wskazuje na to, żeby to się miało zmienić - usłyszałem w Biurze Rady Miasta.

To może chociaż gmina Mińsk Mazowiecki zechce oprócz ciastek podawać jabłka? - Na stole mamy ciasteczka, wodę gazowaną, niegazowaną



fot. A. Król

i coca-colę - wylicza przewodniczący rady gminy **Przemysław Wojda**. I dodaje: - Ale jabłka to dobry pomysł. Są zdrowsze od słodczy i ostatnio dość popularne. Dziękujemy za podpowiedź, być może proponujemy to na najbliższej komisji. Na pewno będzie zdrowiej.

Jak widać, pomysł już prawie sprzedany.

PROMOWAĆ LOKALNE SPECJAŁY?

Jeśli choć część samorządów w powiecie podchwyci ideę, sadownicy

z pewnością będą zadowoleni.

- Powiat miński wydaje rocznie 10 tys. zł na zakupy produktów spożywczych - mówi **Jarosław Kulma**, naczelnik wydziału finansowego mińskiego starostwa. - To są np. jabłka, ciastka, napoje, ale i woda dla interesantów, dostępna na korytarzach starostwa - tłumaczy.

Wydatki na jabłka stanowią tylko część tej kwoty, ale... - Nie chodzi tylko o pomoc lokalnym sadownikom, lecz także o zdrowe nawyki żywieniowe - mówiono na sesji powiatowej.

Gdyby ktoś szedł tym tropem, prawdopodobnie nasunąłby mu się wniosek, że na urzędowe stoły powinny trafić również inne specjały... W Dębem Wielkim podczas sesji można by podawać zdrową, aromatyczną lokalną kawę żołądźkową. A na przykład w Latowiczu...? Nie, wróć! To chyba nie jest dobry pomysł. Bo Latowicz słynie z czosnku...

TOMASZ MARKIEWICZ

Łuków

Najładniejsze kartki

W Łukowie zakończył się konkurs na najładniejszy projekt bożonarodzeniowej kartki pocztowej. Jury z Łukowskiego Ośrodka Kultury (organizator projektu) przyznało nagrody i wyróżnienia.

Oceny nadesłanych kart dokonywano w trzech kategoriach wiekowych - osobno te, które rysowali uczniowie podstawówek z klas I-III, osobno przygotowane przez uczniów klas IV-VIII, a osobno wykonane przez młodzież ze szkół ponadpodstawowych.

Wśród najmłodszych autorów za naj-

lepszy projekt uznano pracę Julii Zabłockiej ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Łukowie (nauczycielka Barbara Ponikowska).

W grupie starszej młodzieży szkolnej jury wybrało projekt Bartłomieja Gawrońskiego. Bartek też uczy się w Szkole Podstawowej nr 1, plastyki uczy go Sławomir Uszko.

Autorką najciekawszego projektu bożonarodzeniowej kartki pocztowej z grona uczniów szkół ponadpodstawowych jest Aleksandra Szczygielska, która uczęszcza do Zespołu Szkół nr 3 w Łukowie, a jej opiekunką artystycz-

ną jest Agnieszka Czerska-Pawlak.

Projekty najciekawszych pocztówek świątecznych posłużą do wydrukowania bożonarodzeniowych kart Łukowskiego Ośrodka Kultury oraz Urzędu Miasta Łukowa.

Nagrody za I, II, i III miejsca oraz wyróżnienia zostały wręczone podczas miejskiego wieczoru mikołajkowego „W świątecznej krainie” 6 grudnia na placu Solidarności i Wolności.

Szczegółową listę nagrodzonych można znaleźć w Internecie na stronie ŁOK. (PGL)

Gmina Sadowne

Medale dla złotych jubilatów



Fot. arch. UG Sadowne

14 par z terenu gminy Sadowne świętowało złote gody. Z tej okazji miejscowy Urząd Stanu Cywilnego zorganizował uroczystość (odbyła się 22 listopada), podczas której małżonkom z 50-letnim stażem wręczono medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, przyznanie im przez Prezydenta RP.

Uroczystość rozpoczęła msza. W sadowieńskim kościele odprawił ją proboszcz parafii ks. Antoni Kunicki. Potem zebrani przeszli do restauracji Zaścianek Nowy Styl. Wójt

Sadownego Waldemar Cyran życzył jubilatom długich lat życia w dobrym zdrowiu i wzajemnej miłości. Do życzeń przyłączyli się: zastępca wójta Marcin Gręda, przewodniczący Rady Gminy Sadowne Tomasz Szymanik, kierownik USC Renata Urbankowska i ksiądz proboszcz.

Medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie” otrzymali: Danuta i Leopold Bańscy, Genowefa i Bogdan Decykowie, Alicja i Ryszard Federczykowie, Anna i Czesław Głuszkowie, Anna i Andrzej Góralowie, Elżbieta

i Jan Korosiowie, Elżbieta i Jan Kujawowie, Teresa i Henryk Malińscy, Barbara i Czesław Rukatowie, Zofia i Mieczysław Rydzewscy, Wanda i Janusz Sędkowie, Teresa i Stanisław Stawiarzowie, Kazimiera i Edward Wróblowie oraz Władysława i Lesław Wyrobkowie.

Po dekoracji był toast lampką szampana i tort. Oprawę muzyczną uroczystości zapewnił Zespół Śpiewaczy „Sadowianki”.

Sej

Gmina Grębków

Obniżka (a właściwie podwyżka)

Rada Gminy Grębków podjęła uchwałę o obniżeniu ceny żyta ustalonej przez GUS do obliczenia podatku rolnego na 2020 rok (z 58,46 zł za kwintal do 52 zł). Mimo obniżki grębkowscy rolnicy zapłacą wyższy niż w tym roku podatek. Cena żyta do naliczenia podatku za 2019 ustalona przez radnych była niższa o 5 złotych.

Przewodniczący rady **Ireneusz Kowalski** poinformował, że radni na komisjach dość długo debatowali nad kwotą obniżki. Ostatecznie ustalono, że będzie to niespełna 6 złotych.

- Ustalanie podatków to zawsze pewien problem. Każdy chciałby, żeby były jak najniższe - stwierdził wójt **Bogdan Doliński**. Dodał, że tak jak w poprzednich latach, cena żyta w stosunku do tej opublikowanej w komunikacie GUS będzie obniżona. Wójt nie ukrywał, że obniżanie podatków lokalnych to podwójna strata dla gminy. Nie tylko podatnicy płacą mniejsze daniny, ale też gminie zostaje procentowo zmniejszona subwencja wyrównawcza z budżetu państwa.

Wójt zaznaczył, że niektóre gmi-

ny, np. Stoczek, naliczają podatek według stawki opublikowanej przez GUS. - My jednak tę cenę obniżamy, mimo poważnych trudności finansowych, które w samorządach lokalnych spowodowała reforma edukacji.

Zwrócił też uwagę, że Regionalna Izba Obrachunkowa od trzech lat żąda od samorządów, by przed podejmowaniem uchwały o obniżce ceny żyta zasięgnęły opinii Izby Rolniczej. - Przez dwa lata mieliśmy pozytywną opinię z Mazowieckiej Izby Rolniczej, teraz przyszła opinia negatywna. Nie wiem, jak do tego ustosunkuje się RIO, ale naszym zdaniem to tylko zwykła opinia, która nie jest wiążąca - stwierdził Bogdan Doliński.

Podzielił się również refleksją: - Mam wrażenie, że Mazowiecka Izba Rolnicza chciałaby, żeby ten podatek był wyższy, a nie taki, jak my ustalamy - stwierdził. I zaraz zastrzegł: - Ale może to tylko moje wrażenie.

Za zaproponowaną obniżką ceny żyta opowiedziało się 12 radnych, jeden był przeciw i jeden wstrzymał się od głosu. (sej)

Węgrów

Dzielnicy pomógł emerytce

93-letnia mieszkanka Węgrowskiej nie mogła odebrać emerytury. Po pomoc zwróciła się więc do policjantów.

- Gdzie mam iść po pomoc, jak nie na policję - stwierdziła 93-latką. Okazało się, kobieta nie mogła odebrać emerytury w urzędzie pocztowym, bo nie miała dowodu osobistego. Jak twierdziła, dokument ten gdzieś zagubiła.

Sprawą starszej pani zainteresował się dzielnicowy st. sierż. **Przemysław Ostrowski**. Pojechał z kobietą do Urzędu Miejskiego w Węgrowie, by pomóc jej załatwić formalności związane z uzyskaniem zaświadczenia, potwierdzającego tożsamość.

- Ze względu na wiek kobiety, na prośbę policjanta pracownik urzędu przyszedł do radiowozu, gdzie dopełniono formalności i wydano seniorce stosowne zaświadczenie oraz poinformowano ją o dalszym toku postępowania związanego z wyrobieniem nowego dokumentu - mówi rzecznik węgrowskiej policji sierż. szt. **Monika Księżopolska**.

Po załatwieniu urzędowych spraw, dzielnicowy zawiózł 93-latkę na pocztę, gdzie odebrała emeryturę. Następnie pomógł starszej kobiecie zrobić zakupy, a później odwiózł ją do domu i przekazał pod opiekę rodzinie. (sej)

Biorą do siebie obce maluchy, często ze świadomością, że z małą kruszyną trzeba się będzie rozstać.

Dają miłość, spokój, wyciągają z traum

Pani Ania mieszka z mamą Haliną i ponaddwudziestoletnią córką. Przypadkowo obejrzała program o rodzinach zastępczych.

— Byłam ciekawa, czy się nadają. Mama w pierwszej chwili zaczęła się śmiać: Co ty znowu wymyśliłaś?! Potem stwierdziła: Mamy przecież duży dom i jeszcze dużo sił... Spróbuj!

W Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie w Siedlcach pani Ania przeszła kursy i została rodziną zastępczą niezawodową. Przez 2 lata czekała na telefon.

Zadzwonił w połowie marca ubiegłego roku. Małeńki Adaś potrzebował pomocy. Miał trafić do niej prosto ze szpitala, bo sąd zdecydował, że niemowlak nie może być pod opieką matki. Musi znaleźć lepszy dom. Ale na początku kazano im się wstrzymać z kupowaniem rzeczy dla dziecka, aż do ostatecznej decyzji sądu. Więc gdy w pewien piątek o godz. 14.00 zadzwonił telefon: „Proszę przyjechać po Adasia”, nic nie miały dla niego.

TYLKO NA JAKIŚ CZAS...

Kobiety natychmiast pojechały do hurtowni i kupiły wszystko. Od śpioszaków po wózek.

— Zaproponowano nam, że Adasia przywiezie karetka pogotowia — wspomina pani Halinka. — Nasze dziecko karetką?! Nigdy w życiu! Same po niego pojedziemy.

Adaś ważył 2,5 kilograma. Pierwszej nocy kobiety nie przespały. Stałyśmy nad łóżeczkiem i sprawdzałyśmy, czy oddycha. Adaś spędził pod ich opieką 9 miesięcy, zanim odjechał do rodziny adopcyjnej.

— Bardzo to przeżyłyśmy. Mnie na kursach uczono, że zastępuję dzieciom rodziców tylko na jakiś czas. Więc cieszę się, że mają rodzinę, w której będą już zawsze — mówi pani Ania.

— A ja się upłakałam... — przyznaje pani Halinka. — Ale mama adopcyjna też płakała, gdy odjeżdżała z wizyt u Adasia. Od razu wiedziałam, że to dobra kobieta i to dziecko dla niej.

Niebawem do ich domu trafiły dwa kolejne noworodki. Kamilek, który ważył 2100 g i Sara, która była o 30 g mniejsza. Zjawiły się w kilka dni po sobie. Pani Ania poszła na urlop macierzyński.

W tej chwili to roczne dzieci. Kamilek niemal nie schodzi z rąk pani Halinki, Sarą częściej zajmuje się pani Ania. Wychowują się jak rodzeństwo. Uczą się chodzić, Kamilek rozsyła wszystkim buziaki. Sara przygląda się z uwagą.

— Na spacerach czasem ludzie mnie pytają, czyje to dzieci. Odpowiadam, że Ani — mówi pani Halinka. Kobiety protestują, gdy mówię, że to poświęcenie.

— To nasza radość — mówi pani Ania. — Na początku pytano mnie, czy się nie boję brać tak małych dzieci. Odpowiadałam, że do odważnych świat należy. Gdybym się bała, to być może maluchy trafiłyby do domu dziecka. My możemy dać im zdecydowanie więcej miłości.

Kamilek wkrótce zostanie adoptowany.

— A nam zostanie Sara. I będzie z nami tak długo, jak będzie potrzebowała.

CZY WEŹMIECIE TRZECH CHŁOPCÓW?

Pani Maria i pan Tomasz wychowali czworo dzieci. Mają sześcioro wnuków. Kilka lat temu 15-letni chłopak z ich rodziny potrzebował rodziny zastępczej. Utworzyli ją. Po 4 latach chłopak wrócił do ojca. W MOPR ciągle funkcjonowali jako rodzina zastępcza, więc pewnego dnia zaskoczył ich telefon: Bylibyście gotowi wziąć do siebie trzech chłopców? Pawełek miał 5,5 roku, Piotruś — 3,5, Olek — 1,5 roku.

— Tydzień nad tym myśleliśmy — mówi pani Maria. — Mieliśmy mnóstwo wątpliwości. My już nie mamy 30 lat, a tu trójka małych dzieci. Mąż powiedział, że to moja decyzja, ale on będzie mnie wspierał.

I wspiera tak bardzo, że poszedł na urlop macierzyński. Chłopcy pojawili się w domu nagle. W drzwiach



fot. A. Król

stanęli w tym, w czym zostali zabrani z rodzinnego domu.

— A my nie mieliśmy dla nich nic. Najszybciej zareagowała córka, która od razu przyjechała z zabawkami i ubraniami po swoich dzieciach. Pierwszy miesiąc był koszmarny. Rodzice zastępczy spali po 2 godziny na dobę. Starsi chłopcy płakali całe noce.

— Mąż siedział na łóżku i głaskał ich po głowie. Zasypiali, a za chwilę

nie uciekamy.

Wszyscy chłopcy, łącznie z najstarszym, pili mleko z butelki. Najmłodszy Oluś nie lubił brania na ręce i przytulania. Wolał leżeć sam w łóżeczku.

— Najszybciej przekonał się do mnie Piotruś. Zobaczył, że dobrze jest się przytulić. Gdy po dwóch tygodniach Oluś dał mi buziaka, popłakałam się ze szczęścia.

Najdłużej przed uczuciami bronił się Pawełek. Gdy Piotruś siedział u pani Marii na kolanach, Pawełek krążył w pobliżu.

— A ja go zaczepiałam, dotykałam niby przypadkiem. Po jakimś czasie zapytałam: chcesz na kolana? Powiedział „chcę”. I to był przełom.

Chłopcy od początku mówili do swoich rodziców zastępczych: babciu i dziadku, jak wnuki małżeństwa. Przez pierwszy miesiąc

jedli łapczywie.

— Byli bardzo wychudzeni. Jedli na zapas, prawie nie robili przerw. Starszy potrafił zjeść pięć bananów na raz. Po miesiącu zobaczyli, że jedzenia im nie zabraknie.

Do tej pory najstarszy Paweł po-

Żeby zostać rodziną zastępczą należy się zgłosić do MOPR w Siedlcach. W tej chwili w rodzinach zastępczych znajduje się 90 dzieci. Wszystkich rodzin zastępczych jest 66, w tym niespokrewnionych 18. Kandydaci przechodzą badania psychologiczne i specjalne szkolenie. — A potem trzeba cały czas być w gotowości — mówi Renata Krawczyk z siedleckiego MOPR. — Jeśli nie mamy rodzin zastępczych, kierujemy dzieci do domów dziecka, ale żadna placówka nie da dziecku tego, co może dać rodzina. Rodzice zastępczy niespokrewnieni dostają co miesiąc na każde dziecko 1052 zł (i 500 plus). Dla siebie nie dostają wynagrodzenia. Rodziną zastępczą nie musi być małżeństwo. Można być samotnym rodzicem.

— Zapraszamy do nas wszystkich, którzy chcieliby dać miłość i dom dzieciom, które na niego czekają — mówi Renata Krawczyk. — Jeśli ktoś myśli o utworzeniu rodziny zastępczej, może z nami porozmawiać.

się budzili. Zaciskali pięści, krzyczeli, że widzą duchy i dziady, nie chcieli wchodzić sami do łazienki. Mogliśmy się tylko domyślać, że ktoś ich straszył. Przez długi czas musieliśmy zostawiać zapalone światło, a do łazienki chodzić z nimi i pokazywać, że nigdzie

Mordy podzielone na połowę? To było nie do przyjęcia

Pierwsza propozycja była wręcz absurdalna, dzieliła by miasto. Burmistrz Mordów stwierdził, że jest to nie do przyjęcia. Dopiero wtedy Zarząd Dróg Wojewódzkich podjął racjonalne rozmowy.

— Teraz sprawa jest już praktycznie dogadana — mówi Jan Ługowski.

Chodzi o przebudowę mostu na wjeździe do Mordów od strony Siedlec. Mostek na cieku wodnym (od stawu przy pałacu w Mordach do Liwca) jest wprawdzie jeszcze w niezłym stanie, ale wymaga wzmocnienia. Biegnie tędy droga wojewódzka, po której odbywa się intensywny ruch ciężkich pojazdów.

— To także szlak komunikacyjny dla wojska. Musi wytrzymać ciężar

czołgów, a to pewnie z 50 ton. Nikt nie mówi, że będą tędy jeździły za rok czy 10 lat, ale może kiedyś się przyda — mówią w gminie.

Budowa mostu będzie oznaczała całkowite zamknięcie ruchu na tym odcinku. I to aż na blisko pół roku, bo tyle ma trwać inwestycja, połączona z przebudową drogi na odcinku od Mordów do granicy gminy w kierunku Siedlec. Powstanie tu także kanalizacja deszczowa, zapobiegająca zalewaniu drogi i pobliskich posesji. Zanim deszczówka znajdzie ujście w Liwcu, trafi do separatora, co pozwoli na usunięcie smarów czy paliwa splukowanego z jezdni.

— Pierwsza wersja poprowadzenia objazdu oznaczałaby, że aby dojechać z centrum Mordów do pobliskiego cmentarza, trzeba by nad-

kładać jakieś 30 kilometrów — mówi burmistrz. — Znalazło się jednak rozwiązanie racjonalne, bez porównania wygodniejsze dla kierowców i mieszkańców miasta. Będzie ono jednak wymagało nieco więcej pracy.

Zarząd Dróg Wojewódzkich przystał na propozycję, aby wybudować specjalny odcinek nowej drogi do objazdu. Poprowadzi od cmentarza w Mordach, obok boiska, i dotrze do ulicy Olchowej. To dogodny i krótki objazd. Będzie go budował Zarząd Dróg Wojewódzkich.

Gmina jednak także wspiera tę newralgiczną dla miasta inwestycję. Wprawdzie część gruntów, po których ma przebiegać nowa droga, należy do gminy, ale niektóre tereny były własnością parafii.

— Już się z tym uporaliliśmy, odku-

pując niezbędne tereny — mówi burmistrz. — Było tego ponad 3 tysiące metrów kwadratowych. Inwestor ma więc teren przygotowany pod budowę nowej drogi.

Teoretycznie nowy odcinek miał być tymczasowy i służyć jedynie na czas objazdu. Skoro już jednak droga zostanie wybudowana, to burmistrz ma plan, żeby została na stałe, bo bardzo się przyda.

— Chcę, żeby została wybudowana w takim standardzie, aby mogła służyć przez lata — mówi Jan Ługowski. — Byłaby wręcz idealna, aby własnie nią, a nie, jak dotychczas, drogą wojewódzką, poruszały się kondukt pogrzebowe. Byłoby to znacznie bezpieczniejsze niż prowadzenie ich ruchliwą trasą. Teraz spowalniają ruch i grożą wypadkiem.

trafi wyjąć z szafki chleb, wziąć trzy kromki i podzielić je równo między siebie i braci.

— Nigdy nie biorą niczego tylko dla siebie. Zawsze po trzy rzeczy.

Sąd odebrał chłopców rodzicom biologicznym ze względu na ich uzależnienie od alkoholu i narkotyków. Ustalono, że dzieci były pozostawiane same sobie, przywiązane do kaloryfera i zamykane w łazience, żeby nie przeszkadzały, gdy znajomi przychodzili na imprezy. Często głodne i brudne. Najstarszy chodził do przedszkola tylko miesiąc. Potem nie było komu go zaprowadzać i odbierać. Przez cztery miesiące rodzice nie odwiedzali dzieci. Później poprosili o spotkanie.

— Gdy weszliśmy na salę, starsi chłopcy stanęli obok mnie i złapali się za moje nogi. Nie chcieli iść. Jakoś ich przekonałam, ale Piotruś nie odezwał się do rodziców ani słowem. Dopiero gdy wyszliśmy, powiedział z lekkim zdziwieniem: „Tata nie bił”.

Niedawno odbyło się sądowe posiedzenie w sprawie chłopców. Sąd uznał, że nie mogą jeszcze wrócić do biologicznych rodziców.

— My wiemy, że jesteście rodziną zastępczą, czyli na jakiś czas — mówi pan Krzysztof. — Mogą zostać z nami wiele lat, ale jeśli rodzice zechcą zmienić swoje życie, to wrócą do nich. Ale na pewno już do końca życia drzwi w naszym domu będą dla nich otwarte.

Czy małżonkowie mają poczucie, że robią coś ważnego?

— Tak — mówi pani Maria. — Choć spotkałam się z opinią, że robimy to dla pieniędzy, co jest kompletną bzdurą. Ja musiałam zrezygnować z pracy, mąż jest na urlopie macierzyńskim, a więc dostaje 80% wynagrodzenia. To, co dostajemy z MOPR na chłopców, wydajemy z nadpłatkiem. Korzystamy z prywatnych wizyt u psychologa i u lekarzy. Chłopcy mieli traumę, a my chcemy ich z niej wyprowadzić. Chodzą do przedszkola, w wakacje zabraliśmy ich nad morze, a niedawno do Parku Dinozaurów pod Opolem. Swoje dzieci odchowaliśmy, moglibyśmy teraz odpoczywać. Mamy jednak satysfakcję, gdy przybiegają i mówią: Babciu, dziadku, kocham cię.

JUSTYNA JANUSZ

Imiona chłopców i rodziców zostały zmienione

To jest kobieta na medal!

Anna Szpura ze Starej Kornicy została najlepszą gospodynią w plebiscycie Mistrzowie Agro, organizowanym pod honorowym patronatem marszałka Adama Struzika. To nie pierwsza jej nagroda. I zapewne nie ostatnia!

Anna Szpura to kobieta petarda. Od lat działa na rzecz promocji kulinarnej kultury wschodniej Polski. Organizuje warsztaty kulinarne, jest animatorem kultury, prowadzi KGW Korniczanki, wydała wiele publikacji kulinarnych. Do tego ma własną pasiekę „Mała pszczołka”, która należy do Sieci Dziedzictwa Kulinarnego Mazowsze (nagroda Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego za miód wielokwiatowy łąkowy z Kornicy). Przewodniczy też grupie Działamy Lokalnie, jest członkinią stowarzyszenia „Kreda” oraz zespołu Korniczanie, prowadzi Galerię Wiejską w Starej Kornicy i Kornicką Akademię Smaku. To tylko część jej zajęć. Czy Anna Szpura ma czas na odpoczynek? Czy w ogóle śpi?

— Śpię i mam czas — śmieje się. — Właśnie wróciłam z próby, bo przygotowujemy koncert. Zaraz wypiję herbatę i biorę się za odpisywanie na maile.

Jak podkreśla, nie jest zmęczona, bo robi to, co kocha.

— Robię to, bo chcę. Bo czerpię z tego radość. Uwielbiam gotować i tą pasją dzielić się z innymi. Od co najmniej piętnastu lat zajmuję się odtwierzaniem starych i zapomnianych zwyczajów kulinarnych. Tworzę także własne przepisy. Niedawno prowadziłam warsztaty w szkole gastronomicznej w Leśnej Podlaskiej. To była ogromna przyjemność. Robiliśmy zabuby, czyli pierogi z ziemniakami, a

także korowaje weselne. A korowaje uczniów były piękniejsze od moich.

Anna Szpura jest specjalistką od korowaja weselnego, czyli obrzędowego wypieku w tradycji wschodniej. Kilka lat temu otrzymała Perłę Kulinarzną właśnie za korowaj weselny. Korowaje wykonywane według jej receptury i procesu wypieku jeżdżą po całym świecie na przeróżne wystawy i konkursy, m.in. do Francji, Gruzji, Szkocji.

Pani Anna to także laureatka honorowej nagrody Polskiej Izby Produktu Regionalnego i Lokalnego „Klucz do polskiej spiżarni”. Była ponaddziesięciokrotnie laureatką konkursu „Smaki Regionu” województwa mazowieckiego.

— Gotowałam od dziecka. Uczyły mnie tego moje babcie i mama. Korowaj to popisowe danie, a na co dzień najbardziej lubię robić pierogi z różnymi rodzajami farszów, lepione w różnoraki sposób. Lubię także piec ciasta. Szczególnie te przygotowywane kiedyś przez moje babcię. Mam przepis na piernik, który przekazała mi moja babcia z Janowa Podlaskiego. Przepisywałam go od dziecka z zeszytu do zeszytu, by go nie stracić. Aż w końcu nauczyłam się go na pamięć.

I choć piernik wykonywała setki razy według zaleceń i przepisu babci, to wciąż nie smakuje on tak, jak lata temu.

— To nie dlatego, że coś mi nie wy-

chodzi. Jest pyszny, ale to wciąż nie to. To nie ten smak dzieciństwa. Może dlatego, że babcia zaczęła na piernik trzymała na zapiecku? — zastanawia się. — Poza tym lata doświadczenia w gotowaniu mówią mi, że jedno danie zrobione przez różne osoby, a wykonane według jednego przepisu, u każdego kucharza będzie inaczej smakować.

Oprócz gotowania Anna Szpura pisze do „Pisma Folkowego”, a w 2013 roku wydała publikację „Tradycje kulinarne, obrzędy i zwyczaje gminy Stara Kornica”. Gdy ma chwilę czasu, odświeża się malując obrazy. Ostatnio zdobyła nagrodę w plebiscycie Mistrzów Agro, zostając jedną z pięciu najlepszych gospodyń na Mazowszu. Gala odbyła się w Warszawie, w Instytucie Kultury i Dziedzictwa.

— W eliminacjach powiatowych nie tylko ja brałam udział. Było nasze KGW, sołectwo oraz rolnik Sebastian Szałucha. Sołectwo Starej Kornicy na tym etapie zajęło drugie miejsce, a KGW pierwsze. Laureaci pierwszego miejsca, czyli ja i nasze KGW, przeszliśmy dalej do etapu wojewódzkiego. Wygrać nam się nie udało, ale ja zostałam wyróżniona jako jedna z pięciu najlepszych gospodyń. To dla mnie kolejny sukces i szczęście. Tym bardziej że było to głosowanie. I jestem dumna, że w konkursie mieliśmy tak silną reprezentację gminy.

MILENA CELIŃSKA



phot. arch.

Osiągnięcia i nagrody Anny Szpury: odznaka honorowa „Zasłużony dla Rolnictwa”, wyróżnienie Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej pod patronatem Polskiego Komitetu ds. UNESCO i Narodowego Centrum Kultury, odznaczenie Medalem Pamiątkowym PRO MAZOVIA przez Marszałka Województwa Mazowieckiego, przyznanie Honorowej Nagrody „Klucz do Polskiej Spiżarni” przez Polską Izbę Produktu Regionalnego i Lokalnego, Perła Kulinarne Dziedzictwo — Smaki Regionów”, laureatka Złotej Dziesiątki Kobiet Sukcesu Mazowsza w 2017 roku, wyróżnienie w Mazowieckim Konkursie Serów Zagrodowych w etapie okręgowym za „ser w ziołach”, I miejsce w konkursie Kulinaryny ziółowy przysmak” w kategorii zupy (2012 r.) i II miejsce w tym konkursie za napoje i desery (2016 r.), I miejsce w konkursie na upieczenie najsmaczniejszego i tradycyjnie ozdobionego drożdżowego ciasta obrzędowego podczas XIII Festiwalu Korowaja Mielnickiego w 2019 roku,

I i III miejsce oraz wyróżnienie w konkursie na Najaktywniejszą Liderkę Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich w województwie mazowieckim (2013, 2014, 2016 r.), I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Nalewek Miodowych i Miodów Pitnych w Modliszewicach (woj. świętokrzyskie), I miejsce oraz trzy razy II miejsce w Turnieju Nalewek Miodowych w Tykocinie (woj. podlaskie), I, II, III miejsce i wyróżnienia w konkursie „Najlepszy Produkt Tradycyjny Wschodniego Mazowsza”, II miejsce w konkursie „Poznajemy Smaki Mazowieckiej Spiżarni” (2019 r.), II miejsce w kategorii „Mistrzynie w kulinariach” w finale wojewódzkiego konkursu Super Gospodynie 2019 oraz zwyciężczyni i finalistka w gminnych olimpiadach wiedzy o gospodarstwie.

Wytrwaliście, pomimo życiowych przeciwności...

Małżeństwa ze stażem

Dla 12 par małżeńskich z gminy Wola Mysłowska to był wyjątkowo uroczysty dzień. Z okazji jubileuszu złotych godów prezydent RP przyznał im Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Odznaczenia wręczyła wójt **Kinga Szerszeń**.

Medale otrzymali: **Bogumiła i Stanisław Białkowie, Łucja i Jan Czajkowie, Marianna i Kazimierz Leszkowie, Krystyna i Zdzisław Mateńkowie, Alina i Witold Miaziewicz, Lucyna i Jerzy Michałkowie, Alfreda i Renisław Papięwscy, Stanisława i Stanisław Podolowscy, Irena i Stanisław Rojkowie, Danuta i Kazimierz Szerszeniowie, Alina i Jan Wła-**

dziński oraz Barbara i Zbigniew Wójtowiczowie.

Spotkanie zorganizowane w Urzędzie Gminy Wola Mysłowska składało się z dwóch części — oficjalnej i artystycznej. Część oficjalną rozpoczęła pani wójt w asyście samorządowców i pracowników USC. Zaznaczyła, że w małżeńskich jubileuszach uczestniczy ze wzruszeniem i zawsze podziwia pary, które wbrew różnym życiowym przeciwnościom potrafiły ze sobą wytrwać razem 50 lat.

— Wytrwali Państwo przez te wszystkie lata, w czasie których było wiele chwil dobrych i radosnych, ale zapewne nie zabrakło trudnych doświadczeń i zwątpienia. Codziennej

troski o dom i chleb, o dobre wykształcenie dzieci, o uczciwość i przyzwoitość w codziennym życiu. Życzę, aby dalsze lata Waszego dojrzałego życia upłynęły w ciepłe ognisk domowych i dobrym zdrowiu — mówiła do jubilatów Kinga Szerszeń.

Po wręczeniu medali, a także specjalnych dyplomów, przygotowanych przez Urząd Gminy, był czas na gratulacje, życzenia i wzajemne podziękowania. Jubilaci otrzymali też upominki od gminy. Były to eleganckie komplety pościeli.

W części artystycznej jublaci i ich goście obejrzeli występ dziecięcego zespołu ludowego, który działa przy Szkole Podstawowej w Wandowie. (PGL)



phot. arch. UG Wola Mysłowska

— **Małżonkowie-jubilaci podczas uroczystości, zorganizowanej w Urzędzie Gminy Wola Mysłowska**

Tysiąc operacji w dziesięć miesięcy



phot. arch.

Miesięcznie wykonują od 150 do 200 operacji. I kolejki są u nich wyjątkowo krótkie. Od kiedy NFZ zniósł limity operacji zaćmy, pacjenci mogą bez problemu korzystać z bezpłatnych zabiegów.

Siedlecka placówka Zespół Chirurgii Jednego Dnia Medica świętowała niedawno swoisty jubileusz. W ciągu dziesięciu miesięcy — od stycznia do października 2019 roku — wykonano 1000 operacji usunięcia zaćmy.

— Zabiegi wykonujemy na bieżąco, czyli czeka się do miesiąca — mówi **Marta Gadomska**, dyrektor Mediki. — Wszystko jest na miejscu: od kwalifikacji po zabieg na nowoczesnym, okulistycznym bloku operacyjnym. Zaćma to coraz powszechniejsze

schorzenie. Niestety, cierpią na nią coraz młodszy ludzie.

— Nasz najmłodszy pacjent miał 36 lat, najstarszy 92 — mówi Marta Gadomska. — W przypadku tej choroby jedyną metodą leczenia jest operacja. Poprawia ona bardzo jakość życia.

O tym, jak bardzo te zabiegi zmieniają życie, wiedzą najlepiej sami pacjenci. Są szczęśliwi, gdy wracają do domu i znowu mogą czytać gazety i książki. Ich reakcje są bezcenne.

— Wręcz wzruszające — przyznaje pani dyrektor. — Bo, po prostu, widzą.

Pacjenci pochodzą głównie z powiatów: siedleckiego, sokołowskiego i węgrowskiego. Sukcesu gratulujemy całemu zespołowi i pacjentom! (MZ)

Składniki do zrobienia chleba są proste: mąka, woda, sól i zakwas. Trzeba jednak wiedzieć, jak je połączyć.

Pod „Jackiem” pachnie chlebem od Radzikowskich

Najstarszą siedlecką piekarnię przez długi czas prowadziły kobiety: najpierw matka, później córka. Teraz prowadzą ją trzej bracia: Dariusz, Mirosław i Wojciech.

Zmieniają się zasady zarządzania, ale przepisy na chleb i bułki pozostają niezmiennie od lat. Chleby są wypiekane na zakwasie, który powstał prawie 90 lat temu i od tego czasu jest „prowadzony”! W ciągu tych 90 lat piekarnia nie przestała działać nawet na jeden dzień. Sklep przy piekarni jest otwierany niezmiennie, od momentu powstania, o godz. 5.00

Jeden z właścicieli, **Wojciech Radzikowski**, za cel postawił sobie promocję lokalnej żywności. Dzięki temu w Siedlcach powstał mazowiecki oddział Polskiej Izby Produktu Regionalnego i Lokalnego.

CHLEB NA FURMANKACH

W 1930 roku **Stanisław Wereda**, dziadek obecnych właścicieli, po ukończeniu kursu czeladniczego założył swoją piekarnię. Niewielką. Początkowo piekł chleb na potrzeby rodziny i okolicznych sąsiadów. Wynajął lokal w centrum miasta, naprzeciw „Jacka”, skromne 35 m². I piekł.

- Takich małych piekarni było wtedy w Siedlcach około pięćdziesięciu – mówi Wojciech Radzikowski.

Dziadek pracował po kilkanaście godzin na dobę. W nocy piekł chleb, a rano ruszał furmanką, by sprzedawać go na okolicznych targach i dostarczać do gospód. O sklepie jeszcze nie myślał. Po ośmiu latach zmarł. Jego żona Julianna została z trójką małych dzieci. Mężowi pomagała, ale nie znała się tak na wypieku chleba, jak on. W dodatku zaczynały się nieciekawe czasy, nadchodziła II wojna światowa. Kobieta zakasała rękawy, zdobyła papiery czeladnicze i prowadziła piekarnię. Zatrudniała pracowników i uczniów.

W czasie wojny bardzo małe były żniwa i brakowało mąki. Julianna kupowała ją w pobliskim młynie Anny i Ezechiela Kisielińskich we wsi Wielgorz. Gdy w Siedlcach pojawiali się Niemcy, musiała piec chleb dla okupantów. Część wypieków trafiała w ręce Żydów – niedaleko piekarni znajdowało się getto. Ryzykując życie, wynosiła im chleb. Wystawiała również fikcyjne zaświadczenia o zatrudnieniu młodych mężczyzn. To chroniło ich przed wywózką na roboty przymusowe do Niemiec. Gorzej było, gdy w Siedlcach pojawili się Rosjanie. Oni też wymagali pieczenia chleba dla siebie, tyle że rozliczali piekarzową z każdego grama mąki. Nie pozwalali jej wziąć dla dzieci nawet bochenka chleba. Piekarskiej rodzinie głód zaglądał w oczy.

Po wojnie Julianna prowadziła piekarnię z synem **Ryszardem Antolakiem**. Po jego przedwczesnej śmierci znowu została sama. Miała już jednak dorastającą córkę, a do piekarni przyjęła ucznia **Antoniego Radzikowskiego**. I tak się spodobał córce, że się pobrali. Mimo że socjalizm nie uznawał własności prywatnej, to piekarni udawało się przetrwać.

- Bo państwo musiało chociaż trochę doceniać rzemieślników. Bez nich ludzie nie mieliby co jeść.

Radzikowscy zaopatrywali w chleb niemal wszystkie okoliczne GS-y.

- Pamiętam, że codziennie stały koło nas ciężarówki, na które pakowano kosze z chlebem.

Piekarnia cały czas znajdowała się w tym samym miejscu. Tylko nazwa ulicy się zmieniła – na Świer-

czewskiego. Powierzchnia też była większa. Julianna wykupiła na własność lokal piekarni i sklep.

NAJPIERW MATKA, PÓŹNIEJ SYNOWIE

W 1978 roku zmarł Antoni. Piekarnię znowu musiała przejąć kobieta. **Danuta Radzikowska** tak samo jak matka musiała szybko wyrabiać papiery czeladnicze. Piekarnia była jej całym życiem. Zaglądała tu do samego końca, nawet gdy była już na emeryturze. Piekarnię mieli przejąć synowie.

Wojciech Radzikowski był najmniej brany pod uwagę, bo po ekonomii na dzisiejszej SGH pracował w Warszawie.

- Gdy wracałem do domu, nie mogłem nacieszyć się naszym chlebem, tak różnym od supermarketowych mieszanek.

Po latach wrócił do Siedlec i zajął się restrukturyzacją firmy. Przebudowano piekarnię, rozszerzono asortyment w sklepie, dodatkowo tworząc klimatyczną kawiarenkę w centrum miasta. Tylko przepis na chleb nie zmieniono. U Radzikowskich chleby żytnie i razowe są takie same, jak 90 lat temu!

- Do upieczenia chleba potrzebne są proste składniki, tylko mąka, woda, sól i zakwas. Jednak trzeba wiedzieć, jak to zrobić.

Bardzo ważne jest odpowiednie „prowadzenie zakwasu”. Trochę inaczej przygotowuje się chleb w zimny i w ciepły dzień. Inaczej, gdy pada deszcz. Zakwas po prostu inaczej pracuje. Gdyby stosowali gotowe mieszanki, takie elementy nie grałyby roli. Ale u nich dystrybutorzy mieszanek nie mają czego szukać.

Chleby Marszałkowski i Ratuszowy z Piekarni Radzikowskich zdobywały nagrody na wielu targach i konkursach. Są polecane przez lekarzy diabetologów dla osób



Wojciech Radzikowski

fot. Piotr Księżopolski

chorych na cukrzycę. Wojciech Radzikowski odbiera również nagrody za kultywowanie starych, regionalnych przepisów. Ostatnio dostał Nagrodę Benedyktowicza m.in. za wspieranie producentów regionalnej, dobrej żywności i za działania na rzecz utworzenia w Siedlcach Izby Produktu Regionalnego, która gromadzi producentów z Siedlec i okolic.

- Ludzie zaczynają być świadomymi konsumentami. Wiedzą, że nie muszą jeść dużo, ale dla zdrowia

muszą jeść dobrze. Widzimy nawet, że rozwija się turystyka kulinarna. Często dzwonią do nas przewodnicy wycieczek i przyprowadzają grupy turystów. My im opowiadamy o chlebie takim, jak piekła moja babcia i mama.

Ten chleb można przechowywać nawet tydzień, a w lodówce nawet dłużej. Piekarnia ma klientów w całej Polsce. Dowozi do nich pieczywo paczkami kurierskimi.

JUSTYNA JANUSZ

Złoto i diamenty, czyli małżeńskie jubileusze w gminie Krzywda

Uroczyste spotkanie w Centrum Kultury i Integracji Społecznej, medale, gratulacje, wspólne zdjęcie i tort - to tylko niektóre z niespodzianek oczekujących na pary małżeńskie z gminy Krzywda, które obchodzą co najmniej jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego.

Okazało się, że na zaproszenie wójta **Krzysztofa Wardy** oraz kierowniczkę USC **Iwony Jawoszek** przybyli nie tylko jubileuszyści obchodzący złote gody, ale również pary świętujące diamentowe gody (60-lecie małżeństwa).

W gronie najdłużej trwających w małżeństwie par znaleźli się: **Helena i Antoni Kowalscy**, **Kazimiera i Jan Kryczkowie**, **Irena i Mirosław Kulińscy**, **Teodozja i Eugeniusz Machniowie**, **Anna i Waldemar Pietrzakowie**, **Emilia i Henryk Suskowie**, **Kazimiera i Jan Suskowie**, **Stanisława i Bolesław Syp-**

niewscy oraz Apolonia i Henryk Świerczowie.

Złotych godów doczekali się natomiast: **Andrzej i Grażyna Beczkowie**, **Ludwika i Henryk Beczkowie**, **Barbara i Stanisław Dzadzowie**, **Teresa i Wiesław Jallowscy**, **Anna i Józef Jawoszkowie**, **Regina i Tadeusz Kopyściovie**, **Maria i Kazimierz Majkowie**, **Krystyna i Henryk Marcinkowie**, **Leokadia i Tadeusz Osialowie**, **Zofia i Jan Piszczowie**, **Janina i Ryszard Seroczyńscy**, **Jadwiga i Tadeusz Sowowie**, **Teodozja i Wacław Sprychowie**, **Barbara**



fot. arch. UG Krzywda

Jubileuszyści ze swymi gośćmi przed budynkiem Centrum Kultury i Integracji Społecznej w Krzywdzie.

i Marian Strzyżewscy, Marianna i Ryszard Strzyżewscy oraz Jadwiga i Edward Szewczykwowie.

Wszyscy otrzymali Medale „Za długoletnie Pożycie Małżeńskie”, przyznane przez prezydenta RP. Wójta Krzysztofa

Warda podkreślił, że jubileuszyści stanowią wzór dla młodego pokolenia. Wytrwałości, zrozumienia dla drugiej osoby i silnej miłości, która wspierała ich w trudnych chwilach życia, gratulowali parom także członkowie ich rodzin.

Przed publicznością wystąpili skrzypaczka **Łucja Mateńko** i gitarzysta **Dominik Miszkurka** z Zespołu Szkół w Fiukówce. Był też tort i toast, wznieśiony do wspólnie odśpiewanego, tradycyjnego „100 lat”. (PGL)

Lepszy od MacGyvera

Przed II wojną światową wykonywał wiele zadań oficerskich. Ale stopnia oficera nie dostał. Łukowskiego bohatera, chorążego marynarki Wincentego Tomasiewicza, dopiero w listopadzie tego roku awansowano na podporucznika.

Patent oficerski, podpisany przez prezydenta RP, odebrała jego wnuczka **Iwona Kubik**.

Wincenty Tomasiewicz dowodzący bazą nurkową ORP „Nurek” poległ 1 września 1939 r., gdy ok. godz. 14.00 na port wojenny w Gdyni-Ok-sywiu spadły niemieckie bomby. Jedną z nich trafiła w „Nurka”. Wpadła do komina, wybuchła wewnątrz kadłuba. Eksplozję spotęgowały wybuchy amunicji, zgromadzonej na statku. „Nurek” miał ją przetransportować do portu wojennego na Helu. Tuż przed niemieckim atakiem, na pokład okrętu przybył bosman Witold Sierko. Przekazał rozkaz wypłynięcia. Za późno. „Nurek” zatonął. Z 22-osobowej załogi uratowało się 6 marynarzy.

Z ŁAWKI NA WOJNĘ

Można powiedzieć, że tego dnia wojenne szczęście opuściło Wincentego Tomasiewicza. A towarzyszyło mu od lutego 1915 r. Wówczas jako 16-latek, po trzech klasach szkoły miejskiej w Łukowie, wstąpił do Legionu Puławskiego, polskiej formacji utworzonej przy armii rosyjskiej. Z legionem, przekształconym ostatecznie w 1 Korpus Polski, młody Tomasiewicz przeszedł szlak bojowy od Baranowicz przez Pakosław, Czeremchę, Brześć, Pińsk po front galicyjski. Dosłużył się stopnia plutonowego. Został skierowany do szkoły podoficerskiej.

W sierpniu 1917 r. pod Stanisławowem dosięgła go niemiecka kula. Trafił do niewoli w Białej Podlaskiej, ale uciekł do Łukowa. W powiecie szkolił ludzi z Polskiej Organizacji Wojskowej. 11 listopada 1918 r. trafił do stacjonującej w Łukowie kompanii technicznej 22. Pułku Piechoty WP. Awansował na sierżanta. Po trzech miesiącach 19-letni wówczas żołnierz został sierżantem sztabowym.

W wojnie polsko-bolszewickiej dowodził plutonem. W czasie walk na Polesiu odznaczył się nieprzeciętną odwagą. Jego pluton zaatakował pod Mozyrzem rosyjski pociąg. Pola-

cy zdobyli 2 lokomotywy, 150 wagonów z amunicją, armatami i wojskowym wyposażeniem. Polscy żołnierze wyszli z tej potyczki bez strat.

Przełożeni Wincentego Tomasiewicza występowali o nadanie mu odznaczeń: Medalu Wolności POW, orderu Virtuti Militari, Krzyża Walecznych. Żadnego z nich nie otrzymał. Ale jeszcze w czasach Legionu Puławskiego 3 razy dostał Krzyż Zasługi Wojskowego Orderu Świętego Jerzego.

W grudniu 1920 r. 21-letni sierż. szt. W. Tomasiewicz został chorążym. Jego przełożony kpt. **Michał Magda** we wniosku o awans napisał m.in. „Inteligencję posiada w dużym stopniu i w zupełności zasługuje na stopień oficerski”.

żył w piechocie, ani gdy (w 1920 r.) został przeniesiony do Flotylli Pińskiej, ani gdy w 1929 r. trafił do Dowództwa Floty. Może zaważyło to, że wcześniej ruszył na wojaczkę i nigdy już do szkolnej ławki nie wrócił?

Tego się już nie dowiemy. Ale kilka zdań z książki „Piechota Wojska Polskiego 1918-1939” **Zdzisława Jagiełły** sugeruje, że wielu chorążych, mimo braku awansu, traktowano w wojsku jak oficerów. Żartobliwie można stwierdzić – jako oficerów o mało co.

„[...] Chorąży pełnią służbę oficerską, podlegał karom dyscyplinarnym i sądowym jak oficer [...]” – czytamy w książce Z. Jagiełły. Dopiero „rozkazem Ministerstwa Spraw Wojskowych z 1923 r. ustalono stanowiska dla chorążych [...]”, którzy zostali zaliczeni do korpusu podoficerskiego. Nałożono na nich prawa i obowiązki podoficera”.

RODZINNA TUŁACZKA



ORP Nurek

OFICER OMC (O MAŁO CO)

Po 1918 r., m.in. w związku z brakami oficerów w nowo tworzonej armii polskiej, stopnie podporucznika przyznawano wszystkim chorążym, którzy zostali nimi w armiach zaborczych lub w polskich legionach. Zwracano jednak uwagę, by ukończyli oni szkołę powszechną i mieli właściwe morale. Musieli też spełnić przynajmniej jeden z warunków: 12-miesięczna służba frontowa, odznaczenie krzyżem Virtuti Militari, rany odniesione na froncie.

Dlaczego chor. Wincentego Tomasiewicza nigdy nie awansowano na podporucznika? Ani gdy słu-

Wincenty Tomasiewicz nie został za życia oficerem, ale wojsko uczyniło go osadnikiem na Kresach. W jakim stopniu akcja nadawania tam żołnierzom ziemi po 1920 r. była nagrodą za męstwo w obronie Ojczyzny? A w jakim przedsięwzięciem rozwijającym zacofane gospodarczo tereny polskiego pogranicza, zamieszkanego przez ludność często słabo związaną z Polską?

Żołnierzom, w tym inwalidom i ochotnikom, którzy szczególnie odznaczyli się w czasie walk, nadawano ziemię nieodpłatnie. Pozostali mieli płacić, ale dostawali preferencyjne kredyty, budulec itp.

Wincenty Tomasiewicz otrzy-



Wincenty Tomasiewicz

mał ponad 20-hektarową działkę w miejscowości Taraż (pow. piński, woj. poleskie). Osiedlił się tam 17 sierpnia 1922 r. Służbę wojskową pełnił w Porcie Wojennym w Pińsku, ponad 60 km od domu. Gospodarką zajmowali się najmowani pracownicy. Część gruntów była najprawdopodobniej wydzierżawiana. Na co dzień spraw domowych i dzieci, które przyszły na świat (córka Wiesława i syn Janusz) doglądała żona Wincentego, Janina.

Bogdan Tomasiewicz, syn Janusza, obecnie mieszkający w Iwonniczu-Zdroju, wspomina, że w styczniu 1929 r. dziadek wyjechał z Taraża do Gdyni. Po roku dojechała doń żona z dziećmi. Przesiedlenie sfinansowało wojsko.

Siostra Bogdana, **Iwona Kubik**, powiedziała, że kamienica, w której przed wojną jej ojciec jako chłopiec mieszkał z rodzicami w Gdyni, istnieje do dziś. Gdy Niemcy wypędzali gdynian z mieszkań, taki los spotkał też jej babcię. Dziadek po tragedii „Nurka” został pochowany na cmentarzu w Gdyni-Redłowie. Babcia Janina wyjechała z dziećmi do Warszawy. Tam przeżyła okupację i powstanie warszawskie.

NUREK WYNALAZCA

Wincenty Tomasiewicz w II RP wykonywał wiele zadań oficerskich. We Flotylli Pińskiej był np. dowódcą pocztu sztandarowego i pełnił funkcję starszego oficera. Dowodził jednostkami rzecznej flotylli: holowni-

kiem „Hetman Żółkiewski”, ORP „Admirał Dickman” i ORP „Sierpińsk”. Na Bałtyku powierzono mu stanowisko zastępcy dowódcy na ORP „Generał Sosnkowski”. Pełnił też obowiązki kapitana portu wojennego na Helu i kierownika poligonu torpedowego.

Od 1933 do 1934 r. służył w plutonie nurków Portu Wojennego Gdynia. Potem odbył specjalistyczny kurs nurkowy. Zdobył klasę mistrzowską, prowadził zajęcia dla marynarzy. W tym czasie skonstruował tlenowy aparat ratunkowy dla marynarzy łodzi podwodnych.

„Wiarus” (czasopismo dla korpusu podoficerów zawodowych) w październiku 1934 r. pisał: „W Polsce posiadamy aparaty ratownicze indywidualne (rodzaj sztucznych płuc), wzorowane na przyrządzie angielskim, jednakże znacznie ulepszone i praktyczniejsze w użyciu. Są one wynalazkiem chorążego polskiej marynarki wojennej, Tomasiewicza (...)”.

W 1936 r. Zakłady Kauczukowe „Piastów” w Warszawie na zlecenie Marynarki Wojennej podjęły się produkcji aparatów według konstrukcji Tomasiewicza. Powstało ich 161.

W styczniu 1938 r. Wincenty Tomasiewicz został dowódcą ORP „Nurek”. Gdy 1 września zginął, miał 40 lat.

Z PATENTEM OFICERSKIM

– Mój pradziadek i Andrzej Tomasiewicz z Nurzyny w gm. Trzebieśzów, ojciec Wincentego, byli braćmi – mówi **Sylwester Tomasiewicz** pochodzący z Szaniaw. – W rodzinie krążyły informacje o wojskowych dokonaniach dziadka Wincentego.

Mieszkająca w Warszawie Iwona Kubik dodaje, że przedstawiano go też jako wynalazcę. – Dziadek był lepszy od MacGyvera – powiedziałła po odebraniu oficerskiego patentu dla Wincentego. Patent wręczono przed sympozjum, poświęconym nurkom w Polskiej Marynarce Wojennej. Sympozjum odbyło się w Centralnej Bibliotece Wojskowej w Warszawie. Wzięła w nim udział delegacja strażaków z OSP w Nurzynie, mieszkańców tej wsi i samorządowców z gminy Trzebieśzów.

PIOTR GICZELA

Sokołów pożegnał „Listka”

3 grudnia lat zmarł Henryk Wiśniewolski, wieloletni nauczyciel matematyki w I LO w Sokołowie Podlaskim.

Urodził się 20 czerwca 1920 r. w Poświętnem koło Łap w powiecie Wysockie Mazowieckie.

„W ZASADZIE HUMANISTA...”

W latach 1945-49, po ukończeniu liceum w Różanymstoku koło Grodna, studiował w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Gdańsku, najpierw na wydziale humanistycznym, a potem matematycznym.

Już na studiach był nauczycielem w Szkole Podstawowej w Poświętnem, a później w szkole w Suwałkach. Od 1950 do 1980 r. uczył matematyki i logiki w sokołowskim

liceum im. Marii Skłodowskiej-Curie. Przez 6 lat był też łacinnikiem w szkole medycznej w Sokołowie Podlaskim. Poza tym pełnił funkcję instruktora i metodyka kształcącego nauczycieli matematyki.

Jego uczniami było wielu mieszkańców miasta i powiatu sokołowskiego. Wychowankowie do dziś z sympatią i szacunkiem nazywający go „Listkiem”, wspominają, że był wymagającym, ale wyjątkowym matematykiem. „To taki zawód, że gdybym jeszcze raz miał podejmować decyzję, to jeszcze raz powtórzyłbym decyzję” – mówił w wywiadzie udzielonym 9 lat temu uczennicom I LO. – „Już jako chłopiec chciałem być nauczycielem. W zasadzie jestem humanistą, a matematykę wybra-

łem ze względu na logikę. Zawsze uczniom powtarzałem: Matematykę zapomnieć, ale logika zawsze wam się przyda, bez względu na to, co będziecie robić” – dodawał.

CO JEST NAJWAŻNIEJSZE?

Pracując, podjął studia eksternistyczne na wydziale pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego (1957-62). Choć proponowano mu pracę na UW, odmówił. „Dla mnie zawsze najważniejsza była rodzina. Każdy powinien stawiać rodzinę na pierwszym miejscu” – tłumaczył we wspomnianej rozmowie.

W 1989 r. profesor Wiśniewolski został wiceprzewodniczącym Powiatowego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. W latach 90. zasiadał w Radzie

Miejskiej w Sokołowie Podlaskim, a jako radny senior pełnił dyżury w starostwie. Na emeryturze zaangażowany był także w wolontariat. Zawsze był osobą bardzo religijną – po 1980 r. wielokrotnie pieszo wędrował na Jasną Górę, z pieszą pielgrzymką dotarł też do Ostrej Bramy. W roku 2000 został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

„Dziękuję za liczne spotkania i życzliwe rady, mocno zakotwiczone w chrześcijańskich wartościach. Dziękuję za Przesłania, które do nas kierowałeś, przepełnione troską o losy naszego Miasta i Ojczyzny, a kończące się zawsze mottem: Bonum facere volumus – Dobro czynić pragniemy” – napisał w pożegnaniu profesor na stronie internetowej



Fot. UM Sokołów Podlaski

Urzędu Miasta burmistrz **Bogusław Karakula**. – Panie Profesorze, pozostajesz w naszej pamięci jako człowiek zacny i szlachetny” – dodał w imieniu mieszkańców Sokołowa Podlaskiego, radnych wszystkich kadencji i współpracowników.

Msza pogrzebowa Henryka Wiśniewolskiego odbyła się 6 grudnia w sokołowskim kościele Księży Salezjanów, a pogrzeb – na Cmentarzu Janowskim w Siedlcach. **(BS)**

Do końca grudnia w krużganku węgrowskiego klasztoru można oglądać...

Sarkofag Jana Dobrogosta

To jeden z najcenniejszych węgrowskich zabytków. Po trwającej kilka miesięcy renowacji, pod koniec listopada, wrócił do Węgrowa. Do końca grudnia sarkofag dawnego właściciela miasta Jana Dobrogosta Krasińskiego można oglądać w krużganku węgrowskiego klasztoru.

Potem będzie przeniesiony do krypty w podziemiach.

- Chcieliśmy eksponować sarkofag w krużganku do 15 grudnia. Termin będzie przedłużony, żeby jak najwięcej osób, również gości, którzy przyjadą do Węgrowa na Święta, mogło zobaczyć odnowiony sarkofag. Nie zawsze jest bowiem okazja, by zejść do podziemi i oglądać to dzieło sztuki - mówi dr **Marek Sobisz**, kustosz klasztoru.

umieszczona w ścianie węgrowskiej fary (i do dziś tam jest).

Sarkofag umieszczono w klasztornych podziemiach. Miejscowi historycy wiedzieli, że to ważny zabytek, ale nie do końca uświadamiali sobie, że jest aż tak cenny. Uzmysłowił im to **Tomasz Trzos**, właściciel Pracowni Konserwacji Zabytków z Tych, który w 2018 r. przyjechał do Węgrowa. Pracownia zajmuje się m.in. konserwacją i renowacją sarkofagów z Wa-

fagi Wazów na Wawelu – wspomina Marek Sobisz.

Powtórne oględziny potwierdziły te przypuszczenia.

MACIE TAKI SKARB

Gość z Tychów był pod wrażeniem. Powiedział wtedy: „Macie taki skarb u siebie, więc może warto o niego zadbać”.

Parafia pw. św. Piotra z Alkantary i św. Antoniego z Padwy, do której należy kościół i klasztor, nie należy do najbogatszych. Renowacji sarkofagu wyłącznie z funduszy parafii nie brano pod uwagę, bo były (i są) inne wydatki, związane m.in. z odnowieniem kościoła i jego otoczenia, oraz trwającą właśnie rewitalizacją klasztoru. — Pan z pracowni konserwacji

SARKOFAG JEDZIE DO TYCH

Renowacji podjęła się Pracownia Konserwacji Zabytków Agnieszki i Tomasza Trzosów w Tychach, która odnawiała m.in. sarkofagi, znajdujące się na Wawelu.

10 czerwca do Węgrowa przyjechała ekipa, która z sarkofagu wyjęła trumnę z ciałem magnata. Cała operacja odbyła się pod nadzorem antropologów i przedstawicieli węgrowskiej parafii. (Jak się później okazało, 10 czerwca to data szczególna. Tego dnia bowiem w 1639 roku Jan Dobrogost Krasiński przyszedł na świat). - Nie wybieraliśmy specjalnie tego dnia. Okazało się, że pięciu profesorów, których zaprosiliśmy, mogło właśnie wtedy do nas przyjechać — tłumaczy Marek Sobisz.

SZATA MAGNATA

10 czerwca otwarto również trumnę z ciałem Jana Dobrogosta Krasińskiego. Okazało się, że trumienna szata, w którą był ubrany oraz trumienna poduszka są w bardzo dobrym stanie. Szatę (wyglądającą trochę jak dzisiejszy szlafrok lub płaszcz z szerokimi rękawami), uszyto z jedwabnej wzorzystej tkaniny w kolorze amarantowym, zdobionej złotą nitką. Od spodu płaszcz jest podszyty watiną i podszewką w kolorze zielonym. Na głowie zmarły miał czapkę z tego samego materiału co szata. Specjaliści zdecydowali, że szatę również trzeba poddać renowacji.

Czy po odnowieniu szaty ciało magnata zostanie ponownie w nią ubrane? Okazuje się, że nie.

- Będzie ubrany w szatę zastępczą, wzorowaną na tej oryginalnej, ale nie zostanie ona uszyta z tych samych materiałów (jedwabiu i złota — przyp. red.), bo nie byłoby nas na to stać — mówi Marek Sobisz. Dodaje, że oryginalna szata trumienna trafi na ekspozycję. Czy do podziemi klasztoru, gdzie jest ekspozycja muzealna „Węgrów — miasto wielu kultur i religii”? To jeszcze nie zostało rozstrzygnięte.

- Ksiądz proboszcz i ja jesteśmy gospodarzami miejsca, ale zanim podejmiemy decyzję, konsultujemy ją z ekspertami — tłumaczy kustosz.

MSZA ZA SPOKÓJ DUSZY

Po nowym roku sarkofag zostanie przeniesiony do krypty pod kościołem. W jedną z pierwszych niedziel w kościele pw. św. Piotra z Alkantary i św. Antoniego z Padwy będzie odprawiona msza za spokój duszy dobrodzieja miasta. Uroczystość będzie miała podniosły charakter, gdyż Jan Dobrogost Krasiński jest jednym z tych, którym Węgrów bardzo wiele zawdzięcza.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



Przed renowacją

fot.arch.

KRÓLEWSKA TRUMNA

Jan Dobrogost Krasiński był jedną z zamożniejszych osób I Rzeczypospolitej. Gdy zmarł w wieku 78 lat, jego ciało pieczołowicie zabezpieczono i złożono do dębowej trumny, która spoczęła w wykonanym ze stopu miedzi i białych metali sarkofagu. Przed pochówkiem, zgodnie z wolą magnata, z ciała wyjęto serce. Znalazło się w srebrnej szkatule, która została

welu. Jej właściciel dowiedział się, że w Węgrowie też jest sarkofag.

- Przyjechał, obejrzał go z zewnątrz, zrobił dokumentację fotograficzną i wyjechał. Po miesiącu odezwał się i zapytał, czy jeszcze raz może przyjechać i zrobić gruntowniejsze badania, bo wstępna analiza wskazuje, że sarkofag, w którym spoczywa nasz fundator, został wykonany w tym samym warsztacie artystycznym, co królewskie sarko-



Po renowacji

fot.sej.

powiedział, że warto się postarać o dofinansowanie i odrestaurować sarkofag. Zadeklarował, że pomoże przy napisaniu wniosku i zgromadzeniu potrzebnych dokumentów — wspomina Marek Sobisz.

Na początku 2019 roku parafia złożyła wniosek do Mazowieckiego Konserwatora Zabytków w Warszawie. Wniosek został pozytywnie rozpatrzony, parafia dostała 120 tys. zł. Można było zabrać się do dzieła.

Dębowa trumna z ciałem Jana Dobrogosta Krasińskiego została w podziemiach klasztoru, a sarkofag pojechał do Tych. Podczas renowacji oczyszczono sarkofag z naleciałości chemicznych, odnowiono elementy zdobnicze i odtworzono zniszczone lub skradzione zdobienia. Jak wygląda sarkofag po renowacji? Najlepiej zobaczyć to z bliska. Ci, którzy widzieli, są pod wrażeniem.

Mińsk odwiedził Mikołaj z Laponii!

6 grudnia przyjechał do Mińska Mazowieckiego Święty Mikołaj z Laponii. Wyjątkowy gość najpierw spotkał się ze społecznością szkolną Zespołu Szkół Specjalnych w Ignacowie. Później podzielił się opowieściami z Finlandii z mińskimi przedszkolakami. A następnie pojawił się na Starym Rynku. Tam, wspólnie z burmistrzem Marcinem Jakubowskim i mieszkańcami, wziął udział w zapaleniu świateł na choince, która rozbiła 10 tysiącami lampek. Tego dnia dzieci mogły usiąść w bajkowej karocy, skosztować waty cukrowej i przejechać się na kolorowej, rozświetlonej karuzeli. Gość honorowy cierpliwie pozował do zdjęć, a maluchy na pamiątkę otrzymywały specjalny certyfikat i słodki upominek. **(T.MARK)**

Myśliwi i przyjaciele

Gdy Janusz Gocaliński z zespołu „Pasja” odegrał sygnał „posiłek”, na stołach w „Reymontówce” w Chlewiskach, pojawiły się najlepsze dania kuchni staropolskiej. Pieczeń z dzika, gulasz z sarny, tatar z jelenia... Wystawiono kilku- i kilkunastoletnie nalewki. Tak zaczynała się główna część jubileuszowego balu Siedleckiego Towarzystwa Myśliwych i Przyjaciół.

Poprzedziły ją wystąpienia oficjalne. Dziesięcioletnią historię Towarzystwa przypomnieli przewodniczący Rady Programowej, **Ryszard Czwarnog**. Z dumą wymieniał specjalnych gości, którzy przyjeżdżali na czwartkowe spotkania w podziemiach Pałacu Ogińskich. Bywali w tym gronie, między innymi: **Janusz Sikorski, Janusz Szaniawski, Piotr Załęski, Witold Michałowski, Wiesław Załęski, Franciszek Szydełko, Andrzej Kruszewicz, Andrzej Arcimowicz**.

Tu w Towarzystwie każda twarz ci bliska — podkreślał przewodniczący. (...) Wszyscyśmy braćmi, wszyscy kamratami. (...) Nowi nasi człon-

kowie zawsze ślubują, że w posługiwaniu kulawką nie będą się ociągali, aczkolwiek umiar posiadali i o pieśniach pamiętali.

Pieśni myśliwskie towarzyszyły uczestnikom balu. Organizatorzy przygotowali specjalne śpiewniki, ale po kilku próbach nie były już potrzebne. Refren „Kurdesz, kurdesz, nad kurdeszami” głośno rozbrzmiewał w „Reymontówce”. Zbigniew Piwoński brawurowo poprowadził konkurs dla pań. Wśród łowieckich pytań były i te łatwiejsze (co to jest: aport, ambona, basior, buchtowanie, knieja, pędzenie), ale i nieco trudniejsze (bo kto z mniej wtajemniczonych wie, co w języku myśliwych oznacza lustro, bekowisko, bobki, turzyca, czternastak, dublet, łopaty, wiosła...).

Grupę zaproszonych na bal uczestników pleneru malarskiego reprezentowała Helenka ze Słowacji. Zapytana, o znaczenie słowa basior, odpowiedziała z rozbrajającą szczerością: koleżanka podpowiada mi, że wilk, ale mówiono mi wcześniej, że

nie trzeba wszystkiego wiedzieć...

Łowcy przygotowali na bal wystawę fotografii, obrazów, a także spreparowanych ptaków i zwierząt. Siedleckie Towarzystwo Myśliwych i Przyjaciół otrzymało tego wieczora wiele gratulacji

i pamiątkowych upominków. Nagrodzono je też Medalem Za Zasługi dla Łowiectwa Siedleckiego. Świętny preparator ptaków Krzysztof Szubielski otrzymał Srebrny Medal Zasługi Łowieckiej.

MIROSLAW BUCZEK



fot.MB

Członek Naczelnej Rady Łowieckiej, Adam Wróblewski dekoruje Krzysztofa Szubielskiego Srebrnym Medalem Zasługi Łowieckiej.

Zostań morsem, zgarniesz znaczek!

Radość z morsowania

Grupa MORS Siedlce zaprasza wszystkich chętnych do wspólnych zimowych kąpiei w zalewie.

- Morsuję już od siedmiu lat. Nie znam lepszej metody na rozładowanie stresu i pobudzenie endorfin. Od dawna nie wiem też, czym jest przeziębienie. Dzięki zimnym kąpielom poprawiła się za to moja kondycja i sprawność fizyczna – opowiada **Mirostław Izdebski**.

- Krioterapia jest fantastyczna, ale i tak najlepsze jest towarzystwo. Zapraszamy! - dodaje **Tomasz Końko**.

Spotkania siedleckich morsów odbywają się w każdą sobotę o godz. 8.30. Na debutantów czekają specjal-



nie przygotowane znaczki, potwierdzające włączenie ich do morsowej rodziny.

- Nie ma się czego obawiać. Nowym osobom wszystko dokładnie wytłumaczymy, żeby mogli czerpać jak największą radość z morsowania. (PŚ)

Zdjęcia
Dariusz Kuziak



Poligali w adwencie

7 grudnia w samo południe przed Muzeum Regionalnym w Siedlcach zabrzmiały ligawki.

Ligawki były znane w Polsce już w X w. Oskar Kolberg nazwał je fletami mazowieckich pasterzy. Służyły za instrument sygnałowy, a rano i wieczorem otrąbywano na nich adwent. Zaczynano ligać 25 listopada, na św. Katarzyny, albo w andrzejkę, a ostatni raz grano na ligawkach przed Pasterką, zwiastując przyjście Zbawiciela.

Konkurs gry na ligawkach „Adwentowe granie” odbył się w Siedlcach już po raz 24. Jego pomysłodawczynią jest etnograf **Wanda Księżopolska**.

- Przez okres II wojny światowej tradycja grania na ligawkach zniknęła w naszym regionie. Był zakaz władz okupacyjnych. Nie wolno było posiadać ligawek ani na nich grać. Sytuacja powojenna też nie sprzyjała utrzymaniu tej tradycji. Pokolenie

łam z kierowcami setki kilometrów po okolicznych wsiach. Widziałam wiele wspaniałych instrumentów, zacementowanych na drzwiach stodoły, rozeschniętych, nieużywanych. Pierwszych siedmiu panów, którzy w 1995 r. wystąpili na konkursie grania na ligawkach w Kosowie Łacim, już niestety, nie ma wśród nas. Ale mamy wielu wspaniałych następców, którzy całymi rodzinami uczą się trąbienia – mówi pani Wanda.

I to właśnie ci wspaniali następcy wzięli w tym roku udział w „Adwentowym graniu”. Niektórzy – jak tworzący ligawki **Eugeniusz Szymaniak** – przyjeżdżają co roku. Do konkursu przystąpiły 43 osoby. Najwięcej chętnych, bo aż 28, było w grupie dorosłej (osoby w wieku 16+). Najsłabiej (4 osoby) była reprezentowana grupa „średniaków”, czyli młodzieży w wieku 12-16 lat. Najciekawsza okazała się jednak grupa najmłodsza, czyli



Najciekawsza okazała się jednak grupa najmłodsza, czyli dzieci od lat 8 do 11.

fot. Ana

osób, które znały melodie, grane na ligawkach, zmarło, a ligawki spróchniały – opowiada **Sławomir Kordaczuk**, p.o. dyrektora Muzeum Regionalnego.

Wanda Księżopolska postanowiła odtworzyć tradycję grania na ligawkach w naszym regionie. Dzięki jej uporowi, zaangażowaniu i wytrwałości udało się.

- W latach 90. XX w. przejecha-

dzieci od lat 8 do 11. Zgłosiło się do niej 11 wykonawców.

Zarówno komisję konkursową, jak i publiczność najbardziej ujęły właśnie występy dzieci, które co sił w płucach dęły w ligawki, mimo iż nie zawsze dawały radę same utrzymać instrument.

W tej kategorii wiekowej wszyscy młodzi muzycyści zostali docenieni i nagrodzeni. **(Ana)**

Jubileusz Złotych Godów w Siedlcach



W Sali Białej Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach świętowano Złote Gody.

Z rąk Prezydenta Siedlec Andrzeja Sitnika jubileaci otrzymali medale za długoletnie pozycie

mażeńskie, nadane przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę. Uroczystość obchodziły pary:

Jadwiga i Ireneusz Artychowie, Halina i Marian Borysiukowie, Regina i Henryk Dębowiako-

wie, Hanna i Andrzej Dmowsy, Marianna i Zdzisław Drabarzowie, Henryka i Jan Jaczewscy, Wanda i Wiesław Kiełbasowie, Kazimiera i Henryk Łukasiewiczowie, Anna i Kazimierz Maliszewi-

czowie, Maria i Jan Męczyński, Anna i Eugeniusz Prachtelowie, Halina i Janusz Rosowie, Marianna i Zdzisław Rosowie, Maria i Witold Sopieliowie, Wiesława i Stanisław Stachowiczowie,

Anna i Zbigniew Sztajnertowie, Bożena i Józef Tchórzewscy.

AGNIESZKA KRÓL

Więcej na naszej stronie www.tygodniksiedlecki.com

O ADHD, pasji, czytaniu zagrożeń i facetach w rurkach, czyli...

Jak zostać łagodną bestią

Z Marcinem Lazurkiem rozmawia Mariola Zaczyńska

■ O Lazurku mówi się, że jest hybrydą. Że gdzieś w naturze wkraśl się błąd i do ludzkiemu genomu przyplątało się trochę genów tygrysa, albo innego zwinnego drapieżnika.

- Słyszałem też wersję, że jestem kosmitą.

■ No proszę, rozmowa zaczęła się nam od spiskowej teorii. A jaka jest prawda? Jak stać się Lazurkiem? Zaczniemy od dzieciństwa. Wzorowy uczeń?

- Musimy akurat o tym rozmawiać?

■ A gdzie tkwi haczyk?

- Przysnąję, nie byłem wymarzoną uczniem... Zawsze byłem energiczny. Aż za bardzo. Urodziłem się na wsi, na Warmii. Tak bardzo lubiłem pracować i pomagać, że urywałem się ze szkoły. Nauczyciele byli wtedy chyba szczęśliwi...

■ Czyżby ADHD?

- Podejrzewam, że mam je do tej pory.

■ Organizujesz co roku bezpłatne kursy samoobrony dla kobiet. Na tegorocznym wzruszyła mnie jedna z pań. Po pierwszych zajęciach powiedziała: Przysłałam tu za późno o rok. Za późno o złamany nos...

- Czasy mamy takie, że lepiej wiedzieć, jak zareagować w razie zagrożenia. Lub jak go unikać. Ono może być wszędzie: na ulicy, w tramwaju, w sklepie, w domu...

■ Unikać? Myślałam, że uczysz, jak rozłożyć drania na łopatki.

- To także, ale na pięciu zajęciach nie można nauczyć się profesjonalnej obrony. Tego uczę na zajęciach krav maga. Na kursie samoobrony pokazuję proste techniki, które pomagają wyjść z opresji.

■ To ja powiem ci teraz przewrotny komplement.

- Słucham.

■ Nie wyglądasz jak seryjny morderca.

- Mam się cieszyć? A jak wygląda seryjny morderca?

■ Tak, że nikt go nie podejrzewa o brutalne zapędy. Jest miłym panem z sąsiedztwa, niczym

się nie wyróżnia. A po Lazurku od razu widać mięśnie ze stali, i że to zwinna bestia.

- Jaka bestia...

■ Twój wygląd nie prowokuje? Inni faceci nie chcą się zmierzyć, sprawdzić?

- To jest to, o czym mówię: czytanie zagrożeń i jak ich unikać. Gdy widzę na drodze grupę ludzi, których mowa ciała zdradza, że mogłyby dojść do zaczepki i ataku agresji, po prostu omijam. W innym przypadku być może musiałbym zareagować, a po co wchodzić w stado wilków? Zwłaszcza gdy się idzie z dziewczyną, z rodziną...

■ Czyli, to nie jest niemęskie, gdy chłopak idący z dziewczyną omija „stado wilków”?

- Największym zwycięstwem jest uniknięcie walki. Tylko w konieczności trzeba reagować, ale do tego trzeba też mieć odpowiednie umiejętności.

■ To co myślisz o współczesnych mężczyznach?

- Czasy się zmieniły...

■ Oho, dobry początek...

- Kiedyś faceci mieli charakter. Teraz większość z nich chadza w rurkach, zaginając rzeczywistość prawdziwego mężczyzny.

■ To znaczy?

- Nie widzisz tego? Ulizani, obciste spodenki, obciste koszulki, żel na włosach... A facet powinien się czasem ubrudzić. Musi umieć trzymać łopatę w ręku, wiedzieć, jak i za co komuś ewentualnie przyłożyć, no i szanować kobiety.

■ Czyli ma być maczo. A co myślisz o współczesnych kobietach?

-... Co mogę powiedzieć... Czasy się zmieniły...

■ Oho...

- Młode pokolenie kobiet, to smatfonowe, trochę niepokoi... Za dużo plastiku, za mało naturalności. Ale kobiecie można i trzeba więcej wybaczyć.

■ Typowo męski punkt widzenia! Współczuję jednak twoim przyszłym zięciom. Gdy zobaczyłam zdjęcie twoich córeczek,

z podpisem „Moje księżniczki”, pomyślałam: oj, będziesz ojciec latał ze strzelbą wkoło domu, gdy dorosną... A jeśli córki doprowadzą zięciów w rurkach?

- Wtedy zagryzę zęby i ograniczę się do intensywnej obserwacji z dyskretnym pouczeniem na boku: „Jeśli ją skrzywdzisz...”

■ Cały czas mnie zastanawia, dlaczego nie jesteś w służbach specjalnych... Nie starałeś się?

- Próbowałem. Po skończeniu szkoły średniej postanowiłem pójść do wojska. Zgłosiłem się na ochotnika, ze wskazaniem, że interesują mnie wojska specjalne. Trzy miesiące przed powołaniem zostałem skierowany na specjalistyczne badania lekarskie do Warszawy, które przeszedłem pozytywnie. Tymczasem z jednostki wojskowej szkolącej komandosów przyszła odmowa z braku powołań, czyli miejsc, a do Formozy moją niezdolność argumentowano blizną na nodze. A tu 100% zdrowia! Nie ukrywam, że wkurzyłem się. W efekcie, decyzją WKU zostałem skierowany do Grudziądza, a potem do Kołobrzegu. Wojsko to był mój żywioł, w którym realizowałem swoją przygodę, ze sztukami walki i nie tylko. Po służbie myślałem o wyjeździe na misję do Iraku, ale z przyczyn rodzinnych wróciłem do domu i zająłem się biznesem.

■ Czy ze sztukami walki jest jak z baletem? Chcąc zostać mistrzem, trzeba ćwiczyć od dziecka?

- W przypadku sztuk walki to nie jest konieczny wymóg. Intensywne treningi zacząłem, gdy miałem 17 lat. A instruktorem krav maga można zostać nawet w wieku 40 lat, jeśli się ćwiczy i szkoli. Trzeba mieć tylko pasję i chęci.

■ A czy na twoje zajęcia przychodzą też ci, którzy nie tyle chcą wiedzieć, jak się bronić, tylko jak atakować?

- Zdarzają się takie przypadki. Wówczas, wykorzystując lata praktyki, staram się ich skutecznie eliminować z zajęć, co oczywiście nie jest sprawą łatwą. Byli i tacy, którzy



Marcin Lazurek

fot. Aga Król

Szkoli policjantów, żołnierzy i osoby zajmujące się ochroną osobistą. Instruktor strzelania bojowego, krav maga oraz MMA. Od dziecięciu lat prowadzi w Siedlcach sekcję krav maga, organizuje bezpłatne kursy samoobrony dla kobiet. Odnznaczony brązową odznaką „Za specjalne zasługi dla Policji”.

kiedyś nie stronili od bójek, ale gdy na zajęciach zobaczyli, jak dużą siłę mają i jak bardzo mogą być niebezpieczne poszczególne techniki, zrezygnowali z dawnych praktyk. Wiedzą, co potrafią i nie chcą już tego wykorzystywać bez wyraźnej potrzeby.

■ Czyli stali się, jak ty, łagodną bestią...

- Zrozumieli, że to techniki do obrony, a nie do agresji.

■ Jakie są twoje dominujące cechy charakteru?

- Pierwsza to determinacja w dążeniu do celu.

■ A druga?

- No jak myślisz?... Łagodność... Ja grzeczny kulturalny misiek jestem... Człowiek powinien mieć w sobie trochę diabła i trochę anioła. Tak dla równowagi.

Turniej szachowy w Mokobodach bił rekordy frekwencji. I już wiadomo, że...

Będzie imprezą cykliczną

W Zespole Oświatowym w Mokobodach odbył się Mikołajkowy Turniej Szachowy, nad którym patronat objęła wójt Iwona Książkowska. Choć impreza była organizowana po raz pierwszy, zakończyła się wielkim sukcesem. Przyciągnęła rekordową liczbę uczestników.

- Zgłosiło się 118 zawodników z województwa mazowieckiego i lubelskiego – mówi jedna z organizatorek i pomysłodawczyń imprezy Hanna Dębska, która wspólnie z Bożeną Polkowską prowadzi w szkole koło szachowe. - To ogromna liczba, szczególnie, że w tym samym dniu podobne imprezy odbywały się w Siedlcach, Węgrowie, Warszawie, Zielonce, Rembertowie i Grodzisku Mazowieckim. I w żadnym z tych miast liczba uczestników nie przekraczała 40. Cieszymy się, że nasz turniej oka-

zał się tak konkurencyjny. Może po części dlatego, że po każdej rozegranej rundzie Mikołaj rozdawał dzieciom upominki.

Turniej rozegrano w 4 kategoriach: open, dzieci do lat 10, dziewcząt oraz uczniów Zespołu Oświatowego w Mokobodach. W kategorii open zwyciężył Jakub Prokopiuk z Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego, przed Hanną Nurzyńską z MUKS Gambit z Międzyrzecz Podlaskiego oraz Kamilem Jeruzalskim z LUKS Lubartów. W kategorii do 10 lat pierwszy był Dominik Raczynski, druga Weronika Dajek, a trzeci Franciszek Baran – wszyscy z LUKS Lubartów. W kategorii dziewcząt zwyciężyła Aleksandra Szczereba z LUKS Lubartów przed Zuzanną Siemoniak z Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego oraz Julią Nadol-

ną z Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego.

Największe emocje towarzyszyły rozgrywkom, w których uczestniczyli gospodarze turnieju. Wśród uczniów Zespołu Oświatowego w Mokobodach najlepszy okazał się Jakub Krupa, drugi był Mateusz Królak, a trzeci Michał Próchnicki. Najmłodszymi uczestnikami turnieju byli dwaj pięcioletkowie – Antoni Skup z Siedlec i Mikołaj Gajewski z Warszawy. Obaj młodzi adeptci szachów otrzymali puchar.

- Ze względu na tak duże zainteresowanie pierwszą edycją turnieju będzie on miał charakter cykliczny – zapowiada Hanna Dębska. - Już dzisiaj zapraszamy wszystkich młodych szachistów do Mokobód za rok, na kolejny Mikołajkowy Turniej Szachowy. (Z.J.)

Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom

Świece, przygotowywane w ramach akcji Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom, od ponad ćwierć wieku palą się w Wigilię na naszych stołach.

Zainaugurowana przez Caritas Polska akcja rozpoczęła się w 1994 r. Od blisko 20 lat ma charakter ekumeniczny. Obecnie jest prowadzona wspólnie z: Diakonią Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, Diakonią Kościoła Ewangelicko-Reformowanego oraz Prawosławnym Ośrodkiem Miłosierdzia Eleos.

W tym roku ruszyła jej 26. edycja. Przygotowano ok. 2 mln świec. W diecezji siedleckiej będzie ich 75 tysięcy, o 10 tysięcy więcej niż w ubiegłym roku.

- Mam nadzieję, że będą przypominały o potrzebie dzielenia się z drugim człowiekiem. Zapalona świeca jest nie tylko symbolem Chrystusa jako światłości. Staje się namię-

calnym czynem miłości i miłosierdzia. Kupując ją, wspieramy drugiego człowieka. Sprawiamy, że pusty talerz na wigilijnym stole tak naprawdę nie jest już pusty. Jest wypełniony miłością, jaka płynie z tego domu rodzinnego, w którym podzieliliśmy się swoim groszem z osobą potrzebującą – mówi ks. Marek Bieńkowski, dyrektor Caritas Diecezji Siedleckiej.

Dzięki funduszom, pozyskanym z rozprowadzania świec, można prowadzić: jadłodajnie, mieszkania wspieralne i chronione, kolonie i świetlice dla dzieci oraz centrum wolontariatu.

Wiadomo, że podczas wieczerzy wigilijnej taka świeca się nie wypali. Co można z nią potem zrobić?

- Można to światło miłości i miłosierdzia zanieść na groby naszych bliskich i prosić Pana o miłosierdzie dla nich – odpowiada ks. Marek. (Ana)

Rolnicy z Siedlisk chcieli wesprzeć polską firmę, a kupili kłopoty.

Coś jest nie tak...

Co ma zrobić rolnik, który na nowoczesny traktor wydał prawie 200 tys. zł i nie może z niego korzystać, gdyż wciąż coś się w nim psuje? Andrzej Warpas z Siedlisk ostrzega innych rolników przed kłopotami.

Gospodarstwo w Siedliskach w gminie Wojcieszków formalnie prowadzi Tomasz razem z żoną. Ojciec Andrzej pomaga dzieciom, szczególnie w sprawach mechanicznych, gdyż z zawodu jest spawaczem.

TRAKTOR NOWY, A AWARIA GONI AWARIĘ

— W obejściu stoją trzy Ursusy. Dwa jeszcze z lat 80. Wciąż sprawne, chociaż za słabe do współpracy z obecnymi maszynami polowymi. Mamy też jeden nowoczesny traktor o mocy ponad 100 koni mechanicznych — mówi **Andrzej Warpas**. — Kupiliśmy go w łukowskiej firmie Mega. Od połowy maja 2017 r. ciągnik przepracował zaledwie 176 motogodzin, bo częściej jest niesprawny niż gotowy do pracy. Pierwszy raz zepsuł się w dniu zakupu, gdy synjechał nim z Łukowa do Siedlisk.

Awaria uniemożliwiła wyjazd traktorem na drogę publiczną, gdyż wysiadł w nim klakson i oświetlenie. Rolnicy nie pojmują, jak mogło dojść do zwarcia w klaksonie, który w drodze z Łukowa nie był nawet używany.

Potem awaria zaczęła gonić awarię. Niepokój wzbudziły zgrzyty w skrzyni biegów, które pojawiły się po paru godzinach pracy w polu. Serwisanci znowu musieli odwiedzić gospodarstwo Warpasów. Kilkanaście dni po gwarancyjnej naprawie skrzyni biegów, w nowym Ursusie wysiadły hamulce.

— Naprawiono je, ale gdy wyjechaliśmy w pole, zauważyliśmy, że z jednego z siłowników hydraulicznych unoszących zaczep do maszyn wycieka olej. Tę usterkę też serwis usunął, ale zaraz zepsuł się szybkościomierz. Za każdym razem na mechaników trzeba czekać od kilku dni do miesiąca od zgłoszenia awarii. Tymczasem traktor to podstawowe narzędzie pracy. W końcu przekazano nam słowa właściciela firmy Mega, który sugerował, że użytkujemy ciągnik w sposób niewłaściwy i jeździmy nim po nierównościach. No, niestety, na polach asfaltu nie ma — stwierdza Andrzej Warpas.

Rolnicy wiele usterek usuwali samodzielnie. Poradzili sobie z elektryką (po włączeniu prawego kierunkowskazu w przyczepie świecił się lewy i na odwrót), wymienili też przednią szybę kabiny, która rozprysła się w drobny mak, gdy Ursus stał w garażu.

— Konstruktorzy zaplanowali, żeby taflę szkła przykręcić na sztywno śrubami do stalowej ramy kabiny. Ja, prosty spawacz, wiem, że różne są współczynniki odkształcania termicznego metalu i szkła, więc takie rozwiązanie bez elastycznych dyatacji jest błędem. Nową szybę zamocowaliśmy na gumowych uszczelkach, a nie na fabrycznych śrubach — dodaje Andrzej Warpas.

GŁĘBOSZ ZEPSUŁ TRAKTOR?

To jednak nic w porównaniu do

awarii, do której doszło podczas tegorocznej orki. Tomasz Warpas wyjechał ciągnikiem w pole. Miał do niego doczepiony pług zwany głęboszem, który służy do podorywek. W czasie orki urwał się wieszak podnośnika. Według dokumentacji technicznej, podnośnik ma 4,5 t udźwigu. Rolnicy zapewniają, że podłączony pług ważył co najwyżej tonę.

Wieszak podnośnika jest fragmentem odlewu obudowy tylnego mostu w układzie napędu traktora. Bez tej części traktor jest bezużyteczny. Jej wymiana wiąże się z rozebraniem w warsztacie całego tyłu maszyny. To rzecz pracochłonna i kosztowna. Warpasowie twierdzą, że nie będą więcej płacili za buble. Zagrozili, że odstawią uszkodzony traktor do firmy Mega i będą od niej żądali naprawy, nawet poprzez sąd.

GWARANCJA PRZEPADŁA, A CO Z RĘKOJMIĄ?

Tak, jak kilka wcześniejszych usterek, i ta powinna być usunięta w ramach gwarancji.

— I byłaby, gdyby z winy klienta nie doszło do naruszenia jej warunków, a w związku z tym do utraty gwarancji udzielonej przez producenta — wyjaśnia **Mirosław Zborowski**, właściciel firmy Mega. — Użytkownik ciągnika jest zobowiązany do przeprowadzania okresowych przeglądów technicznych. Nasza firma oferuje autoryzowany serwis. Pan Warpas powinien w określonym terminie oddać ciągnik do przeglądu. Nie uczynił tego na czas. Gwarancja przepadła.

— Zgłaszając jedną z kolejnych usterek informowaliśmy, że zbliża się termin przeglądu gwarancyjnego — mówi Andrzej Warpas. — To było tuż przed Targami Rolniczymi w Sie-



fort. PGL

Andrzej Warpas z Siedlisk pokazuje oderwany kawałek metalowego odlewu. Awaria na dobre unieruchomiła nowy traktor.

dlach. Firma Mega w nich uczestniczyła, pracownicy byli zaangażowani w przygotowania. Usłyszałem, że wszystko z naszym ciągnikiem będzie zrobione, ale dopiero po targach. A gdy ponownie zaczęliśmy dopominać się przeglądu, po targach, okazało się, że nie mamy już gwarancji. Prawnicy, u których się radziłem, mówili, że wciąż mam prawo do rękojmi, którą udziela producent. Chcemy z niej skorzystać.

KLIENT KOWALEM SWEGO LOSU

Mirosław Zborowski z firmy Mega zauważa, że on nie może klientom pilnować terminów przeglądów gwarancyjnych.

— To leży w ich interesie, nie w moim. Zgodnie z regulaminem, zgłoszenie do przeglądu okresowego ma być dokonane pisemnie. Nie dostaliśmy takiego pisma od panów z Siedlisk. Ja doradzałem, by sprawę naprawy Ursusa załatwić polubownie z lubelską firmą, a nie eskalować

konflikt. Była możliwość zwrócenia się o pomoc do zarządu spółki Ursus. Miałem informację, że była szansa na pomoc dla rolników. Ale skoro oni wolą iść do sądu, to ja też muszę powiedzieć, że rolnicy podłączali do ciągnika maszyny za potężne na jego wytrzymałość i moc.

Według szefa firmy Mega, usterki w Ursusach nie występują częściej niż w ciągnikach innych marek. Rolnicy z Siedlisk są innego zdania. Żałują, że kierowani chęcią wspierania rodzimej firmy wybrali Ursusa zamiast Johna Deere albo New Hollanda.

— Nasz egzemplarz okazał się wyjątkowo pechowy. Liczyliśmy na dobre narzędzie pracy, a zafundowaliśmy sobie kłopoty. Rolników nie interesuje ładny kształt kabiny, ładne kolory, LED-y zamiast żarówek. Traktor ma mieć dobre koła, moc i musi być zbudowany z dobrych materiałów. Nasz już po kupnie zaczął się rozsypywać — kończy Andrzej Warpas.

PIOTR GICZELA

Mieszkańcy Mrozów twierdzą: Gdy dzwoniemy do przychodni, ciągle słyszymy, że nie ma miejsc.

Potrzebna byłaby nowa poradnia, ale...

Brakuje lekarzy, pacjenci niezadowoleni

- Czy w planach gminy jest utworzenie drugiej przychodni zdrowia? Jakiś czas temu ten temat był poruszany, potem sprawa umilkła - pyta mieszkańka Mrozów burmistrza Dariusza Jaszczuka.

Przychodnia „Puls” to obecnie jedyna placówka służby zdrowia w Mrozach i pobliskich miejscowościach. Pacjenci uważają, że jest zbyt mała na potrzeby kilkutysięcznego miasta.

PŁACIMY SKŁADKI

„Dostanie się do przychodni graniczy z cudem. Dla osoby pracującej od godz. 8.00 do 16.00 i dojeżdżającej do Warszawy (a sporo jest takich osób) jest dużym utrudnieniem stać od 7.00 rano, aby o 7.30 mieć możliwość zarezerwowania godziny do lekarza, nie mówiąc już o telefonicznym kontakcie (ciągle się słyszy: 'nie ma miejsc')” - pisze w liście do

burmistrza mieszkanka Mrozów. I dodaje: „Jestem osobą, która bardzo rzadko korzysta z wizyt lekarskich, ale gdy jest już nagła potrzeba (chodzi o dzieci), niestety są problemy (...). Badania też wykonywane są tylko we wtorki i czwartki, gdzie specjalnie trzeba na ten czas brać urlop. Nigdzie tak nie ma. Płacimy składki na ubezpieczenie zdrowotne i nie widzę potrzeby dodatkowo płatnej wizyty lekarskiej w sobotę w przychodni, gdyż nie wszystkich na to stać”.

100 OSÓB DZIENNIE

Przychodnia leczy pacjentów bezpłatnie w ramach kontraktu

zawartego z Narodowym Funduszem Zdrowia (podstawowa opieka zdrowotna). Świadczy także odpłatne usługi medyczne. Można skorzystać z porad: stomatologa, okulisty, chirurga i reumatologa. Placówka oferuje też szeroki zakres badań laboratoryjnych. Prowadzi również wiele akcji profilaktycznych, m.in. badania słuchu, spirometryczne, cytologiczne, USG czy densytometryczne (na gęstość kości).

Kłopoty z dostępem do lekarzy pierwszego kontaktu zwykle są największe jesienią i zimą. Ale w tym roku niemałe kolejki ustawiły się już wczesną wiosną. Dyrektor **Lidia Walecka-Lipińska**, kierownik Przychodni Lekarskiej „Puls” sp. z o.o., tłumaczyła wtedy, że placówka ma zarejestrowanych 6 tys. pacjentów. Każdego dnia pracuje 4 lekarzy. Przyjmują średnio 100 osób dziennie. Niestety to za mało.

Jak dowiedzieliśmy się w przychodni, w listopadzie praktycznie nic się w tej kwestii nie zmieniło, choć od marca placówka jest czynna również w soboty (w godz. 9.00-13.00).

TRUDNE ZADANIE

Pacjenci pytają, dlaczego pusty budynek przy ul. Mickiewicza nie mógłby być przeznaczony na przychodnię. To bardzo dobra lokalizacja — blisko stąd do stacji, a do budynku można dojechać samochodem z każdej strony.

Jestem często pytany o działalność, a właściwie dostęp do lekarzy POZ — przyznaje burmistrz **Dariusz Jaszczuk**. Ale od razu dodaje, że nadzór nad przychodnią sprawuje NFZ. Burmistrz jest w stałym kontakcie z kierownictwem placówki i na bieżąco przekazuje uwagi mieszkańców.

O utworzeniu nowej przychod-

ni mówiono już 2 lata temu. Sytuację miał poprawić powstający POZ przy SSZ ZOZ w Rudce. Wtedy zaadaptowano pomieszczenia na potrzeby nowej placówki oraz zakupiono pierwsze wyposażenie z dotacji z budżetu województwa mazowieckiego. Organ założycielski przeznaczył na ten cel ponad 200 tys. zł. Niestety, POZ nie ruszył. — Bo brakowało lekarzy - przypomina burmistrz.

I tak jest do dziś. — Główny problem to pozyskanie specjalistów, o czym słyszymy nie tylko w Mrozach - odpowiada Jaszczuk. — I zaznacza: - Zapewniam, że jest wiele ośrodków, w których jest o wiele gorzej. Nie uspokaja nas to, będziemy się starali poprawić sytuację. Ale to trudne wyzwanie, biorąc pod uwagę kłopoty w służbie zdrowia w całym kraju.

TOMASZ MARKIEWICZ

TV PROGRAM

tygodnik SIEDLECKI

27.12.2019 - 2.01.2020

POLECAMY:

PIĄTEK

11:00 **Gwiezdny pył** *** fantasy, Wielka Brytania/USA (TVN)
13:10 **Asterix i Obelix: Misja Kleopatra** *** komedia, Fr./N. (TVP 2)
20:00 **Niesamowity Hulk** *** dramat s.f., USA (TVN)
20:10 **Ksiązę Persji: Piaski czasu** *** przygodowy, USA (Polsat)
21:30 **Czarne złoto** *** dramat historyczny, Katar/Tunezja/Fr. (TVP 1)
22:40 **Znaki** *** thriller s.f., USA (Polsat)
24:00 **Tożsamość zdrajcy** *** sensacyjny, Cz/Szw/WB/USA (TVP 2)
01:30 **Dorwać Wattsa** ** komedia sensacyjna, Hongkong/Chiny/USA (TVP 1)

SOBOTA

11:00 **Charlie i fabryka czekolady** *** kom. przyg., WB/USA (TVN)
13:15 **Elf** *** familijny, USA (TVN 7)
20:00 **Opowieści z Narnii: Podróż Wędrowca do Świtu** *** fantasy, USA (Polsat)
20:00 **Piraci z Karaibów: Na nieznanych wodach** *** przyg., USA (TVN)
22:25 **To właśnie miłość** *** komedia romantyczna, WB/USA (TVN 7)
23:15 **Bardzo poszukiwany człowiek** **** thriller, N./WB/USA (TVP 1)
23:45 **Bez litości** *** sensacyjny, Polska (TVP 2)
02:20 **Czarne złoto** *** dramat historyczny, Katar/Tun./Fr./Wł. (TVP 1)

NIEDZIELA

12:45 **Opowieści z Narnii: Podróż Wędrowca do Świtu** *** fantasy, USA (Polsat)
14:40 **Marsjanie atakują** *** komedia s.f., USA (TVN)
15:15 **Ksiązę Persji: Piaski czasu** *** przygodowy, USA (Polsat)
18:25 **Czułe święta** ** komedia romantyczna, USA (TVP 2)
22:10 **Everest** **** katastroficzny, Islandia/Wielka Brytania/USA (TVN 7)
22:15 **Inni** **** horror, USA/Hiszpania/Francja (TVN)
00:15 **Grupa „Wschód”** *** thriller, USA (Polsat)
00:55 **Bardzo poszukiwany człowiek** **** thriller, N./WB/USA (TVP 1)
01:55 **Bez litości** *** sensacyjny, Polska (TVP 2)
03:00 **Grudniowa panna młoda** ** komedia rom., Kanada/USA (TVP 1)

PONIEDZIAŁEK

20:00 **Krzysztof** ** obyczajowy, Polska (TVN 7)
20:10 **Ocalony** *** dramat wojenny, USA (Polsat)
22:00 **Ex Machina** *** dramat s.f., Wielka Brytania (TVN 7)
22:35 **Król Skorpion** ** przygodowy, USA/Niemcy/Belgia (TVN)
23:30 **88 minut** *** thriller, Niemcy/Kanada/USA (TVP 2)
00:20 **Kuloodporni** ** komedia sensacyjna, USA (TVN 7)
00:55 **Żona sąsiada** ** thriller erotyczny, USA (Polsat)
01:15 **27 sukienek** ** komedia romantyczna, USA (TVP 1)
03:15 **Zabójcza namiętność** ** thriller, Kanada (TVP 1)

WTOREK

11:45 **Nie do przebaczenia** ** western, USA (TVP 2)
16:20 **Jak zostać kotem** ** komedia, Kanada/Chiny/Francja (TVP 2)
20:20 **Zatańcz ze mną** *** komedia romantyczna, USA (TVP 1)
22:10 **40-letni prawiczek** *** komedia romantyczna, USA (TVN 7)
00:25 **Gorączka sobotniej nocy** *** muzyczny, USA (TVP 1)
00:30 **Mamuški z Orlando** ** komedia, USA (TVN 7)
00:55 **Holiday** *** komedia romantyczna, USA (TVN)
03:20 **Inni** **** horror, USA/Hiszpania/Francja (TVN)

ŚRODA

08:25 **Film o pszczołach** *** animowany, USA (TVN)
10:15 **Zaczarowana** **** komedia fantasy, USA (TVN)
11:20 **Rio** *** animowany, USA (Polsat)
13:30 **Karate Kid** *** przygodowy, USA/Chiny (Polsat)
14:45 **Nędznicy** **** musical, Wielka Brytania/USA (TVN 7)
16:25 **Top Gun** *** sensacyjny, USA (Polsat)
20:15 **Gambit, czyli jak ograć króla** ** komedia krym., USA (TVP 1)
22:10 **Zimne światło dnia** ** sensacyjny, Hiszpania/USA (TVP 2)
00:05 **Zatańcz ze mną** *** komedia romantyczna, USA (TVP 1)
00:50 **88 minut** *** thriller, Niemcy/Kanada/USA (TVP 2)
02:50 **Zdradzona** ** thriller, USA (TVP 2)

CZWARTEK

20:00 **Ogłaszam was Chuckiem i Larrym** *** komedia, USA (TVN 7)
20:45 **Wielkie oczy** *** dramat biograficzny, USA/Kanada (TVP 2)
21:05 **Miłość na zamówienie** ** komedia romantyczna, USA (Polsat)
22:30 **Jump Street 21** ** komedia sensacyjna, USA (TVN)
22:30 **Saga „Zmierch”: Przed świtem Część 1** ** fantasy, USA (TVN 7)
22:45 **Zdradzona** ** thriller, USA (TVP 2)
23:10 **Spadkobiercy** **** komediodramat, USA (Polsat)
00:25 **Zimne światło dnia** ** sensacyjny, Hiszpania/USA (TVP 2)

Niesamowity Hulk

Tożsamość zdrajcy

Charlie i fabryka czekolady

Piraci z Karaibów Na nieznanych wodach

Inni

Grupa Wschód

Ex Machina

88 minut

40-letni prawiczek

Gorączka sobotniej nocy

Film o pszczołach

Top Gun

Wielkie oczy

Ogłaszam was Chuckiem i Larrym

PIĄTEK

PROGRAM 1 TVP 1

06:45 **Leśny wojownik** * przygodowy, USA 1996. Reż. A. Norris, wyst. Ch. Norris, T. Kiser
08:25 Wielkie kołędowanie z Ostrej Bramy (1,2) – koncert
10:25 **Miłość na Gwiazdkę** ** obyczajowy, USA 2017. Reż. C. Theys, wyst. N. Whelan, J. Kelly
11:55 **Arktyczna przygoda** ** familijny, Kanada/Włochy 2014. Reż. R. Spottiswoode, wyst. D. Goyo, G. Vinjici
13:40 Natura w Jedynce – serial dokumentalny
14:40 20 lat kołędowania Arki Noego – koncert
15:20 **Grudniowa panna młoda** *** komedia romantyczna, Kanada/USA 2016. Reż. D. Winning, wyst. J. Lowndess, D. Lissing
17:00 Teleexpress
17:20 Pogoda
17:25 Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny
18:00 Klan (3580) – telenowela
18:30 Korona królów – taka historia... (52) – telenowela historyczna
18:55 Jeden z dziesięciu – teleturniej
19:25 Sport
19:30 Wiadomości
20:05 Pogoda
20:10 Alarm! – magazyn interwencyjny
20:35 Blondynka 8 (92) – serial obyczajowy
21:30 **Czarne złoto** *** dramat historyczny, Katar/Tunezja/Francja/Włochy 2011. Reż. J.J. Annaud, wyst. T. Rahim, M. Strong
Początek XX w. Przywódcy arabskich plemion, emir Nesib i sułtan Amar, zawierają pakt o nieagresji, na mocy którego zobowiązują się do zachowania pokoju oraz zrzeczenia się roszczeń wobec „złotego pasa” – ziemi leżącej pomiędzy ich królestwami. Gwarancją dochowania umowy ma być wychowanie przez Nesiba synów Amara. Mija 12 lat. Saleeh i Auda są dorośli. Jeden ma naturę wojownika, a drugi jest spokojnym intelektualistą. Córka Nesiba wyrosła na przepiękną młodą kobietę. Pakt zostaje zerwany, gdy na terenie „złotego pasa” Amerykanie odkrywają złoża ropy naftowej...
23:50 **W cywilu 3** ** sensacyjny, USA 2013. Reż. S. Wiper, wyst. M. Mizanin, N. McDonough
01:30 **Dorwać Wattsa** ** komedia sensacyjna, Hongkong/Chiny/USA 2016. Reż. Rež. R. Harlin, wyst. J. Chan, J. Knoxville
03:20 **Miłość w Laponii** ** komediodramat, Francja 2017. Reż. A. Mercadier, wyst. T. Sisley, J. de Bona
05:00 Notacje – cykl dokumentalny

PROGRAM 2 TVP 2

04:35 Koło fortuny – teleturniej
05:15 Doktor Kleist – lekarz rodzinny (7) – serial obyczajowy
06:10 Planeta lasów. Ostatni las – film dokumentalny
06:40 Familiada – teleturniej
07:15 Pytanie na śniadanie – magazyn
11:10 Pytanie na śniadanie extra – magazyn
11:25 Rodzinka.pl 3 (61) – serial komediowy
11:55 Barwy szczęścia (2162) – serial obyczajowy
12:30 Koło fortuny – teleturniej
13:10 **Asterix i Obelix: Misja Kleopatra** *** komedia, Francja/Niemcy 2002. Reż. A. Chabat, wyst. G. Depardieu, Ch. Clavier
15:10 Doktor Kleist – lekarz rodzinny (36) – serial obyczajowy
16:00 Koło fortuny – teleturniej
16:35 Familiada – teleturniej
17:10 Więzień miłości (209) – telenowela
18:00 Panorama
18:25 Pogoda
18:30 **Uwierz w święta** ** fantasy, Kanada 2015. Reż. J. Wright, wyst. S. Grimes – Beech, S. Lund
20:10 Golec uOrkiestra – Symphoethnic (1,2) – koncert
22:15 **Jak przeżyć święta** ** komedia romantyczna, USA 2004. Reż. M. Mitchell, wyst. B. Affleck, J. Gandolfini. Drew Latham jest bogaty, ale nie ma rodziny i przyjaciół, z którymi mógłby spędzić święta Bożego Narodzenia. Postanawia jechać do domu, w którym się wychował. Ku jego zaskoczeniu, wygląda on zupełnie inaczej niż w dzieciństwie, a w dodatku mieszkają w nim obcy ludzie. Tom Valco i jego żona Christine są zdziwieni tą niespodziewaną wizytą. Tym bardziej, że Drew składa im niecodzienną propozycję. W zamian za wysokie wynagrodzenie prosi, by na czas świąt udawali jego rodzinę...
24:00 **Tożsamość zdrajcy** *** sensacyjny, Czechy/Szwajcaria/Wielka Brytania/USA 2017. Reż. M. Apted, wyst. N. Rapace, O. Bloom
01:45 Anioł Pański 2 ** komedia, Czechy 2017. Reż. J. Strach, wyst. I. Trojan, J. Dworak

TV TRWAM

06:05 Kolory Świętości **06:10** Opowieść o świętym Polikarpie **07:45** 100 cudownych miejsc na świecie. Wielki Mur Chiński. **07:55** Świat w obrazach **08:00** Informacje dnia **08:15** Petra – tajemnicze miasto **08:40** Słowo Życia – rozważanie Ewangelii dnia **08:45** Jezus – Królestwo bez granic **09:10** Z wędka nad wodę w Polskę i Świat **09:35** Święty na każdy dzień **09:45** Duc in altum **10:00** Informacje dnia **10:15** Rozmowy niedokończone **11:20** Motywy Bożego Narodzenia, zawarte w sztuce Bazyliki Santa Maria Maggiore w Rzymie **12:00** Anioł Pański **12:03** Informacje dnia **12:20** Zatraskana kołoda – pokój dla niepodległej **13:05** Albert Schweitzer **14:55** Słowo Życia – rozważanie Ewangelii dnia **15:00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia Koronką do Bożego Miłosierdzia **15:20** Mocni w wierze **15:50** Ma się rozumieć **16:00** Informacje dnia **16:10** Siódmy sakrament **16:35** Świat na wyciągnięcie ręki. Ziemia Święta **17:00** Nasze pasje **17:30** Okiem kamery **18:00** Anioł Pański **18:05** Informacje dnia **18:15** Westerplatte Młodych **18:55** Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” **19:00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19:30** Opowieści Theo **19:45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20:00** Informacje dnia **20:20** Różaniec **20:50** Myśląc Ojczyzna **21:00** Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze **21:20** Informacje dnia **21:40** Polski Punkt Widzenia **22:00** Ziemia Obiecana **22:50** 100 cudownych miejsc na świecie. Brazylia: Salvador de Bahia **23:00** Rotmistrz Piłeczki – przywrócenie pamięci **23:30** Warto jest... „uwierzyć Miłości” **00:00** Programy powtórkowe

PROGRAM TV

27.12.2019

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
09:00 Malanowski i Partnerzy (234,235) – serial fabulamo-dokumentalny
10:00 Dzień, który zmienił moje życie (141) – serial paradokumentalny
11:00 Dlaczego ja? (784) – serial paradokumentalny
12:00 Gliniarze (335) – serial paradokumentalny
13:00 Trudne sprawy (831) – serial paradokumentalny
14:00 Pierwsza miłość (2980) – serial obyczajowy
14:45 Dlaczego ja? (917) – serial paradokumentalny
15:50 Wydarzenia
16:10 Pogoda
16:15 Interwencja – magazyn
16:30 Na ratunek 112 (260) – serial paradokumentalny
17:00 Gliniarze (190) – serial paradokumentalny
18:00 Pierwsza miłość (2981) – serial obyczajowy
18:50 Wydarzenia
19:20 Sport
19:25 Pogoda
19:30 Świat według Kiepskich (66) – serial komediowy
20:10 **Ksiązę Persji: Piaski czasu** *** przygodowy, USA 2010. Reż. M. Newell, wyst. J. Gyllenhaal, G. Arterton, B. Kingsley. VI w. Armia perska atakuje potężne miasto Alamut. Dastan, adoptowany syn władcy Szaramana, opracowuje plan, który pozwala armii króla przedostać się za mury twierdzy. Podczas przeszukiwania skarbca znajduje niezwykle sztylet. Tymczasem w tajemniczych okolicznościach umiera Szaraman, a Dastan zostaje niesłusznie oskarżony o morderstwo. Dzięki pomocy księżniczki Taminy udaje mu się uciec. Musi oczyścić się z zarzutów i wyjaśnić zagadkę śmierci ojczyma. Wkrótce odkrywa, że znalazłszy przez niego sztylet pozwala manipulować czasem...
22:40 **Znaki** *** thriller s.f., USA 2002. Reż. M.Night Shyamalan, wyst. M. Gibson, J. Phoenix
00:55 **Get Rich or Die Tryin: Historia 50 Centa** ** dramat biograficzny, USA 2005. Reż. J. Sheridan, wyst. Cent 50, J. Bryant
03:15 Tajemnice Iosu
04:55 Disco Gramy – program muzyczny
05:40 Telezakupy TV Okazje

TVN

05:00 Uwaga! – magazyn
05:25 Mango – Telezakupy
06:30 Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy
07:30 Dzień Dobry TVN – magazyn
11:00 **Gwiezdny pył** *** fantasy, Wielka Brytania/USA 2007. Reż. M. Vaughn, wyst. M. Pfeiffer, C. Danes, R. De Niro. Młody Tristan jest zakochany w pięknej Victorii i dla niej gotowy jest na największe poświęcenie. Obiecuje jej przynieść gwiazdę, która na jego oczach spadła z nieba. Przedostaje się do Krainy Czarów, z której nie wrócił jeszcze żaden śmiertelnik. W fantastycznym kraju, zamieszkanym przez wróżki i elfy młodzieniec odnajduje Yvaine, gwiazdę, która ma kobiecą postać. Okazuje się jednak, że jest ona obiektem pożądania żądnych władzy synów króla oraz złej czarownicy, Lamii...
13:25 **Grinch: Święt nie będzie** ** familijny, Niemcy/USA 2000. Reż. R. Howard, wyst. J. Carrey, T. Momsen
15:20 Szpital (505) – serial paradokumentalny
16:15 Szkoła(471) – serial paradokumentalny
17:10 Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy
18:05 Ukryta prawda (726) – serial paradokumentalny
19:00 Fakty
19:25 Sport
19:35 Pogoda
19:44 Raport smogowy – poznaj kolory powietrza – program informacyjny
19:45 Uwaga! – magazyn
20:00 **Niesamowity Hulk** *** dramat s.f., USA 2008. Reż. L. Leterrier, wyst. E. Norton, L. Tyler. W chwili silnego stresu doktor Bruce Banner zmienia się w olbrzymiego zielonego mutantą – Hulka. To efekt napromieniowania, któremu uległ podczas eksperymentu w wojskowym laboratorium. Naukowiec porzuca ukochaną Betty i udaje się do Brazylii, gdzie uczy się panować nad gniewem. Zostaje odnaleziony przez ojca Betty, gen. Rossa. Wojskowi chcą wykorzystać Bruce’a do celów militarnych. Wysłała po niego oddział z bezwzględny rosyjskim komandosem Emilem Blonskym na czele...
22:15 **Matrix Reaktywacja** ** s.f., USA 2003. Reż. L. Wachowski, A. Wachowski, wyst. K. Reeves, L. Fishburne
01:00 Klinika bez tajemnic (4) – program medyczny
01:55 Uwaga! – magazyn
02:15 NOC Magii

TVN 7

05:15 Szkoła (142) – serial paradokumentalny
06:15 Mango Telezakupy
07:35 Sędzia Anna Maria Wesołowska (323) – serial fabularno-dokumentalny
08:35 Ukryta prawda (522,523) – serial paradokumentalny
10:35 Idealna niania (10,11) – reality show
12:05 Mango Telezakupy
12:25 Sąd rodzinny (14) – serial fabularno-dokumentalny
13:25 Szpital (396) – serial paradokumentalny
14:25 Sędzia Anna Maria Wesołowska (324) – serial fabularno-dok.
15:25 Ukryta prawda (449) – serial paradokumentalny
16:25 Sąd rodzinny (15) – serial fabularno-dokumentalny
17:25 SOS Ekipy w akcji (6) – serial paradokumentalny
18:25 Brzydula (83) – serial obyczajowy
19:00 Ukryta prawda (448) – serial paradokumentalny
20:00 **Kuloodporni** ** komedia sensacyjna, USA 1996. Reż. E.R. Dickerson, wyst. D. Wayans, A. Sandler
21:45 **40-letni prawiczek** ** komedia romantyczna, USA 2005. Reż. J. Apatow, wyst. S. Carell, C. Keener. 40-letni Andy Stitzer nie ma żony ani dziewczyny, co więcej nigdy jeszcze nie był z żadną kobietą. Brak seksu nie jest dla niego problemem. Gdy jednak dowiadują się o tym koledzy, postanawiają mu pomóc. Andy pozostaje sceptyczny wobec ich starań. Wszystko jednak zmienia się w dniu, kiedy mężczyzna poznaje sympatyczną Trish, samotną matkę trojga dzieci...
00:00 **Reich** ** sensacyjny, Polska 2001. Reż. W. Pasikowski, wyst. B. Linda, M. Baka
01:55 Druga strona medalu (2) – talk show
02:25 NOC Magii

PROGRAM 1	TVP 1
06:00 Klan (3579) – telenowela	
06:25 Sprawa dla reportera – magazyn	
07:20 Rok w ogrodzie – magazyn	
07:45 Rok w ogrodzie extra – magazyn	
08:00 Pełnosprawni – magazyn dla niepełnosprawnych	
08:25 wojsko – polskie.pl – cykl reportaży	
08:55 Studio Raban – magazyn dla młodzieży	
09:20 Rodzinny ekspres – magazyn	
09:55 K – 9: Pies, który uratował święta ** familijny, USA 2013. Reż. B. Gourley, wyst. L. Perry, A. Bagley	
11:30 Teatr Telewizji: Pchła Szachrajka – sztuka na podstawie wiersza Jana Brzechwy, Polska 2018. Reż. A. Seniuk, wyst. E.K. Bułhak, K. Ilgner	
12:50 Fascynujący świat: Christian Dior, projektant marzeń – film dokumentalny	
14:00 Okrasa łamie przepisy – magazyn kulinarny	
14:30 Z pamięci – felieton	
15:00 Kulisy „Postaw na milion”	
15:10 Młody Piłsudski (4) – serial historyczny	
16:05 Ojciec Mateusz 22 (13) – serial kryminalny	
17:00 Teleexpress	
17:20 Pogoda	
17:25 Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny	
18:30 Postaw na milion – teleturniej	
19:25 Sport	
19:30 Wiadomości	
20:05 Pogoda	
20:10 Alarm! – magazyn interwencyjny	
20:35 Komisarz Alex 13 (13) – serial kryminalny	
21:30 Hit na sobotę: Wkręcenie 2 ** komedia, Polska 2015. Reż. P. Weresniak, wyst. P. Domagała, B. Opania	
23:15 Bardzo poszukiwany człowiek **** thriller, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2014. Reż. A. Corbijn, wyst. G. Dobrygin, P. Seymour Hoffman. Niemcy. Mija 10 lat od ataku na amerykańskie wieże World Trade Center. Mimo to zachodni wywiad nadal walczy z islamistycznym terroryzmem. Do Hamburga dociera młody, skrajnie wycieńczony Czezen Issa Karpow. W jednym z prywatnych banków żąda zwrotu gigantycznej fortuny, jaką zdeponowano tu przed laty. Ściga na siebie uwagę brytyjskich i niemieckich agentów, którzy podejrzewają, że Issa może mieć powiązania z terrorystami...	
01:25 Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny	
02:20 Czarne złoto *** dramat historyczny, Katar/Tunezja/Francja/Włochy 2011. Reż. J. J. Annaud, wyst. T. Rahim, M. Strong	
04:35 Z pamięci – felieton	
PROGRAM 2	TVP 2
05:00 Koło fortuny – teleturniej	
05:35 Czułe święta ** komedia romantyczna, USA 2015. Reż. M. Feifer, wyst. K. Lee Staples, B. Daugherty	
07:15 Pytanie na śniadanie – magazyn	
10:50 Pytanie na śniadanie extra – magazyn	
11:20 Ostoja – magazyn przyrodniczy	
11:55 Pasjonaci – magazyn	
13:05 Skarby tropików – widowisko dla dzieci	
14:00 Familiada – teleturniej	
14:35 Koło fortuny – teleturniej	
15:20 Szansa na sukces. Odcinek świąteczny – widowisko muzyczne	
16:15 Rodzinka.pl (267) – serial komediowy	
16:45 Słowo na niedzielę	
17:00 The Wall. Wygraj marzenia – teleturniej	
18:00 Panorama	
18:25 Pogoda	
18:30 Robbie Williams Christmas Present. Gala Piosenek Świątecznych – koncert	
19:35 Lajk! – magazyn kulturalny	
20:05 The Voice Senior (6) – Finał	
22:30 Szansa na sukces. Opole 2020 – widowisko muzyczne	
23:45 Bez litości *** sensacyjny, Polska 2002. Reż. W. Wójcik, wyst. O. Lubaszenko, R. Pazura. Cztery koledzy z podwórka przysięgają sobie wieczną przyjaźń. Dwadzieścia lat później nadal utrzymują kontakty. Stanisław Olbrycht, Walerian Duch i Jan Sulima pracują w policji. Czwarty z nich, Grzegorz Nowicki, jest prokuratorem. Pewnego dnia Sulima, który pełni funkcję Komendanta Głównego Policji, zostaje zamordowany. Jego zabójstwo zlecił Starewicz, szef mafii. Przyjaciele zmarłego wypowiadają mu bezwzględną wojnę. Gotowi są zrobić wszystko, żeby mafioso trafił za kratki.	
01:55 Nielatwa forsą ** komedia kryminalna, USA 1997. Reż. J. Warren, wyst. P. Shore, J. Turner	
TV TRWAM	TRWAM
06:00 Ziemia Obiecana 06:50 Rotmistrz Pilecki – przywrócenie pamięci 07:20 Z dalekiego wschodu do betlejemskiej szopki 07:40 100 cudownych miejsc na świecie. Kolumbia: Bogota 07:50 Kolory Świętości 07:55 Świat w obrazach 08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte Młodych 08:55 Słowo Życia – rozważanie Ewangelii dnia 09:00 Telewizyjny Uniwersytet Biblijny VIII rok 10:00 Informacje dnia 10:20 Święty na każdy dzień 10:25 Myśląc Ojczyzną 10:35 Polski Punkt Widzenia 11:00 Kropelka radości 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Warto za-uważać... w mijającym tygodniu 12:50 Mikołaj – chłopiec, który został świętym 13:20 Siódmy sakrament 13:45 Ocalić od zapomnienia 13:55 Przegląd Katolickiego Tygodnika „Niedziela” 14:00 Koncert kołędowy Eleni 15:00 Boże Narodzenie w Indiach 15:20 100 cudownych miejsc na świecie. Wielki Pałac Królewski w Bangkoku, Tajlandia 15:30 Wierzę w Boga 16:00 Informacje dnia 16:10 Historia PL 17:00 Z Parlamentu Europejskiego 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzną 21:00 Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski Punkt Widzenia 22:00 Historia Królowej Estery 22:55 Dzieci Andersa – Powrót do Afryki 00:00 Programy powtórkowe	

POLSAT	POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News	
08:30 Scooby-Doo: Wielka draka wilkołaka ** animowany, USA 2012. Reż. B. Jones	
10:05 Ewa gotuje – magazyn kulinarny	
10:35 Moje disco, moje wszystko (3) – program muzyczny	
11:35 Podróże Guliwera **komedia przygodowa, USA 2010. Reż. R. Letterman, wyst. B. Connolly, J. Black	
13:25 Krokodyl Dundee 2 ** komedia przygodowa, Australia/USA 1988. Reż. J. Cornell, wyst. P. Hogan, L. Kozłowski	
15:45 XXV Festiwal Kabaretu w Koszalinie – Srebrne wesele Mariana i Heli	
17:45 Chłopaکی do wzięcia (185,186) – serial dokumentalny	
18:50 Wydarzenia	
19:20 Sport	
19:25 Pogoda	
19:40 Sylwester na Stadionie Śląskim – reportaż	
20:00 Opowieści z Narnii: Podróż Wędrowca do Świtu *** fantasy, USA 2009. Reż. M. Apted, wyst. B. Barnes, S. Keynes, G. Henley. Rok 1943. Trwa II wojna światowa. Łucja i Edmund oraz ich kuzyn Eustachy w tajemniczy sposób trafiają na zagłowiec „Wędrowiec do Świtu” króla Kaspiana. Wraz z załogą prowadzi on poszukiwania siedmiu zaginionych baronów, których przed laty niesłusznie wygnano z królestwa. Ich pomoc jest niezbędna, by przywrócić pokój w magicznej krainie Narnii.	
22:25 Immortals. Bogowie i herosi ** fantasy, USA 2011. Reż. T. Singh, wyst. L. Evans, F. Pinto	
00:55 Złodziejka książek ** dramat wojenny, Niemcy/USA 2013. Reż. B. Percival, wyst. R. Allam, S. Nélisse	
03:45 Tajemnice losu	
04:55 Disco Gramy – program muzyczny	
05:40 Telezakupy TV Okazje	
TVN	tvn
04:50 Uwaga! – magazyn	
05:15 Mango – Telezakupy	
07:30 Dzień Dobry TVN – magazyn	
11:00 Charlie i fabryka czekolady *** komedia przygodowa, Wielka Brytania/USA 2005. Reż. T. Burton, wyst. J. Depp, F. Highmore	
13:15 Top Model 8 (4) – program rozrywkowy	
14:40 Kobieta na krańcu świata 9 (1) – program podróżniczy	
15:10 Domowe rewolucje 4 (7) – program poradnikowy	
16:10 Kung Fu Panda ** animowany, USA 2008. Reż. M. Osborne, J. Stevenson	
18:00 Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy	
19:00 Fakty	
19:25 Sport	
19:30 Pogoda	
19:44 Raport smogowy – poznaj kolory powietrza – program informacyjny	
19:45 Uwaga! – magazyn	
20:00 Piraci z Karaibów: Na nieznanych wodach *** przygodowy, USA 2011. Reż. R. Marshall, wyst. J. Depp, P. Cruz Londyn. Kapitan Jack Sparrow zostaje pojmany i przywieziony przed oblicze króla Jerzego II Hanowerskiego. Władca chce, by wraz z kap. Barbossą, który po utracie Czarnej Perły został kaperem służącym dla marynarki, poprowadził on ekspedycję, mającą na celu odnalezienie Fontanny Młodości. Awanturnik jednak odmawia i ucieka. Spotyka dawną miłość, Angelicę. Okazuje się, że kobieta i jej ojciec, Czarnobrody, też szukają mitycznego miejsca, by pirat mógł uniknąć przepowiedzianej mu tragicznej śmierci. Jack zostaje przez nich zmuszony do współpracy. . .	
22:50 Sąsiedzi ** komedia, USA 2014. Reż. N. Stoller, wyst. S. Ro-gen, Z. Efron	
00:40 MasterChef 8 (5) – program rozrywkowy	
02:05 Uwaga! – magazyn	
02:25 NOC Magii	
TVN 7	7 tvn
05:00 Ukryta prawda (518) – serial paradokumentalny	
06:00 Mango – Telezakupy	
08:05 Ukryta prawda (519,520) – serial paradokumentalny	
10:05 Brzydula (81,82) – serial obyczajowy	
11:15 My Way (2) – program rozrywkowy	
11:55 Dzwoneczek i bestia z Nibylandii ** animowany, USA 2014. Reż. S. Loter	
13:15 Elf ** familijny, USA 2003. Reż. J. Favreau, wyst. W. Ferrell, J. Caan	
15:15 Stowarzyszenie wędrujących džinsów ** komedia, USA 2005. Reż. K. Kwapis, wyst. A. Tamblyn, A. Bledel	
17:40 Stowarzyszenie wędrujących džinsów 2 ** komedia, USA 2008. Reż. S. Hamri, wyst. A. Bledel, A. Ferrera	
20:00 Fred Claus, brat świętego Mikołaja ** komedia, USA 2007. Reż. D. Dobkin, wyst. V. Vaughn, P. Giamatti	
22:25 To właśnie miłość *** komedia romantyczna, Wielka Brytania/USA 2003. Reż. R. Curtis, wyst. H. Grant, R. Atkinson, C. Firth. Kolaż historii miłosnych. Zbliża się Boże Narodzenie. Zdradzony pisarz Jamie wyjeżdża do Francji. Zakochuje się tam w Portugalce, która sprząta w jego rezydencji. Tymczasem nowy premier Wielkiej Brytanii pierwszego dnia w pracy zakochuje się w swojej sekretarce Natalie. Juliet z kolei dowiaduje się o uczuciu, jakim darzy ją przyjaciel męża.	
01:00 Geneza nienawiści (4) – film dokumentalny	
02:00 Druga strona medalu (3) – talk show	
02:30 NOC Magii	



PROGRAM 1	TVP 1
05:35 Klan (3580) – telenowela	
06:05 Słownik polsko@polski	
06:35 wojsko – polskie.pl – cykl reportaży	
07:00 Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach	
08:00 Tydzień – magazyn	
08:30 Zakochaj się w Polsce – magazyn	
09:05 Ziarno – program dla dzieci	
09:40 Taize. Dom młodych – reportaż	
10:20 Lalka (3) – serial obyczajowy	
11:50 Między ziemią a niebem – magazyn	
12:00 Anioł Pański	
12:15 Między ziemią a niebem – magazyn	
12:50 Misja Bangladesz – reportaż	
13:20 BBC w Jedyne – film dokumentalny	
14:20 Z pamięci – felieton	
14:30 Weterynarze z sercem – magazyn przyrodniczy	
15:05 Komisarz Alex 13 (13) – serial kryminalny	
16:05 Postaw na milion – teleturniej	
17:00 Teleexpress	
17:20 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Oberstdorfie – studio	
17:30 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Oberstdorfie	
19:30 Wiadomości	
20:05 Pogoda	
20:15 Młody Piłsudski (5) – serial historyczny	
21:10 Zakochana Jedyńka: 27 sukienek ** komedia romantyczna, USA 2008. Reż. A. Fletcher, wyst. K. Heigl, J. Greer	
23:10 Wkręcenie 2 ** komedia, Polska 2015. Reż. P. Weresniak, wyst. P. Domagała, B. Opania	
00:55 Bardzo poszukiwany człowiek **** thriller, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2014. Reż. A. Corbijn, wyst. G. Dobrygin, P. Seymour Hoffman	
03:00 Grudniowa panna młoda ** komedia romantyczna, Kanada/USA 2017. Reż. D. Winning, wyst. J. Lowndess, D. Lissing. Dekoratorka wnętrz, Layla, ma wyjść za mąż w grudniu. Nieśtety, narzeczony Jack porzuca ją dla jej kuzynki Jessiki. Jakby tego było mało, niedoszła panna młoda wkrótce otrzymuje zaproszenie na ich wesele. Podczas uroczystości towarzyszy jej bankier Seth Murphy. Layla nie jest zadowolona z jego partnerstwa, to on bowiem przedstawił sobie Jacka i jej kuzynkę. Kiedy weselnicy z politowaniem patrzą na nią w kościele, Seth ogłasza zgromadzonym, że są szczęśliwym narzeczeństwem. . .	
04:25 Uratować Wenecję – film dokumentalny	
05:10 Z pamięci – felieton	
PROGRAM 2	TVP 2
04:30 Słowo na niedzielę	
04:40 Barwy szczęścia (2160-2162) – serial obyczajowy	
06:20 M jak miłość (1480) – serial obyczajowy	
07:15 Pytanie na śniadanie – magazyn	
11:20 The Voice Senior (6) – Finał	
14:00 Familiada – teleturniej	
14:35 Koło fortuny – teleturniej	
15:15 Szansa na sukces. Opole 2020 – widowisko muzyczne	
16:25 Rodzinka.pl (268) – serial komediowy	
16:55 Najgorszy Kucharz – program rozrywkowy	
18:00 Panorama	
18:20 Pogoda	
18:25 Czułe święta ** komedia romantyczna, USA 2015. Reż. M. Feifer, wyst. K. Lee Staples, B. Daugherty	
20:05 Być jak Czesław Niemen (1,2) – koncert	
22:10 Wirtuoz ** thriller, USA 2013. Reż. E. Mira, wyst. E. Wood, J. Cusack	
23:50 Ucieczka gangstera ** sensacyjny, Japonia/USA 1994. Reż. R. Donaldson, wyst. A. Baldwin, K. Basinger	
01:55 Bez litości *** sensacyjny, Polska 2002. Reż. W. Wójcik, wyst. O. Lubaszenko, R. Pazura	
TV TRWAM	TRWAM
06:00 Historia Królowej Estery 06:55 Książę Pokoju 07:20 100 cudownych miejsc na świecie. Wielki Pałac Królewski w Bangkoku, Tajlandia 07:30 Spotkania z ekołogią 07:45 Ocalić od zapomnienia 07:50 Kolory Świętości 07:55 Świat w obrazach 08:00 Słowo Życia – rozważanie Ewangelii dnia 08:05 Polski Punkt Widzenia 08:25 Święty na każdy dzień 08:30 Z Parlamentu Europejskiego 09:00 100 cudownych miejsc na świecie. Key West, USA 09:10 Spotkanie z Magdą Buczek 09:15 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 09:30 Msza Święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze 10:35 Przegląd Katolickiego Tygodnika „Niedziela” 10:40 Cuda Jezusa 11:35 Nasze pasje 12:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem 12:20 Wieś – to też Polska 13:30 Papież Polak do Rodaków 14:15 Święta za dolara 15:00 100 cudownych miejsc na świecie. Wietnam: Miasto Hue 16:10 Informacje dnia 16:10 Koncert zyczeń 17:00 Tam, gdzie Bóg płacze 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Opowieści Starego Testamentu 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzną 21:00 Apel Jasnogórski 21:00 Informacje dnia 21:40 Samson i Dalila 22:25 Spis powszechny i gwiazda 23:00 Jak my to widzimy – z daleka widać lepiej 23:30 Tam, gdzie Bóg płacze 00:00 Programy powtórkowe	

POLSAT	POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News	
07:45 Księga smoków ** animowany, USA 2011. Reż. S. Hickner	
08:05 Świątastyczne koledowanie ** animowany, USA 2010.	
08:15 Żółwik Samy 2: wielka ucieczka ** animowany, Belgia/Francja/USA 2012. Reż. V. Kesteloot, B. Stassen	
10:15 W 80 dni dookoła świata ** przygodowy, Wielka Brytania/Niemcy/Irlandia/USA 2004. Reż. F. Coraci.	
12:45 Opowieści z Narnii: Podróż Wędrowca do Świtu *** fantasy, USA 2009. Reż. M. Apted, wyst. B. Barnes, S. Keynes.	
15:15 Książę Persji: Piaski czasu *** przygodowy, USA 2010. Reż. M. Newell, wyst. J. Gyllenhaal, G. Arterton, B. Kingsley. VI w. Armia perska atakuje potężne miasto Alamut. Dastan, adoptowany syn władcy Szaramana, opracowuje plan, który pozwala armii króla przedostać się za mury twierdzy. Podczas przeszukiwań skarba znajduje niezwykle sztylet. Tymczasem w tajemniczych okolicznościach umiera Szaraman, a Dastan zostaje niesłusznie oskarżony o morderstwo. Dzięki pomocy księżniczki Taminy udaje mu się uciec. Musi oczyścić się z zarzutów i wyjaśnić zagadkę śmierci ojczyma. Wkrótce odkrywa, że znaleziony przez niego sztylet pozwala manipulować czasem. . .	
17:45 Nasz nowy dom – reality show	
18:50 Wydarzenia, Sport, Pogoda	
19:30 Państwo na Państwie – program publicystyczny	
20:00 Kabaretowa Noc Pod Gwiazdami. Lidzbark Warmiński 2019	
22:10 W rytmie serca (62) – serial obyczajowy	
23:10 Ślad (95) – serial kryminalny	
00:15 Grupa „Wschód” *** thriller, USA 2013. Reż. Z. Batmanglij, wyst. A. Skarsgard, B. Marling. Była agentka FBI, Sarah Moss, pracuje w firmie badającej organizacje, które prowadzą działalność ekstremistyczną, skierowaną przeciwko wielkim korporacjom. Szefowa zleca jej zinfiltrowanie niebezpiecznej grupy „Wschód”, która w specyficzny sposób wymierza sprawiedliwość członkom spółek, którzy uniknęli kary za zbrodnie przeciwko ludzkości. Sarah przenika w szeregi organizacji i stopniowo zyskuje zaufanie jej członków. Sytuacja komplikuje się, gdy kobieta poznaje powody powstania oraz cele działania organizacji oraz zakochuje się w jej charyzmatycznym przywódcy, Benjim. . .	
02:45 Ocalony *** dramat wojenny, USA 2013. Reż. P. Berg, wyst. M. Wahlberg, T. Kitsch	
04:55 Disco Gramy – program muzyczny	
05:40 Telezakupy TV Okazje	
TVN	tvn
04:50 Uwaga! – magazyn	
05:15 Mango – Telezakupy	
07:30 Dzień Dobry TVN – magazyn	
11:00 Domowe rewolucje 4 (8) – program rozrywkowy	
12:00 Co za tydzień – magazyn	
12:45 Śnieżne psy ** komedia, USA/Kanada 2002. Reż. B. Levant, wyst. C. Gooding Jr., J. Coburn	
14:40 Marsjanie atakują *** komedia s.f., USA 1996. Reż. T. Burton, wyst. J. Nicholson, G. Close, A. Bening. W stronę Ziemi podążają eskadry latających talerzy z Marsa. Ich załoga to zielone stwory, których celem jest niszczenie wszystkiego, co żyje. Zaalarmowani informacjami o pojawieniu się obcych statków kosmicznych Ziemiańanie gorączkowo przygotowują się na przyjęcie gości. Ich wyobrażenia o celu wizyty znacznie odbiegają od tego, co mają im do zaproponowania Marsjanie. Doradcy prezydenta, z racji odmiennych poglądów, nie mogą przyjąć jednej strategii zachowania wobec najeźdźców. . .	
16:45 Listy do M. *** komedia, Polska 2011. Reż. M. Okorn, wyst. M. Stuhr, R. Gąsiorowska	
19:00 Fakty, Sport, Pogoda	
19:44 Raport smogowy – poznaj kolory powietrza – program informacyjny	
19:45 Uwaga! – magazyn	
20:00 Mumia: Grobowiec Cesarza Smoka ** przygodowy, Kanada/Niemcy/USA 2008. Reż. R. Cohen, wyst. B. Fraser, J. Li	
22:15 Inni *** horror, USA/Hiszpania/Francja 2001. Reż. A. Aménábar, wyst. N. Kidman, F. Flanagan, Ch. Eccleston. Zbliża się koniec II wojny światowej. Grace oraz jej dzieci, Nicholas i Anne, mieszkają w wielkim, wiktoriańskim domu na wyspie Jersey. Cała trójka czeka na powrót męża i ojca, który zagnął na froncie. Dzieci cierpią na nietypową dolegliwość – nadwrażliwość na światło słoneczne, dlatego cały dom jest pograżony w mroku. Pewnego razu Anne mówi matce, że widziała zjawę. Grace sądzi, że to przywidzenia. Wkrótce przekonuje się jednak, że w jej domu, poza nią i dziećmi, jest ktoś jeszcze. . .	
00:25 MasterChef 8 (6) – program rozrywkowy	
01:50 Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy	
02:45 Uwaga! – magazyn	
03:05 NOC Magii	
TVN 7	7 tvn
04:55 Ukryta prawda (521) – serial paradokumentalny	
05:55 Mango – Telezakupy	
08:00 My Way (2) – program rozrywkowy	
08:30 Brzydula (83) – serial obyczajowy	
09:05 Ukryta prawda (522,523) – serial paradokumentalny	
11:05 Świąteczne psiaki ** familijny, Kanada/USA 2009. Reż. R. Vince, wyst. D. Woodburn, C. Anton	
12:55 Jesień Czejenów *** western, USA 1964. Reż. J. Ford, wyst. R. Widmark, C. Baker, K. Malden. Rok 1878. Grupa Czejenów udzieka z rezerwatu w Oklahomie. Indianie chcą dotrzeć do rodzicznych stron, mając nadzieję, że unikną rozlewu krwi i walk z białymi. W ślad za uciekinierami podąża oddział wojska pod dowództwem Thomasa Archera. Między Czejenami a białymi dochodzi do starcia. Wiadomość o klęsce żołnierzy rozchodzi się bardzo szybko. Za Indianami zostają wysłane kolejne oddziały, które mają pomścić śmierć towarzyszy.	
15:55 Jack Frost ** familijny, USA 1998. Reż. T. Miller.	
18:00 Ekspres polarny *** animowany, USA 2004. Reż. R. Zemeckis	
20:00 Siódmy syn ** fantasy, Kanada/Wielka Brytania/USA/Chiny 2014. Reż. S. Bodrov, wyst. J. Bridges, B. Barnes	
22:10 Everest **** katastroficzny, Islandia/Wielka Brytania/USA 2015. Reż. B. Kormákur, wyst. J. Clarke, J. Gyllenhaal	
00:30 Ogłaszam was Chuckiem i Larym *** komedia, USA 2007. Reż. D. Dugan, wyst. A. Sandler, K. James	
02:50 NOC Magii	

PROGRAM 1		TVP 1
05:10	Felix, Net i Nika oraz teoretycznie możliwa katastrofa ** przygodowy, Polska 2012. Reż. W. Skrzynecki, wyst. K. Klier, K. Łepkowska	
07:00	Msza Święta	
08:00	Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny	
08:55	Shelby – pies, który pokochał święta ** komedia, Kanada 2014. Reż. B.K. Roberts, wyst. J. Gibson, T. Arnold	
10:30	Marsz pingwinów 2: Przygoda na krańcu świata ** animowany, Francja 2017. Reż. L. Jacquet	
12:00	Anioł Pański	
12:20	Natura w Jedynce – film dokumentalny	
13:10	Z kamerą TVP Sport – Adam Małysz	
13:40	Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Garmisch-Partenkirchen – studio	
14:00	Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Garmisch-Partenkirchen	
16:20	Sportowe podsumowanie roku	
17:00	Teleexpress	
17:20	Pogoda	
17:25	Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny	
18:30	Korona królów (309) – telenowela historyczna	
18:55	Jeden z dziesięciu – teleturniej	
19:25	Sport	
19:30	Wiadomości	
20:05	Pogoda	
20:15	Gambit, czyli jak ograć króla ** komedia kryminalna, USA 2012. Reż. M. Hoffman, wyst. C. Firth, A. Rickman, Harry Deane, kurator kolekcji obrazów należącej do magnata medialnego lorda Lionela Shahbandara chce zemścić się na nim za liczne upokorzenia. Postanawia sprzedać mu podobione dzieło Claude'a Moneta, na którym tak mu zależy. W swój plan wtajemnicza fałszerza Majora oraz piękną mistrzynię rodeo, P.J. Niestety, za sprawą kobiety i innego współpracownika Lionela, Martina, intryga Harry'ego poważnie się komplikuje...	
21:55	Odysjea ** biograficzny, Belgia/Francja 2016. Reż. J. Salle, wyst. L. Wilson, P. Ninety	
00:05	Załańc ze mną *** komedia romantyczna, USA 2004. Reż. P. Chelson, wyst. R. Gere, J. Lopez	
02:00	Gry małżeńskie ** komedia, USA 2011. Reż. D. Mulroney, wyst. M. Moore, K. Lutz	
03:35	Notacje – cykl dokumentalny	

PROGRAM 2		TVP 2
06:10	Orędzie noworoczne	
06:20	Miłość w Wiedniu ** komedia romantyczna, Francja 2018. Reż. A. Laurent, wyst. B. Cabrita, L. Gautry	
08:00	Pytanie na śniadanie – magazyn	
12:15	Koncert Noworoczny z Wiednia 2020 – transmisja	
14:00	Familiada – odcinek specjalny – teleturniej	
14:40	Koło fortuny – odcinek specjalny – teleturniej	
15:30	Sylwester Marzeń z Dwójką 2019 – koncert	
16:35	Film fabularny	
18:00	Panorama	
18:25	Pogoda	
18:35	Sylwester Marzeń z Dwójką 2019 – koncert	
20:05	The Voice Kids – (1) Przesłuchania w ciemno	
21:05	The Voice Kids – (2) Przesłuchania w ciemno	
22:10	Zimne światło dnia ** sensacyjny, Hiszpania/USA 2012. Reż. M. El Mechri, wyst. H. Cavill, B. Willis. Makler z San Francisco, Will Shaw, wybiera się na wakacje do Hiszpanii. Na miejscu czeka na niego ojciec, Martin, który pracuje dla ambasady USA w Madrycie. Podczas wycieczki łodzią rodzice Willa, brat i jego narzeczona zostają uprowadzeni. Shaw dowiaduje się, że ojciec jest agentem CIA. Porywacze chcą zdobyć teczkę, którą podobno ma partnerka Martina z CIA, Jean Carrack, lecz kobieta zaprzecza. Życie Willa jest w niebezpieczeństwie. Z pomocą Jean mężczyzna musi przeprowadzić śledztwo, odzyskać teczkę i uwolnić bliskich.	
23:55	Koncert Noworoczny z Wiednia 2020 – retransmisja	
00:50	88 minut *** thriller, Niemcy/Kanada/USA 2007. Reż. J. Avnet, wyst. A. Pacino, A. Witt	
02:50	Zdradzona ** thriller, USA 2017. Reż. J. Hare, wyst. J. Luner, J. Brooks	

TV TRWAM		TRWAM
06:00	Mojesz – 10 przykazań	
06:45	III Woźnicki Koncert Bożonarodzeniowy	
07:30	Kantata „Cicha noc”	
07:50	Kolory Świętości	
08:00	Świat w obrazach	
08:15	Polski Punkt Widzenia	
08:35	Światło Życia – rozważanie Ewangelii dnia	
08:40	Świadkowie	
09:10	Papież Polak do Rodaków	
10:00	Informacje dnia	
10:15	Jak my to widzimy – z daleka widać lepiej	
10:45	Zew natury	
11:05	Mocni w wierze	
11:35	Mysłąc Ojczyzna	
11:45	Syria	
12:00	Anioł Pański	
12:03	Informacje dnia	
12:20	Sanktuarium polskie	
12:40	Lodowa podróż	
13:25	Kędyż go szukać, czyli pastorałki z gwiazdami	
14:05	Mojesz-10 przykazań	
14:50	Święty Patryk, apostoł Irlandii	
15:45	Święty na każdy dzień	
15:50	Ma się rozumieć	
16:00	Informacje dnia	
16:10	Antarktyda – podróż na kraniec Ziemi	
17:00	Nieszpory z Bazyliki Watykańskiej	
18:20	Kolędy na Trzech Tenorów – Krynica Zdrój	
19:05	Wodzirejski maraton	
19:30	Jesteśmy katolikami	
20:00	Informacje dnia	
20:20	Różaniec	
20:50	Mysłąc Ojczyzna	
21:00	Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze	
21:20	Informacje dnia	
21:40	Polski Punkt Widzenia	
22:00	Gala sylwestrowa	
00:00	Programy	



POLSAT		POLSAT
06:00	Nowy dzień z Polsat News	
06:50	W 80 dni dookoła świata ** przygodowy, Wielka Brytania/Niemcy/Irlandia/USA, 2004. Reż. F. Coraci, wyst. J. Chan, S. Coogan	
09:30	Pan Peabody i Sherman *** animowany, USA 2014.	
11:20	Rio *** animowany, USA 2011. Reż. C. Saldanha	
13:30	Karate Kid *** przygodowy, USA/Chiny 2010. Reż. H. Zwart, wyst. J. Smith, H. Wenwen. Nastoletni Daniel po przeprowadzce nie potrafi znaleźć porozumienia z kolegami ze szkoły i pada ofiarą ich prześladowań. Upokorzony, postanawia zacząć trenować wschodnie sztuki walki. Nie może zapisać się do miejscowego klubu, ponieważ ćwiczą tam brutalni koledzy. Gdy pewnego wieczoru Daniel ponownie zostaje przez nich zaatakowany, z opresji ratuje go staruszek, pan Miyagi. Okazuje się, że mężczyzna jest mistrzem wschodnich sztuk walki. Odtąd nastolatek pod jego czujnym okiem poznaje tajniki karate...	
16:25	Top Gun *** sensacyjny, USA 1986. Reż. T. Scott, wyst. T. Cruise, K. McGillis. Młody pilot marynarki wojennej Pete Mitchell, zwany Maverikiem, zyskuje w swojej jednostce uznanie, gdy podczas lotu patrolowego ratuje życie jednemu z kolegów. Wkrótce ze swoim partnerem, lotnikiem Nickiem, zostaje wysłany na szkolenie do elitarniej jednostki lotniczej. Przebywając w niej piloci rywalizują o tytuł Top Gun – miano najlepszego absolwenta. Pete i Tom „Iceman” Kasansky są faworytami w tym wyścigu. Gdy w bazie pojawia się piękna instruktorka, Charlotte, walka między mężczyznami dodatkowo się zaostrza...	
18:50	Wydarzenia	
19:20	Sport, Pogoda	
19:30	Świat według Kiepskich (379) – serial komediowy	
20:00	Klinika Skeczów Męczących – program rozrywkowy	
22:40	Drużyna A *** komedia sensacyjna, USA 2010. Reż. J. Carnahan, wyst. B. Cooper, L. Neeson	
01:05	Stary, gdzie moja bryka? * komedia, USA 2000. Reż. D. Leiner, wyst. A. Kutcher, S.W. Scott	
02:55	Tajemnice losu	
04:55	Disco Gramy – program muzyczny	
05:40	Telezakupy TV Okazje	

TVN		tvn
05:15	Mango – Telezakupy	
07:30	Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy	
08:25	Film o pszczołach *** animowany, USA 2007. Reż. S. Hickner, S.J. Smith. Pszczoła Barry B. Benson mieszka w nowojorskim Central Parku. Właśnie skończył studia i musi zdecydować, jaką pracę będzie wykonywać w rodzinnym ulu. Najpierw jednak chce poznać wielki świat. W poszukiwaniu przygód wraz z kilkoma towarzyszami udaje się na Manhattan. Wkrótce dokonuje wstrząsających odkrycia. Uświadamia sobie, że ludzie wykorzystują ciężką pracę jego braci. Barry zbiera dowody niecnego procederu i oskarża ludzką rasę o wyzysk swojego gatunku...	
10:15	Zaczarowana *** komedia fantasy, USA 2007. Reż. K. Lima, wyst. A. Adams, P. Dempsey, J. Marsden. Królestwo Andalasia. Królowa Narissa postanawia zniszczyć miłość łączącą księcia Edwarda z mieszkającą w leśnej wiosce ubogą, lecz piękną Giselle. Dzięki czarnej magii wyrzuca dziewczynę z baśniowego świata wprost na ulice współczesnego Manhattanu. Ta, zagubiona w nowej rzeczywistości, spotyka prawnika Roberta Philipa, w którym się zakochuje. Tymczasem zrozpaczony książę podąża w ślad za swoją ukochaną. Za nim rusza też okrutna królowa...	
12:20	Kopciuszek *** baśń filmowa, USA/Wielka Brytania 2015. Reż. K. Branagh, wyst. C. Blanchett, L. James	
14:25	Listy do M. 2 *** komedia romantyczna, Polska 2015. Reż. M. Dejczer, wyst. M. Stuh, R. Gąsiorowska	
16:30	Piraci z Karaibów: Na nieznanach wodach *** przygodowy, USA 2011. Reż. R. Marshall, wyst. J. Depp, P. Cruz	
19:00	Fakty, Sport, Pogoda	
19:44	Raport smogowy – poznaj kolory powietrza(62) – informacje	
19:45	Uwaga! – magazyn	
20:00	Doradca smaku – program kulinarny	
20:05	Holiday *** komedia romantyczna, USA 2006. Reż. N. Meyers, wyst. C. Diaz, K. Winslet, J. Black	
22:45	Po prostu przyjaźń ** komedia, Polska 2016. Reż. F. Zylber, wyst. A. Więdołocha, M. Rózcza	
01:15	Król Skorpion ** przygodowy, USA/Niemcy/Belgia 2002. Reż. Ch. Russell, wyst. The Rock, S. Brand	
02:55	Kości (15) – serial kryminalny	
03:50	Uwaga! – magazyn	

TVN 7		tvn
04:55	Szkoła (145) – serial paradokumentalny	
05:55	Mango Telezakupy	
08:00	Wpadki filmowe 2 (9) – program rozrywkowy	
08:30	Królestwo małp – film dokumentalny	
10:05	Pamiętnik księżniczki ** komedia, USA 2001. Reż. G. Marshall, wyst. J. Andrews, A. Hathaway	
12:30	Pamiętnik księżniczki 2: Królewskie zaręczyny ** komedia romantyczna, USA 2004. Reż. G. Marshall, wyst. A. Hathaway, H. Matarazzo	
14:45	Nędznicy **** musical, Wielka Brytania/USA 2012. Reż. T. Hooper, wyst. H. Jackman, R. Crowe, A. Hathaway. XIX w. Były więzień przybywa pod zmienionym nazwiskiem do francuskiego miasteczka i zostaje właścicielem szwalni. Trafia tam również inspektor Javert, który ściga Valjeana za złamanie zasad zwolnienia warunkowego. Gdy jedna z pracownic szwalni – Fantyna, umiera, Valjean czuje się odpowiedzialny za jej los. Obiecując zająć się nieślubną córką kobiety, Kozetą, Valjean, zmuszony do ucieczki przed Javertem, ukrywa się przez lata wraz z dorastającą dziewczyną w paryskim klasztorze. Tam, w 1832 roku, zastaje ich powstanie republikanów.	
17:55	Królewna Śnieżka ** baśń filmowa, USA/Kanada 2012. Reż. T. Singh, wyst. J. Roberts, L. Collins	
20:00	Niezlomny *** dramat wojenny, USA 2014. Reż. A. Jolie, wyst. J. O'Connell, D. Gleeson	
22:45	Uczciwa gra ** thriller, USA/ZE 2010. Reż. D. Liman, wyst. N. Watts, S. Penn	
00:50	Ex machina *** dramat s.f., Wielka Brytania 2014. Reż. A. Garland, wyst. D. Gleeson, A. Vikander	
02:50	Druga strona medalu 2 (4-6) – talk show	

PROGRAM 1		TVP 1
05:25	Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny	
06:20	Przysięga (79) – telenowela	
07:05	Elif 3 (636) – serial obyczajowy	
08:00	Wiadomości	
08:10	Pogoda	
08:15	Kwadran polityczny – magazyn	
08:40	Korona królów (309) – telenowela historyczna	
09:20	Ranczo 7 (3) – serial obyczajowy	
10:15	Komisarz Alex 6 (13) – serial kryminalny	
11:05	Ojciec Mateusz 19 (8) – serial kryminalny	
12:00	Wiadomości	
12:15	Agrobiznes – magazyn	
12:35	Agropogoda – magazyn	
12:35	Program rolny	
12:55	Natura w Jedynce – film dokumentalny	
14:00	Elif 3 (637) – serial obyczajowy	
15:00	Wiadomości	
15:10	Pogoda	
15:15	Alarm! – magazyn interwencyjny	
15:35	Gra słów. Krzyżówka – teleturniej	
16:05	Przysięga (80) – telenowela	
17:00	Teleexpress	
17:20	Pogoda	
17:25	Jaka to melodia? – teleturniej muzyczny	
18:00	Klan (3582) – telenowela	
18:30	Korona królów (310) – telenowela historyczna	
18:55	Jeden z dziesięciu – teleturniej	
19:25	Sport	
19:30	Wiadomości	
20:05	Pogoda	
20:10	Alarm! – magazyn interwencyjny	
20:35	Ojciec Mateusz 17 (1) – serial kryminalny	
21:30	Sprawa dla reportera – magazyn	
22:25	Magazyn śledczy Anity Gargas – magazyn	
23:00	Magazyn kryminalny 997	
23:50	Tanie Dranie – Moroz i Kopotowski komentują świat – talk-show	
00:35	Labirynt (1) – serial kryminalny	
01:45	Komisja morderstw (4) – serial kryminalny	
02:40	Sprawa dla reportera – magazyn	
03:40	Magazyn śledczy Anity Gargas	
04:15	Notacje – cykl dokumentalny	

PROGRAM 2		TVP 2
04:40	Koło fortuny – teleturniej	
05:15	Doktor Kleist – lekarz rodzinny (10) – serial obyczajowy	
06:10	Operacja zdrowie! – magazyn medyczny	
06:40	Familiada – teleturniej	
07:15	Pytanie na śniadanie – magazyn	
11:10	Pytanie na śniadanie extra – magazyn	
11:25	Rodzinka.pl 3 (63) – serial komediowy	
11:55	Barwy szczęścia (2163) – serial obyczajowy	
12:30	Koło fortuny – teleturniej	
13:05	Teściowie i synowie. Kto tu rządzi? (74) – reality show	
13:40	Na sygnale (223) – serial fabularno-dokumentalny	
14:10	Sylwester Marzeń z Dwójką 2019 – koncert	
15:10	Doktor Kleist – lekarz rodzinny (38) – serial obyczajowy	
16:00	Koło fortuny – teleturniej	
16:35	Familiada – teleturniej	
17:10	Więzień miłości (211) – telenowela	
18:00	Panorama	
18:20	Pogoda	
18:35	Sylwester Marzeń z Dwójką 2019 – koncert	
19:30	Barwy szczęścia (2163) – serial obyczajowy	
20:00	Kulisz serialu „Barwy szczęścia” – felieton	
20:10	Barwy szczęścia (2164) – serial obyczajowy	
20:40	Filmowe czwartki – Wiesław Kot – felieton	
20:45	Filmowe czwartki: Wielkie oczy *** dramat biograficzny, USA/Kanada 2014. Reż. T. Burton, wyst. A. Adams, Ch. Waltz, D. Huston. Lata 60. XX w. Świat zachwyca się intrygującymi portretami kobiet i dzieci o wielkich oczach. Reprodukcie masowo pojawiają się w czasopiśmie, na kartkach pocztowych, w supermarketach i na stacjach benzynowych. Olejne obrazy zamawiają przedsiębiorcy, politycy i gwiazdy show-biznesu. Przypisujący sobie autorstwo dzieł Walter Keane staje się celebrytą. Tymczasem za genialnymi pracami stoi żyjąca w cieniu męża Margaret, która postanawia wyjawic opinię publicznej prawdę i wyzwolić się spod wpływu despoty...	

22:45	Zdradzona ** thriller, USA 2017. Reż. J. Hare, wyst. J. Luner, J. Brooks
00:25	Zimne światło dnia ** sensacyjny, Hiszpania/USA 2012. Reż. M. El Mechri, wyst. H. Cavill, S. Weaver
02:00	Zaginiona (6) – serial kryminalny
02:55	Art Noc – Koncert Noworoczny z Wiednia – koncert

TV TRWAM		TRWAM
06:00	Mojesz-10 przykazań	
06:45	III Woźnicki Koncert Bożonarodzeniowy	
07:30	Kantata „Cicha noc”	
07:50	Kolory Świętości	
08:00	Świat w obrazach	
08:15	Polski Punkt Widzenia	
08:35	Światło Życia – rozważanie Ewangelii dnia	
08:40	Świadkowie	
09:10	Papież Polak do Rodaków	
10:00	Informacje dnia	
10:15	Jak my to widzimy – z daleka widać lepiej	
10:45	Zew natury	
11:05	Mocni w wierze	
11:35	Mysłąc Ojczyzna	
12:00	Syria	
12:00	Anioł Pański	
12:03	Informacje dnia	
12:20	Sanktuarium polskie	
12:40	Lodowa podróż	
13:25	Kędyż go szukać, czyli pastorałki z gwiazdami	
14:05	Mojesz-10 przykazań	
14:50	Święty Patryk, apostoł Irlandii	
15:45	Święty na każdy dzień	
15:50	Ma się rozumieć	
16:00	Informacje dnia	
16:10	Antarktyda – podróż na kraniec Ziemi	
17:00	Nieszpory z Bazyliki Watykańskiej	
18:20	Kolędy na Trzech Tenorów – Krynica Zdrój	
19:05	Wodzirejski maraton	
19:30	Jesteśmy katolikami	
20:00	Informacje dnia	
20:20	Różaniec	
20:50	Mysłąc Ojczyzna	
21:00	Apel Jasnogórski z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze	
21:20	Informacje dnia	
21:40	Polski Punkt Widzenia	
22:00	Gala sylwestrowa	
00:00	Programy	

POLSAT		POLSAT
06:00	Nowy dzień z Polsat News	
09:00	Malanowski i Partnerzy (239,240) – serial fabularno-dokumentalny	
10:00	Dzień, który zmienił moje życie (144) – serial paradokumentalny	
11:00	Dlaczego ja? (787) – serial paradokumentalny	
12:00	Gliniarze (338) – serial paradokumentalny	
13:00	Trudne sprawy (834) – serial paradokumentalny	
14:00	Pierwsza miłość (2983) – serial obyczajowy	
14:45	Dlaczego ja? (920) – serial paradokumentalny	
15:50	Wydarzenia	
16:10	Pogoda	
16:15	Interwencja – magazyn	
16:30	Na ratunek 112 (263) – serial paradokumentalny	
17:00	Gliniarze (193) – serial paradokumentalny	
18:00	Pierwsza miłość (2984) – serial obyczajowy	
18:50	Wydarzenia	
19:20	Sport	
19:25	Pogoda	
19:30	Świat według Kiepskich (670 – serial komediowy	
20:05	Cztery wesela (1) – reality show	
21:05	Miłość na zamówienie ** komedia romantyczna, USA 2006. Reż. T. Dey, wyst. M. McConaughey, S.J. Parker	
23:10	Spadkobiercy **** komediodramat, USA 2011. Reż. A. Payne, wyst. A. Miller, G. Clooney, N. Krause. Prawnik Matt King przygotowuje się do sprzedaży odziedziczonej działki na Hawajach. Sprawy finansowe schodzą jednak na dalszy plan, gdy jego żona Elizabeth, wskutek wypadku, zapada w śpiączkę bez szans na wybudzenie. Zrozpaczony Matt musi zająć się domem i wychowaniem córek – zbuntowanej Alex i młodszej Scottie. Co gorsza, dowiaduje się, że jego umierająca żona przez kilka ostatnich lat zdradzała go z miejscowym agentem nieruchomości, Brianem Speerem...	
01:40	Chirurgdy (215,216) – serial obyczajowy	
03:35	Tajemnice losu	
04:55	Disco Gramy – program muzyczny	
05:40	Telezakupy TV Okazje	

TVN		tvn
04:50	Uwaga! – magazyn	
05:15	Mango – Telezakupy	
06:20	Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy	
07:20	Doradca smaku – program kulinarny	
07:30	Dzień Dobry TVN – magazyn	
11:00	Ukryta prawda (728) – serial paradokumentalny	
12:00	Szkoła (473) – serial paradokumentalny	
13:00	19 + (427,428) – serial paradokumentalny	
14:00	Ugotowani – program kulinarno-rozrywkowy	
15:00	Szpital (508) – serial paradokumentalny	
16:00	Szkoła (474) – serial paradokumentalny	
17:00	Kuchenne rewolucje – program kulinarno-rozrywkowy	
18:00	Ukryta prawda (729) – serial paradokumentalny	
19:00	Fakty	
19:35	Sport	
19:45	Pogoda	
19:49	Raport smogowy – poznaj kolory powietrza – program informacyjny	

Zderzenie w Skórcu

W Skórcu 16 grudnia br. doszło do zderzenia trzech samochodów. Jak wynika z ustaleń, w momencie, gdy kierująca samochodem marki BMW, jadąc w kierunku Siedlec, wykonywała manewr skrętu w lewo na sklepowy parking, uderzył w nią jadący z przeciwnej strony renault kangoo. Siła uderzenia była na tyle duża, że BMW zepchnięte zostało na wyjeżdżającego z parkingu volkswagana sharana. W wyniku zdarzenia ucierpiało dwoje pasażerów BMW - mężczyzna i dziecko. Przewieziono ich do szpitala. **(ak)**



C O W K I N A C H ?

GARWOLIN, kino „Wilga”
20-22 grudnia
godz. 13.40 i 15.50: „Jestem M. Misfit” (Polska/7)
godz. 17.50: „Last Christmas” (USA/15)
godz. 20.15: „Na noże” (USA/15)
27-29 grudnia
godz. 13.00: „Śnieżna paczka” (Kanada/Chiny/Japonia/b.o.)
godz. 15.15: „Czarownica 2” (USA/7)
godz. 17.50 i 20.15
„Futro z misia” (Polska/15)
Łosice, Kino za Rogiem
19 grudnia, godz. 18.00
„Niezatapialni” (Francja, 16)
Kino ŁUKÓW
18.12, godz. 13, 14.45: „Śnieżna paczka” (Chiny-Indie-Japonia-Kanada-USA-Anglia-Korea Płd., b.o.)
godz. 16.30: „Jestem M. Misfit” (Polska, 12)
19.12, godz. 15, 16.45: „Śnieżna

paczka” (Chiny-Indie-Japonia-Kanada-USA-Anglia-Korea Płd., b.o.)
godz. 18.30: „Jestem M. Misfit” (Polska, 12)
20-26.12, godz. 13.15: „Śnieżna paczka” (Chiny-Indie-Japonia-Kanada-USA-Anglia-Korea Płd., b.o.)
godz. 15, 16.45: „Misiek i chiński skarb” (Chiny-Indie-Japonia-Kanada-USA-Anglia-Korea Płd., b.o.)
godz. 18.30: „Jak poślubić milionera?” (Polska, 12)
godz. 20.15: „Historia małżeńska” (USA, 12)
25-26.12, godz. 13.15: „Śnieżna paczka” (Chiny-Indie-Japonia-Kanada-USA-Anglia-Korea Płd., b.o.)
godz. 15, 16.45: „Misiek i chiński skarb” (Chiny-Indie-Japonia-Kanada-USA-Anglia-Korea Płd., b.o.)
godz. 18.30: „Jak poślubić milionera?” (Polska, 12)
godz. 20.15: „Historia małżeńska” (USA, 12)
27.12, godz. 14.30, 16.15: „Misiek i chiński skarb” (Chiny-Indie-Japonia-Kanada-USA-Anglia-Korea Płd., b.o.)

godz. 18: „Pan T.” (Polska, 12)
godz. 20: „Futro z misia” (Polska, 12)
28-29.12, godz. 12.30, 14.15: „Misiek i chiński skarb” (Chiny-Indie-Japonia-Kanada-USA-Anglia-Korea Płd., b.o.)
godz. 16: „Futro z misia” (Polska, 12)
godz. 18: „Pan T.” (Polska, 12)
godz. 20: „Futro z misia” (Polska, 12)
2.01, godz. 14.30, 16.15: „Misiek i chiński skarb” (Chiny-Indie-Japonia-Kanada-USA-Anglia-Korea Płd., b.o.)
godz. 18: „Pan T.” (Polska, 12)
godz. 20: „Futro z misia” (Polska, 12)
Siedlce, kino „Helios” 18-19 grudnia
POKAZY SPECJALNE:
Kultura Dostępna - „Miłość jest wszystkim” (czw. 13.00, 18.00)
Kino Konesera - „Supernova” śr. 18.30
PRZEDPREMIERY:
„Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie” (3D, dubbing) czw. 12.30
„Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie” (2D, dubbing)

śr. 19.30, czw. 10.00, 17.00
„Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie” (2D, napisy)
śr. 19.00, czw. 13.30, 16.00, 20.30
„Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie” (3D, napisy)
czw. 19.30, śr. 20.00
PREMIERY:
„Czarne święta” (2D, napisy)
śr. 15.45, 18.00, 20.15
czw. 11.15, 19.00, 21.15
FILMY TYGODNIA:
„Jak poślubić milionera” (2D)
śr. 15.00, 20.30; czw. 20.00
„Kraina Łodu 2” (2D, dubbing)
śr. 12.00, 14.15, 16.30, 17.30
czw. 10.40, 13.30, 15.40
„Młody renifer Alex” (2D, dubbing)
śr. 10.30, 12.45; cw. 10.15, 15.15
„Na noże” (2D, napisy)
śr. 10.30; czw. 16.00
„Ratujmy Florę” (2D, dubbing)

śr. 13.15, czw. 12.45
„Proceder” (2D)
śr. 15.30, czw. 20.45
„Śnieżna paczka” (2D, dubbing)
śr. 10.15, 12.30, 14.45, 17.00,
czw. 10.30, 17.30
„1800 gramów” (2D)
śr. 8.15, śr. 13.30
„Baranek Shaun Film. Farmageddon” (2D, dubbing) śr. 8.15
„Ratujmy Florę” (2D, dubbing) śr. 11.50
Siedlce, Nowe kino 20-26.12
„Judy” - przedpremiery 118’ 20.45 (czw.)
„Jumanji: następny poziom” - przedpremiery 123’ 16.30 (czw.)
„Urwis” - przedpremiery 88’ 11.00 (czw.) 14.45 (czw.)
„Misiek i chiński skarb” - dubbing 91’ 12.45, 14.40
„Futro z misia” 102’ 19.00 (czw.) 21.00 (czw.)
„Pan T.” 106’ 18.35 (czw.)

„Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie” dubbing 142’ 11.45, 12.45, 15.30, 17.15, 18.15
„Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie” napisy 142’ 20.00, 21.00
„Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie” 3D dubbing 142’ 14.30
„1800 Gramów” 101’ 16.45 (bez czw.)
„Czarne święta” 100’ 20.45 (bez czw.)
„Kraina Łodu II” 103’ 11.00, 14.45 (bez czw.), 16.35
„Młody renifer Alex” 84’ 9.00 (pt.), 11.00, „Śnieżna paczka” 93’ 11.00 (bez czw.), 13.00
„Jak poślubić milionera” 104’ 18.35 (bez czw.), 20.45 (bez czw.)
„Last Christmas” 103’ 18.45 (bez czw.)
Sokołów, kino „Sokół”
19-22 grudnia, godz. 16.00: „Kraina Łodu 2”
19-22 grudnia, godz. 18.00: „Last Christmas”
19-22 grudnia, godz. 20.00: „Lighthouse”

27-29 grudnia, godz. 14.00: „Śnieżna paczka”
27-29 grudnia, godz. 16.00: „Kraina Łodu 2”
27-29 grudnia, godz. 18.00: „Na noże”
27-29 grudnia, godz. 20.15: „Oficer i szpieg”
31 grudnia, godz. 20.00: Sylwestrowy Maraton Filmowy
Kino „Kongres” w Węgrowie
19-22 grudnia, godz. 16: „Śnieżna paczka”, dubbing (Chiny, Indie, Japonia, Kanada, USA, Wielka Brytania, Korea Południowa)
19-22 grudnia, godz. 18: „Terminator: Mroczne przeznaczenie” (Chiny, USA)
19-22 grudnia, godz. 20.30: „Supernova” (Polska)
27-29 grudnia, godz. 16: „Śnieżna paczka”, dubbing (Chiny, Indie, Japonia, Kanada, USA, Wielka Brytania, Korea Południowa)
27-29 grudnia, godz. 18: „Jak poślubić milionera” (Polska)
27-29 grudnia, godz. 20: „Historia małżeńska” (USA)



ODESZLI...



USC Garwolinie

osoby, których akt zgonu został sporządzony od 9 do 15 grudnia

Edward Styk, 73 lata
Emilia Zofia Poszytek, 72 lata
Kazimiera Sykuła, 75 lat
Janina Teresa Michalik, 90 lat
Henryk Barcikowski, 90 lat
Genowefa Szostak, 75 lat
Lucjan Piech, 86 lat
Stanisław Gniadek, 75 lat
Krystyna Marianna Kędziorek, 83 lata
Stanisław Piotr Kurach, 84 lata
Bożena Piszcz, 63 lata
Barbara Franciszka Paździora, 64 lata
Władysława Piekarska, 94 lata
Stanisław Kozak, 94 lata
Maja Marianna Perenc, 17 lat
Irena Zamulaska, 84 lata
Jadwiga Kapczyńska, 92 lata
Zofia Pawelec, 77 lat
Władysław Tobiasz, 92 lata
Marianna Waleria Krygier, 80 lat

USC w Łosicach

osoby, których akt zgonu został sporządzony od 9 do 15 grudnia

Maria Markiewicz, 81 lat
Wiesław Szewczuk, 64 lata

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 9 do 15 grudnia

Elżbieta Józwik, 64 lata
Aniela Cudna, 93 lata
Alfreda Wójcicka, 71 lat
Barbara Sierpień, 69 lat
Teresa Markowska, 91 lat
Bogdan Wisiński, 69 lat
Wiktor Jabłoński, 90 lat
Pelagia Kalińska, 87 lat
Mirosław Osior, 65 lat
Stanisław Szymański, 57 lat
Konstancja Peryt, 84 lata
Antoni Wierzbicki, 71 lat
Jan Zieliński, 72 lata

USC w Siedlcach

osoby, których akt zgonu został sporządzony od 9 do 14 grudnia

Hanna Krasowska-Malarz, 63 lata
Mirosław Radzikowski, 45 lat
Wieczysław Wołosiniński, 81 lat
Marek Duk, 70 lat
Kazimiera Ryniuk, 81 lat
Aleksandra Mucha, 92 lata
Grażyna Cicha, 63 lata

Czesław Gregorczyk, 79 lat
Tadeusz Wyrozębski, 87 lat
Helena Czczeko, 74 lata
Krystyna Koziół, 66 lat
Jadwiga Zakrzewska, 83 lata
Maria Pawlik, 83 lata
Jan Ponichter, 67 lat
Andrzej Chibowski, 43 lata
Wiesław Deluga, 54 lata
Stefan Szymańczuk, 92 lata
Witold Stański, 62 lata
Barbara Krupa, 63 lata
Mariusz Czapczak, 54 lata
Adam Kuc, 64 lata
Alina Pawlik, 84 lata
Marta Kielbasa, 77 lat
Anna Plichta, 81 lat
Helena Chromińska, 83 lata
Tadeusz Wiechetek, 85 lat
Maria Kiciak, 59 lat
Ryszard Kuziak, 66 lat
Tadeusz Antoniak, 71 lat
Szczepan Misiak, 80 lat

*Składamy serdeczne podziękowania
dla kierownictwa i wszystkich pracowników
Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Oleśnicy
za wspianą opiekę
nad naszą mamą i babcią
śp. Danutą Wasilewską*

wdzięczna rodzina

**Obiady
po pogrzebie**
catering okolicznościowy
„U Anny”
Siedlce,
ul. Garwolińska 83,
tel. 609 620 315, 25 643 44 90

**Z wielkim smutkiem i poczuciem wielkiej
straty przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci**

śp. DARIUSZA BIELAKA

**Z ogromnym żalem żegnamy
Kolegę i oddanego Pracownika Pharma Centrum**

**Rodzinie i bliskim pogrążonym w smutku
składamy wyrazy głębokiego współczucia**

**Zarząd i Pracownicy
Grupy CENTRUM w Siedlcach**

USC w Sokołowie Podlaskim
osoby, których akt zgonu został sporządzony od 6 do 12 grudnia

Janina Chadaj, 73 lata
Zofia Sekuła, 86 lat
Eugenia Strus, 88 lat
Roman Perkowski, 88 lat

Jadwiga Krupa, 86 lat
Mieczysław Małyszka, 81 lat
Grzegorz Bąkowski, 72 lata
Roman Sobieski, 72 lata
Anna Żebrowska, 91 lat
Teresa Jankowska, 72 lata
Zdzisław Krasnodębski, 57 lat
Danuta Kondraciuk, 82 lata

**ZAKŁAD POGRZEBOWY
BETANIA**



1991

Siedlce

**ul. Bpa Świrskiego 53
(obok Katedry)
tel. 25 632 45 76**

**ul. Starowiejska 12
(naprzeciwko szpitala miejskiego)
tel. 25 644 81 94**

**tel. 601 299 390, 697 614 660
www.betania-siedlce.pl**

*Pamięć o tych, którzy odchodzą,
nigdy nie umiera...*



ZŁODZIEJ NA POSESJI

14 grudnia z posesji w **Parysowie** nieznanego sprawcę ukradł motocykl marki KTM Cross Enduro 350 SX-F rok prod. 2018 (kolor pomarańczowy). Pokrzywdzony oszacował straty na 25 tys. zł.

PRZEJEŻDŻAŁ CZY PRZECHODZIŁ?

Garwolińscy policjanci ustalają okoliczności wypadku drogowego z 9 grudnia. W Garwolinie na ul. Al. Legionów 19-letnia mieszkanka powiatu garwolińskiego, kierując skodą, na oznakowanym przejściu dla pieszych potrąciła przechodzącego z rowerem bądź przejeżdżającego rowerem po przejściu dla pieszych 78-letniego mężczyznę. Poszkodowany trafił do szpitala. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Policjanci szukają bezpośrednich świadków tego zdarzenia.

PIJANI NA DRODZE

14 grudnia w miejscowości **Ostrybór** (gm. **Wilga**) policjanci zatrzymali 37-letniego mieszkańca powiatu garwolińskiego, który kierował fiatem, mając w wydychanym powietrzu prawie 1 promil alkoholu. Tego samego dnia w Garwolinie w ręce policjantów wpadł 41-letni kierowca opla. Mężczyzna miał w wydychanym powietrzu 2,5 promila alkoholu, a ponadto miał już sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

TERAZ TROCHĘ WYHAMUJĄ

W ubiegłym tygodniu garwolińscy policjanci zatrzymali dwóch kierowców, którzy w terenie zabudowanym przekroczyli prędkość o ponad 50 kilometrów na godzinę. Obaj kierowcy dostali mandaty i punkty karne. Prawo jazdy będą mogli odzyskać dopiero za 3 miesiące. (jj)

Działo się, oj działo!

15 grudnia po raz pierwszy zorganizowano w Pilawie przedświąteczny jarmark. Można było na nim kupić ręcznie wykonane akcesoria i ozdoby świąteczne. Ale nie tylko!

Jarmark odbył się przy MGOK. Odwiedziło go wiele osób. Można było kupić: ozdoby choinkowe, stroiki, ceramikę i ręcznie malowaną porcelanę. Nie zabrakło stoisk z tradycyjnym polskim jedzeniem. Były: pierogi, śledzie, kapusta z grzybami, chleb ze smalcem, oscypek z żurawiną oraz swojskie wędliny i sery, a także przepyszny domowy chleb.

MiG Pilawa oraz MGOK (organizatorzy) zadbali także o atrakcje - występy artystyczne uczniów oraz koncert pilawskiej orkiestry dętej. Na scenie wystąpiło także KGW z Kalonki. Wrażenie na wszystkich zrobił występ pań, uczęszczających na zajęcia do MGOK, w tym mikołajkowa zumba.

Każdy uczestnik jarmarku mógł sobie zrobić za darmo pamiątkowe zdjęcie w świątecznej fotobudce. Na zakończenie przybył Mikołaj, który rozdawał dzieciom słodycze. Uwieńczeniem jarmarku było wspólne kolędowanie z góralami. (mc)

 0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 2

Nad gminą Łaskarzew

Latający policjant

Mieszkańcy gminy Łaskarzew nie powinni się dziwić, gdy zobaczą nad swymi posesjami wiszącego drona. Niektórzy, co prawda, mogą się zaniepokoić jego obecnością. Bo dron ma kontrolować, czy w domowych paleniskach nie są spalane szkodliwe dla ludzi i środowiska materiały.

Dron będzie wlatywał w strumień dymu wydobywającego się z komina, pobierał próbki, a następnie analizował podstawowe parametry. Na tej podstawie będzie można precyzyjnie określić, czy w danym palenisku jest używany opał, spełniający odpowiednie standardy. Jest to więc swego rodzaju latający policjant z osobistym laboratorium.

Kupno drona było możliwe dzięki realizacji zadania pod nazwą: „Zakup narzędzi oraz urządzeń do kontroli palenisk domowych na terenie gminy Łaskarzew w zakresie spełniania przepisów mazowieckiej uchwały antysmogowej”. Było ono współfinansowane z budżetu województwa mazowieckiego w ramach „Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Ochrony Powietrza MAZOWSZE 2019”.

- Całkowity koszt projektu wyniósł 84 tysiące złotych - informują w UG w Łaskarzewie. - Nasz samorząd z własnego budżetu dołożył połowę kwoty. Została ona przeznaczona nie tylko na kupno samego drona, ale także zapasowego kompletu akumulatorów, aparatury sterującej, stacji pomiarowej z osprzętem, w tym tabletu.

Jest też zasilanie drona oraz jego mocowanie na samochód. Ma to być

bowiem urządzenie mobilne, które będzie w stanie bardzo szybko reagować, choćby na sygnały, zgłaszane przez mieszkańców.

Ten projekt jest nowoczesnym rozwiązaniem, ma też znaczenie prewencyjne. Sama świadomość mieszkańców, że zostało zakupione skuteczne narzędzie kontroli dymu, sprawiła, że już wiele osób zastanawia się, czy warto stosować niedozwolone zamienniki opału. Bo może się okazać, że oszczędność będzie tylko pozorna.

- Choć dron jeszcze regularnie nie lata, to film z jego lotów próbnych, zamieszczony w mediach społecznościowych, został obejrany kilka tysięcy razy, i to zaledwie w ciągu 24 godzin - mówią w UG w Łaskarzewie. - Tymczasem nasza gmina liczy około 5 tysięcy mieszkańców. Widać więc, że zainteresowanie dronem jest ogromne. Liczymy, że jego oddziaływanie prewencyjne także będzie duże.

Nie da się ukryć, że część mieszkańców zamiast węgla gromadzi na swoich posesjach różnego rodzaju materiały palne, składowane także w piwnicach i budynkach gospodarczych. To zaś stwarza dodatkowo zagrożenie pożarowe. Konsekwencją spalania różnych materiałów jest



fot. arch.

trujący dym, który przyczynia się do wzrostu zachorowań na raka czy choroby układu oddechowego. Widać to szczególnie teraz, w sezonie grzewczym.

- Na terenie naszej gminy największym źródłem zanieczyszczeń powietrza nie są fabryki, zakłady przemysłowe czy nawet samochody, ale właśnie paleniska domowe - mówi władze gminy Łaskarzew. - Kontrola, jaki opał wykorzystują mieszkańcy w domowych kotłowniach, jest trudnym zadaniem, choćby ze względów formalnych. Pracownik gminy nie może wejść na cudzą posesję, nie mówiąc już o kontroli samych pomieszczeń. Dron ma znacznie większą swobodę manewru...

Coraz więcej badań potwierdza, jak fatalny wpływ na nasze zdrowie ma zanieczyszczenie powietrza. Wiadomo już, że smog powoduje zmniejszenie masy noworodków. Oddychanie przez kobietę ciężarną powietrzem zanieczyszczonym PM 2,5 zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia autyzmu. Badania dowodzą, że aż 15 procent objawów astmy to skutek

zanieczyszczonego powietrza.

- Właśnie aspekty zdrowotne były głównym powodem zakupu drona - mówi sekretarz gminy Łaskarzew Hanna Cichecka. - Jego obsługą będzie się zajmowało dwóch pracowników naszego urzędu. W tej chwili przechodzą specjalistyczne szkolenie. Po zdaniu egzaminu i uzyskaniu uprawnień zaczną wykorzystywać drona zgodnie z jego przeznaczeniem. Myślę, że zacznie on latać jeszcze w tym sezonie grzewczym. Bo w naszej gminie jest problem ze spalaniem różniejszych śmieci i odpadów. Myślę zresztą, że podobnie jest w większości samorządów.

A że zanieczyszczenia powietrza nie znają granic, to wykorzystaniem drona, będącego w dyspozycji gminy Łaskarzew, zainteresowane jest także miasto Łaskarzew.

- Mam nadzieję, że uda nam się zawrzeć jakieś porozumienie z gminą Łaskarzew i dron będzie latał także nad naszym miastem - mówi burmistrz Łaskarzewa, **Anna La-skowska**.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

200 lat pani Małgorzato!

Małgorzata Rżysko z Woli Starogrodzkiej (gm. Parysów) skończyła 101 lat! Z tej okazji samorząd zorganizował jej wyjątkowe urodziny.

Pani Małgorzata Rżysko z domu Zawadzka urodziła się 8 grudnia 1918 roku w Starowoli. Miała czworo rodzeństwa: Eugeniusza, Stefana, Helenę i Marię.

Wyszła za mąż w 1941 roku, za Józefa Gąskę, zawierając ślub w kościele w Parysowie. Urodziło im się dwoje dzieci - Stanisław i Zosia.

Jadwigę, Marię, Teresę i Hannę (zmarła jako dziecko) oraz syna Grzegorza, który zmarł w 2014 roku - mówi wójt. - Jak opowiadają jej dzieci, pani Małgorzata bardzo lubiła robotki na drutach, tkala na krosnach, przędła len. A teraz, pomimo ukończonych 101 lat, jest bardzo samodzielna. Na co dzień sama prowadzi swój dom.

Pani Małgorzata nie chce się wyprowadzać do dzieci. Uważa, że starych drzew się nie przesadza. Rodzina po-



Fot. arch. UG w Parysowie

Jubilatka Małgorzata Rżysko z rodziną i wójt Parysowa Bożeną Kwiatkowską

- Jednak los nie oszczędził pani Małgorzacie bolesnych przeżyć, bo po zaledwie trzech latach małżeństwa zmarł jej mąż i małe dziecko - opowiada **Bożena Kwiatkowska**, wójt gminy Parysów.

Pani Małgorzata ponownie wyszła za mąż w 1945 roku, za Stanisława Rżysko.

- Ciężko pracowali na 8-hektarowym gospodarstwie rolnym. Doczekali się sześciu córek: Stanisławy, Ireny,

maga jej tylko w trudniejszych czynnościach. Jubilatka doczekała się: 15 wnucząt, 29 prawnucząt i 2 praprawnucząt.

Wszyscy byli na jej 101. urodzinach. Jubileuszowa uroczystość zaczęła się od mszy w kościele parafialnym w Parysowie, gdzie była nie tylko rodzina, ale i wójt Bożena Kwiatkowska oraz kierownik USC **Agnieszka Poncelusz**. Po mszy wszyscy wybrali się na uroczystość, zorganizowaną przez najbliższych.

*Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia
wszystkim Czytelnikom i Mieszkańcom Miasta i Gminy
Pilawa życzymy samych szczęśliwych chwil,
spędzonych z najbliższymi w atmosferze pojednania i miłości.
Oby w naszych sercach zawsze gościła nadzieja,
nigdy nie zabrakło wzajemnej życzliwości i ciepła.
Niech czas Świąt będzie okazją do odpoczynku,
a nadchodzący Nowy 2020 Rok
niech przyniesie spełnienie oczekiwań, satysfakcję
z własnych dokonań oraz radość z odniesionych sukcesów.*

Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Pilawie
Dorota Niemiec-Jóźwicka

Burmistrz
Miasta i Gminy Pilawa
Albina Łubian



APTEKI

18-22 grudnia - ul. Kościuszki 19
23-29 grudnia - ul. Kościelna 2
30 grudnia - 5 stycznia - ul. Kościuszki 23

BIURA OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
Garwolin
(na terenie dworca PKS)

Będzie drożej tylko dla uczciwych

Od stycznia w gminie Stara Kornica stawki za wywóz śmieci wzrosną o 60%. Co z tymi, którzy nie płacą? Samorząd nie potrafi rozwiązać tego problemu.

Od sześciu lat stawki za odbiór odpadów segregowanych wynosiły w gminie 5 zł od osoby, a 10 zł za śmieci zmieszane. Teraz padła propozycja, by stawki te wzrosły do 8 zł i 16 zł.

- Powinniśmy tę uchwałę odrzucić. To bardzo duża opłata. Trzeba najpierw doprowadzić do tego, by każdy mieszkaniec złożył deklarację, czy segreguje odpady. Bo uczciwi ludzie będą płacić coraz więcej, a ten, co nie płacił, dalej płacić nie będzie – stwierdził radny **Ignacy Janczuk**.

Radny uznał, że stawki można podnieść dopiero w kolejnych miesiącach, po przetargu na odbiór odpadów. Przewodnicząca rady gminy **Zofia Szpura** była jednak zdania, że decyzję o cenach za śmieci trzeba podjąć przed ogłoszeniem przetargu. Ale potwierdziła, że aktualizacja deklaracji jest potrzebna. Poprosiła więc sołtysów, by zmobilizowali do tego mieszkańców.

- A jeśli po rozstrzygnięciu przetargu okaże się, że będzie możliwość obniżenia opłat za śmieci, to



Zofia Szpura

wrócimy do tematu – powiedziała Zofia Szpura.

Ignacy Janczuk zauważył jednak, że pilnowanie, kto jaką deklarację złożył, nie jest zadaniem sołtysów tylko urzędu gminy.

- Ja nie mówię, że sołtys jest zobligowany, żeby każdego mieszkańca nakłonić do podpisania deklaracji. Mówię tylko, że powinniśmy powiadomić o tym, iż jest to obowiązek. Informacja wysyłana listownie to są koszty. Jeśli ktoś ma zaległości, to urząd wystawia pismo do urzędu skarbowego, a ten ma obowiązekściągnąć należności. Najpierw jest wysyłane upomnienie, a potem tytuł wykonawczy, do tego są naliczane odsetki – oznajmiła Zofia Szpura.

Ignacy Janczuk znowu się nie zgodził z przewodniczącą. Podkreślił, że urząd skarbowy może ściągać należności tylko od tych, którzy nie płacą, ale mają złożone deklaracje.

- Jeżeli nie ma deklaracji, to nie ma śladu w naszej ewidencji. Trzeba wprowadzić tych ludzi, żeby wyeg-

zekwować należność – potwierdziła skarbnik gminy **Małgorzata Patralska**.

Zofia Szpura zwróciła się do radnego Janczuka:

- Może mi pan więc wskazać, w jaki sposób mamy szukać źródeł finansowych na gospodarkę komunalną?

- Zacząć od egzekwowania tego, co jest. Chociażby od problemu kradzieży wody. Ten temat walujemy od ośmiu lat. Na wodzie mamy straty w granicach 200 tys. zł. A tutaj mieszkańcy nie złożyli nawet deklaracji... i nic! Podnosząc opłaty za śmieci, opodatkowujemy ludzi uczciwych – odpowiedział radny Janczuk.

Zofia Szpura przyznała, że problem dokładania z gminnego budżetu do wody i śmieci istotnie ciągnie się od lat, a radni zastanawiali się, jak go rozwiązać.

- Powinniśmy wyjść z inicjatywą sprawdzenia podłączeń wodnych oraz odbioru ścieków. Mam nadzieję, że w najbliższym czasie zostaną podjęte zarządzenia w sprawie weryfikacji opłaty sieciowej i deklaracji śmieciowych. To zadanie będzie należało do pracowników urzędu – stwierdziła Zofia Szpura.

Pracownica działu gospodarki komunalnej **Sylwia Hryciuk** wyjaśniła, że właściciele nieruchomości dobrowolnie składają deklaracje.



Ignacy Janczuk

- Jeśli w deklaracji jest wpisana mniejsza liczba osób, to powinno być wszczęte postępowanie, ale staramy się tego unikać. Sami jakoś to weryfikujemy – przyznała Sylwia Hryciuk.

Wyszło na jaw także, że zaległości w płatności za śmieci wynoszą ponad 54 tys. zł.

Urząd egzekwuje zaległości wynoszące powyżej 120 zł: wysyła upomnienia, a jeżeli w przeciągu siedmiu dni opłata nie zostanie uiszczona, wystawiany jest tytuł wykonawczy.

Okazało się też, że w 1700 deklaracjach ujęto 3780 osób. Tymczasem według danych USC, w gminie mieszka ponad tysiąc osób więcej. I ci mieszkańcy za śmieci nie płacą. Nie wiadomo też, czy odpady są od nich odbierane. Jeśli wystawiają worki ze śmieciami, to firma pewnie je odbiera. Tak jak od tych, którzy za śmieci płacą.

Podwyżkę za śmieci przegłosowano na sesji. Ignacy Janczuk głosował przeciw, a radny Eugeniusz Brzezicki wstrzymał się od głosu. Oznacza to, że ci, którzy wypełnili deklaracje i płacą, od stycznia zapłacą więcej. Czy także za ten brakujący tysiąc mieszkańców?

MILENA CELIŃSKA

Totalna zmiana

Zakończył się remont dwóch budynków komunalnych w Łosicach. Inwestycja kosztowała ponad 1,5 mln zł.

Budynki na ulicach Czarkowskiego i Kilińskiego zmieniły się diametralnie. Do tej pory te dwie kamienice wyglądały okropnie - były brudne, szare i miały obdrapany tynk.

W budynku przy ulicy Czarkowskiego wykonano nowy dach i termomodernizację, wymieniono drzwi i okna, są nowe schody. Podobny remont zrobiono przy ul. Kilińskiego (bez wymiany dachu). Budynki zostały pomalowane. Jeden z nich jest żółto-pomarańczowy, a drugi szary. Zainstalowano na nich tabliczki w języku Braille'a. W obu ka-

mienicach mieszka ponad 50 osób.

Cała inwestycja kosztowała 1,57 mln zł (970 tys. zł pochodziło ze środków zewnętrznych). Ale, jak to podczas remontów bywa, nie zabrakło kłopotów. Doszło do zalania mieszkań na ul. Czarkowskiego.

- Gdy robiono dach, to nie wiem, czy został on źle zrobiony, czy może nie był jeszcze skończony, ale podczas deszczu pozalewało nam mieszkania. Nie wygląda to dobrze. Kilka dni przed oficjalnym oddaniem budynku do użytku była u nas komisja. Obiecano nam, że dostaniemy farby, byśmy mogli pomalować zniszczone ściany. Poczekamy, zobaczymy – mówi jedna z mieszkanek kamienicy przy ul. Czarkowskiego. **(mc)**

O Dzieciołach w PAN

W Instytucie Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk omawiano temat osadnictwa w późnym średniowieczu nad rzeką Toczna. Referaty wygłosili archeolodzy oraz historycy, także pochodzący z Łosic

Organizatorami spotkania byli dr **Katarzyna Skrzyńska** z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN oraz Łosicki Dom Kultury. Po wykładach odbyła się dyskusja, której moderatorem był prof. dr hab. **Andrzej Buko**.

Spotkanie zostało zorganizowa-

ne w ramach projektu naukowego, podczas którego przeprowadzono badania grodziska w Dzieciołach. Projekt ten był przeprowadzany w tym i ubiegłym roku. Został dofinansowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz MiG Łosice.

Spotkanie w PAN było podsumowaniem badań archeologów, którzy spędzili sporo czasu w Dzieciołach, wsi znajdującej się 6 km od Łosic. Istnienie tej wsi szacuje się już na pierwszą połowę ćwierci XV w. **(mc)**

Można poczuć magię świąt



Fot. arch. UMiG Łosice

Z roku na rok centrum Łosic pięknieje. Odremontowano Park Jagiellończyka, teren wokół zalewu (na brzegu stanęła unikatowa łódź „Ełka”), a teraz miasto ozdobiono świątecznymi iluminacjami. Jest z nimi urocz.

Iluminacje w Łosicach po raz pierwszy pojawiły się trzy lata temu. Na wjeździe do Łosic, od strony Siedlec, witają wszystkich anioły. Tak jak w poprzednich latach, postawiono je na rondzie. Kawalek dalej świetlne ozdoby wiszą na choince przy łódce koło zalewu. Wrażenie robią także iluminacje koło urzędu gmi-

ny. Tam stanęła choinka, która do tej pory rozświetlała Park Jagiellończyka. Na budynku urzędu lśnią lampki.

Nowością są iluminacje w Parku Jagiellończyka. Na środku stoi świetlna fontanna, a na latarniach zawieszono śnieżynki. Za iluminacje w parku zapłacono ponad 25 tys. zł. Pieniądze pochodziły z budżetu MiG Łosice. Wszystkie światła rozbiły w Mikołajki, 6 grudnia. Tego dnia w Łosicach pojawił się także Mikołaj. Miał torbę pełną słodkości. Rozmawiał z przechodniami i chętnie pozował do zdjęć. **(mc)**



■ NIEUDANE ZAKUPY

9 grudnia 28-letni mieszkaniec gminy **Huszwel** złożył zawiadomienie o oszustwie. Jak zeznał, w listopadzie kupił wózek dziecięcy za prawie 400 zł na portalu internetowym. Pomimo przedpłaty do chwili obecnej nie otrzymał zakupionego przedmiotu.

■ NIETRZEŻWY ROWERZYSTA

9 grudnia w **Łuzkach** patrol policji zatrzymał rowerzystę. Był to 50-letni mieszkaniec gminy **Stara Kornica**. Jechał nietrzeźwy. Badanie alkomatem wykazało ponad 1,3 promila alkoholu w organizmie.

■ ZATRZYMANY POSZUKIWANY

11 grudnia w **Sarnakach** łosickiej policji, działając na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia, zatrzymali poszukiwanego 27-letniego mieszkańca gminy Stara Kornica. Mężczyzna został przewieziony do policyjnej izby zatrzymań, skąd trafił do zakładu karnego.

■ KTOŚ UKRADŁ PRZYPCEPKĘ

14 grudnia łosicka policja przyjęła zawiadomienie o kradzieży przypczepki samochodowej jednoosiowej. Według zeznań pokrzywdzonego 39-letniego mężczyzny, przypczepka miała zostać skradziona z jego nieogrodzonej posesji w gminie Olszanka. Straty oszacowano na 7 tys. zł.

■ ŚMIERĆ W POŻARZE

13 grudnia w **Szydłowie** (gm. Olszanka) doszło do pożaru drewnianego domu. Budynek spalił się całkowicie. W jednym z pomieszczeń znaleziono zwłoki. Na polecenie prokuratora zostały one zabezpieczone w prosektohum. Trwa ustalanie przyczyny pożaru i okoliczności zgonu. **(mc)**

O powiecie łosickim
czytaj też
na str. 8, 12, 18, 19, 24



BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
Centrum Finansowe
ul. Rynek 29, wejście od podwórka, **tel. 83 357 35 70**

Epaka.pl ul. 1 Maja 2, pn.-pt.
8.00-16.00, **tel. 504 221 153**

APTEKI

18-22 grudnia - ul. Rynek 1,
tel. 83 359 03 73

23 grudnia - ul. Rynek 10,
tel. 83 359 03 20

24-29 grudnia - ul. Rynek 1,
tel. 83 359 03 73

30 grudnia - ul. Rynek 10,
tel. 83 359 03 20

31 grudnia - 2 stycznia - ul. Rynek 1,
tel. 83 359 03 73

MITROPOL

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

ZAKRZE 111 (k. Łosic)
tel. 660 770 570, 796 970 681



Jest problem, czy go nie ma?

Podwójna ciągła

MARIHUANA W HUCIE DĄBROWIE

9 grudnia policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości narkotykowej udali się do **Huty Dąbrowy**, ponieważ otrzymali informację, że młody mężczyzna z gminy Krzywda może posiadać narkotyki. Informacja potwierdziła się. U 23-letniego mężczyzny funkcjonariusze znaleźli pewną ilość marihuany.

STRACIŁ PORTFEL NA ROGALIŃSKIEGO

10 grudnia na ul. **Rogalińskiego** w **Łukowie** nieznanemu sprawcy skradł portfel 37-letniemu mieszkańcowi Warszawy. W portfelu były dokumenty osobiste oraz 200 zł.

PIJANY DZIADEK W AUCIE

Tego samego dnia w miejscowości **Rzymy-Rzymki** policjanci zatrzymali do kontroli forda. Kierował nim 72-letni mężczyzna, mieszkaniec tej gminy. Miał 1,6 prom. alkoholu w organizmie. Funkcjonariusze zatrzymali mu prawo jazdy.

I NIE MA SMARTFONA

11 grudnia w **Dąbrowie** (gm. **Adamów**) pojawił się złodziej. Skradł smartfon marki Samsung. Poszkodowany oszacował wartość telefonu na ok. 1000 zł.

PO ALKOHOLU PRZEZ TRZEBIESZÓW

12 grudnia łukowska drogówka zatrzymała w **Trzebieszowie** do kontroli renault. Kierował nim 43-letni mieszkaniec gm. **Adamów**, jak się okazało, pod wpływem alkoholu (0,7 prom. alkoholu w organizmie).

WANDAL Z WANDOWA

14 grudnia w **Wandowie** (gm. **Wola Mysłowska**) nieznanemu sprawcy wybił szyby w oknach sklepu spożywczo-przemysłowego.

ZAGAPIŁ SIĘ NA ROWERZE

Tego samego dnia na ul. **Cieszkowizna** w **Łukowie** kierujący rowerem 48-letni łukowianin uderzył w stojący na drodze samochód. Rowerzysta wywrócił się i tak nieszczęśliwie upadł na jezdnię, że potrzebna była pomoc medyczna. Karetka pogotowia odwiezła go do szpitala. (PGL)

Na Farfaku, tuż za przejazdem kolejowym, gdy jedzie się z Łukowa do Wólki Świątkowej, pojawił się problem. Kierowcy aut ponoć borykają się z nim od czasu przebudowy ul. Okrzei i remontu przejazdu. Chodzi o wymalowaną na asfalcie podwójną linię ciągłą, która stała się utrapieniem zmotoryzowanych.

— Gdy przejazd kolejowy jest dłużej zamknięty, co się zdarza w godzinach komunikacyjnego szczytu, przed barierkami ustawia się sznur aut — mówi **Wacław Śledź**, sołtys Wólki Świątkowej. — Jeśli ktoś chciałby skręcić w lewo, w ul. Okrzei, aby dostać się do miasta przez tunel na ul. Międzyrzeckiej, takiego manewru nie będzie mógł wykonać, bo przejechałby linię ciągłą. Nie da rady też wcześniej zjechać na lewy pas ruchu i dojechać nim do skrzyżowania, bo chociaż z miasta żaden pojazd na wprost nie będzie jechał ze względu na zamknięte rogi, to jednak ktoś może wyje-

chać z ul. Okrzei.

Wacław Śledź w imieniu mieszkańców Wólki Świątkowej dopytywał policję i zarządcę drogi, czy podwójna linia ciągła jest tam konieczna.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że równie nieoficjalnie ktoś z łukowskiej policji miał rzec sołtysowi, że o ile nie dojdzie do stłuczki czy wypadku, to nikt nie będzie się czepiał kierowców jeżdżących lewym pasem. Sołtys uznał, że są to prawne absurdy i w żadnym wypadku nie będzie upowszechniał wśród mieszkańców Wólki Świątkowej takiego stanowiska.

O fachową wypowiedź zwróciliśmy się więc oficjalnie do dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych i do oficera prasowego Komendy Powiatowej Policji w Łukowie.

— Po zasygnalizowaniu problemu sprawdziliśmy wszystko na miejscu. Nie dostrzeżliśmy żadnych nieprawidłowości — wyjaśnia **Stanisław Sokół**, dyrektor ZDP. — W oko-



licach przejazdów kolejowych sami nigdy nie ustalamy zastosowanych oznaczeń poziomych i pionowych. Oznakowanie w obrębie skrzyżowania i przejazdu kolejowego na Farfaku zostało skonsultowane ze specjalistami inżynierii ruchu z KWP w Lublinie i również z kolejją. Ta krytykowana linia nie jest

dłuższa niż być powinna. Nic nie będziemy więc zmieniać.

Oficer prasowy KPP sprawdził, czy do komendy wpływały wcześniej jakieś uwagi. Skarg nie było.

— Podejrzewam, że mogło dojść do sytuacji, że drogówka ukarała tam jakiegoś kierowcę czy kierowców mandatami i zrobiła się burza w szklance wody — komentuje asp. szt. **Marcin Józwik** z KPP. — Nie ma co przesadzać z tym wydłużonym oczekiwaniem na otwarcie rogatki. W tym miejscu nie czeka się dłużej niż kilka, kilkanaście minut. W tym czasie nie utworzy się tam kilometrowy korek, bo droga z Łukowa do Krynki nie jest arterią rangi krajowej. Gdyby jednak dochodziło do takiej sytuacji, to kierowcy widzący sznur samochodów przed przejazdem mają możliwość skręcenia wcześniej w lewo w ul. Tartaczną, a po dojechaniu do ul. Rurowej mogą nią dotrzeć do Okrzei i później do tunelu na Międzyrzeckiej. (PGL)

Krzywda kieruje międzynarodowym projektem. W ramach „Erasmusa+”

Zespół Szkół w Krzywdzie rozpoczął współpracę ze szkołami we Włoszech, Turcji, Bułgarii i Rumunii. Jest to możliwe dzięki europejskiemu programowi „Erasmus+”. W szkole nie obawiają się międzynarodowych kontaktów. Placówka w Krzywdzie zdobyła już w tym zakresie niemałe doświadczenie, uczestnicząc jako jeden z partnerów programu „Comenius”.

Dyrektorka Zespołu Szkół w Krzywdzie **Ewa Latoch-Sprycha** wyjaśnia, że podobne doświadczenia mają też obecni partnerzy „Erasmusa+” pod nazwą „Inteligentne szkoły zwiększające motywację uczniów”. Ewa Latoch-

-Sprycha została koordynatorką tej międzynarodowej współpracy.

Jej celem jest poprawa jakości nauczania i motywowanie uczniów do nauki przy wykorzystaniu nowoczesnych technologii.

— Mamy zamiar organizować międzynarodowe telekonferencje, kładąc nacisk na naukę języka angielskiego — mówi dyrektorka. — Młodzież ma dobre podstawy

językowe, ale odczuwa lęk przed publicznym wypowiadaniem się w obcym języku. Projekt pomoże im pokonać ten lęk. Poza tym jest to też okazja poznania nowych kultur, zwyczajów i religii z innych części Europy, a nawet Azji, oraz nauka tolerancji i wzajemnego szacunku.

Szczegóły międzynarodowej współpracy szkół partnerzy ustalą ze sobą podczas pierwszego spotkania

we Włoszech. Rewizyta będzie wiosną. Projekt trwa 2 lata. Na każdy rok zaplanowano po dwie międzynarodowe wizyty. Koszt projektu to prawie 157 tys. euro. Pieniądze otrzymane z Unii Europejskiej. Zespół Szkół w Krzywdzie jako koordynator będzie miał do dyspozycji aż 37 tys. euro. (PGL)

R E K L A M A

TELEWIZJA ŁUKÓW

masterTV

Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl

aktualności ogłoszenia reklama

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ

Łuków: Koncert noworoczny już w grudniu

Bo będą ferie

Tomasz Wojtaś, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej w Łukowie przypomina, że tradycją kierowanej przez niego placówki są doroczne koncerty, podczas których swe muzyczne dokonania prezentują najlepsi uczniowie. W tym roku koncert noworoczny będzie wyjątkowo już w grudniu.

— Zwykle zapraszaliśmy do siebie miłośników muzyki zaraz po Nowym Roku, teraz ze względu na termin ferii zimowych, na początku stycznia będziemy pracowali zaledwie 4 dni i trudno będzie wtedy znaleźć odpowiedni czas na zorganizowanie tego koncertu — mówi dyrektor PSM w Łukowie.

Tomasz Wojtaś zaprasza melomanów już na 19 grudnia, na godz. 17 do auli I LO im. T. Kościuszki w Łukowie. Wstęp wolny. (pgl)

O powiecie łosickim czytaj też na str. 13, 14, 16, 17, 20, 22, 24, 25, 26, 30

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf”, ul. Zdanowskiego 4

**Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzymy, aby przyjście na świat Chrystusa
przyniosło ze sobą radość, pokój, nadzieję i miłość,
a Nowy Rok niech będzie czasem realizacji wszelkich zamierzeń!**

Wójt Gminy Stoczek Łukowski i **Przewodniczący Rady Gminy Stoczek Łukowski**
Marek Czub **Witold Dadacz**

Sesja Rady Gminy Mińsk Mazowiecki: O lewackiej ideologii i osłabianiu rodziny

Przez jedno słowo

Na ostatniej sesji Rady Gminy Mińsk Mazowiecki wywiązała się burzliwa dyskusja. Z powodu jednego słowa. Brzmiało ono „powszechny”.

Edward Szopa to mieszkaniek gminy bardzo aktywny na sesjach. Gdy kierownik GOPS, **Sławomir Barankiewicz** przedstawił „Program przeciwdziałania przemocy w rodzinie i ochrony ofiar przemocy na lata 2019- 2024”, Edward Szopa zwrócił uwagę na zawarte w programie zdanie. Brzmiało ono: „Tymczasem jest to problem powszechny, który może dotyczyć ludzi bez względu na status społeczny i materialny, ich poziom wykształcenia czy wykonywany zawód”. Pan Szopa miał zastrzeżenia do słowa „powszechny” (dotyczący większości).

NIE W KOSMOSIE

- A więc ta przemoc ma być nie w kosmosie czy „na marginesach”, tylko dotyczyć nas wszystkich - mówił. I poinformował, ile formularzy „Niebieskiej Karty” rocznie jest zakładanych na prośbę mieszkańców gminy. - Trzydzieści. Zakładając, że mamy 4 tys. rodzin, to jest tylko trochę ponad pół procenta. Skąd więc sformułowanie: „problem powszechny”? - pytał.

- Nasuwa się pytanie, dlaczego ci, którzy śledzą tę przemoc, nie robią tego np. w klubach sportowych czy innych organizacjach itp., tylko skupili się na rodzinach - kontynuował Edward Szopa. - Myślę, że to jest poddyktowane lewacką ideologią, która wzięła sobie za cel osłabianie rodziny. Wtłaczanie ludziom do głowy, że

przemoc w rodzinie ma powszechny charakter, jakoś się przyjmuje, chociaż liczby w żaden sposób tego nie odzwierciedlają. Jest to podłe kłamstwo.

- A nie psychiatrów? - drążył Edward Szopa.
- Psychiatrów pewnie też - powiedział kierownik
- No właśnie... - westchnął pan



Kierownik GOPS zaznaczył, że z badań ogólnopolskich wynika, iż przemoc w rodzinie doświadczyło 87 proc osób. A to, zdaniem Sławomira Barankiewicza, dowodzi, że to nie jest marginalny problem. - „Powszechne” znaczy: dotyczy różnych środowisk, rodzin z trudnościami wychowawczymi, ale też rodzin wykształconych - tłumaczył. Zauważył, że Program jest uchwalany przez Radę Gminy i to ona może go modyfikować. Przypomniał też, że zdecydowana większość przemocy nie jest ujawniana.

- A skąd takie informacje? - dociekał pan Edward.

- Wynikają z badań - odpowiedział szef GOPS.

- Jakich badań? Kto je robi?

- Z badań naukowców, socjologów.

Edward. Na to kierownik GOPS-u odpowiedział mu, że nie przyszedł na przesłuchanie, ale żeby przedstawić Program.

Przewodniczący Rady Gminy **Przemysław Wojda** zapytał Sławomira Barankiewicza, czy po wypowiedziach pana Edwarda sugerowałby wykreślenie z programu słowa „powszechny”. - W tej sytuacji nie podejmę decyzji. Niech podejmie ją rada - usłyszał w odpowiedzi.

Do sprawy ustosunkowała się sekretarz gminy **Jolanta Damasiewicz**. - Jeżeli kogoś miałyby to sformułowanie urazić (a uznaję, że nie jest ono szczęśliwe), nie upierałabym się przy tym. Usunięcie słowa: „powszechny” z tego zdania będzie bez szkody dla dokumentu - stwierdziła.

O LEWAKACH I PRAWAKACH

Na sali zapadła chwilowa konsternacja i... cisza. Tak jakby wszyscy czekali na jakiś głos rozsądku. I wtedy głos zabrał **Aleksander Sikorski**, sołtys wsi Grabina. - Rozmawiamy o znaczeniu słów, a zapomnieliśmy o adresatach programu. Powszechność, jak już to zostało powiedziane, dotyczy nas wszystkich, bez względu na wiek, status społeczny i zapatrywania. A więc czy ktoś jest lewakiem, czy prawakiem, nie ma znaczenia - powiedział.

Dodał, że pracuje z osobami, które mają takie problemy. - Jeżeli ktoś się zwraca do instytucji i zakłada „Niebieską Kartę”, to już jest ostateczność. To znaczy, że tragedia jest bardzo blisko. W miastach jest troszkę łatwiej, ludzie są bardziej anonimowi. Na wsi każdy się zna, wie, że są takie problemy, przez plot, i co gorsza, nikt nie reaguje. A dlaczego? Bo zostaliśmy tak nauczani. Dlatego nie czepiamy się jednego słowa. A te 30 przypadków przemocy w gminie to oczywiście o 30 za dużo - skończył sołtys.

Przewodniczący rady poparł sołtysa.

Uchwała została przyjęta 13 głosami, przy jednym wstrzymującym się.

Po sesji rozmawiałem z przewodniczącym Przemysławem Wojdą. - Dajemy głos wszystkim, mają do tego prawo. Ważne, że dyskutują i interesują się sprawami społeczności. Ale muszę przyznać, że co roku mamy przy tym punkcie podobne wystąpienia pana Szopy. I co roku on wyciąga z Programu jakiś niuans, o który dopytuje, przez co dyskusja trochę się zaognia - skomentował.

TOMASZ MARKIEWICZ



■ ZATRZYMAŁA NIETRZEŻEWEGO KIEROWCĘ

Jedna z mieszkańek gminy **Mrozy** zwróciła uwagę na dziwną jazdę kierowcy opla. Kiedy pojazd nagle zatrzymał się na drodze, podbiegła do samochodu, zabrała kluczyki i powiadomiła policję. Okazało się, że 44-letni kierowca był nietrzeźwy. Badanie przeprowadzone u niego przez funkcjonariuszy wykazało 2,8 promila alkoholu.

■ UCIEKŁ Z MIEJSCA ZDARZENIA

Samochód kierowany przez nietrzeźwego mieszkańca gminy **Mińsk Mazowiecki** najpierw uderzył w słupki drogowe, a potem w zaparkowany pojazd. Następnie kierowca uciekł z miejsca zdarzenia. Policjanci bardzo szybko go zatrzymali. Okazało się, że miał 2,9 promila alkoholu we krwi. Mężczyzna dobrowolnie poddał się karze.

■ TRZY POTRĄCENIA PIESZYCH

Do pierwszego wypadku doszło w **Latowiczu**. Nietrzeźwy pieszy stracił równowagę i wszedł wprost pod nadjeżdżający pojazd. Odnioś obrażenia i został przewieziony do szpitala. Kierowca samochodu był trzeźwy.

Drugi wypadek miał miejsce w **Brzozowicy** w gminie **Dobre**. Ok. 17.30 kierujący citroenem potrafił idącego poboczem pieszego. Nie miał on na ubraniu elementów odblaskowych.

Kolejne zdarzenie drogowe wydarzyło się w **Nowym Koniku**. Na **ul. Terespolskiej** kierujący oplem potrafił pieszego, który w miejscu nieoświetlonym wbiegł na jezdnię.

■ NIETRZEŻWY KIERUJĄCY

Policjanci ruchu drogowego w miejscowości **Stojadła** zatrzymali do kontroli kierującego skodą. Okazało się, że mężczyzna miał w organizmie niemal 2 promile alkoholu (**T.MARK**)

KRÓTKO

BURMISTRZ ZAPRASZA

20 grudnia o godz. 18.00 na placu Stary Rynek w Mińsku Mazowieckim odbędzie się spotkanie wigilijne burmistrza z mieszkańcami i przekazanie Betlejemskiego Światła Pokoju. W programie: występy artystyczne młodzieży, wspólne kolędowanie, świąteczny poczęstunek, jarmark rękodzielniczy.

PRZEBOJOWO I MULTIMEDIALNIE

20 grudnia o godz. 19.00 w MDK w Mińsku Mazowieckim odbędzie się koncert multimedialny „Co nam w duszy gra”. Największe polskie przeboje zaprezentują uzdolnieni uczniowie autorskich warsztatów wokalnych **Marcina Błądzińskiego**, laureata programu telewizji TVP2 „Szansa na Sukces”.

NA JAZZOWO

20 grudnia o godz. 19.00 w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Mińsku Mazowieckim wystąpi Trumba Quartet. To powstały w 2014 roku miński projekt, prowadzony przez saksofonistę, kompozytora i aranżera Marcina Gańkę. Członkowie zespołu współpracują na co dzień m.in. z takimi artystami, jak Ania Rusowicz, Ania Dąbrowska i Bartek Królik. Muzykę grupy można określić jako eksperymentalną fuzję jazzu, stylu funk i rytmów latynoskich. (**T.MARK**)



APTEKI

18 grudnia – Kościuszki 14/U2
19 grudnia – 11 Listopada 5
20 grudnia – Stary Rynek 1
21 grudnia – Kościuszki 2
22 grudnia – Konstytucji 3 Maja 7
23 grudnia – Warszawska 180
24 grudnia – Dąbrówki 30
25 grudnia – 1 PLM Warszawa 5/4
26 grudnia – Konstytucji 3 Maja 7
27 grudnia – Kazikowskiego 5
28 grudnia – Kopernika 5
29 grudnia – Dąbrówki 52
30 grudnia – Rudzkiego 9
31 grudnia – Piłsudskiego 32
1 stycznia – Widok 2/4

BIURO OGŁOSZEŃ

„CAR-POL”, ul. Konstytucji 3 Maja 2, tel. 25 758 72 41
Mrozy - Kiosk „MROZER”, ul. Armii Krajowej 6

0 powiecie mińskim
czytaj też
str. 14, 18, 22, 27, 30





ZATRZYMANA Z PERFUMAMI

14 grudnia siedlecki policjanci zatrzymali 30-letnią kobietę, która w jednej z siedleckich drogerii ukradła 4 flakoniki perfum o łącznej wartości 1 tys. zł. Kobieta została zatrzymana przez pracowników ochrony, a potem przekazana w ręce policjantów.

KTOŚ SIĘ POSŁUŻYŁ KARTĄ...

Miedzy 11 a 13 grudnia nieznan sprawca przeprowadził jedenaście operacji finansowych na łączną kwotę ponad 300 zł przy użyciu karty debetowej bez wiedzy i zgody 45-letniego właściciela konta.

ZATRZYMANA I DOPROWADZONA

14 grudnia policjanci zatrzymali mieszkankę gminy **Stanin**, która była poszukiwana przez Sąd Okręgowy w Lublinie. Kobieta spędzi w więzieniu najbliższe 3,5 roku.

WYJDZIE PRZED ŚWIĘTAMI

15 grudnia siedlecki policjanci zatrzymali 44-letnią kobietę, która była poszukiwana przez Sąd Rejonowy w **Siedlcach** do odbycia zastępczej kary aresztu. Kobieta spędzi w areszcie 6 dni za to, że nie zapłaciła grzywny w wysokości 160 zł.

NOCNA WIZYTA W BANKU

W nocy z 12 na 13 grudnia nieznan sprawca uszkodził drzwi wejściowe oraz witrynę okienną jednego z siedleckich banków. Straty wynoszą 2 tys. zł.

GRUZEM W OKNO

Miedzy 8 a 13 grudnia w posiadłości miejscowości nieznan sprawca rzucił kawałkiem gruzu w okno tarasowe domu. Wstawienie nowego okna to koszt ok. 1 tys. zł.

PIJANY SPOWODOWAŁ KOLIZJĘ

15 grudnia w **Siedlcach** policjanci zatrzymali 31-letniego mieszkańca gminy Łaskarzew, który prowadził samochód, mając w wydychanym powietrzu 1 promil alkoholu. Mężczyzna spowodował kolizję drogową z innym pojazdem. (JJ)

O powiecie siedleckim
czytaj też na str. 2,
4, 5, 16, 23, 29, 30

APTEKI
**Całodobowy
dyżur pełni apteka**
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84

BIURA OGŁOSZEŃ
ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05;
DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25
740 20 20,
Punkt przesyłek kurierskich E-paka,
Zbuczyn, ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
**Biuro Ogłoszeń „Gazety
Wyborczej”**
MARGUS - Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441; m.gustołek@
gazeta.pl; dojazd do klienta

- Jeśli ten podatek zostanie wprowadzony, to mieszkańcy Starej Wsi złożą petycję o odłączeniu się od gminy Mordy - mówił radny Robert Czarnocki.

A jednak będzie

Do tej pory w gminie Mordy nie pobierano podatku mieszkaniowego. Jednak od nowego roku będzie już obowiązywał.

W projekcie uchwały zaproponowano, aby stawka wyniosła 40 groszy za metr kwadratowy budynku mieszkalnego.

- To jedna z najniższych stawek w powiecie siedleckim - mówi burmistrz Mordów **Jan Ługowski**. - Myślę, że ten podatek nie będzie stanowił dużego obciążenia dla mieszkańców. To opłata roczna. Struktura mieszkańców w naszej gminie w ciągu ostatnich lat zdecydowanie się zmieniła. Coraz mniej jest gospodarstw, które obowiązuje podatek rolny. Tak więc osoby, które mają w naszej gminie domy i nie prowadziły gospodarstw, nie płaciły praktycznie żadnych podatków lokalnych. A przecież wszyscy korzystają z najróżniejszych gminnych inwestycji.

Kwestie podatków lokalnych omawiano na ostatniej sesji. Uchwały, które obniżały podatki lokalne (rolny czy leśny), przechodziły gładko. Aż przyszła pora na podatek mieszkaniowy...

- Wprowadzenie tego podatku jest niezasadne - uznała radna **Barbara Hawryluk**. - Koszty utrzymania gospodarstwa domowego znacząco wzrosły, a zapowiadane są kolejne podwyżki. Radni powinni dbać o dobro mieszkańców, a nie łać dziurę budżetową kosztem tych, którzy niejednokrotnie nie mogą już związać końca z końcem. Każdy dom

był budowany kosztem wielu wyrzeczeń i nakładów finansowych. Mieszkają w nich często osoby o skromnych emeryturach, liczące każdą złotówkę. Młode małżeństwa na budowę zaciągają kredyty, które latami będą spłacać. A rolnicy są obciążani coraz większymi kosztami produkcji, ich dochody stoją w miejscu.

Radna wnioskowała, aby nie wprowadzać podatku mieszkaniowego. Dodała, że radni zostali wprowadzeni w błąd, bo to nieprawda, że w sąsiednich gminach mieszkańcy płacą podatek mieszkaniowy.

- Jeśli państwu zależy na dobru mieszkańców, to poprzyjcie mój wniosek - apelowała.

Przewodnicząca rady Katarzyna Kotowska poprosiła jednak o wymienienie sąsiednich gmin, w których podatek mieszkaniowy nie obowiązuje. Szybko otrzymała odpowiedź.

- Gmina Przesmyki nie ma, Pałotnia nie ma - wymieniała radna. - A ja się interesowałam tylko gminami sąsiednimi.

- A gmina Zbuczyn, gmina Siedlce? Też nie ma? - podpytywał burmistrz.

- Ale jednak nie jesteśmy jedyną gminą, w której ludzie takiego podatku nie płacą - ripostowała radna Hawryluk.



Jan Ługowski

fot. ZJ

Z kolei radna Grażyna Drabarek uznała, że gmina Mordy nie jest wyjątkowa, więc powinna działać tak, jak większość gmin w Polsce.

- W naszej gminie są ludzie bogaci i biedni. Ta średnia nie odbiega od przeciętnej na Mazowszu czy w Polsce - argumentowała Grażyna Drabarek. - Te podatki są w większości gmin. Nie są one duże i nie wpływają na budżet gospodarstw domowych. Taki podatek wyniesie 40 do 50 zł rocznie. Ale w skali gminy da to już jakąś kwotę, którą będzie można przeznaczyć choćby na cele społeczne. Chcę jeszcze przypomnieć, że osoby niepełnosprawne otrzymały dodatek 500+, a emeryci trzynastą emeryturę.

O odczuciach mieszkańców powiedział natomiast radny **Robert Czarnocki**.

- Rozmawiałem z mieszkańcami. Są oni niezadowoleni z wprowadzenia podatku mieszkaniowego - przekonywał. - Niektórzy zamierzają nawet podjąć ostre działania. Rozmawiałem z mieszkańcami Starej Wsi. Powiedzieli, że jeśli taki podatek zostanie wprowadzony, to będą składać petycję o odłączeniu ich wsi od gminy Mordy, a przyłączeniu do gminy Przesmyki.

Jan Ługowski zapewne nieco się zirytował takimi głosami, bo wystąpił dość emocjonalnie.

- Z państwa wypowiedzi wynika, że gmina Mordy łupi mieszkańców, że bezprecedensowo żyłuje stawki podatkowe na maksa - mówił burmistrz. - Podam kilka liczb i poproszę radnych, żeby się do nich odnieśli. Żeby powiedzieli, czy gmina stosuje duże ulgi w podatkach, czy nie.

Z informacji burmistrza wynika, że przy zastosowaniu maksymalnych stawek podatków, wpływy powinny wynieść 2 mln 667 tys. zł. Tymczasem wynoszą 1 mln 676 tys. zł, czyli o około 40% mniej.

- To dużo, czy mało? Proszę o odpowiedź - powiedział Jan Ługowski.

- To ocenią sami mieszkańcy - odpowiedziała Barbara Hawryluk. - Ościenne gminy też nie mają górnych stawek i stosują zwolnienia od podatków. W tych gminach dba się o mieszkańców, o wszystkich.

- U nas gmina i radni też dbają o mieszkańców - stwierdziła przewodnicząca rady **Katarzyna Kotowska**. Zapraszam do głosowania.

Za wnioskiem o niewprowadzanie podatku mieszkaniowego głosowali Barbara Hawryluk i Robert Czarnocki. Adam Marczuk wstrzymał się od głosu. Pozostali radni byli przeciw. Po chwili przegłosowano projekt uchwały o wprowadzeniu podatku mieszkaniowego w wysokości 40 groszy za metr kwadratowy.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Idzie zima

Pora kończyć inwestycje

Choć zima już praktycznie za pasem, w gminie Mordy są prowadzone i przygotowywane kolejne inwestycje. Rozstrzygnięto właśnie przetarg na budowę, a właściwie prace wykończeniowe, w świetlicy wiejskiej w Głuchowie. Wpłynęło 5 ofert. Najkorzystniejsza opiewała na 284 tysięcy złotych.

Pojawił się jednak pewien problem, bowiem w budżecie gminy na wykończenie świetlicy zaplanowano nieco mniejszą sumę.

- Aby nie unieważniać przetargu, zdecydowaliśmy się na wprowadzenie niewielkich zmian w budżecie gminy - mówi burmistrz Jan Ługowski. - Dzięki temu już wkrótce podpiszemy umowę z wykonawcą.

Trwa także remont drogi gminnej we wsi Wielgorz. Prace są już na

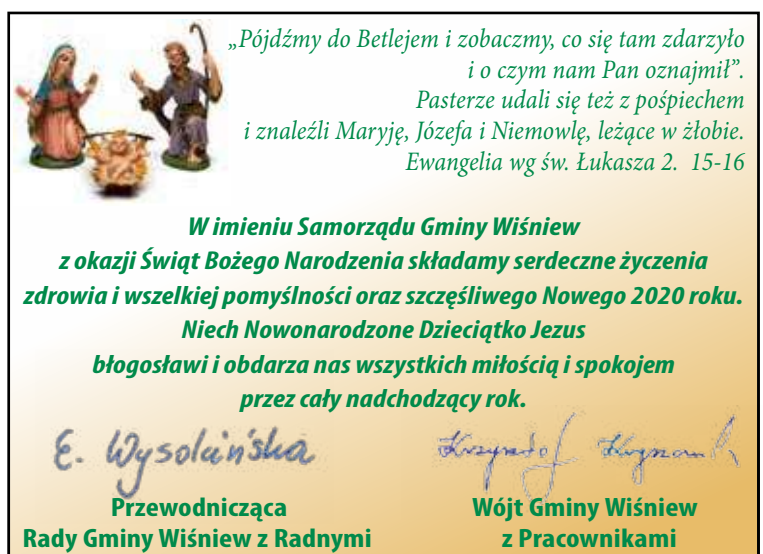
ukończeniu. Z kolei budowa drogi powiatowej na odcinkach: Radzików Stopki-Radzików, Kornica-Radzików Wielki do granicy z gminą Zbuczyn została już zakończona. Dokonano także odbioru technicznego drogi w Radzikowie o długości 430 metrów. Ta inwestycja była wspierana ze środków funduszu kłeskowego.

Ostatnio rozstrzygnięto także przetarg na zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP w Czepielinie. Jednostka otrzymała samochód „Volvo” za 779 tysięcy złotych. Odbiór samochodu ma nastąpić jeszcze w grudniu.

- Kupiono także umundurowanie dla strażaków - dodaje burmistrz. - W dużej części zostało to sfinansowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska oraz KRUS. (Z.J.)

W MGOK w Mordach Nowy dyrektor

Rozstrzygnięto właśnie konkurs na dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Mordach. O to stanowisko obiegało się dwóch kandydatów. Komisja zdecydowała, że dyrektorem zostanie **Patryk Kamiński**, pracownik ośrodka. Swoje obowiązki przejął z 1 grudnia, od dotychczas pełniącego obowiązki dyrektora, a jednocześnie sekretarza gminy Mordy, **Mirosława Łukowskiego**. (Z.J.)





Dariusz Jadcuk radny z Repek: Miejscowi dowiedzieli się w kościele, bo ambona to najlepsze medium lokalne.

Z bronią na polnych dróżkach

W Skrzeszewie w gminie Repki po raz pierwszy od 1945 r. pojawiło się wojsko. Ale okrzyków: „Rany Boskie, wojna!” na szczęście nie było.

Tajemnicę wydarzeń, do których doszło w tej wsi w niedzielę, 8 grudnia, wyjaśnia ppor. **Radosław Kalicki**, dowódca 2 Kompanii Lekkiej Piechoty w 53 Batalionie Lekkiej Piechoty w Siedlcach.

POMOGŁA AMBONA

- Ćwiczenia, które odbywałyśmy w Skrzeszewie, stanowiły element zajęć taktyki na terenie tzw. SRO, czyli w Stałym Rejonie Odpowiedzialności, którym jest dla nas powiat sokołowski - tłumaczy ppor. Kalicki. - Raz na kwartał mamy brać udział w ćwiczeniach w terenie. Obejmują one zajęcia z topografii, w tym marsz na azymut i umiejętność orientacji w terenie, i elementy taktyczne.

Tym razem kompania wytypowała na miejsce zajęć gminę Repki. Ppłk **Dariusz Kozłowski**, dowódca 53 Batalionu, zdradza, że ćwiczenia z udziałem ponad 70 żołnierzy sokołowskiego WOT poprzedziło informowanie lokalnej społeczności. Chodziło o to, żeby miejscowi nie byli zdziwieni widokiem mundurowych.

- Przecież w gminie Repki wojska nie było od 1945 r. - komentuje ze śmiechem.

Dariusz Jadcuk, mieszkający w Skrzeszewie radny gminy i strażak ochotnik, potwierdza: - Mieszkańcy zostali uprzedzeni, że będziemy mieć tu wojsko z bro-



Fot. Urząd Gminy Repki

Żołnierze ochotnicy i gościnni mieszkańcy Skrzeszewa

nią i wymalowanymi twarzami. Poszedłem do księdza, żeby to ogłosił w kościele, bo ambona jest w końcu najlepszym medium lokalnym. Dzięki temu nikt się nie przestraszył, że wybuchła wojna.

Jak dodaje radny, 8 grudnia u mieszkańców Skrzeszewa dominowały już raczej radość i ciekawość.

- Dosłownie wisiele na płotach i każdy patrzył, jak idą żołnierze. Największą ciekawość budziły piękne dziewczyny - opowiada.

GOŚCINNA WIEŚ

W poprzedzający zajęcia czwartek ppor. Kalicki spotkał się z wójt **Apolonią Stasiuk**, by dopiąć sprawę ćwiczeń na ostatni guzik. Wystarczyło kilka godzin, a skontaktował się z nim Dariusz Jadcuk.

- To była nasza własna inicjatywa, moja, sołtysa Romana Brewczuka i miejscowej OSP - podkreśla

radny. - Wystarczył pomysł, pytanie: „Robimy?” i odpowiedź: „Tak”. Ale żadnego interesu w tym nie mieliśmy. Zadzwoiłem do dowódcy 2 Kompanii. Zapytałem, czy będą chcieli się u nas ogrzać. Zdziwił się, że występujemy z takim pomysłem, ale się zgodził.

O co chodziło w propozycji Dariusza Jadcuka? - Powypuszczali młodych żołnierzy na drodze z 10 kilometrów za Skrzeszewem. Mieli przyjść drogami polnymi do naszej remizy, gdzie był punkt zborny. Wiedzieliśmy, że przyjdą zmarznąć i zdrożeni, więc postanowiliśmy zawczasu pomyśleć o ciepłym posiłku, nawet z dokładką. Był bigos, kawa, herbata i ciasto. Bez sponsoringu, z własnej inicjatywy - zaznacza radny. - Chcieliśmy się zachować jak na gospodarzy przystało, żeby ci ochotnicy nie zapomnieli, gdzie

jest Skrzeszew. Nasza wieś jest przecież gościnna pod każdym względem.

- Było sympatycznie i przyjemnie. Tego samego dnia podobne zajęcia realizowaliśmy w Starej Kornicy w powiecie łosickim. W obu miejscach społeczność lokalna przyjęła nas bardzo życzliwie i gościnnie - podkreśla ppłk Kozłowski.

BĘDĄ KOLEJNE GMINY

2 Kompania Lekkiej Piechoty to najmłodsza kompania Wojsk Obrony Terytorialnej w całym siedleckim batalionie. Jak się dowiedzieliśmy, w jej skład wchodzi żołnierze młodzi stażem, bo dopiero od mniej więcej dwóch miesięcy uczestniczący w szkoleniach. Większość z nich to licealiści i studenci, głównie rocznik 2000, ale kompania ma w swoich szeregach także nauczycieli wf, emerytowanych strażników więziennych i policjantów.

Ppor. Radosław Kalicki nie kryje zadowolenia z ćwiczeń w Skrzeszewie. - Cel został osiągnięty - mówi i dodaje: - Na pewno nie były to ostatnie zajęcia w Skrzeszewie i gminie Repki. Ale w przyszłym roku będziemy odbywać zajęcia terenowe w kolejnych gminach powiatu sokołowskiego - zapowiada.

Potwierdza to jego przełożony.

- Uzgodniliśmy, że od stycznia takich zajęć będzie więcej. Chodzi przecież o to, żeby żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej poznali powiat bezpośrednio, czyli, że tak powiem, na własnych nogach - kończy ppłk Dariusz Kozłowski.

BARTOSZ SZUMOWSKI

I PO PRAWKU...

15 grudnia na drodze krajowej nr 63 w **Kowiesach** (gmina **Bielany**) samochód marki Opel Astra przekroczył w terenie zabudowanym dozwoloną prędkość o 57 km/h. Kiedy policjanci drogówki zatrzymali do kontroli kierującą pojazdem kobietę, okazało się, że to 42-letnia mieszkanka powiatu sokołowskiego. Ze względu na wagę wykroczenia amatorka szybkiej jazdy straciła prawo jazdy.

POSZKODOWANY ROWERZYSTA

W piątek, 13 grudnia, około godziny 6.30 na drodze krajowej nr 63 między **Przewozem Nurskim** i **Ceranowem** (gmina Ceranów) doszło do wypadku drogowego. 35-letni kierujący pojazdem marki Audi Q7 z przyczepką potrafił jadącego prawą stroną drogi, 43-letniego rowerzystę. Poszkodowany z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Obaj kierujący byli trzeźwi. Postępowanie prowadzi Posterunek Policji w Kosowie Lackim.

NIE POJEJŹDZ

W środę, 11 grudnia, około godziny 17.40 na ul. **Węgrowskiej** w **Sokołowie Podlaskim** policjanci drogówki zatrzymali 46-letniego mężczyznę kierującego samochodem ciężarowym marki Scania. Podczas kontroli mundurowi wyczuli woń alkoholu. Kiedy sprawdzili stan trzeźwości kierowcy, okazało się, że w wydychanym przez niego powietrzu było prawie 3 promile. Mężczyzna stracił prawo jazdy. Postępowanie prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Sokołowie Podlaskim. **(BS)**

Na Święta Bożego Narodzenia oraz na nadchodzący Nowy Rok dużo radości i dobroci od ludzi, szczęścia rodzinnego oraz niosącego pokój błogosławieństwa Bożego życzą

Przewodniczący Rady Gminy **Stanisław Strzał**
i Rada Gminy

Wójt Gminy Jabłonna Lacka **Wiesław Michalcuk**
z pracownikami

Jabłonna Lacka

Życzymy, by Święta Bożego Narodzenia stały się czasem radości, spokoju i nadziei, a Nowy Rok niech przyniesie spełnienie marzeń, obfitość szczęścia i dużo zdrowia.

życzą

Przewodniczący Rady Gminy Repki **Adam Czarnocki**
z Radnymi

Wójt Gminy Repki **Apolonia Stasiuk**
z Pracownikami

W imieniu Samorządu Powiatu Sokołowskiego z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia pragniemy złożyć serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, szczęścia, zdrowia, niepowtarzalnej świątecznej atmosfery, ciepła oraz obfitości wszelkich dóbr.

Życzymy, by to był czas wyjątkowy, pełen miłości, radości i zrozumienia.

Rodzinnych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku.

Przewodniczący Rady Powiatu Sokołowskiego **Jacek Odziemczyk**

Starosta Sokołowski **Elżbieta Sadowska**

0 powiecie sokołowskim czytaj też na str. 3, 14, 10, 26

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12,
tel. 25 787 33 30.



Gmina Miedzna

Drożej za śmieci

URSUSEM ZAJECHAŁ DROGĘ

9 grudnia w **Grębkowie** mieszkaniowie powiatu węgrowskiego, kierujący ciągnikiem rolniczym marki Ursus, skręcając w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu pojazdowi volkswagen. Pojazdy się zderzyły. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń.

POTRĄCIŁ PIESZEGO

11 grudnia na ul. **Świerkowej** w **Łochowie** mieszkaniowie powiatu węgrowskiego, kierujący citroenem, skręcając na stację paliw, potrącił pieszego. Pieszy idący chodnikiem przechodził przez drogę wjazdową do stacji benzynowej. W wyniku uderzenia doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala. Przyczyny i okoliczności wypadku wyjaśnia Komisariat Policji w Łochowie.

UDERZYŁ W TYŁ

13 grudnia w **Zagrodnikach** (gm. **Łochów**) mieszkaniowie powiatu puławskiego, kierujący fiattem nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającej go ciężarówki iveco. Samochody się zderzyły. Nikt nie doznał obrażeń.

WJECHAŁ DO STRUGI

14 grudnia w **Miedznie** mieszkaniowie powiatu węgrowskiego, kierowca renaulta nie zachował należytej ostrożności i na zakręcie stracił panowanie nad pojazdem. Renault zjechał z drogi i wpadł do strugi.

ŚMIERĆ NA DRODZE

14 grudnia około godz. 2 w nocy na ul. **1 Maja** w **Łochowie** mieszkaniowie powiatu węgrowskiego kierujący mazdą na prostym odcinku drogi zjechał na przeciwległy pas ruchu, a następnie na pobocze. Prawy bok auta uderzył w betonowy słup sieci elektrycznej. W wyniku uderzenia kierowca poniósł śmierć na miejscu. Postępowanie, które ma wyjaśnić przyczyny i okoliczności wypadku, prowadzi Komisariat Policji w Łochowie. (sej)

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7,
tel. 25 675 14 12

APTEKI

23 grudnia
— ul. Rynek Mariacki 23/24,
tel. 25 792 02 58
24 grudnia — ul. Przemysłowa 1,
tel. 736 637 815
25 grudnia — ul. Strażacka 2,
tel. 25 792 23 37
26-29 grudnia
— ul. Rynek Mariacki 23/24,
tel. 25 792 02 58
30 grudnia — ul. Przemysłowa 1,
tel. 736 637 815
31 grudnia — ul. Wyszyńskiego 7,
tel. 25 661 40 07

0 powiecie węgrowskim
czytaj też
str. 9, 16, 18, 22, 27

Prawdopodobnie już od stycznia mieszkańcy gminy Miedzna zapłacą więcej za odbiór odpadów. Uchwała o podwyżce ma zapadnąć na najbliższej sesji.

— Musimy podwyższyć stawki, żebyśmy mogli podpisać umowę z wykonawcą i zapewnić odbiór śmieci — mówi wójt **Tadeusz Okulus**.

TO NIEUNIKNIONE

Teraz mieszkańcy płacą za odpady segregowane 12 zł miesięcznie od osoby. Wójt Tadeusz Okulus na najbliższej sesji (przewidzianej na 30 grudnia) będzie przekonywał radnych, by podnieśli tę stawkę do 19 zł.

Dlaczego podwyżka wydaje się nieunikniona? Niedawno Miedzna ogłosiła przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych w 2020 r. Zgłosiły się dwie firmy. Ale z przyczyn proceduralnych jedna z ofert nie mogła być

uwzględniona. Wyboru nie było, na placu boju został dotychczasowy wykonawca usługi — Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej z Węgrowska. Cena zaproponowana przez PGK to ponad 624 tys. zł. Gmina na ten cel przeznaczyła 434 tys. zł, ale...

— Przymierzamy się do podpisania umowy, choć przetarg poszedł aż o 40 proc. wyżej niż dotychczasowe wydatki na gospodarkę śmieciową. Opłaty będą też musiały pójść w górę — mówił wójt Tadeusz Okulus na sesji 5 grudnia.

I tłumaczył: — Wybraliśmy ofertę, która spełnia wszystkie wymagania formalne. I nie wiemy, czy to możliwe, by nie wziąć przetargu, bo nie wiemy,



fot. sej

Wójt Tadeusz Okulus

Gmina Miedzna

Nowy wóz dla strażaków

OSP w Miedznie dostała nowy samochód ratowniczo-gaśniczy marki Volvo.

Przekazanie i poświęcenie pojazdu odbyło się przy strażnicy w Miedznie. Gości powitał prezes OSP Henryk Pliszka. Potem senator Maria Koc i komendant wojewódzkiej PSP nadbryg. Bogdan Łasica, w towarzystwie wójta gminy Miedzna Tadeusza Okulusa, przekazali kluczyki do samochodu naczeln-

kowi Piotrowi Gołębiowskiemu i dr. Marcinowi Nowoszewskiemu. Kapelan diecezjalny strażaków ks. kan. Wiesław Niemiński poświęcił przekazane auto.

Nowy samochód strażacki dla OSP w Miedznie kosztował ponad 780 tys. zł. 345 tys. zł na zakup dała Komenda Główna PSP, 155 tys. — NFOŚiGW, 100 tys. zł — Urząd Marszałkowski, 176 tys. zł — gmina Miedzna i 5 tys. zł — Nadleśnictwo Łochów. (sej)

czy do następnego zgłosi się więcej oferentów i czy zaproponują niższą cenę. Może się zdarzyć, że będzie ona jeszcze wyższa.

Zdaniem wójta, Miedzna nie jest jeszcze w najgorszej sytuacji. W niektórych gminach przetargi są nierozstrzygnięte z powodu ceny. W wielu stawki opłat wrosną o 100 procent. Są też gminy, w których do przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów nie zgłosiła się żadna firma.

ULGA KOMPOSTOWA

Dotychczas obowiązywały dwie stawki za odbiór śmieci: niższa za odpady segregowane i wyższa za niese-segregowane. Mieszkańcy segregowali i płacili taniej albo nie segregowali (bo np. kogoś na taki luksus stać). Teraz wyboru nie będzie. W myśl znowelizowanej ustawy śmieciowej obowiązuje tylko jedna stawka — za odpady segregowane. Jeśli ktoś się nie podporządkuje, zostanie ukarany (stawka opłat może dla niego wzrosnąć nawet czterokrotnie).

Dla tych, którzy będą kompostować odpady biodegradowalne, ustawodawca przewidział ulgi. Ich wysokość ma określić rada gminy. Jaka będzie ta obniżka w gminie Miedzna? Jeszcze nie wiadomo. Zapewne zachęty będą, bo...

— Nasza gmina jest typowo wiejska i większość mieszkańców ma

możliwość kompostowania. Przez to strumień odpadów będzie mniejszy — mówił Tadeusz Okulus.

Poinformował też, że PGK, które wygrało przetarg, przymierza się do dostarczenia mieszkańcom pojemników na odpady zmieszane i szkło. Pojemniki byłyby przekazane w ramach dzierżawy.

WARTOŚĆ ŚMIECI

Samorządowcy wiedzą, że często są stawiani pod ścianą. Muszą uchwalić wyższe opłaty, bo gospodarka śmieciowa w gminie ma się sama finansować — wszystkie koszty powinni ponieść mieszkańcy.

— Drastyczne podwyżki, które nas czekają od nowego roku, nie ułatwią sprawy. Ale to rząd powinien wprowadzić rozwiązania, które sprawiają, że śmieci będą miały swoją wartość. W przeciwnym razie problem będzie narastał — mówił na sesji radny **Marcin Matusik**. Podał przykład złomu, który — podobnie jak teraz śmieci — zalegał w lasach, a teraz jest poszukiwanym surowcem. — To najlepszy przykład, że można coś z tym zrobić — zaznaczył.

Na sesji 5 grudnia radni z Miedzny przyjęli pakiet uchwał, dotyczących gospodarki śmieciowej. Teraz czeka ich decyzja o podwyżce stawek za odbiór i zagospodarowanie odpadów.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Węgrów

Wigilia i jarmark

Burmistrz Węgrowski wspólnie z Węrowskim Ośrodkiem Kultury już po raz piąty organizują miejską Wigilię. Odbędzie się ona w najbliższą niedzielę **22 grudnia** na Rynku Mariackim. Wigilijne spotkanie mieszkańców (zaplanowane na **godz. 13**) poprzedzi msza w Bazylice Mniejszej (początek o **godz. 12**).

Uczestnicy Wigilii będą mogli skosztować świątecznych potraw, przygotowanych specjalnie na tę okazję. Będzie też święty Mikołaj

z upominkami i wspólne śpiewanie kolęd z zespołem „Węgrowianie”. Życzenia złoży burmistrz Paweł Marchela.

Wigilię poprzedzi Jarmark Bożonarodzeniowy, rozpoczynający się o **godz. 10**. W stoiskach, które staną wokół Rynku Mariackiego, będzie można kupić m.in.: wyroby rękodzieła artystycznego (niepowtarzalne prezenty, stroiki i ozdoby choinkowe) i świąteczne wiktuały. (sej)

Kolędy w bibliotece

Miejska Biblioteka Publiczna w Węrowskiej zaprasza na koncert kolęd pt. „Rozśpiewały się obłoki” w wykonaniu zespołu Art Senior, działającego przy Węrowskim Uni-

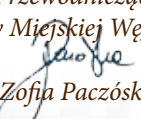
wersytecie Trzeciego Wieku. Koncert odbędzie się w sobotę **28 grudnia** o **godz. 17** w Domu Gdańskim (siedziba biblioteki) przy Rynku Mariackim. Wstęp wolny. (sej)



MIASTO WĘGRÓW

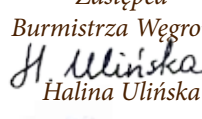
*Spokojnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia,
pełnych życzliwości i uśmiechu,
w gronie Najbliższych
oraz szczęścia i pomyślności
w Nowym Roku 2020
życzą*

Przewodnicząca
Rady Miejskiej Węgrowskiej



Zofia Paczowska

Zastępca
Burmistrza Węgrowskiej



Halina Ulińska

Burmistrz
Węgrowskiej



Paweł Marchela





GINIA SADOWIE

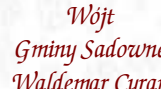
*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
oraz zbliżającego się Nowego 2020 Roku
wszystkim mieszkańcom Gminy Sadowie
pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, pogody ducha, spełnienia najskrytszych marzeń
Niech ten czas upłynie w gronie najbliższych,
a nadchodzący Nowy Rok
będzie pełen wszelkich pomyślności oraz sukcesów.*

Przewodniczący
Rady Gminy



Tomasz Szymanik

Wójt
Gminy Sadowie



Waldemar Cyran



ZABAWKI Benotti

W hurtowni Benotti przy ul. Geodetów zrobisz zakupy zabawek dla dzieci od niemowlaka do ucznia-ka.

Firma Benotti istnieje 28 lat. Choć znana jest bardziej jako Hurtownia Zabawek **Benotti (przy ulicy Geodetów 7)**. Zaprasza więc wszystkich, którzy przed świętami szukają zabawek na świąteczne prezenty dla dzieci.

– Jesteśmy w stałym kontakcie z Mikołajem – żartuje właściciel firmy **Benedykt Kluczek** i wie, jakie zabawki dzieci pragną pod choinkę

Przedsiębiorca zaczynał w 1991 roku, od jednego sklepu w centrum miasta. W 1999 roku miał już hurtownię na ulicy Geodetów. Od tego czasu asortyment przedsiębiorstwa ciągle się powiększa. W tej chwili można tu wybierać spośród 15 tysięcy zabawek, artykułów kreatywnych itp. Przy takiej ofercie trudno powiedzieć, że „czegoś nie ma”. W Benotti jest wszystko! Specyfika tej pracy wymaga, aby cały czas trzymać rękę na pulsie, czyli znać obowiązujące i przyszłe trendy. Już w marcu wiadomo, co będzie hitem prezentowym na kolejne święta.

– Wtedy kontraktujemy dostawy. Wiemy, co będzie wprowadzane do

sprzedaży i reklamowane.

Od września do listopada do hurtowni przyjeżdżają ciężarówki z dostawami.

– W najgorętszym okresie jest to przynajmniej jedna ciężarówka dziennie.

W tym roku niewątpliwym hitem dla młodszych dziewczynek są laleczki L.O.L – małe, niepozorne, a proszą o nie niemal wszyscy. Hitem wśród chłopców są z kolei wszelkie gadżety i akcesoria z Psim Patrolem: figurki, puzzle, różne pojazdy.

Wszystko, co modne i pożądane przez dzieci, na pewno można znaleźć w Benotti. Jest tu także duży wybór puzzli, gier edukacyjnych i zabawek kreatywnych. Nie brakuje samochodów na akumulator, jeździków czy lalek Barbie. Jest na przykład specjalna Barbie, która powstała na 60. urodziny tej najpopularniejszej lalki.

Pracownicy Benotti potrafią doradzić, co kupić na prezent, aby był trafiony. Wystarczy, żebyście znali jego wiek.

– Wszystkie zabawki mamy podzielone na odpowiednie kategorie. Nie trzeba biegać i szukać na wszystkich półkach – zapewniają.

Benotti ma również ofertę dla

starszych dzieci: zestawy do samodzielnego robienia mydełek czy też do robienia robotów.

Niewątpliwym atutem sklepu jest duży parking. Nawet w okresie przedświątecznym bez problemu zostawimy samochód niedaleko firmy. Dla tych, którzy szykują się na duże zakupy, są przygotowane wózki zakupowe. Bo Benotti obsługuje sklepy, szkoły i przedszkola.

Na zakupy można również przyjechać z... dzieckiem. Niekoniecznie musi ono podglądać, co Mikołaj kupuje. Bo dzieci mogą spędzić czas przy minizoo. Są tu: owce kameruńskie, papugi, bażanty i kurki ozdobne.

Wszystkim klientom, obecnym i przyszłym, składamy życzenia spokojnych, rodzinnych, wesołych Świąt Bożego Narodzenia spędzonych w miłej atmosferze i z obfitym Mikołajem



ZAPRASZAMY DO HURTOWNI od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-18.00
SIEDLCE, ul. Geodetów 7
Sobota 8.00-16.00
Niedziela handlowa 9-15
Wigilia 8.00-14.00



Wesołych Świąt

Serdeczne życzenia radosnych Świąt w ciepłym, rodzinnym gronie, pięknie pachnącej choinki, zdrowia i energii na co dzień oraz uśmiechu i życzliwości na każdy dzień Nowego 2020 Roku

życzy Krzysztof Wawrzyniec Borkowski z pracownikami





Wesołych Świąt

Życzymy, aby Święta Bożego Narodzenia upłynęły Państwu w zdrowiu i radości,
a nadchodzący Nowy Rok 2020
spełnił zamierzone cele zawodowe i prywatne
oraz przyniósł wiele satysfakcji z własnych dokonań.

Właściciele i Pracownicy
FOLDRUK Media

Hej, zimo! Kolędy idą!
I logo gwiazdy niosą
Niech im na przeciw, niech im na przeciw
Wybiegnie śnieżek boso

A ty wciąż plackiem na ziemi
Psujesz się i zielenisz
Śmiech do rozpuku - poszły do druku
Bałwanki w śnieżnej zawiei

My, spece od reklamy
My ci się, zimo, nie damy
Nie to, że hejt, ale delete
I własną w 3D już stawiamy

Cieszą nas tłumy Klientów
Co spełniać chcą sny szalone
A ogon gwiazdy betlejemskiej
Przy tej kolejce - ogonek

Etykiety i wydruki
Stos świątecznych opakowań
Tylko patrzeć, jak sam Święty
W którymś z nich się zaraz schowa

Piękny obrazek: na niebie
Pierwszej gwiazdy lśni diament
Dzielcie, jak trzeba opłatek chleba
A my oprawimy to w ramę

autor tekstu: Urszula Gotowicka

Siedlce | Starzyńskiego 10 | 25 644 18 00 | www.foldruk.media.pl

Hej, wszędy idą kolędy
W tłumie świątecznych skrzatów
Święty Mikołaj radośnie woła:
Dawać światu to ATUT!

Bawelna czysta jak śniegi
W pyłe gwiazdy z Betlejem
Aż się zaśmiało w żłóbku Dzieciątko
I moc truchleje!

Zima, mróz. Ciepła bawelna.
Igiełki stów, fastryga...
Niech grzeje Wasze serca, Kochani
Żar pasji, co w nas nie wygast.

25 lat z miłości do bawełny

atut.eu

wyprodukowane
w Siedlcach

Radosnych, pełnych miłości Świąt Bożego Narodzenia od firmy **atut**



PROFESSIONAL

Wyszomirski

Najlepszy
DUCATO
wszech czasów



Fiat Professional Wyszomirski

Sprzedaż i Serwis
ul. Terespolska 7, Siedlce

fiat@blswyszomirski.pl
tel. 25 633 33 55



www.wyszomirski-fiat.pl

HONDA
Wyszomirski

*Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia
życzymy, abyśmy przeżywając to,
co w tym okresie jest dla nas najważniejsze
mogli oddać się radości bycia z bliskimi.
Szczęśliwego Nowego 2020 Roku!*



Umów się na jazdę próbną:

salon@wyszomirski-honda.pl
tel. 25 633 33 55

Honda Wyszomirski
ul. Terespolska 7, Siedlce



YouTube www.wyszomirski-honda.pl



*Od ponad 20 lat mamy przyjemność
towarzyszyć Państwu
w ważnych i wyjątkowych dla Was momentach:
urodzinach, świątecznych uroczystościach,
weselach, jubileuszach
czy spotkaniach biznesowych.
Jest nam niezmiernie miło,
że możemy osładzać Państwa
codziennność naszymi ciastami
i poprawiać humor
doskonałą kawą.
Dziękujemy, że od lat
wybieracie właśnie nas,
doceniając pasję
i zaangażowanie cukierników
i sprzedawców zatrudnionych
w naszej firmie.*

*Życzymy
Państwu rodzinnych,
pełnych spokoju i słodkich
Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego Roku.*

*Właściciele Cukierni z Klonowej
Joanna i Dariusz Gałachowscy*

Nasze cukiernie:

- Sklep Firmowy: ul. Piłsudskiego 19,
tel. 25 633 38 68
- Kawiarnia Siedlecka: ul. B-pa Świrskiego 60,
tel. 25 644 88 38
- Stoisko firmowe w Galerii Siedlce,
tel. 882 426 232
- Kawiarnia w Międzyrzecu Podlaskim,
plac Jana Pawła II, tel. 692 221 010

BRICO **MARCHÉ**

Tanie rozwiązania *do ogrodu i mieszkania*

Okazje świąteczne

największy w regionie wybór
ozdób świątecznych i dekoracyjnych
oraz choinek sztucznych i żywych.



99 zł

Wiertarko – wkrętarka
KALTMAN

HIT!

Napięcie 18 V, akumulator
1.3Ah Li-ion
0-700 obrotów/min - 19 Nm



47,99 zł/28kg

Gotowa gładź
polimerowa biała
ROTBAND FINISH – KNAUF

HIT!



Płytki **HIT!**
cegłopodobna
z fugą PARMA

62,98 zł/m²



HIT!

Płytki cegłopodobna
z fugą VINTAGE

85,69 zł/m²



od **110 zł**
sztuka 2mb

Gotowe elementy GKB

– maskownice Knauf
idealne do maskowania rur,
listew ledowych, tworzenia
ciekawych aranżacji.

Odzież robocza BHP firmy DEDRA w supercenach!



Siedlce, ul. Brzeska 134, tel. 25 50 65 417

[facebook.com/bricomarche.siedlce](https://www.facebook.com/bricomarche.siedlce)

Niebieskie mleko z Siedlec po raz kolejny „Najlepsze w Polsce”!

Topowy produkt Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej z Siedlec został ponownie wyróżniony w konkursie „Najlepsze w Polsce” – „The best in Poland”.

Jest to Konsumencki Konkurs Jakości Produktów i Usług. Jeden z najstarszych konkursów, który promuje firmy, instytucje i ich produkty.

Mleko w proszku w siedleckiej spółdzielni jest produkowane w niezmienniej technologii od 1950 roku.

Na „niebieskim” mleku wychowało się kilka pokoleń Polaków. Jest ono podstawowym surowcem w produkcji: lodów, cukierków krówek oraz wielu wyrobów cukierniczych.



Przepis na blok

Składniki:

- 2 szklanki mleka w proszku **OSM Siedlec**
- 1 kostka masła **OSM Siedlec**
- 1 szklanka cukru
- 4 łyżki kakao
- 1 szklanka mleka płynnego **OSM Siedlec**
- kilka kropli aromatu waniliowego, rumowego lub pomarańczowego
- dodatkowo: herbatniki, bakalie, orzechy

Mleko płynne, masło, cukier i kakao podgrzać (nie gotować) do połączenia się składników. Zdjąć z ognia, dodać mleko w proszku i zmiksować.

Na koniec wrzucić: bakalie, pokruszone herbatniki i wlać aromat.

Wymieszać i wyłożyć do foremki.

Wstawić do lodówki na ok. 2h.

*Z naszymi produktami
wyjątkowe Świąta*

OSM SIEDLEC
Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska
w Siedlcach

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzymy wszystkim naszym Klientom, Partnerom i Sympatykom, szczęścia, spokoju oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i sukcesów w pracy zawodowej.

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy OSM Siedlec

Poznaj SUV-y Hyundai Wyprzedaż 2019.

teraz suma korzyści
do **15 000 zł**
Leasing 102%



SANTA FE



TUCSON



KONA



PHU DARIMEX
ul. Terespolska 14, 08-110 Siedlce
Tel.: 25 632 70 13



5-letnia Gwarancja Bez Limitu Kilometrów Hyundai dotyczy jedynie tych samochodów Hyundai, które były sprzedane Klientowi końcowemu przez Autoryzowanego Dealera Hyundai na warunkach opisanych w książce gwarancyjnej. Szczegóły dot. propozycji cenowej i programu gwarancyjnego, w tym wyłączeń gwarancji, dostępne są u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Prezentowana suma korzyści dotyczy modelu Santa Fe z roku produkcji 2019 o zużyciu paliwa od 6,4 do 7,4 l/100 km średnio we wszystkich fazach i emisji CO₂ od 167 do 193 g/km, składają się na nią upust gotówkowy 12 000 zł oraz premia za odkup obecnego samochodu 3 000 zł, jest rekomendowaną sumą korzyści brutto i nie wyklucza wprowadzenia promocji dealera. Samochody prezentowane w reklamie to: Kona 1.6 CRDI 7DCT 4WD (136 KM) w wersji Premium o zużyciu paliwa średnio od 5,5 do 5,9 l/100 km i emisji CO₂ od 134 do 141 g/km, Tucson 1.6 CRDI 7DCT 2WD (136 KM) w wersji Premium o zużyciu paliwa 5,8 do 6,3 l/100 km średnio we wszystkich fazach i emisji CO₂ od 151 do 166 g/km oraz Santa Fe 2.0 CRDI 8AT 4WD (185 KM) w wersji PLATINUM z Pakietem Inspiration o zużyciu paliwa od 6,8 do 7,4 l/100 km średnio we wszystkich fazach i emisji CO₂ od 177 do 193 g/km. Propozycja dotyczy wskazanych modeli w leasingu na określonych warunkach. Szczegóły finansowania u dealerów Hyundai. Propozycja nie stanowi oferty i jest adresowana wyłącznie do przedsiębiorców. Finansowanie BNP Paribas Leasing Services Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie.

Szanowni Państwo

Niech błogosławiona moc Świąt Bożego Narodzenia przyniesie Państwu pokój i radość.

Niech będzie źródłem wiary, miłości i nadziei oraz wszelkiego dobra na każdy dzień Nowego Roku.

Życzymy Państwu, w imieniu Rady Gminy Łuków, pracowników Urzędu Gminy oraz własnym, najpiękniejszych Świąt Narodzenia Pańskiego.

Przewodniczący
Rady Gminy
Tadeusz Federczyk

Wójt
Gminy Łuków
Mariusz Osiak

Boże Narodzenie 2019 r.

Błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia dających radość i odpoczynek, wzajemnej życzliwości i rodzinnego ciepła.

Niech magiczna moc Wigilijnego wieczoru przyniesie spokój, wiarę w lepszą przyszłość oraz nadzieję i miłość.

W nadchodzącym Nowym 2020 Roku życzymy wielu sukcesów, pomyślności i szczęścia.

życzą:

Przewodnicząca
Rady Gminy
Barbara Roszuk
oraz Radni Gminy
Korczew



Wójt Gminy
Sławomir Wasilczuks
i pracownicy
Urzędu Gminy Korczew
oraz Sołtysi

Wszystkim Klientom i Przyjaciółom życzymy radosnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym 2020 Roku.

AKPOL Kisielińscy
Skup bydła
Pobratymy 17
07-110 Grębków
Tel. 512 340 518, 503 064 198

Gminny Ośrodek Kultury w Siedlcach zs. w Chodowie

- wystawia na sprzedaż ploter kolorowy wielkoformatowy EPSON SureColor P6000
1. Urządzenie było wykorzystywane do pracy w GOK Chodów
 2. Ploter przeznaczony do sprzedaży bez jednostki sterującej, niezbędnej do pracy urządzenia
 3. Urządzenie jest sprawne. Wymaga wymiany tuszów
 4. Istnieje możliwość zapoznania się ze stanem urządzenia po wcześniejszym umówieniu oględzin pod nr. telefonu 783 678 322
 5. Cena do negocjacji
- GOK Chodów zastrzega sobie możliwość odwołania sprzedaży w każdym czasie.

1119-4p

**Wspólnota Mieszkaniowa Nieruchomości
3 MAJA 9 w Siedlcach,**

reprezentowana przez PUK Serwis Sp. z o.o.

08-110 Siedlce, ul. Brzeska 110,

zaprasza do składania ofert na remont klatki schodowej (szpachlowanie, malowanie), ułożenie gresu na schodach w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ulicy 3 Maja 9 w Siedlcach.

**Termin składania ofert upływa
w dniu 10.01.2020 r. do godz. 14.30.**

Dodatkowe informacje można uzyskać
– tel. 512 915 354.

1130-1p

BRICO MARCHÉ

Tanie rozwiązania do ogrodu i mieszkania

Wiertarko-wkrętarka **HIT!**
399zł
Ryobi

- 18 V, 40 Nm,
- oświetlenie Led
- uchwyt 10 mm
- 3 lata gwarancji
- torba w zestawie
- akumulator 2.0 Ah + 1.3Ah Gratis

Siedlce, ul. Brzeska 134, tel. 25 50 65 417
fb/bricomarche.siedlce

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia składamy Państwu serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, niepowtarzalnej atmosfery, ciepła oraz obfitości wszelkich dóbr.

Niech radość i pokój Świąt Bożego Narodzenia, poczucie prywatnego i zawodowego spełnienia towarzyszą Państwu przez cały Nowy Rok

Wójt Gminy Sabnie
Ireneusz Piotr Wyszyński

Przewodniczący Rady Gminy
Tadeusz Maksimiak

Radni Gminy i Pracownicy



Darmowy
kredyt
do 4000 zł

RRSO 0 %

Zrealizuj swoje plany już dziś!

Okres kredytowania **do 10 miesięcy**



ASF PREMIUM

Oprocentowanie **0 %**
Prowizja **0 %** | Pozostałe koszty **0 %**

08-110 Siedlce | ul. Piłsudskiego 30 ☎ 504 252 000, 509 777 927
07-100 Węgrów | Rynek Mariacki 24 ☎ 509 777 705, 25 792 00 16
08-300 Sokołów Podlaski | ul. Długa 46 ☎ 515 414 737, 515 414 797

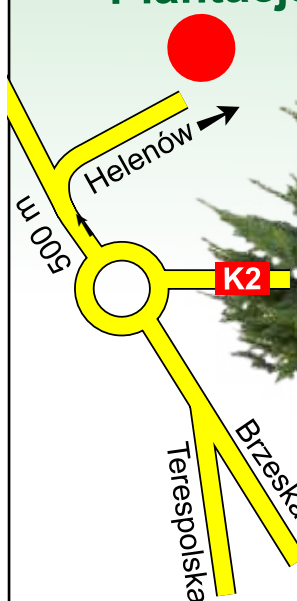
asfpremium.pl

ASF Premium działa jako pośrednik kredytowy następujących banków: Alior Bank S.A., Nest Bank S.A., TF Bank, InBank, Bank Pocztowy S.A., Santander Bank Polska SA, ASF Premium działa jako pośrednik pożyczkowy następujących firm: Takto Finanse Sp. z o.o., Midway Invest Sp. z o.o., Łatwy Kredyt-Pol Credit Sp z o.o., Kredyt OK- Capital Service S.A. Sprzedaż odbywa się również, za pośrednictwem operatora: Helikon. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi ASF Premium jest umocowany do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Niniejsza oferta nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego. Stan na dzień 10 kwietnia 2019 r.

Plantacja CHOINEK Ujrzanów 43

SPRZEDAŻ CHOINEK BEZPOŚREDNIO Z PLANTACJI

Plantacja



Świek zwykły
od 1 do 5 metrów
świek srebrny
oraz **jodła**

*Kopujemy,
ścinaemy
na Twoich
oczach.*

**Stojaki
metalowe,
różne wzory**

Chcesz do nas przyjechać?
Skręć w drogę na Helenów!

601 299 398
25 632 28 38

*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
wielu głębokich i radosnych przeżyć,
wewnętrznego spokoju, wytrwałości i radości
oraz błogosławieństwa Bożego
w każdym dniu nadchodzącego Nowego Roku
życzą:*

*Przewodniczący Rady
Gminy Sokółów Podlaski
Parweli Sobolewski
wraz z Radnymi*

*Wójt Gminy
Sokółów Podlaski
Janusz Kyr
z pracownikami Urzędu*



Spółtem
PSS w Siedlcach

*Najserdeczniejsze życzenia
Zdrowych, radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w życiu zawodowym i osobistym
W nadchodzącym Nowym 2020 Roku
Wszystkim Klientom,
Kontrahentom i Członkom Spółdzielni*

*Życzy
Zarząd, Rada Nadzorcza
i Pracownicy
„Społem” PSS
w Siedlcach*



*Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia
życzymy Mieszkańcom Gminy Paprotnia
wielu radosnych chwil spędzonych w gronie najbliższych.
Niech tegoroczne Święta będą niezapomnianym czasem,
pełnym spokoju i wzajemnego zrozumienia.
W nadchodzącym 2020 Roku
życzymy sukcesów i wszelkiej pomyślności.*

*Przewodniczący Rady
Mariusz Grzesiula*

*Wójt Gminy Paprotnia
Leszek Trębicki*



Szanowni Mieszkańcy Gminy Siedlce!

*Niech ten szczególny i magiczny czas Świąt Bożego Narodzenia
będzie pełen radości, szczęścia i miłości.*

*A nadchodzący Nowy Rok 2020 dostarczy wiele pomyślności,
spełni pokładane w nim nadzieje,
przyniesie spełnienie marzeń i realizację osobistych celów i zamierzeń.*

*Przewodniczący Rady Gminy
Andrzej Rymuza*

*Wójt Gminy
Henryk Brodowski*



Wesołych Świąt

*Prawdziwie radosnych,
wypełnionych miłością,
niosących spokój i odpoczynek
Świąt Bożego Narodzenia
oraz Nowego 2020 Roku pełnego optymizmu,
wiary i szczęścia życzą*

*Starosta Miński
Antoni Jan Tarczyński*

*Przewodniczący Rady Powiatu
Mirosław Krusiewicz*



Media Markt

Siedlce, ul. Brzeska 126



*Wesołych Świąt
spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze,
dużo uśmiechu i radości
oraz samych szczęśliwych dui w nadchodzącym
Nowym Roku
życzy
Media Markt Siedlce*



MOTOGIEŁDA

Audi A4: 02-10,5; 03-12,0; 05-13,2
Audi A6: 03-9,4; 07-30,9
BMW 318: 02-10,1; 03-12,4
Citroën C4: 08-13,9
Fiat Punto: 03-6,2; 04-7,1; 05-8,6; 06-9,8
Ford Fiesta: 03-8,8; 04-9,9; 06-12,9; 12-22,1
Ford Focus: 03-9,5; 05-12,1; 07-15,0; 13-26,7
Ford Mondeo: 03-9,4; 05-12,1; 06-14,6; 07-16,4
Ford Kuga: 10-29,9
Honda Civic: 04-10,9; 05-14,0; 06-15,4
Honda Accord: 03-13,4; 05-15,0
Hyundai I20: 11-16,8
Mazda 6: 08-25,9
Nissan Note: 06-11,8
Opel Corsa: 02-5,6; 04-7,2; 05-9,2; 06-11,1; 14-22,9
Opel Astra: 02-7,1; 03-8,2; 05-10,6
Opel Vectra: 05-12,0; 06-14,0; 07-15,5
Opel Zafira: 04-11,9; 05-14,4; 07-17,0
Peugeot 207: 05-12,0; 06-12,2
Peugeot 208: 12-23,9
Peugeot 307: 04-9,0; 05-10,1; 06-12,2
Renault Clio: 04-7,1; 05-7,9; 06-9,6
Renault Megane: 04-7,3; 05-8,5; 06-9,2; 09-19,5
Renault Laguna: 04-9,4; 05-11,5; 07-14,5
Renault Scenic: 04-8,3; 05-9,3; 06-10,6; 07-12,0
Renault Espace IV: 10-19,8
Seat Ibiza: 02-6,0; 03-9,0; 04-10,3; 09-17,6
Seat Cordoba: 02-7,4; 03-8,4; 04-11,3
Seat Leon: 02-6,7
Seat Toledo: 02-8,4; 03-9,4
Skoda Fabia: 07-10,8; 08-12,7; 09-15,5
Skoda Octavia: 04-11,0; 05-13,0; 06-15,5; 11-26,0
Yaris: 04-10,6; 10-17,7; 09-21,2; 16-31,5
Toyota Corolla: 04-12,0; 05-14,1; 07-16,6; 16-65,3
Toyota Avensis: 06-17,1; 07-18,9; 09-24,5; 13-45,5
Volvo V40: 01-7,0; 04-8,0
Volvo S60: 04-15,3; 05-17,8; 13-45,0
VW Polo: 04-9,9; 05-12,1; 06-14,0; 08-17,1
VW Golf: 04-9,9; 05-11,1; 07-15,0; 08-17,1; 09-18,4
VW Jetta: 12-26,7
VW Passat: 02-8,5; 03-9,4; 05-12,0; 06-15,8

BCM

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Mińsku Mazowieckim Mirosław Dziędzic zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu

23 stycznia 2020 r. o godz. 14.00

w Sądzie Rejonowym w Mińsku Mazowieckim w sali nr 4 odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej stanowiącej zabudowaną działkę nr 27, obręb 53 o powierzchni 0,0409 ha. Działka zlokalizowana jest w oddaleniu od centrum miasta, w odległości ok. 23 km od centrum Warszawy. Teren częściowo wyłożony kostką, od wjazdu kratki ażurowe. Na działce liczne nasadzenia drzewek i krzewów ozdobnych. Działka zabudowana murem jednym kondygnacyjnym budynkiem mieszkalnym o powierzchni zabudowy 95,82 m². W południowo-wschodniej części narożnika działki znajduje się blaszany garaż. Pod garażem wylana płyta betonowa. Na działce studnia. Infrastruktura: energia elektryczna, wodociąg miejski, kanalizacja miejska, gaz.

Nieruchomość położona jest w miejscowości **Sulejówek, przy ul. Kutrzeby 21.**

Posiada założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim nr **SI1M/00071413/1.**

Suma oszacowania nieruchomości wynosi **428 971,00 zł.**

Cena wywołania w powyższej licytacji wynosi **3/4** sumy oszacowania, tj. kwotę **321 728,25 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. **42 897,10 zł** najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub w postaci książeczki oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi albo w inny wskazany przez komornika sposób.

Rękojmię można wpłacać na konto komornika **PKO-BP SA 73 1020 4476 0000 8402 0022 0434.**

Szczegółowych informacji udziela Komornik pod numerem tel. 25 759 28 54.

1131-1p

Wójt Gminy Latowicz

ogłasza publiczne przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości położonych w miejscowości:

1. Wielgolas dz. 899/11 o pow. 2150 m², cena wywoławcza 55 100 zł, wadium 8 000 zł
2. Wielgolas dz. 899/15 o pow. 1620 m², cena wywoławcza 47 900 zł, wadium 7 000 zł
3. Wielgolas dz. 899/18 o pow. 1062 m², cena wywoławcza 33 200 zł, wadium 6 000 zł
4. Oleksianka dz. 136/12 o pow. 901 m², cena wywoławcza 21 100 zł, wadium 3 300 zł
5. Oleksianka dz. 136/11 o pow. 685 m², cena wywoławcza 16 000 zł, wadium 2 500 zł
6. Oleksianka dz. 136/9 o pow. 1034 m², cena wywoławcza 22 000 zł, wadium 3 500 zł
7. Oleksianka dz. 136/7 o pow. 965 m², cena wywoławcza 20 500 zł, wadium 3 000 zł

Dla ww. działek w Sądzie Rejonowym w Mińsku Mazowieckim prowadzone są księgi wieczyste: poz. 1-3 – SI1M/00039379/4, poz. 4-7 – SI1M/00041296/5. Przetargi na sprzedaż odbędą się 22 stycznia 2020 r. poz. 1-3 - godz. 10.00, poz. 4-7 - godz. 12.00 w Urzędzie Gminy Latowicz, ul. Rynek 6.

Ogłoszenie o przetargach zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń UG Latowicz oraz zamieszczone na stronie latowicz.samorzady.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu pok. nr 17, tel. 25 752 10 90 w. 17, od pon.-pt. w godz. 8-14.

1145-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nie przekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Opracowanie planów zagospodarowania przestrzennego na terenie Gminy Siedlce”

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 27 grudnia 2019 r.

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie do dnia **27.12.2019 r. do godziny 9.30.**

Otwarcie ofert nastąpi w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 27.12.2019 r. o godzinie 10.00 pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

1144-1p

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

18-31 grudnia 2019 r. NR 51

OLGROS
OLEJ NAPĘDOWY
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA!
I NA STACJI PALIW!
TEL. 25 644 16 52
KOM. 609 980 480

WESOŁYCH ŚWIĄT
I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU!



Życzy Państwu
TRAJGA-OGRODY
autoryzowany diler Husqvarna
SIEDLCE, ul. Starzyńskiego 17, **SOKOŁÓW PODLASKI**, ul. Wokulskiego 5/22a

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe
STMB
Andrzej Kryński
08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148

CEMENT I WĘGIEL TANIO!!!

- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BŁOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BŁOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE

EKO GROSZEK WORKOWANY
ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

ŻWIR BETON
WYROBY BETONOWE
roboty ziemne
żwiry i piaski płukane
ziemia ogrodowa
rozbiórki, wywóz

BET-TRANS LEWCUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES
PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
**paliwa hurt-detale
zbiorniki
karty flotowe
węgiel**
kom. 600 200 190

Stefaniuk
tel. 531 595 005
www.pthstefaniuk.pl
Zapraszamy do naszych stacji paliw
w Łosicach przy ul. Siedleckiej 30
oraz ul. Piłsudskiego 18
DOWÓZ DO KLIENTA!

HURTOWA SPRZEDAŻ PALIW
wysoka jakość

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Iękanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

ZIMOWE RABATY:
32% na okna
avante® okna
7 lat gwarancji, rok ubezpieczenia okien
Rabat do 15% na drzwi wewnętrzne

www.budexpol.siedlce.pl

HURTOWNIA TANK-OL
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

zimowa obniżka cen

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
www.tank-ol.pl

OLEJ OPAŁOWY I NAPĘDOWY
SPRZEDAŻ Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
„Trans-Pal”, Okniński Andrzej, ul. Siedlecka 58, 08-110 Kol. Żelków
tel. 25 643 67 02, tel. kom. 608 334 305
KORZYSTNE CENY, MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
eprasa.pl bc3b263301

BETON ŻWIR WYROBY BETONOWE

DOM Już otwarta nowa
HURTOWNIA OKIEN I DRZWI
w Siedlcach,
ul. Sokołowska 157
tel. 25 632 00 12
Drzwi stalowe od 449 zł
Drzwi wewnętrzne od 119 zł

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
e-mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- Zbuczyn**
ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- Garwolin**
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
(na terenie dworca PKS)
- Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
Epaka.pl Łosice, ul. 1 Maja 2,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- Mińsk Mazowiecki**
TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- Mrozy**
Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6
- Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- Węgrów**
Węgrowski Ośrodek Kultury,
ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- Łochów**
PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

WAKACJE KONTROLOWANE
...i wszystko jasne

DAR-PLAST
OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy
Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

P.H.U. węgl bud MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock
steins design

kostka brukowa,

– żwir
– piach
– ziemia
ogrodowa

YITONG **WILKA**

SOLBET **CEMEX**

www.weglobud-siedlce.pl

Transport z rozładunkiem

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA

POLSKA GRUPA GÓRNICZA

U NAS TYLKO POLSKI WĘGIEL

W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech

Posezonowa obniżka cen na Ekogroszek

PROMOCJA workowany i luz

alfa ARMATURA

Alfa Almaturo
Siedlce, ul. Floriańska 57

tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

Moderator **5 KLASA** **ECO DESIGN**

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami /Dz.U. z 2018 r. poz. 2204 ze zm./

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres:

- od 12 grudnia 2019 r. do 2 stycznia 2020 r.** wywieszony został wykaz części nieruchomości miejskiej o powierzchni 0,1380 ha, przeznaczonej do użyczenia w trybie bezprzetargowym na okres jednego roku, stanowiącej część działki oznaczonej nr 2/1 w obrębie 121, położonej w Siedlcach przy ulicy Żółkiewskiego, ujawnionej w księdze wieczystej numer SI15/00075842/0 na rzecz „Kolei Mazowieckich-KM” Sp. z o.o. w celu prowadzenia parkingu w ramach programu „Parkuj i Jedź” w Siedlcach.
- od 18 grudnia 2019 r. do 8 stycznia 2020 r.** wywieszony został wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży na rzecz ich dotychczasowych najemców, położonych w Siedlcach przy ulicy:
- **Wyszyńskiego 5 m. 47 pow. 35,60 m²**, położony na III piętrze budynku, składający się z 3 izb. Działka nr 68/4 obręb 75 o pow. 0,0721 ha – udział 3560/296543. (KW Nr SI15/00040974/0);
- **11 Listopada 41 m. 12 o pow. 44,06 m²**, położony na II piętrze budynku, składający się z 3 izb. Działka nr 4/2 obręb 36 o pow. 0,1148 ha – udział 4406/404906. (KW Nr SI15/00019854/7).

Wykazy te zostały także zamieszczone na stronie internetowej urzędu.

Prezydent Miasta **Andrzej Sitnik**

Podaję do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Platerowie został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia – **działka 691 w Ruskowie.**

Wykaz wywieszono w dniu 18.12.2019 r. na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Platerowie (od pon. do piątku w godz. od 7.30 do 15.30) oraz na stronie internetowej www.platerow.com.pl Szczegółowych informacji udziela Urząd Gminy w Platerowie, telefon: 83 359 10 11.

1139-1p

ALIOR BANK
WYŻSZA KULTURA. BANK NOWOŚCI.

POŻYCZKA Z MIKROKOSZTAMI

MAKROPRZYGODA MIKROKOSZTEM

RRSO 13,7%
Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) dla Pożyczki z Mikrokosztami wynosi 13,7%, całkowita kwota pożyczki (bez kredytowanych kosztów): 17 900 zł, całkowita kwota do zapłaty: 23 591,26 zł, oprocentowanie stałe: 9,43%, całkowity koszt pożyczki: 5691,26 zł (w tym prowizja: 1326,64 zł (6,9%), odsetki: 4364,62 zł), 53 równe, miesięczne raty w wysokości 445,12 zł. Kalkulacja została dokonana na 6.03.2019 r. na reprezentatywnym przykładzie. Okres kredytowania: minimalny 24 miesiące, maksymalny 60 miesięcy. 6 zł to średni koszt miesięczny w całym okresie kredytowania za każdy pożyczony 1000 zł. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej klienta, daty wypłaty kredytu oraz daty płatności pierwszej raty. Szczegóły oferty oraz Taryfa opłat i prowizji w placówkach i na www.aliorbank.pl.

www.aliorbank.pl

Zapraszamy:
Siedlce
ul. Sienkiewicza 42
☎ 515 134 222
512 362 217, 509 952 249

Bezpieczna pożyczka
EKSPRESOWA
797-705-110
*Koszt połączenia wg taryfy operatora.

POŻYCZAMY NAWET DO 5000 ZŁ
GOTÓWKA W 1 DZIEŃ
WYSTARCZY DOWÓD

BEZ ZOBOWIĄZAŃ
BEZ FORMALNOŚCI

Śnieżka
Sklep Firmowy
www.chemiasiedlce.pl

CHEMIA SIEDLCE
hurt - detal
ul. Jagiełły 27,
tel. 25 632 13 88

PKS „Sokołów” w Sokołowie Podlaskim S.A. OGŁASZA

przetarg ustny nieograniczony (licytację) na sprzedaż prawa użytkownika wieczystego działki położonej w Sokołowie Podlaskim przy ul. Wolności 54, oznaczonej numerem ewidencyjnym 409/37 o pow. 0,4157 ha, zapisanej w KW SI1P/00001776/5, prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Sokołowie Podlaskim, stanowiącej własność Skarbu Państwa, w użytkowaniu wieczystym PKS „Sokołów” w Sokołowie Podlaskim S.A., ul. Ząbkowska 2.

Cena wywoławcza wynosi **10 392 500,00 zł**

/słownie: dziesięć milionów trzysta dziewięćdziesiąt dwa tysiące pięćset złotych 00/100/.

Wadium wynosi **1 039 250,00 zł.**

Wysokość postąpienia wynosi **104 000,00 zł.**

Przetarg odbędzie się **17.01.2020 r. o godz. 11.00** w Sokołowie Podlaskim przy ul. Ząbkowskiej 2 (pokój nr 10).

WARUNKI PRZETARGU

- Przetarg przeprowadzony zostanie zgodnie z Regulaminem przeprowadzenia przetargów dotyczących zbywania nieruchomości i innych praw rzeczowych stanowiącym załącznik do Uchwały Zarządu nr 43/VI/2014 r. Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej „Sokołów” w Sokołowie Podlaskim S.A.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium na konto PKS „Sokołów” w Sokołowie Podlaskim S.A., Powiatowy Bank Spółdzielczy
a) 26 9221 0000 0011 1722 2000 0020 w terminie do dnia **16.01.2020 r.**
b) Za termin wpłaty wadium uważa się dzień wpływu wadium na ww. konto.
- Przed przystąpieniem do przetargu uczestnicy licytacji zobowiązani są okazać dowód tożsamości oraz złożyć:
a) dowód wpłaty wadium,
b) w przypadku pełnomocnika reprezentującego oferenta – pełnomocnictwo,
c) w przypadku osoby prawnej: aktualny odpis z właściwego rejestru (z ostatnich 6 miesięcy),
d) w przypadku osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą: zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej.
- W przypadku złożenia kopii dokumentów wymienionych w pkt 3 lit. b, c, d powyżej, powinny one być poświadczone za zgodność z oryginałem przez oferenta zgodnie ze sposobem reprezentacji.
- Oświadczenie w zakresie wypełniania obowiązków informacyjnych przewidzianych w art. 13 lub art. 14 RODO.
- Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty.
- Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny wywoławczej.
- Wadium złożone przez nabywcę zaliczone zostanie na poczet ceny.
- Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy.
- Sprzedający zastrzega sobie prawo do zmiany ogłoszenia lub warunków przetargu, zamknięciu przetargu bez dokonania wyboru oferty oraz prawo do odwołania przetargu.
- Zawarcie umowy sprzedaży z wybranym oferentem nastąpi w terminie i w miejscu wyznaczonym przez sprzedającego, jednak nie później niż w terminie 30 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Wydanie przedmiotu sprzedaży nabywcy nastąpi w dniu sporządzenia aktu notarialnego.
- Oferent, który wygra przetarg, zobowiązany jest do:
a) zawarcia umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego w terminie i w miejscu wyznaczonym przez sprzedającego,
b) poniesienia wszelkich kosztów związanych z zawarciem umowy sprzedaży, w tym kosztów opłat notarialnych oraz dokonaniem zapłaty ceny nabycia pomniejszonej o wniesione wadium.
- Informacji o przedmiocie przetargu udziela Pan Lech Czarnacki pod numerem telefonu 25 781 20 17 lub nr. kom. 605 562 690. Nieruchomość można oglądać w terminie od 20.12.2019 do 15.01.2020 r. w godzinach 9.00-13.00.

ZARZĄD SPÓŁKI

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI

605 419 891, 660 770 703

BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedam żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050.

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890.

Żwir, piach, czarna ziemia, gruz kruszony, roboty ziemne i rozbiórkowe, P. Trębicki, 604 644 220.

Sprzedam żwiru, piasku, piasku płukanego 0-2, 8-16 do mikroskretu, tynku, posadzek, murowania, ziemi torfowej i ogrodowej, usługi koparką, ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton, kamień kruszony, 606 960 207.

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłógówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848.

Sprzedam żwiru, piasku, ziemi, tel. 601 248 829.

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, transport gratis, 502 365 643.

Drewno kominkowe, opałowe, 503 080 490.

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788.

Żwir, piasek 0,2 płukany, gruz mielony, tłuczeń drogowy, 604 089 384.

Żwir, piasek 0,2 płukany, gruz mielony, tłuczeń drogowy, 602 675 396, 25 644 08 63.

Systemy ogrodzeniowe - kom-
pleksowo, 696 888 769

Sprzedam piasku:

płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu mikroskret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej

605 419 891, 660 770 703.

KONSTAŁ
PRODUCENT
GAZARZE BLASZANE
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
25-643-57-75 23-683-10-85
83-411-91-50 29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GAZARZE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
HELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Choiński formowane - hurt, Łochów, 784-826-866.

Świerk pospolity choinka, 505 110 340.

Małe ilości: piach, żwir, ziemia ogrodowa. Odbiorę gruz, gałęzie, karpę, itp. 518 467 176.

Drewno opałowe, 664 853 629.

Wyrób siatki ogrodzeniowej + słupki, Bielany, 509 973 029.

Rower trójkołowy elektryczny, 515 236 403.

Bale dębowe, 665 134 233.

Otręby pszenne, 507 101 883.

Włoski akordeon Stradella 120 basów, tel. 606 780 567.

Sprzedam spawarkę PSP 250, butle tlenowe z węzami i palnikami, giętarke elektryczną, gwintownicę Rems Amico, 882 683 438.

Beczkwóz 150 zł, 606 325 813.

Sprzedam choinki świerk - hurt, 606 490 155.

Opał grubszy 100,- 694 929 296.

Garaże blaszane WZMOCNIONE kojce dla psów, wiaty hale, bramy garażowe



Dowóz, montaż gratis!
Producent
25 740 42 02,
509 038 426
www.robstal.pl

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

TANIA PŁYTA WARSTWOWA

Sprzedam tokarkę, spawarkę i rębak, 608 323 807.

Sprzedam olchę na pniu, ok. 120 szt., Emilianów, gm. Sokołów Podl., tel. 606 406 541.

Sprzedam brzozę rąbaną, opał, 83 372 02 99.

ROLNICZE

Sprzedam świeże wyśłodki buraczane mokre z dostawą do klienta, tel. 500 653 488.

Kupię zboże, 501 716 304.

Kupię każde zboże z odbiorem, 505 550 755.

Kukurydza 580 zł/tona, zbiorniki dwupłaszczowe, 606 325 813.

Do sprzedania gospodarstwo rolne, budynki i ziemia, maszyny: rozrzutnik, cyklop, siewnik, tel. 516 134 400.

Sprzedam marchew jadalną na paszę dla zwierząt, dowóz gratis, 697 506 625.

Mielona kukurydza CCM, big-bagi, 660 032 771.

F.U.H. Błoński SKUP ZBÓŻ Konsumpcyjnych i paszowych, Magazyn Niemojki 692 002 627, Magazyn Zbożowy Brodacz, 500 616 606.

Bele kiszonki, 664 853 629.

Zamienię słomę na obornik, 694 147 458.

Sprzedam irgę, 662 875 618.

Sprzedam sianokiszonkę, 511 021 344.

Sprzedam żyto, 510 207 102.

Skup gryki i łubinu, 607 781 627.

POL-BRUK

www.pol-bruk.net.pl

Siedlce, ul. Berdyczowska 15 (wjazd od ul. Brzeskiej), tel.: 667 988 678, 726 988 646

BETON POMPOGRUSZKA



KOSTKA BRUKOWA

BETON Najlepszy w regionie !
BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKA WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

WYROBY HUTNICZE



pręty żebrowane,
gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe

Zapewniamy
transport do klienta
i cięcie stali

STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY
Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy
firmy handlowe
i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

BETON

najwyższa
jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY



**Zakład Betoniarski
„U Kosieradzkich”**
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA

Siedlce, ul. Starzyńskiego 11

wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Skup zboża, gotówka!!!
519 452 981.

Sprzedam marchew odpadową/opasową, tel. 664 482 616.

Sprzedam pole 6 hektarów, Krzymosze, gmina Mordy, tel. 696 939 994.

Sprzedam otręby pszenne i kupię zboże, 505 550 755.

Sprzedam kapustę do kiszenia 0,60, odpadowa 0,30, Żabce koło Międzyrzecza Podlaskiego, 609 903 088.

Sprzedam grunty orne 2,05 ha, gmina Sterdyń, tel. 695 430 525.

Sprzedam siano, słomę, 608 884 705.

Sprzedam ziemniaki, 506 690 123.

Sprzedam siano, słomę, 506 440 261.

Wezmę w dzierżawę łąki, Węgrów, 662 319 214.

Sprzedam marchew, 888 724 430.

Kupię grunt pod budowę kurnika 1-3 ha, 504 534 759.

Sianokiszonka bele, Latowicz, 667 247 557.

Pszenżyto 700 zł/t, 602 112 015.

Słoma pszenżytnia sucha bele 120, 509 821 371.

Siano, słoma, 664 658 718.

Sprzedam siano, słomę, sianokiszonkę, 883 573 597.

Kupię siano, słomę owsianą, sianokiszonkę, owies, 530 702 336.

Siano, słoma, 697 525 600.

Zbiornik 600 l, 1000 l, Igloo dla cieląt, 606 325 813.

Sprzedam beczkwóz 7000 l, na tandemie, 608 884 705.

Inkubator lęgowy 550 jaj, 697 525 600.

BETONIARNIA



Siedlce, ul. Brzeska 102J, **www.bet-trans.siedlce.pl**
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POMPOGRUSZKA BLOCZKI BETONOWE



MINIKOPARKA

Notowania z jarmarków

Opr. Magdalena Netczuk-Dmowska

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	70-80	80	75-80	95-100	70-80	75-80	75-80
żyto	zł/dt	55	50	65	-	-	-	-
pszenżyto	zł/dt	65	70	70	70	70	55-60	60-65
jęczmień	zł/dt	65	80	65	85	70-75	65-70	65-70
owies	zł/dt	60	60	60	65	-	60-65	60
miesz. zbóż	zł/dt	70	-	60	70-75	70	60-65	65-70
kukurydza	zł/dt	80	90	75-80	90-100	-	80-85	-
ziemniaki	zł/kg	1,90-2,30	1,50	2,00	1,20-2,50	2,00	2,00-2,50	1,50-2,00
jaja	szt.	0,40-1,00	0,70-0,90	0,60-0,90	0,40-0,80	0,30-0,80	0,30-0,90	0,50-0,80



Słoma bele - dowóz, 515 519 023. /2455-1/

Sprzedam zboże, 601 196 335. /367-1/

Kupię siano, ładne, zielone, 605 238 057. /3435-6/

C-360 3P, stan b. dobry, lejek do nawozu hydraulicznie zamykany, 503 510 398. /3437-2/

MASZYNY ROLNICZE
Kupię

Kupię prasy kostkujące, rolujące, sortownik, siewnik, przyczepę, Troll, tel. 81 857 44 81. /FX-6-6/

Kupię ciągnik mały oraz 4x4, sortownik, rozrzutnik, przyczepę, kombajn, kosiar-ki, tel. 574 651 542. /FX-6-6/

Kupię prasę kostkującą, rolującą, siewniki, przyczepy, pługi, glebogryzarki, Troll, kombajny, tel. 503 643 162. /FX-6-6/

Zakupię siewnik Poznaniak, przyczepę rolniczą, ciągnik Ursus 3512 lub 4514, tel. 882 337 407. /fix-6/

Kupię T25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /248-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /249-18/

NAPRAWY
ciągników
rolniczych



MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd
do klienta!

MASZYNY ROLNICZE
Sprzedam

Transport maszyn, wywrotka, big-bagi, zbiorniki, 604 969 943. /05633-50/

Transport lawety, 606 105 999. /0788-41/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Duży wybór zachodnich ciągników Ursus, Zetor, 504 239 788. /2305-6/

U902, siewnik Poznaniak, kombajn ziemniaczany Anna, 787 416 460. /epaka-4/

Belarka Sipma 279/1 siatka, Zetor 7211, 660 913 597. /3412-4/

C-360 3P, 505 758 968. /3411-6/

Ursus C360 3P, C330, 608 720 615. /3413-4/

Sprzedaż maszyn rolniczych zachodnich, Nasiłów 13, 729 648 570. /04373-15/

Zetor 4911 + tur, 729 648 570. /2358-6/

Kombajn Dominator 86, 604 104 335. /2296-2/

Sprzedam C360, 513 008 961. /3438-2/

Prasa belująca Metal-Fach, 661 774 594. /2297-2/

Prasa Krone 155/120, 697 525 600. /2449-2/

Przyczepa jednoosiowa trzystronny wywrot, 508 290 445. /2298-6/

Sprzedam przyczepę samozbierającą, rok produkcji 1990, 2500, rozsiewacz do nawozów Kos, stan dobry, 787 334 873. /3419-6/

Sprzedam prasę belującą Sipma, 724 127 233. /20191203191200-2/

Maszyny rolnicze, tel. 783 571 979. /2407-4/

Prasa Metal-Fach siatka, sznurek, rotor, noże, rok 2016, jak nowa, 507 523 776. /2408-2/

Przyczepa D55 wywrotka 3 strony, 501 475 488. /3426-6/

Tur do C-360, 504 698 961. /118-2/

Rozsiewacz RCW5, siewnik Poznaniak, 537 013 221. /120-2/

Cyklop, Troll, glebogryzarka w bdb stanie, 25 796 35 44. /247-2/

Rozsiewacz do wapna, rozrzutnik obornika dwuosiowy, siewnik zbożowy Polonez, przetrząsaczo-zgrabiarka, 663 740 510. /250-2/

Rozrzutnik obornika 7, 10 ton, ciągniki Renault, Landini, zgrabiarki karuzelowe, 510 857 978. /251-2/

Przyczepa do sianokiszonek Faro 4000, Pottinger, Sipma Z-569/1, sznurek siatka, 509 967 437. /2302-2/

Sprzedam siewnik zbożowy 28 lei i prasę Fahr na części, tel. 660 175 266. /2437-1/

Sprzedam ciągnik C-330, 503 112 069. /121-1/

Silnik C-360, pługi trójki, glebogryzarkę, odkładnie 30, pługi dwójki, brony trójki, rozsiewacz Kos do nawozów, 513 198 846. /2438-1/

Sprzedam Cyklop, wyposażenie, 510 113 565. /567-1/

C-330, C-360, rozrzutnik, silnik do Zetora 7211, kabina, koła do C-360, 515 519 023. /2455-1/

Opony do przyczep i maszyn rolniczych, 603 130 604. /2191/V-2/

Siano słoma kostka bele, kabina C-360, Waryński koparka, 518 370 190. /92/LOCH/2019-1/



Siano kostka i słoma bele, wał polny, bro-ny, zgrabiarka, pługi, kosiarka rotacyjna, 518 370 190. /93/LOCH/2019-1/

C-363P 1988 r., wywrotka 1-os. 3 stronny wywrot (5 tonowa zarejestrowana), wywrotka D-45 2-os. niskie koła (4-tonowa zarejestrowana), 511 641 518 po 17.00. /94/LOCH/2019-2/

Sprzedam Fendt 305 80 KM z turem i z napędem, pługi 40 Staltech 2010 rok, 698 540 045. /3433-1/

Ciągnik John Deere, 604 635 105. /3434-1/

Opryskiwacz 300 l, wał uprawowy ciąga-ny Cambella + Croskil, 662 279 427. /2306-2/

Tur do C-330, ciągnik T25, 504 698 961. /122-1/

ZWIERZĘTA
HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, odbiór padłych zwierząt, faktura, wyrejestrowanie, 604 506 343, 604 511 485. /20160612125342-48/

Skup bydła rzeźnego i koni. Odbiór sztuk pourazowych bezpośrednio do ubojni, 606 856 304. /pp-42-42/

Kupię knury, maciory, wyrejestrowanie, 512 858 594. /3248-30/

Rzeźnia kupi bydło ze skierowaniem do uboju z konieczności, 511 075 866, 662 396 670. /2293-6/

Sprzedam karpia handlowego, hurt 9 zł, 510 450 500, 510 450 413. /2323-4/

Sprzedam kobyłę, 505 238 629. /2444-1/

Cielaki kilkudniowe, jałowki wysoko ciel-ne, 600 805 285. /2332-6/

Kupię knury i maciory, auto z wagą, szybki odbiór od gospodarza, 513 922 966. /20191125080913-4/

Sprzedam cielęta mięsne, 696 417 469. /547-6/

Sprzedam krowę z cielakiem, 503 065 866. /556-2/

Kara 9 miesięcy, mocna budowa, 607 179 452. /365-2/

Sprzedam jałowki wysoko cielne, ok. Wę-growa, tel. 692 643 164. /3428-2/

Sprzedam gęsi mięsne, tel. 794 583 722, cena 70 zł. /2443-1/

Sprzedam żrebicę 27 miesięcy i 8 miesi-ecy, tel. 506 965 571. /2445-1/

Jałowki wysoko cielne sprzedam, 783 134 560. /562-2/

Byki limousine, jałowki 4200 zł, 513 569 321. /epaka-1/

Sprzedam klacz zakładaną ze żrebakiem, tel. 600 839 003. /20191215203830-1/

Dwie klacze kare żrebne ze żrebakami, 519 634 541. /2461-1/

ZWIERZĘTA
DOMOWE

Yorki, 698 655 634. /114-4/

Oddam psa rasy husky wiek 1 rok, 606 921 672. /563-1/

Sprzedam owczarka niemieckiego, 516 400 177. /2453-1/

Szczeniaki owczarek niemiecki długowłose, rodowód, 600 zł, tel. 661 600 613. /2460-1/

NIERUCHOMOŚCI
Kupię

Kupię działkę rolną, budowlaną w Siedlcach lub przy A2 Gręzów - Siedlce - Zbuczyn (obwodnica Siedlec), tel. 692 248 990. /50-37p-37/

Kupię pole pod zwirownię, 664 177 492. /04148-10/

NIERUCHOMOŚCI
Wynajem

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na gabinety, biu-ra, usługi. Tanio! Tel. 604 187 188. /96-8-37/



**WYNAJEM LOKALI
w Łosicach
ul. Rynek 10 oraz Rynek 11**
Lokale o pow. od 20 m² do max. 300 m².

tel. 602 753 096
www.pthstefaniuk.pl


*Nastrojowych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wielu szczęśliwych chwil
w nadchodzącym Nowym Roku
życzy
Przedsiębiorstwo Handlowe "Jacek"
Sabnie*





MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ
**Osiedle na ul. Spokojnej**
**NOWOCZESNE
KONSTRUKCJE ŻELBETOWE**

- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni

**Biuro sprzedaży mieszkań:
„Osiedle Spokojna” budynek 1, lok. nr 11**
tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl



**SPRZEDAŻ
NOWYCH
MIESZKAŃ**
**512-724-557**
BIURO SPRZEDAŻY: Siedlce, Świrskiego 50a, cichy@cr.pl, cichy-nieruchomosci.pl

SIEDLCE, UL. GOSPODARCZA, CICHE OSIEDLE




Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

WESOŁYCH ŚWIĄT!

I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU!

W ten świąteczny czas pragniemy życzyć Państwu zdrowych, ciepłych świąt Bożego Narodzenia spędzonych w rodzinnej atmosferze. Kolejny zaś Nowy Rok niech będzie czasem realizacji osobistych i zawodowych celów.

ŻYCZĄ WŁAŚCICIELE I PRACOWNICY FIRMY STRUS

Siedlce, ścisłe centrum, mieszkanie 23 m kw. do wynajęcia, po remoncie kapitalnym, tel. 790 813 034. /20191209084658-1/ Wynajmę pokój, 503 610 138. /04523-6/

Do wynajęcia od 1 lutego 2020 r. lokal handlowy o pow. 345 m², mieszczący się w budynku handlowym w Siedlcach, ul. Brzeska 131. W lokalu obecnie jest sklep z narzędziami Bass Tools, 505 055 377, 608 027 809. /03838-9/

Wynajmę obiekt 1200 m² lub 2x600 m² z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804. /143-6p-12/

Wynajmę lokale 70-200 m² i 400 m², centrum Sokołów, 507 114 804. /143-6p-12/

Wynajmę lokale biurowo-usługowe, centrum Siedlec, 20-35 m², 507 114 804. /143-6p-12/

Wynajmę lokale biurowe i sklepowe, Czerwonego Krzyża 2, tel. 602 828 279. /04190-6/

Wynajmę lokal 589 m², piętro, parking, Siedlce, Brzeska 91, 578 978 128. /2190-8/

Do wynajęcia lokal handlowy 500 m² w Siedlcach, ul. Brzeska 131, 608 027 809, 505 055 377. /04221-9/

Lokal użytkowy 46 m², tanio, centrum Łosic, 83 357 35 61. /350-6/

Do wynajęcia lokale biurowe, 667 870 255. /04275-6/

Wynajmę lokal po salonie optycznym, Siedlce, ul. Kilińskiego, 26 m², 507 114 804. /150-6p-6/

Wynajmę lokal 500 m² i ogrodzony plac 1000 m², ul. Chelmońskiego, Siedlce, 509 909 220. /20191201232227-4/

Lokal handlowy powierzchnia 54 m², Sokołów Podlaski, ul. Wilczyńskiego 1, tel. 608 304 787. /551-6/

Wydzierżawię zwirownię, Wasilew Szlachecki, działka 12/2, tel. 601 150 264. /2392-2/

Od 1.01.2020 wynajmę mały lokal o pow. 18 m² na ul. Chrobrego 17, 512 204 725. /2393-2/

Do wynajęcia pokój, 797 262 156. /2413-2/

Wynajmę pawilon 30 m², 696 695 367. /2414-3/

Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe os. Dreszera, 880 385 150, dzwonić po godz. 16.00. /2439-2/

Kawalerka umeblowana, 506 790 408. /2448-2/

Pokój centrum, parking, internet, lodówka, 501 761 710. /2451-3/

Wynajmę działkę 2000 m² w Węgrowie przy ulicy Gdańskiej, działka ogrodzona dwie bramy wjazdowe z drogi krajowej, na działce znajduje się budynek biurowy, hala 200 m², posiada wszystkie media, tel. 604 347 150. /20191214105626-4/

NOWE DOMY w Siedlcach przy ul. Obrońców Helu, tel. 512 128 104

Wynajmę mieszkanie, 25 644 58 48, 668 371 697. /2463-1/

Do wynajęcia mieszkanie dwa pokoje, Siedlce, tel. 503 485 803. /panoramix-2/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Dom w Siedlcach sprzedam, 604 465 589. /1280-28/

Sprzedam działkę budowlaną 800 m², 44 000 zł lub większą, Żelechów, Długa, 693 164 815. /20191101213113-6/

Sprzedam dom, Siedlce, 420 000,- 600 855 609. /2242-6/

Dom w centrum sprzedam, 606 666 301. /2243-6/

Atrakcyjna działka budowlana, Krynka Łukowska, 513 611 249. /2400-3/

Sprzedam lokal 83 m², ul. Kilińskiego 23A, Siedlce, 509 909 220. /20191204225413-5/

Dwupokojowe, 505 958 808. /2330-2/

Dom 200 m² + garaż 42 m², Grabina k. Sulejówka, z 2007 r., tel. 783 571 979. /2407-4/

Sprzedam działkę rolną 1,72 ha, Tchórzew, 518 103 239. /2394-3/

Sprzedam lub wynajmę Zakład Produkcji Chemii Budowlanej w Węgrowie, tel. 519 304 305. /155-6p-6/



Chcesz budować na wiosnę? Przyjdź po projekt już dziś! Tel. 507 783 073. /154-2p-2/

Las 1,5 ha, Wola Wodyńska, 728 309 734. /2389-2/

Sprzedam mieszkanie 35 m², pierwsze piętro, balkon, ul. Szymanowskiego, tel. 789 260 700. /2428-3/

Sprzedam działkę gruntową zabudowaną, częściowo zalesioną w Nowych Iganiach o wielkości całkowitej 0,798 ha, 504 663 289. /20191206155817-2/

Sprzedam dom jednorodzinny w Węgrowie o pow. 200 m², bardzo dobra lokalizacja, w pobliżu klasztor, szkoła podstawowa, park z placem zabaw dla dzieci, tel. kontaktowy 512 291 293. /3427-2/



Sprzedam dom, Zawady (k. Siedlec 20 km) ok. 200 m²/dz., 1034 m²; możliwość prowadzenia dział. gosp., miejsce do park. sam. cięż., superlokalizacja przy E2, do odświeżenia, cena 280 000, tel. 501 427 402. /20191208143552-2/

Sprzedam działkę z lasem 40-letnim 1,34 ha w miejscowości Helenów, gmina Wodzin, 663 050 201. /20191210104358-1/

Sprzedam działkę budowlaną, ok. Sokołowa, 518 938 004. /564-2/

56 m² + garaż, 662 941 128. /2450-1/

Posesja do sprzedania z budynkami, Wyłazy 29 k. Niwisk 0,25 ha, 515 965 064. /2456-2/

Dom mieszkalny, plac 3800 m², 608 388 224. /3436-3/

Sprzedam działkę budowlaną, Chodów, 666 413 058. /2459-2/

Mieszkanie 60 m², 511 804 699. /2462-2/

Sprzedam działki budowlane, Lipniak, tel. 609 633 153. /2463-2/

NAUKA

Polski, 600 032 374. /2155-12/



Medyczna Szkoła Policealna im. prof. Zbigniewa Religi w Siedlcach ogłasza

NABÓR

na semestr wiosenny
na następujące kierunki kształcenia:

- **opiekun medyczny**
- **protetyk słuchu**
- **opiekunka dziecięca**
- **technik sterylizacji medycznej**

Nauka rozpoczyna się 3 lutego 2020 roku.

Osoby nieposiadające wykształcenia średniego zapraszamy na kwalifikacyjny kurs w zawodzie opiekun medyczny. Nauka bezpłatna. Brak ograniczeń wiekowych.

Możliwość udziału w projekcie unijnym z wynagrodzeniem 2000 zł.

ul. Młynarska 17, 08-110 Siedlce, tel. 25 644 78 17, www.ckziu.siedlce.pl

Ogłoszenia drobne

Niemiecki, 530 218 823. /2244-12/
Angielski, 570 912 374. /04150-6/
Matematyka, fizyka, chemia, 514 641 510. /2295-6/
Korepetycje matematyka, 514 349 759. /04202-6/
Korepetycje chemia, 514 349 759. /04202-6/
Matematyka, 797 597 197. /2441-10/
Angielski, niemiecki, francuski, 881 075 077. /2447-6/

MATRYMONIALNE

Poznam wysoką panią 55-65 lat, 515 264 068. /2452-1/

TOWARZYSKIE

Miłe, fajne zapraszają, Siedlce, 511 537 043. /224-12/

Niezapomniane chwile, prywatnie, Siedlce, 510 360 754. /2196-1/

Nowa blondynka zaprasza, Łuków, 724 427 003. /253-1/

Poznam dziewczynę, kobietę na dłużej do dyskretne go seks układu z okolic Sokołowa Podlaskiego, Siemiatycz, Drohiczyzna, Czyżewa, sms 512 308 235 dyskretnie. /panoramix-2/

RÓŻNE



Z okazji imienin Koleżance Ewie Zielińskiej najpiękniejsze życzenia zdrowia, miłości, pogody ducha, optymizmu, wiele radości w życiu rodzinnym i dalszej owocnej pracy składa

Koło Gospodyni Wiejskich Ujrzanów. /2403-1/

Sprzedam piec na ekogroszek firmy Galmet, 22 kW, 668 602 639. /3439-2/

Pożyczki do 2000 zł! Bez zbędnych formalności, szybka decyzja. Inkasociety, tel. 792 307 229. /20191129121357-4/

MEDYCZNE

Ginekolog, 790 246 404. /21-65/

Ginekolog pełna pomoc, 515 603 450. /2114-56/

Wszystka alkoholowa, Siedlce, 606 306 140. /148-4p-4/

Katarzyna Rola-Czerwińska - specjalista psychiatra
Siedlce „PANMED” ul. Błonie 8, tel. 25 632 32 22
czwartek od 17⁰⁰.
PZP „Salus”, ul. Kilińskiego 28, tel. 25 632 27 00
sob. od 8³⁰. Umowa z funduszem
Wizyty domowe, tel. 606 815 849

RZUĆ PALENIE!!
Jednorazowy zabieg antynikotynowy, antyalkoholowy
TERAPIA ODCHUDZAJĄCA
Blokowanie uczucia głodu
TESTY ALERGICZNE
POKARMOWE I WZIEWNE
IDENTYFIKACYJNE
pasożyty, bakterie, metale i pestycydy
www.bicom-med.pl
tel. 502 89 54 55
Siedlce, ul. Chłodna 4

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /03499-13/

Studnie profesjonalnie!!! 502 759 504.

/07296-154/

Busem towarowym transport, 602 881 562. /0242-46/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-97/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /03094-17/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV DVB-T, Siedlce - Węgrów, 577 859 105. /1860-56/

Balustrady, bramy, ogrodzenia, 504 337 333. /517-10/

Kożuchy, odzież skórzana, szybie, sprzedaż, przeróbki, renowacja, wyprawa, barwienie skór, 880 130 505. /520-10/

Odnawianie, regeneracja mebli drewnianych, 604 093 614. /2249-6/

Przewóz osób 18, 23, 30, 50, 59, 509 125 160. /04147-6/

Tapicerskie, 511 389 424. /2410-6/

AGD-naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /2454-1/

AGD serwis - naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 25 644 44 80, 507 957 375. /2457-6/

USŁUGI Okolicznościowe

„U ANNY” Siedlce, ul. Garwolińska 83 tel. 25 643 44 90, kom. 609 620 315 www.weselasiedlce.pl

SYLWESTER
wesela, wieczorki taneczne przyjęcia okolicznościowe, bankiety, imprezy dla firm, chrzciny, komunie

SALA ZABAW
SIALUCH 2 ul. Jagiełły 27 tel. 789 302 765
www.salamaluch.pl
- chrzciny
- komunie
- imprezy rodzinne

WESELA 2021
ZMIENIAMY SIĘ DLA WAS!
wolne terminy
606 436 673, www.europasiedlce.pl

CHRZCINY
ROCZNICE
UROCZYSTOŚCI OKOLICZNOŚCIOWE
duży parking
Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

RESTAURACJA Hotel Garden
Siedlce, ul. Kilińskiego 38
repcja@hotelgarden.com.pl
tel. 25 828 42 50, 601 090 679
ORGANIZUJEMY IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

USŁUGI Budowlane

Studnie profesjonalnie!!! 600 772 149.

/07296-154/

Remonty, struktury, malowanie dekoracyjno-artystyczne, kominki, 600 778 139. /3468-51/

Wypożyczalnia przyczep, lawet, zagęszczarek, transport, big-bagi, zbiorniki, 604 969 943. /05633-50/

Hydraulika, 608 187 880. /3514-50/

Ocieplenia, podbitki, 609 812 184. /1826-16/

Tynki gipsowe agregatem, 605 177 810. /3319-18/

Posadzki mixokretem, tel. 781 952 081. /176-M-12/

Prace ogólnobudowlane, 664 265 473. /2087-10/

Usługi brukarskie, 509 938 055. /20191103073121-7/

Cyklinowanie, regeneracja, odnawianie podłóg, układanie paneli, 604 093 614. /2249-6/

POSADZKI
betonowe agregatem
kompleksowe usługi budowlane
remonty • modernizacje
506 156 119
e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

laki producent rok zał. 1983
ROLETY
ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Malowanie, tapetowanie, gipsowanie, 604 093 614. /2249-6/

Budowa domów, gipsy, glazura, solidnie, 500 350 886. /2250-6/

Prace ogólnobudowlane, 518 317 411. /2254-6/

Tapety natryskowe, 604 859 803. /2288-32/

Sprzedam zagęszczarkę 120 kg, tel. 600 423 288. /2271-6/

Glazura, terakota, malowanie, 793 188 908. /2284-6/

Usługi hydrauliczne, 694 199 231. /2287-6/

Minikoparka, wykopy, przyłącza wod.-kan., fundamenty, odwodnienia, inne, 604 517 608. /04262-4/

Automatyka do bram i drzwi garażowych, domofony, tel. 600 270 665. /04265-4/

Krycie dachów, więźba, 511 129 663. /2341-16/

Docieplenie poddaszy, płyta karton gips, szpachlowanie, malowanie, tel. 507 034 739. /2357-4/

Szpachlowanie, malowanie, docieplenia, 600 705 498. /2398-10/

Wykończenie łazienek, 575 033 450. /2401-4/

Malowanie, szpachlowanie, panele, glazura, 720 756 522. /2401-4/

Szpachlowanie, malowanie oraz meble na wymiar solidnie i tanio, 511 803 316. /119-4/

Usługi remontowo-wykończeniowe, 501 620 633. /20191209181852-3/

Pokrycia dachowe, 500 534 132. /20191211121039-3/

Docieplanie budynków, malowanie, szpachlowanie, 515 833 708. /2440-8/

Solidnie glazura, terakota, 504 227 897. /2442-6/

Malowanie, gładzie, tanio, 535 866 444, 25 632 56 11. /2446-1/

Posadzki przemysłowe, betonowe, zatarte na gładko, posadzki żywiczne, 790 429 431. /20191215190854-2/

Remonty, łazienki, wszystkie prace z płytą gipsową, poddasza, 735 521 055. /23712/V-6/

Usługi hydrauliczne i elektryczne, 510 376 111. /23712/V-6/

PRACA

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek, zapewniamy szkolenie i dowóz. Niedziele wolne, 513 270 599. /20190923124008-7/

Budomatex S.A. zatrudni: zarządcę nieruchomości. Oferty należy składać w siedzibie spółki lub na adres: biuro@budomatex.pl. /157-2p-2/

Arche Sp. z o.o.
przyjmie do pracy na stanowiska:
- w Pałacu i Folwarku Łochów
Operator koparki
Inżynier budowy
- w Zamku w Janowie Podlaskim
Inżynier budowy
Szczegóły pod nr. tel. 505 125 642

SOKOŁÓW
W związku z rozwojem firmy, do oddziału w Sokołowie Podlaskim poszukujemy:
PRACOWNIKA PRODUKCJI
(pakowacz/wędliniarz/rozbieracz-wykrawacz)
Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV z nazwą stanowiska w temacie na adres e-mail: rekrutacja.podlaski@sokolow.pl wraz ze stosowną zgodą na przetwarzanie danych osobowych lub o zgłoszenie pod numerem tel. 25 64 08 353.

Pracownik fizyczny. Uprawnienia na wózki widłowe mile widziane. Prawo jazdy kat. B. Tel. 513 270 599. /20191015101436-5/

Zatrudnię do zbioru pieczarek - Modrzew, praca jednozmianowa, 508 189 323, 512 366 318. /03889-10/

Zatrudnię operatora koparki, 606 960 207. /04148-6/

Zatrudnię kierowcę na wywrotkę, 606 960 207. /04148-6/

Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych, 692 812 496. /04148-6/

Zatrudnię operatora ładowarki, 606 960 207. /04148-6/

Zatrudnię kucharza z doświadczeniem, 693 427 551. /2278-5/

Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/7/2019-8/

Poszukuję opiekunki z zamieszkaniem do starszej sprawnej pani, Siedlce, tel. 604 869 258. /20191126173441-6/

Apteka prywatna w Siedlcach zatrudni technika farmacji po stażu, biuro@apteka-siedlce.pl. /20191127173030-6/

Do Zakładu Krawieckiego w Sulejówku zatrudnię prasowaczy i szwaczki, 509 834 121. /20190628135054-20/

Zatrudnię kierowcę C+E, międzynarodowe, tandem, Zbuczyn, 515 914 750. /04320-6/

Zatrudnię do montażu okien i drzwi, 602 677 663. /2360-3/

Zatrudnię kierowcę C+E praca pn.-pt., kraj, wynagrodzenie zawsze w terminie, 501 343 148. /04445-6/

Praca na fermie drobiu w Pieńkach, tel. 602 552 238. /20191128192259-3/

Zatrudnię blacharza samochodowego, 604 081 901. /04457-3/

Zatrudnię uzbrajacza, rozbijacza samochodowego, 604 081 901. /04457-3/

Zatrudnię lakiernika lub pomocnika lakiernika samochodowego, 604 081 901. /04457-3/

Zatrudnię mechanika samochodowego, 604 081 901. /04457-3/

Zatrudnię samodzielnego mechanika samochodów ciężarowych, praca pod Łukowem w ogrzewanej hali, wymagane doświadczenie i chęć do pracy, kontakt 798 464 871. /20191129210917-4/

Zatrudnię kierowcę w transporcie krajowym, kat. C+E z doświadczeniem, tel. 505 696 759. /152-6p-6/

Do zbioru pieczarek zatrudnię, dwie małe hale w gm. Suchożebry, tel. 533 016 154. /20191203064051-2/

kontakt: **tel. +48 519 317 050**

W związku z intensywnym rozwojem naszej firmy zatrudnimy

MECHANIKA do pracy w Siedlcach

Podstawowe zadania na stanowisku:

- diagnozowanie i usuwanie usterek, awarii, problemów technicznych

Oferujemy:

- umowę o pracę na pełny etat
- bardzo dobre warunki pracy
- atrakcyjne wynagrodzenie



W związku z intensywnym rozwojem naszej firmy zatrudnimy

KIEROWCÓW kat. C+E

zapewniamy:

- codzienne powroty do bazy
- umowę o pracę na pełny etat
- terminowość wypłat
- atrakcyjne wynagrodzenie w pełni oskładkowane
- szkolenia

do pracy w Siedlcach

kontakt: **tel. +48 519 317 050**
Doliwo 30, 08-140 Mordy
poszukuje pracowników na stanowiska:

samodzielny opiekun projektu

- Wymagania:**
- umiejętność kompleksowego poprowadzenia projektu mebli nietypowych
 - dobry kontakt z Klientem
 - biegła obsługa jednego z programów do projektowania
- Oferujemy:**
- prowizyjny system wynagradzania, uzależniony od wyników
 - bardzo ciekawe zlecenia / również za granicą
 - elastyczne warunki pracy w młodym zespole i miłej atmosferze

CV: **biuro@ssf.pl, kontakt: 733 001 013**

montażysta meblowy

- Wymagania:**
- doświadczenie
 - umiejętność organizacji pracy
 - wysoka higiena i kultura pracy

CV: **biuro@ssf.pl, kontakt: 608 350 111**

KIEROWNIKA BAZY Sprzętowo-Transportowej

Do głównych zadań będzie należało utrzymanie, organizacja i odpowiedzialność za funkcjonowanie bazy sprzętowo - transportowej.

Wymagania: wykształcenie techniczne, obsługa komputera, dyspozycyjność, prawo jazdy kat. BOsoby zainteresowane proszone są o przesłanie CV na **biuro@remex.pl**, tel. **25 758 24 02** wew. **110**.
Podlaska Wytwórnia Wódek „Polmos” S.A.

w związku z intensywnym rozwojem poszukuje osoby na stanowisko

Specjalista ds. zaopatrzenia

- Obowiązki:**
- monitorowanie stanów magazynowych,
 - składanie zamówień, nadzorowanie realizacji i terminowości dostaw,
 - nadzorowanie obiegu dokumentów związanych z zakupem materiałów,
 - kontrolowanie stanu materiałów.

- Wymagania:**
- znajomość języka angielskiego pozwalająca na swobodną komunikację,
 - umiejętność pracy w zespole,
 - umiejętności handlowe oraz analityczne,
 - komunikatywność,
 - bardzo dobra znajomość oprogramowania MS Office,
 - czynne prawo jazdy kat. B,
 - znajomość programu COMARCH ERP XL będzie dodatkowym atutem.

- Oferujemy:**
- zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę,
 - stabilne warunki zatrudnienia,
 - rozwój zawodowy,
 - dużą samodzielność oraz odpowiedzialność w realizacji zadań.

Do aplikacji prosimy dołączyć następującą klauzulę: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez firmę PWW „Polmos” S.A. dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji.*CV wraz ze zdjęciem oraz list motywacyjny prosimy przesyłać na adres: **rekrutacje@chopinwodka.com** do 5 stycznia 2020 r.W tytule wiadomości prosimy o podanie: *Specjalista ds. zaopatrzenia*
Zatrudnię fryzjerkę, Siedlce,
604 257 413.

/2384-5/

Poszukuję pracownika do wykończeń mieszkań, 503 680 468.

/2396-2/

Firma remontowa zatrudni osoby z doświadczeniem, tel. 608 479 123.

/20191204131058-2/

Apteka w Kałuszyńce zatrudni technika farmaceutycznego, 691 991 115.

/363-2/

Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych, Siedlce, 602 464 326.

/156-3p-3/

Zatrudnię lakiernika na pół etatu, tel. 693 766 636.

Zatrudnię pracownika do chlewni, 503 034 634.

/252-2/

Zatrudnię do pracy na fermie drobiu, Tworki, gmina Wiśniew, 698 656 188.

/2432-3/

Informacja o wolnych miejscach pracy
Magazynier/sprzedawca - wykształcenie min. zasadnicze zawodowe, obsługa komputera, predyspozycje do pracy w handlu, mile widziany staż pracy. Kontakt: 600 049 253

Mechanik lub elektryk samochodowy - znajomość specyfiki pracy w zakresie mechaniki lub elektromechaniki samochodowej. Kontakt: tel. 603 135 833

Ślusarz - wykształcenie bez znaczenia, staż pracy mile widziany. Kontakt: tel. 25 632 25 58

Spawacz - umiejętność precyzyjnego spawania metodą MIG/MAG dużych elementów stalowych. Kontakt: tel. 25 632 25 58

Specjalista ds. zarządzania i rozwoju systemów IT - wykształcenie wyższe kierunkowe, doświadczenie we wdrożeniach lub administracji systemami klasy ERP oraz analizie procesów biznesowych, umiejętność zarządzania projektami, komunikatywna znajomość j. angielskiego, umiejętność prowadzenia szkoleń dla użytkowników. Kontakt: tel. 506 253 292

Sprzedawca/kasjer w dziale artykułów świeżych - gotowość do podjęcia zatrudnienia. Kontakt: tel. 509 870 111

Hydraulik - wykształcenie zasadnicze zawodowe. Kontakt: tel. 608 067 671

Ślusarz - wykształcenie min. zasadnicze zawodowe techniczne, staż pracy mile widziany, zaangażowanie w wykonywaną pracę. Kontakt: tel. 25 643 95 35

Wszystkie oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Siedlcach dostępne są na stronie www.siedlce.praca.gov.pl w zakładce Oferty pracy

Praca w kurniku z zakwaterowaniem, 500 012 500.

/04520-6/

Zatrudnię tynkarzy, murarzy i pomocników, 603 625 805.

/2434-6/

Zatrudnię operatora koparki, Siedlce, 602 464 326.

/156-3p-3/

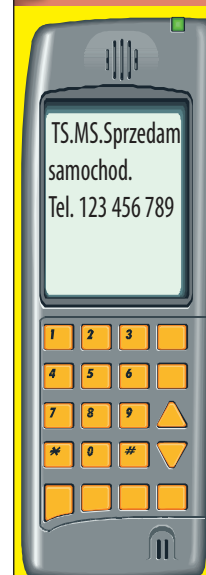
Zatrudnię brukarzy, Siedlce, 606 444 183.

/04571-6/

Zatrudnię kierowcę CE, kraj, od stycznia, auto MAN, baza 05-320 Mrozy, mile widziane ADR, 791 527 690.

/20191212125300-3/

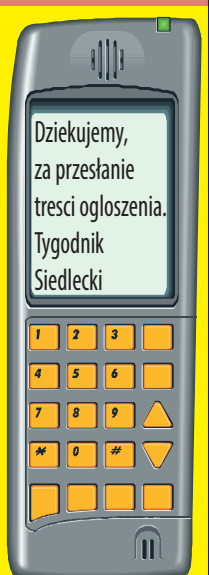
OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em


1 Wyślij SMS-a na numer 919 83
2 otrzymasz wiadomość


Najpierw wpisz TS, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść. Całość powinna wyglądać tak: *TS.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.*



Po wysłaniu SMS-a otrzymasz wiadomość o treści: *Dziękujemy za przesłanie treści ogłoszenia. Tygodnik Siedlecki*



Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS”:

Motoryzacyjne ogólne - MO ,	Motoryzacyjne kupię - MK ,
Motoryzacyjne sprzedam - MS ,	Motoryzacyjne usługi - MU ,
Sprzedaż - SP , Maszyny rolnicze kupię - RK ,	Lokale nieruchomości, ogólne - LO ,
Maszyny rolnicze sprzedam - RS ,	Lokale nieruchomości kupię - LK ,
Lokale nieruchomości, wynajem - LW ,	Lokale nieruchomości sprzedam - LS ,
Różne - RO ,	Nauka - NA ,
Zwierzęta - ZW ,	Towarzyskie - TO ,
Matrymonialne - MA ,	Usługi - US ,
Medyczne - ME ,	Praca - PR .

Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

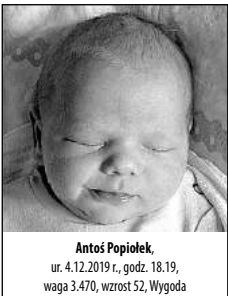
SZPITAL GARWOLIŃSKI



syn Kubielaś,
ur. 2.12.2019 r., godz. 14.55,
waga 3.460, wzrost 53, Miętne



Basia Kopeć,
ur. 4.12.2019 r., godz. 8.34,
waga 3.300, wzrost 52, Wilkowyja



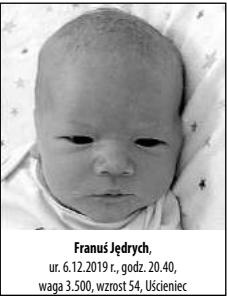
Antos Popiołek,
ur. 4.12.2019 r., godz. 18.19,
waga 3.470, wzrost 52, Wygoda



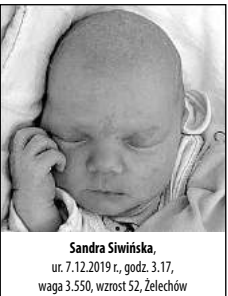
Zuzia Kutera,
ur. 7.12.2019 r., godz. 1.37,
waga 3.380, wzrost 54, Garwolin



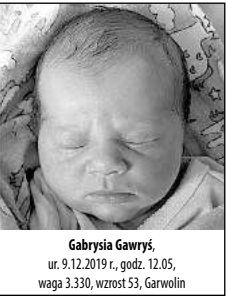
syn Lis,
ur. 6.12.2019 r., godz. 13.30,
waga 3.250, wzrost 55, Samorządki



Franuś Jędrzych,
ur. 6.12.2019 r., godz. 20.40,
waga 3.500, wzrost 54, Uścieniec

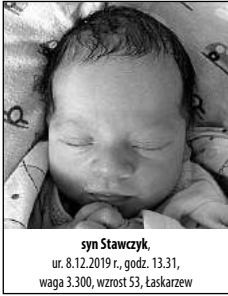


Sandra Siwińska,
ur. 7.12.2019 r., godz. 3.17,
waga 3.550, wzrost 52, Żelechów



Gabrysia Gawryś,
ur. 9.12.2019 r., godz. 12.05,
waga 3.330, wzrost 53, Garwolin

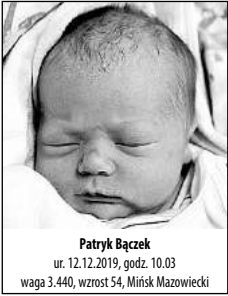
SZPITAL MIŃSKI



syn Stawczyk,
ur. 8.12.2019 r., godz. 13.31,
waga 3.300, wzrost 53, Łaskarzew



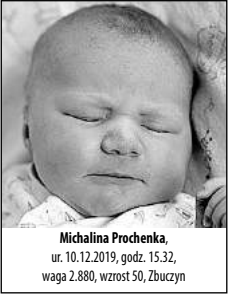
Marcel Dudkiewicz
ur. 11.12.2019, godz. 15.30
waga 4.100, wzrost 56, Maliszew



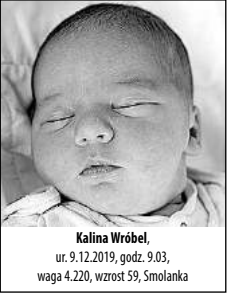
Patryk Bączek
ur. 12.12.2019, godz. 10.03
waga 3.440, wzrost 54, Mińsk Mazowiecki



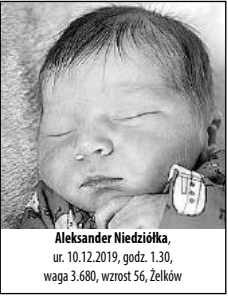
Antos Izdebski,
ur. 9.12.2019, godz. 14.01,
waga 3.950, wzrost 57, Karwów



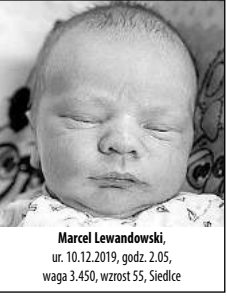
Michalina Prochenka,
ur. 10.12.2019, godz. 15.32,
waga 2.880, wzrost 50, Zbuczyn



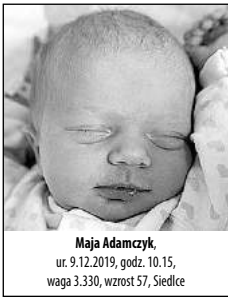
Kalina Wróbel,
ur. 9.12.2019, godz. 9.03,
waga 4.220, wzrost 59, Smolanka



Aleksander Niedziółka,
ur. 9.12.2019, godz. 1.30,
waga 3.680, wzrost 56, Żelków



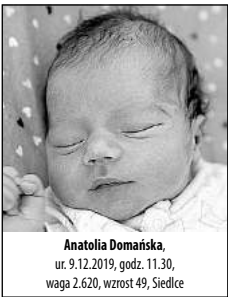
Marcel Lewandowski,
ur. 10.12.2019, godz. 2.05,
waga 3.450, wzrost 55, Siedlce



Maja Adamczyk,
ur. 9.12.2019, godz. 10.15,
waga 3.330, wzrost 57, Siedlce



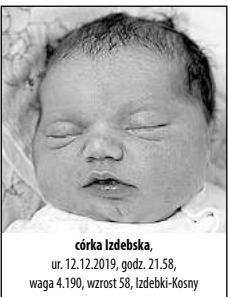
Mikołaj Pańczak,
ur. 9.12.2019, godz. 12.47,
waga 3.530, wzrost 58, Siedlce



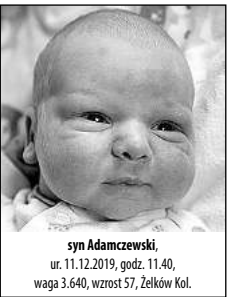
Anatolia Domańska,
ur. 9.12.2019, godz. 11.30,
waga 2.620, wzrost 49, Siedlce



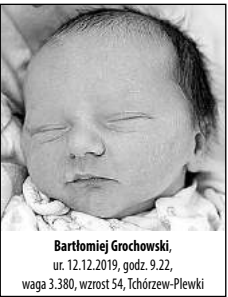
Ada Zając,
ur. 12.12.2019, godz. 21.45,
waga 3.290, wzrost 55, Kotuń



córka Izdebska,
ur. 12.12.2019, godz. 21.58,
waga 4.190, wzrost 58, Izdebski-Kosny



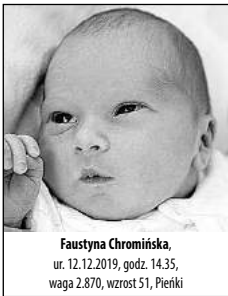
syn Adamczewski,
ur. 11.12.2019, godz. 11.40,
waga 3.640, wzrost 57, Żelków Kol.



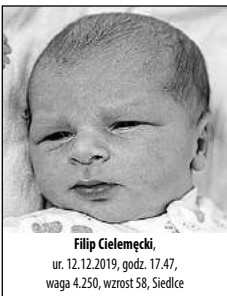
Bartłomiej Grochowski,
ur. 12.12.2019, godz. 9.22,
waga 3.380, wzrost 54, Tchórzew-Plewki



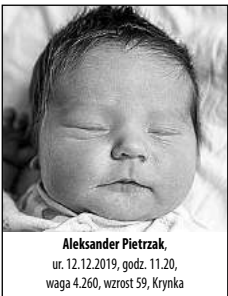
Jakub Karczmarsz-Nazaruk,
ur. 12.12.2019, godz. 13.00,
waga 3.300, wzrost 57, Siedlce



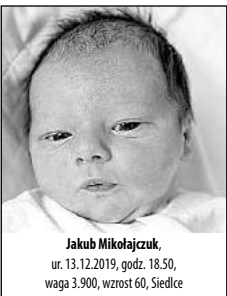
Faustyna Chromińska,
ur. 12.12.2019, godz. 14.35,
waga 2.870, wzrost 51, Pienki



Filip Cielemecki,
ur. 12.12.2019, godz. 17.47,
waga 4.250, wzrost 58, Siedlce



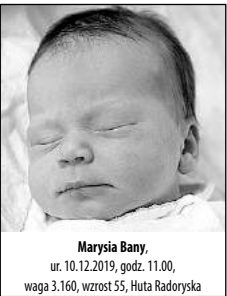
Aleksander Pietrzak,
ur. 12.12.2019, godz. 11.20,
waga 4.260, wzrost 59, Krynką



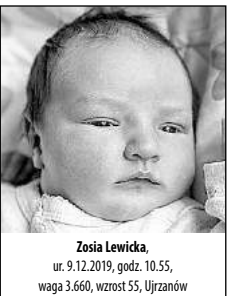
Jakub Mikołajczuk,
ur. 13.12.2019, godz. 18.50,
waga 3.900, wzrost 60, Siedlce



Kaja Gmitruk,
ur. 13.12.2019, godz. 9.50,
waga 2.820, wzrost 52, Łosice



Marysia Bany,
ur. 10.12.2019, godz. 11.00,
waga 3.160, wzrost 55, Huta Radoryska



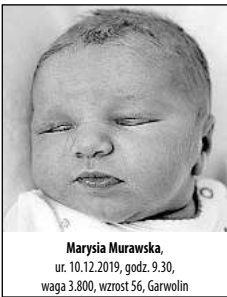
Zosia Lewicka,
ur. 9.12.2019, godz. 10.55,
waga 3.660, wzrost 55, Ujrzanów



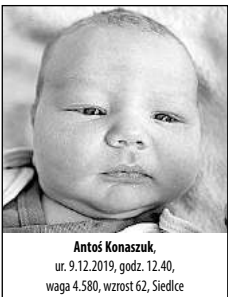
Aleksandra Lipińska,
ur. 8.12.2019, godz. 9.06,
waga 3.340, wzrost 59, Młynki



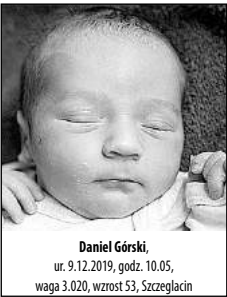
Michalina Strupiehowska,
ur. 9.12.2019, godz. 3.20,
waga 3.500, wzrost 53, Żelków Kol.



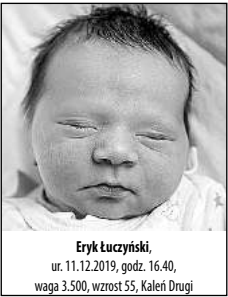
Marysia Murawska,
ur. 10.12.2019, godz. 9.30,
waga 3.800, wzrost 56, Garwolin



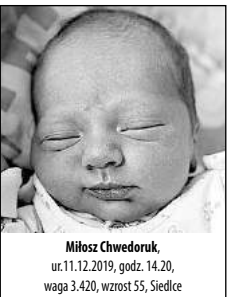
Antos Konaszuk,
ur. 9.12.2019, godz. 12.40,
waga 4.580, wzrost 62, Siedlce



Daniel Górski,
ur. 9.12.2019, godz. 10.05,
waga 3.020, wzrost 53, Szczegłacin



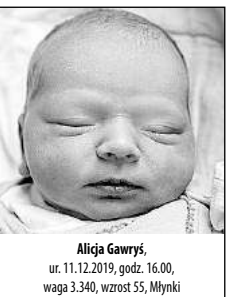
Eryk Luczyński,
ur. 11.12.2019, godz. 16.40,
waga 3.500, wzrost 55, Kaleń Drugi



Miłosz Chwedoruk,
ur. 11.12.2019, godz. 14.20,
waga 3.420, wzrost 55, Siedlce



córka Borkowska,
ur. 11.12.2019, godz. 2.55,
waga 3.360, wzrost 55, Tchórzew-Plewki



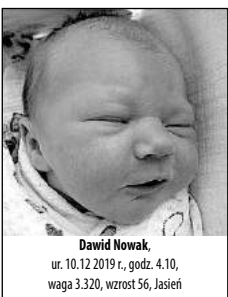
Alicja Gawryś,
ur. 11.12.2019, godz. 16.00,
waga 3.340, wzrost 59, Młynki



Zosia Michałowska,
ur. 15.12.2019, godz. 12.50,
waga 3.300, wzrost 54, Sokolnik



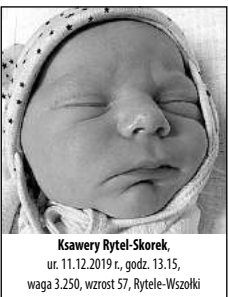
Marcelina Cibor,
ur. 29.11.2019, godz. 19.45,
waga 3.600, wzrost 55, Rakowiec



Dawid Nowak,
ur. 10.12.2019 r., godz. 4.10,
waga 3.320, wzrost 56, Jasień



Karolina Ratyńska,
ur. 12.12.2019 r., godz. 8.50,
waga 3.290, wzrost 53, Stary Ratyniec



Ksawery Rytel-Skorek,
ur. 11.12.2019 r., godz. 13.15,
waga 3.250, wzrost 57, Rytele-Wszolki



Wiktoria Kolek,
ur. 12.12.2019 r., godz. 1.12,
waga 3.740, wzrost 57, Jakubiki



Marcel Kowal,
ur. 3.12.2019 r., godz. 8.44,
waga 1.930, wzrost 47, Brzozów



Krzysio Kowal,
ur. 3.12.2019 r., godz. 8.45,
waga 2.280, wzrost 50, Brzozów

SZPITAL SOKOŁÓWSKI



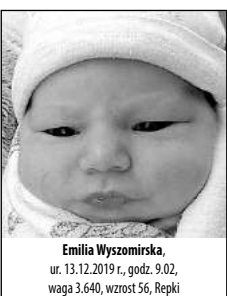
Ania Zaręba,
ur. 14.12.2019 r., godz. 9.30,
waga 4.020, wzrost 57, Sokółów Podlaski



Mateusz Łaskowiecki,
ur. 29.11.2019 r., godz. 13.22,
waga 2.090, wzrost 49, Guty



Łukasz Łaskowiecki,
ur. 29.11.2019 r., godz. 13.23,
waga 1.520, wzrost 46, Guty



Emilia Wyszymirska,
ur. 13.12.2019 r., godz. 9.02,
waga 3.640, wzrost 56, Repki



Maciusz Krasnosedłski,
ur. 9.12.2019 r., godz. 9.08,
waga 3.180, wzrost 54, Sulejów



Aleksander Wojcjanowski,
ur. 8.12.2019 r., godz. 18.20,
waga 3.750, wzrost 57, Stoczek Węgrowski



Marcelina Duszyńska,
ur. 9.12.2019 r., godz. 11.45,
waga 3.670, wzrost 53, Sadowne



Oskar Bednarczyk,
ur. 9.12.2019 r., godz. 10.35,
waga 4.850, wzrost 61, Jartypory

SZPITAL WĘGROWSKI

Autorami zdjęć noworodków są:

w szpitalu garwolińskim - **Jolanta Robakowska**, tel. 512 219 188;
w szpitalu łukowskim - **Marta Karwowska** ze „Wspólnoty Łukowskiej”, tel. 721 316 525
w szpitalach siedleckich - **Adam Krasuski**, tel. 506 905 791;
w szpitalach sokołowskim i węgrowskim - **Wiesław Gromek**, tel. 606 259 636.

**CHRYZCINY
KOMUNIE**

Catering okolicznościowy

„U Anny”

Siedlce, ul. Garwolińska 83

tel. 25 643 44 90, 609 620 315

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych



www.madar.siedlce.pl

UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71

SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16

**Zakupy
przez Internet**

Restauracja

- imprezy okolicznościowe
- eventy • chrzcziny
- komunie • vip Catering

www.hotel.siedlce.pl Zapraszamy codziennie: od 12.00 do 23.00

08-110 Siedlce, ul. Nauczycielska 12/Prusa, 607 350 812, 25 632 30 03



Łucja Oprządek,
ur. 12.12.2019 r., godz. 8.50,
waga 2.950, wzrost 54, Krypki



Lena Ksionek,
ur. 13.12.2019 r., godz. 18.13,
waga 2.830, wzrost 52, Justynów

Pogoń w rundzie jesiennej – Oceniają kibice!

Jarosław Ksionek: Jestem bardzo rozczarowany postawą Pogoni w rundzie jesiennej. Posypało się wszystko, co trenerowi Prasowski udało się wcześniej zbudować. Przed sezonem nadzieje były duże, mówiło się nawet o awansie. Rzeczywistość okazała się jednak zupełnie inna. Pozytywnie było, że tylko czeka na potknięcie trenera Sochy, żeby wskoczyć na jego miejsce. Efektem była kompromitacja z Widzewem i afery, przez którą wstyd jest na całą Polskę. Moim zdaniem na wyróżnienie zasługuje dwóch piłkarzy – **Adam Mójta** i mózg naszej drużyny – **Bartosz Wiktoruk**. Gdyby nie kontuzja tego drugiego w meczu z Legionovią, to wygralibyśmy to spotkanie. Pozytywnie jest także to, że coraz więcej szans otrzymują wychowankowie. Bardzo chciałbym powrotu do Siedlec **Bartosza Tarachulskiego**. To



Jarosław Ksionek

trener z charakterem. Wielokrotnie ratował nam skórę. Uważam, że Pogoń pod jego wodzą byłaby dużo mocniejsza i spokojnie by się utrzymała.

Jerzy Mitura: Jestem starym kibicem Pogoni, wiernym jej od wielu lat. Dobrze pamiętam mecze, rozgrywane na stadionie przy ulicy Wojskowej.

Chodziło się tam, żeby oglądać chłopaków stąd – naszych wychowanków, dla których reprezentowanie Pogoni to był zaszczyt. Nieważne, że klub występował wtedy na niższych szczeblach rozgrywkowych. Istotne było to, że kibice identyfikowali się z piłkarzami i odwrotnie. Tęsknię za tymi czasami. Obecnie



Jerzy Mitura

mamy zbieranie gwiazdek z całej Polski. Przyszedł na sezon, góra dwa i odchodzą. Nie mają przywiązania do barw klubowych, nie czują potrzeby, żeby sprawiać przyjemność siedleckim kibicom. Co mi z tego, że Pogoń wygrywa gdzieś w Rzeszowie, jak potem u siebie ogrywa ją ostatnia drużyna w lidze? Gdzie w tym piłkarskie święto? To była bardzo słaba runda w wykonaniu naszej drużyny. Obawiam się, że wiosna może nie być lepsza, tym bardziej, jeśli PZPN wyciągnie konsekwencje w związku z aferą dopingową. Ciężko byłoby się pozbierać zarówno po karze finansowej, jak i ujemnych punktach, a każdy scenariusz jest możliwy. My kibice rozmawiamy ze sobą i z tych rozmów wynikają dwa główne postulaty – stawić na wychowanków, nawet, jeśli miałyby to skutkować grą w niższej lidze i dać szansę na ławce trenerskiej Bartkowi Tarachulskiemu. To byłby właściwy człowiek na właściwym miejscu.

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI
Fot. Aga Król

Mikołajkowy bieg dwójki

Najpierw się przebrali za Mikołajów i wzięli udział w biegu, teraz zostaną nimi naprawdę!

Za nami Charytatywny Bieg Mikołajkowy z Dwójką, zorganizowany przez Szkołę Podstawową nr 2 w Siedlcach. Wzięło w nim udział ponad 200 uczestników w różnym wieku. Na starcie pojawili się nie tylko biegacze, ale też kijkarze. Byli przebrani za świąteczne postacie: św. Mikołajów, elfy, śnieżynki a nawet renifery. Zawodnicy zmierzili się z trasą o dystansie około 3 kilometrów.

Wśród mężczyzn pierwszy linię mety pokonał **Kamil Młynarz**, drugi był **Hubert Lubelski**, a trzeci **Łukasz Kosieradzki**. W gronie kobiet triumfowała **Magdalena Jastrzębska**, przed **Beata Dąbrowską** i **Anną Szyberg**. Zwycięzcom gratulujemy!

Dochód z wydarzenia – 6110 złotych – zostanie przekazany dla Domu Dziecka w Kisielanach. Piękny, świąteczny gest! **(PŚ)**

Halówkowe granie

Drużyna LKS „Grodzisk” Krzymosze II zajęła pierwsze miejsce w Otwartym Powiatowym Halowym Turnieju Piłki Nożnej Drużyn LZS.

Druga lokata przypadła LZS Seroczyn, a na najniższym stopniu podium stanął LKS „Jupiter” Koszewnica II. Przyznano też wyróżnienia indywidualne dla najlepszych graczy poszczególnych drużyn. Trafiły one do: Damiana Michalaka (Krzymosze), Patryka Szostka (Seroczyn) i Damiana Brzezika (Koszewnica). **(PŚ)**

Ledwo chodzą, a już kopią w piłkę!

Z Rafałem Leszczyńskim, prezesem klubu MKL SEMP Siedlce rozmawia Paweł Świerczewski.

■ Mówiąc siedlecka piłka nożna, myśli się?

– Pewnie jeszcze pierwszym skojarzeniem nie jest SEMP, ale mocno pracujemy nad tym, żeby i taka odpowiedź się nasuwała. Gdy powstaaliśmy w czerwcu 2015 roku, nikt tak naprawdę w nas nie wierzył, nie dawał szans na dłuższe przetrwanie. Mówili o nas, że jesteśmy „incydentem”, „rodzajem happeningu”, że „zmyjemy się po górę roku”. Tymczasem działamy już prawie 5 lat i mamy się całkiem dobrze.

■ Pamiętam, jak opowiadał Pan kiedyś z taką iskrą w oku, że chcecie być największą akademią piłkarską po tej stronie Wisły.

– Nie wycofuję się z tych deklaracji. Może to zabrzmieć nieskromnie, ale uważam, że już teraz mamy najlepiej wykwalifikowanych trenerów w regionie. Wciąż zatrudniamy nowych szkoleniowców. Wokół naszego klubu staramy się skupiać osoby, które piłkę znają od podszewki, same wcześniej grały, przeszły przez wszystkie etapy szkolenia, a teraz mogą się swoim doświadczeniem podzielić z dziećmi i młodzieżą. Równie ważne jest dla nas przygotowanie pedagogiczne, gdyż wychodzimy z założenia, że sport ma nie tylko bawić, ale też wychowywać. Serce rośnie, kiedy jedziemy na turniej i widzimy, że nasi podopieczni wiedzą, jak się powinno zachowywać. Nie rozbiegają się na wszystkie strony, nie wrzeszczą, kulturalnie spędzają czas w swoim towarzystwie i są dumni, że mogą reprezentować Siedlce i SEMP-a.

■ Ilu macie obecnie wychowanków?

W tym momencie pracujemy z nami około 450 młodych piłkarskich adeptów. Chętnych jest jeszcze więcej. W niektórych grupach wiekowych mamy listy rezerwowych.

■ To brzmi elitarnie.

– Niestety, nie jesteśmy w stanie zagospodarować wszystkich dzieci, chociaż bardzo byśmy chcieli. Ograniczają nas względy infrastrukturalne. Po prostu nie mamy dostępu do tylu hal, obiektów sportowych, ilu potrzebujemy. W Siedlcach jest z tym problem.

■ Słyszałem, że trenujecie już nawet trzylatków.

– To jest prawdziwe szaleństwo! Można powiedzieć, że nasza najmłodsza grupa – z rocznika 2016, ledwo nauczyć się chodzić, a już kopie w piłkę. Ten widok jest niesamowity. Dzieci biegają po boisku z ogromnymi bananami na buziach. Opowiadają, ile bramek strzeliły, a tak naprawdę nie wiedzą, bo przecież jeszcze nie potrafią liczyć. W tym naszym SEMP-owym przedszkolu jest naprawdę wesoło.

■ Są też dziewczynki?

– Oczywiście! Obecnie trenują wspólnie z chłopcami z rocznika 2009. Niedługo mamy się jednak spotkać z trenerem, który zajmuje się wyłącznie żeńskim futbolem. Jest on związany z AWF Biała Podlaska. Wszystko wskazuje na to, że nawiążemy współpracę. Pomysł jest taki, żeby dziewczynki na co dzień trenowały u nas, a co tydzień repre-



Rafał Leszczyński

fot. pyt

zentowały Lubelszczyznę w rozgrywkach międzywojewódzkich. Chcemy, żeby nasze zawodniczki się rozwijały i przede wszystkim rywalizowały w swoich rocznikach. Jak któreś zamarzy się profesjonalna kariera, zrobimy wszystko, żeby pomóc jej to zrealizować.

■ Niedługo koniec roku. Jaki to był czas dla SEMP-a?

– Na pewno pracowity. Dołączyły do nas kolejne grupy utalentowanych dzieciaków. Jeździliśmy na mnóstwo turniejów. Bardzo dużo, bo aż ponad 20, sami zorganizowaliśmy. Żaden inny klub w Siedlcach tego nie

robi. Dzięki naszym sportowym imprezom przez miasto przewinęło się ponad 2 tys. młodych zawodników. Zawsze staraliśmy się ich jak najlepiej ugościć. Ogromna w tym zasługa SEMP-owych rodziców. Zawsze bardzo angażują się w pomoc przy organizacji, przygotowują poczęstunki, atrakcje, dbają o doskonałą atmosferę. Słyszemy potem wiele opinii od zawodników, ich trenerów, że nigdzie nie zostali tak wspaniale przyjęci, jak właśnie w Siedlcach.

■ Żeby nie było tylko tak słodko, to porozmawiajmy też o problemach. Mniejsze czy większe, ale ma je każdy podmiot, zajmujący się w Siedlcach sportem.

– Nie jesteśmy pod tym względem wyjątkiem. Oczywiście największym problemem są finanse. Nigdy nie składaliśmy wniosków o przyznanie grantów pieniężnych z urzędu miasta. Wiemy, że się nie przelewa i staramy się radzić sobie we własnym zakresie. Szczególna w tym zasługa firmy MKL BAU, która wspiera nas od lat. Względem władz miejskich mamy jednak pewne oczekiwania, szczególnie odnośnie prezydenta Andrzeja Sitnika, który w swojej kampanii obiecywał, że będzie wspierał szkolenie dzieci i młodzieży, nawet kosztem sportu zawodowego. Chcielibyśmy, żeby poszły za tym czyny, i żeby w Siedlcach, wzorem chociażby Łukowa, obniżono koszt wynajmu hal i innych

obiektów sportowych, np. o 50%. To byłaby wymierna pomoc nie tylko dla nas, ale myślę, że dla wszystkich, którzy w Siedlcach zajmują się sportową pracą z dziećmi.

■ Słyszałem, że, jeszcze przed świętami, szykujecie ciekawe wydarzenie. Co to będzie?

– Od początku powstania SEMP-a angażujemy się w działalność charytatywną. Uczestniczyliśmy w Szlachetnej Paczce, wspieraliśmy WOŚP. Pokazujemy naszym wychowankom, że trzeba i warto pomagać. W sobotę, 21 grudnia wspólnie z Klubem Crossfit G4 Siedlce zorganizujemy sportowy maraton charytatywny, z którego dochód zostanie przeznaczony na rehabilitację Pawła Matłacza. Będzie się on odbywał od godz. 9 w Hali Sportowej przy „Samochodówce”. Zaplanowaliśmy mnóstwo crossfitowo-piłkarskich atrakcji. Każdy znajdzie coś dla siebie. Serdecznie zapraszamy! Paweł naprawdę potrzebuje wsparcia.

■ Jakie plany na 2020 rok?

Będzie się działo! Mam nadzieję, że już w styczniu spotkamy się z „Tygodnikiem Siedleckim” i innymi lokalnymi mediami, żeby ogłosić informację o wdrożeniu projektu, którego celem jest rozwój siedleckiej i okolicznej piłki nożnej. Nie mogę jeszcze za dużo zdradzić, ale będzie to coś naprawdę wielkiego. Ogromna szansa dla młodych ludzi, którzy swoją sportową przyszłość chcieliby związać z naszym miastem. Musimy jeszcze tylko dopiąć ostatnie szczegóły.

■ Powodzenia! I widzimy się w styczniu!

Pobili Chrobrego

Mecz KPS Siedlce - Chrobry Głogów spełnił wszelkie kryteria dobrego, siatkarskiego widowiska. Była emocjonująca walka, zwroty akcji i happyend dla drużyny gospodarzy.

W I lidze siatkówki mężczyzn rozpoczęła się runda rewanżowa. Siedlczanie zmierzyli się z Chrobrym Głogów. W pierwszym meczu pomiędzy ekipami górą byli głogowianie, którzy, wykorzystując atut własnego parkietu, zwyciężyli 3:1. Podopieczni trenera **Mateusza Grabdy** mieli nadzieję, że u siebie odpłacą się rywalom za dotkliwą porażkę. Dodatkowego smaczku konfrontacji dodawał fakt, że na obecnym etapie rozgrywek obie drużyny rywalizują ze sobą o to, żeby nie znajdować się na miejscu, skutkującym bezpośrednim spadkiem.

Pierwsze dwa sety spotkania miały podobny do siebie przebieg. Żaden z zespołów nie potrafił wypracować spokojnego prowadzenia, gra była zacięta, a partie kończyły się w stosunku minimalnej przewagi 25:23. Różnica polegała na tym, że premierową próbę nerwów lepiej znieśli gospodarze, a drugi set zapisał na swoją korzyść goście.

Trzeci set, to popisowa gra siedlczan. To oni od początku dyktowali warunki na parkiecie. Straszili rywali dobrą, agresywną zagrywką i wienczyli akcje skutecznymi atakami. Znakomite zawody rozgrywał **Mikołaj Sawicki**, wspomagał go kapitan zespołu **Krzysztof Gulak**, z dobrej strony pokazywali się też środkowi **Sebastian Adamczyk** i **Adam Woźnica**. Rozgrywający - **Wiktor Nowak** miał duży komfort przy rozdzielaniu piłki. Do kogo by jej nie posłał, z hukiem lądowała w polu przeciwnika. W pewnym momencie gra KPS-u trochę się jednak zacięła. Chrobremu udało się odrobić kilka punktów. Gdy nad halą zawisło widmo kolejnej nerwowej końcówki, gospodarze wrócili do świetnej dyspozycji i wygrali zdecydowanie do 19.



Atakuje MVP spotkania Mikołaj Sawicki

Wydawało się, że siedlczanie mają mecz pod kontrolą i ich zwycięstwo jest bardzo bliskie. Głogowianie nie zamierzali jednak odpuszczać. W czwartym secie, tym razem to oni wypracowali sobie kilkupunktowe prowadzenie. Gdy odskoczyli KPS-owi na cztery oczka (14:18), Mate-



Wiktor Nowak

usz Grabda wprowadził do gry rezerwowych. Jak się okazało, trenerski nos go nie zawiódł. Zmiennicy pokazali się z bardzo dobrej strony. Gospodarze nie tylko odrobili straty, ale też sami wyszli na prowadzenie, którego nie oddali do końca. Partię tę siedlczanie zwyciężyli do 22 a w całym spotkaniu 3:1.

- Przegrany mecz w Głogowie wzbudził w nas niezbyt ciekawe emocje. Mocno chcieliśmy się zrewanżować. Wiemy, że w tej chwili jesteśmy dwa razy lepszą drużyną, niż byliśmy na początku sezonu i mieliśmy zamiar to pokazać na parkiecie. Udało się. Kluczem do zwycięstwa była dobra zagrywka i ustabilizowanie gry w przyjęciu. Cieszy też, że potrafiliśmy wyjść z presji w czwartym secie. Często naszym mankamentem był brak cierpliwości, a tu pokazaliśmy, że potrafimy zachować zimną krew nawet w nerwowych momentach – opowiadał Wiktor Nowak.

Zadowolenia nie krył też trener Mateusz Grabda.

- Mecz z Chrobrym był z kategorii tych o podwyższonym ryzyku. Obie drużyny są w dole tabeli i każda chciała się od niego odbić. Efektem było zacięte widowisko, które myślę, że mogło się podobać kibicom. Gra mojej drużyny powoli zaczyna wyglądać tak, jak powinna. Na razie jednak tylko we własnej hali. Na wyjazdach wciąż czegoś brakuje. Będziemy nad tym pracować, żeby móc również punktować na boiskach rywali.

KPS SIEDLCE - SPS CHROBRY GŁOGÓW – 3:1 (25:23, 23:25, 25:19, 25:22)

W pozostałych meczach: SMS PZPS Spała – Stal Nysa 1:3, Krispol Września – Politechnika Lublin 1:3, Lechia Tomaszów Mazowiecki – ZAKSA Strzelce Opolskie 3:1, BBTS Bielsko-Biała – Mickiewicz Kluczbork 3:0, Norwid Częstochowa – AZS AGH Kraków 2:3, Gwardia Wrocław - MCKiS Jaworzno 2:3.

Następne spotkanie KPS Siedlce rozegra 21 grudnia na wyjeździe przeciwko MCKiS Jaworzno. (PŚ)

Zdjęcia Piotr Księżopolski

Zgłoszenia przyjmujemy do końca grudnia.

Plebiscyt „Tygodnika”

Tradycyjnie o tej porze roku rozpoczynamy przygotowania do plebiscytu na najlepszych i najpopularniejszych sportowców oraz trenerów mijającego roku. Do końca grudnia przyjmujemy zgłoszenia kandydatów. Zgłaszać ich mogą: kluby, stowarzyszenia, organizacje sportowe, samorządy i kibice. Spośród zgłoszonych zawodników kapituła wyselekcjonuje 20 sportowców oraz 10 szkoleniowców. Z wyselekcjonowanej grupy Czytelnicy „TS” wybiorą najpopularniejszych ludzi

sportu w naszym regionie, a członkowie kapituły przyznają laury najlepszym. Zgłaszających prosimy o krótkie uzasadnienie swoich propozycji. Preferować będziemy wyniki, uzyskane w kategoriach seniorów. Szczególnie w dyscyplinach olimpijskich i będących solą sportu grzech zespołowych. Wyniki zostaną ogłoszone podczas Gali Mistrzów Sportu, która tradycyjnie odbędzie się w ostatnią sobotę przyszłorocznego karnawału w Zajeździe „Chodowiak”. (MB)



fort. Aga Król

Od lewej: prezydent Siedlec Andrzej Sitnik, rugbysta Przemysław Rajewski i redaktor naczelny „TS” - Dariusz Kuziak



Jednym wpadało, innym nie

W miniony weekend mecze ligowe rozgrywały drużyny koszykarskie z naszego regionu.

Trzecioligowy zespół męski – UKS Basket Siedlce zwyciężył na własnym parkiecie z MUKS Piaseczno 64:55. Podopieczni trenera Rafała Sobiły następnego dnia spotkania rozegrają w Hali ARMS przy ul. Prusa 6. **18 grudnia** zmierzą się z Polonią Warszawa a **20 grudnia** z Trójką Żyrardów. Oba mecze rozpoczną się o godz. 20.

Ze znakomitej strony pokazał się także drugoligowy zespół kobiecy – MPKK Sokołów S.A. Sokołów Podlaski, który pokonał u siebie Szkołę Gortata Łódź 78:59. Gorzej poszło grającemu na tym samym szczeblu rozgrywek SMKK Siedlce. Siedlczanki przegrały 46:89 na wyjeździe z UKS Nowa Wieś. (PŚ)

Będą derby!

21 grudnia w rozgrywkach II ligi siatkówki kobiet dojdzie do derbów naszego regionu. Nike Węgrów zmierzy się z Ósemką Siedlce.

Spotkanie zostanie rozegrane w hali sportowej SP 2 w Węgrowie (ul. Kościuszki 16). Rozpocznie się o **godz. 17**.

Drużyny przystąpią do rywalizacji w odmiennych nastrojach. Nike będzie chciała się podnieść po dotkliwej porażce 0:3, jaką poniosła przeciwko LSW AZS Warszawa. Natomiast Ósemka przyjedzie do Węgrowa, rozpromieniona wygraną 3:1 z Krótką Mysiadło. (PŚ)



Tygodnik SIEDLECKI

Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl.
ADMINISTRACJA i Biuro RiP: Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl, Anna Cegiełkowska; **WSPÓŁPRACOWNIK:** Krzysztof Jakubik; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; © - znak odpłatności; ©© - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych” zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

A B C D E F G H I J K L Ł M N O P R S T U V W X Y Z Ź

51

ul. Brzeska 126 08-110 Siedlce

MediaMarkt

MediaMarkt KLUB

na dzień dobry*

40zł

Siedlce, ul. Brzeska 126

mediamarkt.pl

NAGRODY:

Smartfon XIAOMI Redmi 7A 2/16 GB Dual SIM Czarny

Drukarka atramentowa EPSON EcoTank L1110

Koktajler PHILIPS SPORT HR2875/00 + bidony

Ekspres TCHIBO Cafissimo MINI Wild Berry

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

ŻYCZY

MediaMarkt

POZIOMO: 1 A- ona — nie radość, 1 I- cenne drewno albo kolor, 1 N- w baśniach ział ogniem i pożerał dziewice, 1 T- jeśli da-rowany, nie zaglądaj mu w zęby, 1 X- na niej trawy (i krowy), 2 I- serca albo śmiechu 2 O- oko i„p”, 3 I- psia mama, 3 M- Gdań-ska albo nosowa, 4 I- astat w formie symbolu, 4 L- część rośliny albo szybki bieg, 5 O- Pan Bóg je nosi (a człowiek strzela), 6 I- po iksie i igreku, 6 N- przedstawienie z baletnicami, 7 J- wulkaniczna, 7 P- wigilijna solenizantka, 8 I- zbiornik na ben-zyne, 8 Ł- gliniana podłoga w starej chacie, 9 B- baranina na pieczeń (albo rodzaj ciasta), 9 T — od niedawna polecisz tam bez wizy, 9 X- cicha, ale brzegi rwie, 10 A- ryczy w Afryce, 10 E- na koniec pacierza, 10 T- mirra od Melchiora, 10 X- ulu-bieniec fanów, 11 A- ... Baba (od 40 rozbójników), 11 E- lewy dopływ górnej Wisły, 11 T- gmina w pow. łukowskim (skojarz z Adamem), 12 C- rządzi nim emir, 12 V- w szyjce butelki, 13 A- Kowalska albo Nosowska, 13 Y- krowi przodek, 14 F- ... szybkiej obsługi, 14 T- nie zapominaj go w gębie, 15 A- tam hodują wierzchowce, 15 T- zamordowany przez Kaina, 15 Y- nad kolanami, 16 A- jednostka oporu (elektrycznego), 16 E- w zimowy zapadają niedźwiedzie, 16 T- płynie przez Łódź, 16 Y- ze Stasiem była w pustyni i w puszczy, 17 A- bagaż, za który w samolocie musisz dodatkowo płacić, 17 U- osłania nad ko-łem, 18 I- etat, 18 O- tupet, arogancja (skojarz z... butem), 19 I- np. Santor, 19 N- pije do Jakuba, 20 I- ciemieżca, 20 O- żółta w Azji, czarna w Afryce, biała w Europie, 21 O- sol-ny albo siarkowy, 22 I- od niego głowa się kiwa, 22 M- matka Zeusa, 23- J- rzeka ważna dla Egipcjan, 23 M- złoto w formie symbolu, 24 I- jaki on, taki kram, 24 Ł- Abra-ham krócej, 25 A- w kościele o północy z 24 na 25 grudnia, 25 J- łajdak, niegodziwiec, 25 N- mówią, że czyni złodzieja, 25 V- osobowy, pospieszny, towarowy.

9 17702391684937

5 1

PIONOWO: A 1- przed rozgrzeszeniem, A 10- kom-petencją nie grzeszy, A 15- badanie opinii publicznej, a 22- on i Flap, B 9- uświęca środki?, B 13- choroba z dusznościami i kaszlem, C 9- zasiali go górale, D 12- lipowy, akacjowy, gryczany, E 9- bańka w wersji maxi, E 15- Najwyższy Sąd Administracyjny, F 9- rządzi emiratem, F 14- wsteczny albo przez płotki, G 9- tam statki czekają, G 14- Seniuk albo Mucha, H 10- przy-zwyczajenie to druga..., I 1- wędliniarz, I 18- składasz go w skarbówce, 1 J- bije inne kolory, J 6- Elka bez „k”, J 18- nie kopia, K 1- niejeden w ścianie masarni, K 5- zły, jeśli własne gniazdo kala, K 18- żółty miewa dziury, K 22- mszalne, musujące, wytrawne, L 1- da-szek nad kuchenką, L 18- dorosły Tolek, Ł 6- ma rogi, brodę i... capi, Ł 18- stopień w dźduo, Ł 24- dużo mniej niż hektar, M 2- rzemienna „kierownica” konia, M 21- ma twarde drewno, N 6- jeśli masz ... głowy, łykasz np. aspirynę, N 22- nie bardzo chcemy u siebie tej waluty, O 1- narzędzie do porywania się na słońce, O 18- strój Afganki (skojarz z... Burkiem), O 24- Armia Krajowa, P 1- okolica bez lica, P 5- słodki (aż się lepi), P 18- świetna zabawa, P 23- często ginie w płomieniu świecy, R 1- włosy upięte w..., R 5- wziętka w grze, R 18- kuchenna siekierka, S 2- w ręku malarza, S 20- w przysłowiu brydżowym bierze raz, S 23- para do ciotki, T 9- słoneczny albo mózgowy, T 14- np. Matejko, U 9- tam rosną jabłonie i grusze, U 13- wiruje w pralce, V 9- mocny trunek do ciasta, V 14- dwa z jedyinki uczyni-ą setkę, W 11- fruwający cytrynek (albo bielinek), X 9- niejeden leci, gdzie drwa rąbią, Y 9 —wet za wet, czyli..., Y 15- jeden z modeli fiata, Z 9- na początku i na końcu gamy, Z 12- psi arystokrata to z niego nie jest, Ż 1- czarny na drodze, Ż 8- sportowa albo Gąsienico-wa, Ż 15- wiedzie pośród drzew, Ż 21- dobrze byłoby, gdyby popadał w Wigilię.

HASŁO:
18 K, 25 Y, 6 J, 4 M, 4 S, 25 X, 25 E / 21 O, 2 M, 22 I, 19 O, 18 Ż, 25 Z / 10 C / 1 O, 12 Y, 15 D, 11 C, 1 Ż / 16 B, 17 E, 19 J, 13 A, 18 R.

Nagrodę ufundował Media Markt oferujący kompleksowy wybór urządzeń i akcesoriów do wyposażenia domów oraz biura, m.in. sprzęt multimedialny i teleinformatyczny, telewizory, urządzenia audiowizualne, sprzęt biurowy, produkty AGD.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie (tylko hasło) oznacza, że w przy-padku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania.

Rozwiązanie prosimy nadsyłać do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety, wyłącznie na kartach pocztowych z wyciętym numerem krzyżówki.

ROZWIĄZANIE Z NUMERU 46

POZIOMO: 2- ułamek, 6- schody, 7- wyżyna, 8- przemoc, 12- piła, 13- ochota, 14- cygaro, 17- łazarz, 20- tango, 23- brzytwa, 24- marsz, 25- żałoba.

PIONOWO: 1- skrzyp, 3- łączycza, 4- Mrozy, 5- ksywa, 7- wołacz, 9- racja, 10- epoka, 11- mit, 15- gra, 16- róg, 17- łeba, 18- Zuzia, 19- re-tro, 20- tama, 21- nurt, 22- oczy.

Nagrodę otrzymuje **Mirosława Bąbińska ze Starego Opola**. Gratulujemy!

Nagrodę - talon o wartości 100 zł - ufundowało centrum ogrodnicze DAKOL AGRO Siedlce, ul. Starowiejska 254, oferujące: środki ochro-ny roślin, folie rolnicze, szeroki asortyment produktów ogrod-niczych w przystępnych cenach, rośliny z własnej produkcji oraz profesjonalne doradztwo, poparte wieloletnim doświadczeniem.

Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

epresa.pl bc3b263301

31